www.lowiczanin.info

CZWARTEK
29 grudnia 2016
NR 52 (1020)
CENA 3,00 ZŁ
(w tym 8% VAT)

Rok XXVI
ISSN 1641-6260

WIEŚCI
Z GŁOWNA I STRYKOWA

TYGODNIK LOKALNY

Wynajęła firmę – została
bez podłogi. str. 26

Snowboardowe sukcesy
Aleksandra Czuby. str. 8

Dziś Wieści z kalendarzem
na 2017 rok

Stryków | Prokuratura umorzyła śledztwo prowadzone w Urzędzie Miejskim

Burmistrz wygrał, tak jak się spodziewał

Prokuratura Rejonowa w Zgierzu stwierdziła, że nie ma dowodów na to, by uznać, że w strykowskim Urzędzie Miejskim doszło do przestępstwa związanego z udzieleniem przez gminę zamówienia publicznego na usługi prawnicze dotyczące rozliczeń podatku VAT. Śledztwo, wszczęte z inicjatywy Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi, zostało umorzone kilka dni temu.

LILIANNA JÓŹWIAK-STASZEWSKA
lila.staszewska@lowiczanin.info

Przeprowadzone w sprawie czynności nie wykazały, aby doszło do zaistnienia znamion czynów zabronionych z art 231 par 1k.k., art 296 par 1 k.k. i inne – taką informację przekazała nam Prokuratura Rejonowa w Zgierzu w piątek, 23 grudnia. Przypomnijmy, że postępowanie prowadzone w sprawie, a nie przeciwko komuś, toczyło się od kwietnia br. i było konsekwencją zawiadomienia złożonego przez RIO wskutek ustaleń rutynowej kontroli przeprowadzonej między majem a sierpniem 2015 r. w Urzędzie Miejskim w Strykowie. Śledztwo miało przynieść odpowiedź na pytanie, czy działano na szkodę interesu publicznego, przekraczając uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków.

VAT i transport bez zarzutów

Prokuratura Rejonowa w Zgierzu przez osiem miesięcy sprawdzała, czy doszło do złamania prawa w kwestii bezprzetargowego zlecenia przez gminę Stryków usługi zastępstwa prawnego przy odzyskiwaniu podatku VAT, których RIO doszukała się, analizując umowę zawartą przez gminę Stryków z kancelarią Leśny i Wspólnicy Sp z o.o. w 2011 roku i która pozwoliła Strykowowi przez kilka lat przyjąć z powrotem do budżetu miliony zł. W zamian za skuteczne reprezentowanie swoich interesów w czasie postępowań przed organami podatkowymi i sądami gmina zapłaciła kancelarii blisko 600 tys. zł brutto (tracąc zgodnie z umową 20% uzyskanych oszczędności).

> Spodziewaliśmy się tego. To doniesienie nie miało sensu.
>
> **burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski**

Kontrolerzy RIO stali na stanowisku, że zapłata gminy była pochodną umowy zawartej w trybie zamówienia z wolnej ręki, a według ich opinii gmina powinna wyłonić wykonawcę usługi prawniczej w trybie konkurencyjnym, czyli rozpisać przetarg. Ustalenia prokuratury tego nie potwierdziły.

Badany równolegle przez śledczych materiał dowodowy, nie pozwolił również na potwierdzenie zarzutów RIO, w kwestii postępowania pracowników Urzędu Miejskiego dotyczącego zamawiania i rozliczania usług transportu materiałów takich jak: tłuczeń, żwir, grys czy ziemia, potrzebnych do remontów gminnych dróg i placów. RIO przeanalizowała okres od 2010 do 2015 r., kiedy to zamawiano wymienione usługi na podstawie zapytania ofertowego u tego samego wykonawcy, czyli firmy Sas-Trans Andrzeja Sasina. str. 10

RZUT OKIEM | ZWIERZĘTA TEŻ MIAŁY ŚWIĘTA

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Po raz kolejny wiele osób zaangażowało się w „Paczkę dla zwierzaczka” – okołoświąteczną akcję pomocy zwierzętom przebywającym w głowieńskim schronisku. Więcej na str. 33.

Region | Po wichurze

Barbara w miarę spokojna

Począwszy od drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia, nad centralną Polską przechodził orkan o wdzięcznej skądinąd nazwie: Barbara. W naszym regionie nie wywołał on większych strat.

Strażacy interweniowali pięć razy. Najpierw, 26 grudnia, około godziny 4.05, udali się do Klęku, gdzie konar drzewa niebezpiecznie zwisał nad drogą. Takie samo zagrożenie usuwali straża cy także 27 grudnia, około godziny 4.23, w Nagawkach. Trzy wyjazdy zanotowano 27 grudnia w godzinach późniejszych. Najpierw, około godziny 12.02, strażacy udali się na autostradę A2, gdzie w okolicach Strykowa wiatr naderwał lampę oświetleniową. Należało ją zabezpieczyć.

O godzinie 18.00, druhowie interweniowali w Kołacinku, gdzie wichura powaliła drzewo na jezdnię. Z kolei około 22.16 potrzebna była interwencja w Kołacinie, gdzie konar drzewa niebezpiecznie zwisał nad drogą.

Do łamania konarów niepotrzebny jest od razu orkan. Podobną interwencję, polegającą na usuwaniu konaru znad drogi, strażacy zaliczyli także 21 grudnia, około godziny 8.52 w Grodzisku. **kl**

Kolejne Wieści już w środę

Następny, pierwszy w nowym roku, numer Wieści, ukaże się w sprzedaży już w środę, 4 stycznia.

Zapraszamy do lektury.

Redakcja

INDEKS

Ludzie >**8**
Ogłoszenia >**28**
Sport >**34**

Aktualności

NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30
Telefon redakcyjny 42 710 82 55
e-mail: jakub.lenart@lowiczanin.info
JAKUB LENART

Głowno | Parafia św. Jakuba Apostoła

Mistrz Jakubiec uraczył głownian świąteczną gawędą

Historie najpiękniejszych kolęd, opowieści o trudnych i o radosnych wigiliach wybitnych rodaków, o tym , jak wiele kultywowanie świątecznych obyczajów znaczyło dla podtrzymania ducha narodowego w czasach zaborów i wiele innych ciekawych historii można było wysłuchać w gawędzie „Wigilie Polaków”.

Wygłosił ją dla głownian Mistrz Mowy Polskiej hm. Krzysztof Jakubiec w poświąteczny wtorek 27 grudnia w kościele pw. św. Jakuba Apostoła.

Spotkanie z Mistrzem zorganizował Hufiec ZHP w Głownie, a wzięli w nim udział mieszkańcy Głowna i harcerze. Obecny był gospodarz parafii, a zarazem dziekan dekanatu głowieńskiego ks. proboszcz Stanisław Banach, a także m.in. jeszcze jeden, obok proboszcza, Honorowy Obywatel Miasta Głowna – Klaus Leutner z małżonką Aliną.

Uczestnicy spotkania usłyszeli m.in. fragmenty wykładu Adama Mickiewicza z College de France sławiącego polskie kolędy, kantyczki oraz pastorałki ludowe i wynoszącego je do rangi poezji narodowej. Wspaniały mówca postaci wieszcza poświęcił zresztą w swoim wystąpieniu wiele uwagi. Przypomniał zabranym, że Mickiewicz przyszedł na świat dokładnie w wigilię Bożego Narodzenia 1798 r., przynosząc sobie w darze imię Adam. Gdy poeta miał 25 lat, wigilię 1823 r. wraz z przyjaciółmi spędził uwięziony w celi klasztoru bazylianów w Wilnie przez władze carskie za działalność w tajnej organizacji patriotycznej. Jego cela przylegała do murów kościoła ostrobramskiego, skąd w Boże Narodzenie do więźniów docierały przytłumione odgłosy nabożeństw i pieśni. Pobyt w tym odosobnieniu po latach stał się inspiracją do sceny więziennej z III części „Dziadów”.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Krzysztof Jakubiec. Mistrz Mowy Polskiej opowiadał m.in. o historii najpiękniejszych kolęd.

Innymi historycznymi postaciami przywołanymi w balladzie przez Krzysztofa Jakubca były np. Jan Żabczyc (zm. 1629 r.), autor pierwszego zbioru polskich kolęd czy kaznodzieja Piotr Skarga Powęski, jezuita, autor słów kolędy „W żłobie leży”, napisanych do melodii poloneza koronacyjnego króla Władysława IV Wazy.

Poszczególne opowieści poprzeplatane były wspólnie odśpiewanymi kolędami. Oprócz wspomnianego utworu „W żłobie leży” zabrzmiały także m.in.: „Anioł pasterzom mówił” (kolęda XVI-wieczna), „Gdy śliczna panna” (utwór XVII-wieczny). **ewr**

Głowno, Stryków | Krwiodawcze ostatki

Ostatnia akcja dużo lepsza w Strykowie

18 grudnia w Głownie i Strykowie odbyły się ostatnie w tym roku akcje krwiodawstwa. Dwukrotnie liczniej stawili się krwiodawcy strykowscy.

Akcje organizowane przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa odbywają się w Głownie i Strykowie regularnie, co dwa-trzy miesiące. 18 grudnia w zbiórce w Zakładzie Opiekuńczo-Leczniczym „Medical” w Głownie wzięło udział siedem z ośmiu zarejestrowanych osób. Oznacza, to, że do siedziby RCKiK pojechało z Głowna 3,150 litra cennego płynu (po 450 ml od osoby).

Dużo lepiej poszło na zbiórce w Strykowie. Tam, tradycyjnie w siedzibie OSP, pojawiło się aż dziewiętnaście osób, chętnych do oddania krwi, z czego osiemnaście zostało do tego dopuszczonych. Łącznie zebrano więc 8,1 litra krwi. **kl**

ZHP Głowno | Święto Trzech króli

Wyjazd na biblijne widowisko

Druh Jerzy Flis z Hufca ZHP Głowno organizuje 6 stycznia, w święto Trzech Króli, autokarowy wyjazd do Zakościela na widowisko „Podróż do Betlejem” organizowane przez Fundację Proem.

Na „Podróż do Betlejem” składają się sceny towarzyszące narodzinom Jezusa Chrystusa. Widowisko rozgrywa się malowniczej scenerii ośrodka Fundacji Proem w Zakościelu pod Inowrocławiem. Widzowie są częścią przedstawienia i mogą poczuć się przeniesieni w czasie 2000 lat wstecz. Wędrując do Betlejem dotykają kultury ówczesnych czasów, słuchają koncertu, poznają postaci biblijne, stają się świadkami ciekawych wydarzeń. Widowisko wystawiane jest od 2012 r., a w ciągu 2 lat uczestniczyło w nim ok. 16 tysięcy osób z całej Polski. Wydarzenie relacjonowały lokalne i ogólnopolskie media. Autokar z Głowna wyruszy o 14.00. Dh Jerzy Flis udziela informacji i prowadzi zapisy chętnych do udziału w wyjeździe pod numerem telefonu 601-350-680. **oprac.ewr**

Kołacin | Zderzenie dwóch aut

Skończyło się w miarę szczęśliwie

Do groźnie wyglądającej kolizji drogowej doszło 21 grudnia, około godz. 19.20, w Kołacinie, gdzie zderzyły się dwa samochody osobowe. Dwie osoby trafiły do szpitala. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, do zdarzenia doszło wskutek nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu przez pojazd marki Audi A4, kierowany przez 38-latka z gminy Dmosin. Auto to wyjechało z terenu stacji paliw wprost przed jadący w kierunku Dmosina pojazd marki Daewoo Lanos, za kierownicą którego siedział 24-letni mieszkaniec gminy Jeżów.

Do szpitala trafił kierowca Audi oraz 17-letnia pasażerka Daewoo Lanosa. Nie stało się im nic poważnego. W tym przypadku można mówić o szczęściu, gdyż w Lanosie jechało także 2,5-letnie dziecko. Na szczęście nie doznało obrażeń. Na pocieszenie po traumatycznych przeżyciach, maluch otrzymał od strażaków... misia. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Ze względu na uszkodzenia, policja zatrzymała dowody rejestracyjne obu aut. Utrudnienia na drodze, związane z wykonaniem niezbędnych czynności na miejscu, trwały ponad trzy godziny. **kl**

Rozdzielna | Autostrada A2

Kolizja w wigilijne przedpołudnie

Do niebezpiecznie wyglądającej kolizji doszło w wigilię Świąt Bożego Narodzenia, 24 grudnia, około godziny 11.15, na autostradzie A2 na wysokości Rozdzielnej w gminie Dmosin. Na szczęście, wyglądało to gorzej, niż było w rzeczywistości.

Z pierwszych sygnałów, które otrzymała policja wynikało, że poszkodowane zostały dwie osoby, a pojazd został objęty pożarem. Po przybyciu na miejsce okazało się, że obie osoby wyszły ze zdarzenia bez większych obrażeń, a auto zostało w miarę szybko ugaszone.

Co do okoliczności zdarzenia, z policyjnych ustaleń wynika, że prowadzący Opla Astrę w kierunku na Poznań, 66-latek z Warszawy, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. W skutek tego utracił panowanie nad pojazdem i uderzył w bariery energochłonne. Przez pewien czas zablokowany był jeden pas ruchu. Kierowca był trzeźwy. Za spowodowanie zdarzenia został ukarany mandatem w kwocie 250 zł. **kl**

Głowno | Świąteczna akcja

Można jeszcze zaprosić Mikołaja

Cztery osoby przedświątecznym czasie zaprosiły do siebie św. Mikołaja, działającego w Głownie i okolicach ramach akcji „Serce w prezencie”. Kolejna wizyta będzie miała miejsce po świętach. Chętni mogą zaprosić Mikołaja także w okresie między 1 a 6 stycznia.

Do tej pory w ramach akcji udało się zgromadzić ponad 200 zł. Przypomnijmy, że chcąc zamówić u siebie wizytę św. Mikołaja wystarczy się z nim skontaktować telefonicznie i umówić termin. Zrobić to można pod numerem 601-353-657. Za wizytę nie płaci się bezpośrednio. Zamiast tego trzeba przedstawić potwierdzenie wpłaty na jedną z dwóch chorych osób z terenu Głowna i okolic:

– rehabilitującego się po doznanym w skutek wypadku urazie mózgu Pawła Gawareckiego (Fundacja VOTUM S.A., nr konta: 32 1500 1067 1210 6008 3182 0000 z dopiskiem „Dla Pawła Gawareckiego”)

– walczącego o odzyskanie choćby w części sprawności, rehabilitującego się po niedotlenieniu mózgu, do którego doszło w skutek zatrzymaniu akcji serca Romana Marczyka (Fundacji „Światło” z Torunia, nr konta 34 1240 4009 1111 0000 4490 9943, w tytule przelewu należy wpisać: „na leczenie Romana Marczyka”). **kl**

Warszewice | Jednostka OSP

Druhowie przyprowadzili Renault

Dzień po świętach, we wtorek 27 grudnia, druhowie OSP Warszewice przyjechali pod swoją remizę nowym samochodem gaśniczym. Byli po niego w Toruniu. Renault Premium z 1998 roku zastąpi Stara 200 z roku 1978.

Jest się z czego cieszyć. Za nowy nabytek, sprowadzony z Francji, w całości zapłaciła gmina Stryków. Wybrany w przetargu dostawca, czyli toruńska firma Auto-Mar, zainkasowała 235 tys. zł. Na pojazd z przebiegiem 45,3 tys. km kupujący otrzymał roczną gwarancję.

Najpóźniej za dwa tygodnie Renault, będący średnim pojazdem gaśniczym, zostanie włączone do podziału bojowego. Druhowie mają nadzieję, że teraz będą bardziej przydatni w lokalnych akcjach, niż do tej pory, choć – jak podkreślają – nawet leciwym Starem do wyjazdów wzywano ich po kilkanaście razy w roku.

LILIANNA JÓŹWIAK-STASZEWSKA

Nowy nabytek OSP Warszewice jeszcze nie wprowadzony do podziału bojowego, ale już cieszy druhów ochotników, którzy do tej pory jeździli leciwym Starem.

Nowy pojazd, to nowe możliwości. – Na wyposażeniu kabiny znajdują się cztery aparaty ochrony dróg oddechowych, co jest bardzo wygodne, bo strażacy już podczas drogi mogą je na siebie założyć i wychodząc z samochodu już są gotowi do akcji. Poza tym możemy sobie teraz chwalić wygodę, jaką daje 8-osobowa kabina. W poprzednim samochodzie mieściło się tylko 6 osób. W tym samochodzie jest też o wiele ciszej niż w poprzedniej – wylicza zalety Renault prezes jednostki Alfred Szubert.

Do zalet należy również większy niż w dotychczas używanym pojeździe zbiornik na wodę. Do tej pory strażacy z Warszewic dysponowali beczką o pojemności 2,5 tys. litrów, teraz jest to 3,2 tys. litrów. Nowy samochód posiada wysuwany pneumatycznie maszt oświetleniowy, pilarkę, wciągarkę, drabinę oraz 4 radiostacje nasobne.

Jest nowy samochód, teraz przydałby się nowy garaż – mówią druhowie z Warszewic. Renault zmieścił się do starego z ledwością. Nie obyło się bez powiększenia wjazdu. Jednostka posiada projekt nowego, dwustanowiskowego garażu. Przy remizie jest miejsce na jego budowę. Teraz chodzi tylko – i aż – o zgromadzenie potrzebnych funduszy. **ljs**

Sosnowiec

Jechał na zakazie

Nawet do 3 lat pozbawienia wolności grozi 19-letniemu kierowcy, który 26 grudnia, około godziny 14. został zatrzymany przez policję w Sosnowcu. Jadący samochodem marki Opel mężczyzna był wprawdzie trzeźwy, ale złamał ciążący na nim sądowy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. W świetle obowiązujących przepisów jest to przestępstwo. **kl**

Smolice

Uszkodził i uciekł

Policja poszukuje kierowcy Audi, który 27 grudnia, około godz. 15.25, jadąc drogą wojewódzką nr 708 w Smolicach, uderzył w słup telefoniczny, po czym oddalił się z miejsca zdarzenia. Kierowcy nie uda się zapewne wymigać od odpowiedzialności, bowiem numer rejestracyjny pojazdu jest widoczny na nagraniu z pobliskiego monitoringu. **kl**

Stryków | Policja

Wpadli złodzieje siatki

Strykowscy policjanci zatrzymali trzech mężczyzn, podejrzanych o kradzież siatki ogrodzeniowej, która docelowo miała odgradzać zwierzęta od autostrady.

Liderem niecodziennej szajki był 33-latek, który pracował w firmie zajmującej się montażem siatek przy autostradzie. Mężczyzna spostrzegł możliwość zarobienia „czegoś ekstra”. W październiku, po skończonej pracy, podjechał w miejsce składowania siatki, zapakował na auto pięć jej rolek i odjechał. Potem powtarzał to jeszcze dwukrotnie.

W grudniu postanowił włączyć w ten biznes dwóch 19-letnich kompanów. Zlecił im kradzież kolejnej partii. Ich działanie spostrzegł pracownik firmy, który zadzwonił na policję. W dniach 16 i 17 grudnia funkcjonariusze zatrzymali zarówno 33-latka, jak i jego młodszych kolegów. Ustalono, że skradli oni siatkę i słupki naciągowe o łącznej wartości 13 tys. zł. Skradziony łup 33-latek sprzedawał.

Cała trójka (wszyscy to mieszkańcy powiatu zgierskiego) usłyszała zarzuty kradzieży, za co grozi im do 5 lat pozbawienia wolności. 33-latek oraz jeden z 19-latków w przeszłości byli notowani za konflikty z prawem. **kl**

Aktualności

LILIANNA JÓŹWIAK-STASZEWSKA

Młody mieszkaniec Strykowa, Marcin Brzózka, spełnia swoją obietnicę, zgodnie z którą nawet w pojedynkę, choć wolałby z pomocą również innych ludzi dobrej woli, porządkuje zarośnięty cmentarz ewangelicki.

Stryków | Inicjatywa jednego człowieka

Marcin Brzózka uprząta cmentarz ewangelicki

Marcin Brzózka – młody mieszkaniec Strykowa, podopieczny Środowiskowego Domu Samopomocy w Głownie, miłośnik historii i teraźniejszości swojego rodzinnego miasta, spełnia obietnicę daną na naszych łamach w październiku tego roku.

W pojedynkę, choć wolałby z pomocą także innych ludzi dobrej woli, porządkuje stary ewangelicki cmentarz. Miejsce, choć położone niemalże w centrum miasta, obok cmentarza katolickiego, jest zaniedbane.

26-letni strykowianin od dawna nie mógł pogodzić się z tym, że nekropolia zarasta akacjami, krzakami, trawą, a ludzie wykorzystując to, robią sobie z niej śmietnisko. Zdarzały się sytuacje, że ktoś, remontując nagrobek po sąsiedzku, pozbywał się gruzu, wysypując go właśnie na część ewangelicką.

Po naszym pierwszym artykule na ten temat, cmentarny gruz został przez kogoś uprzątnięty, co pan Marcin uznał za pierwszy mały sukces w sygnalizowanej przez niego sprawie. Mimo braku odzewu chętnych, którzy pomogliby mu w zasadniczej części porządków, czyli wycince i uprzątaniu samosiejek, nie zraził się. Robi to sam, choć nadal wierzy, że są jeszcze ludzie, których interesuje los miejsc takich jak to, tylko po prostu o nim nie wiedzą, dlatego zabiega o nagłośnienie tej sprawy.

> Ogrodzenie się sypie, choć można byłoby je odnowić, za kilka lat nie będzie co odnawiać.
>
> **Marcin Brzózka**

– Trzeba o tym szerzej informować, tu są nagrobki, których już teraz się nie spotyka, ale zarośnięte mchem, pochylone, coraz mniej czytelne. Ogrodzenie się sypie, choć można byłoby je odnowić, zdjąć zniszczony tynk, oszlifować cegły, odnowić kutą bramę, a tak, to za kilka lat nie będzie co odnawiać – mówi Marcin Brzózka.

To on na 1 listopada, na tyle, na ile mógł sobie pozwolić, postawił znicze na tych grobach, o których już nikt nie pamięta. Teraz odkrzacza teren. Nie licząc dwóch nadłamanych drzew, o których wycinkę poprosił strażaków, resztę pracy wykonuje własnymi rękoma i własną piłą. W trzy dni prześwietlił znaczną część terenu, pozostawiając za sobą wycięte gałęzie. Te grubsze tnie na kawałki, nadające się do palenia, cieńsze będzie trzeba uprzątnąć. Przechodzący ludzie chwalą inicjatywę, niektórzy pytają, czy będą mogli wziąć drewno na opał, ale rąk do pomocy na razie brak. Strykowianin uważa, że przy dobrej woli i zaangażowaniu ludzi, którzy sie na tym znają, można byłoby na przykład pozyskać fundusze na odnowienie cmentarza i dokumentalizację zapomnianych nagrobków. Póki co liczy na to, że po zakończonej wycince gmina podstawi na cmentarz kontener, a być może potrzebnych będzie ich nawet kilka, by móc wywieźć z cmentarza drobne gałęzie.

Przypomnijmy, że formalnie gospodarzem cmentarza jest parafia ewangelicko-augsburska w Zgierzu. Z informacji, jakie otrzymaliśmy w administracji, wynika, że utrzymanie nieużywanych nekropolii istotnie stwarza problem. O ile w miejscach, gdzie odbywają się częste pochówki, parafia dba o porządek na bieżąco, o tyle na starych cmentarzach, takich jak w Strykowie, gospodarz liczy na bezinteresowną pomoc mieszkańców przynajmniej w odkrzaczaniu terenu. str. 5

Głowno | Święta, święta!

Orszak Trzech Króli przejdzie ulicami miasta

W święto Trzech Króli 6 stycznia ulicami Głowna przejdzie kolorowy orszak. Organizatorzy zachęcają do licznego uczestnictwa w tym wydarzeniu. Mile widziane będą stroje jasełkowe.

Organizatorami Orszaku Trzech Króli w Głownie są Beata i Wojciech Balejowie w partnerstwie z Niepubliczną Szkołą Muzyczną Pierwszego Stopnia w Głownie i Związkiem Harcerzy Rzeczypospolitej. Patronat nad orszakiem objął burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek. Całe wydarzenie zainauguruje msza święta w kościele św. Jakuba Apostoła o godz. 12.00. Po mszy orszak wyruszy spod kościoła i przejdzie ulicą Łowicką na Plac Wolności, skąd uda się na ul. Młynarską, gdzie urządzona będzie scena finałowa ze Świętą Rodziną, której pokłonią się Trzej Królowie. To, kogo w tym roku zobaczymy w rolach Kacpra, Melchiora i Baltazara, na razie owiane jest tajemnicą. Wiadomo, że – tak jak w latach ubiegłych – orszakowi mają towarzyszyć aniołowie, pojawi się też postać złego biblijnego króla Heroda. Tak jak poprzednio, uczestnicy orszaku otrzymają od organizatorów korony i śpiewniki. Będzie okazja ciekawie spędzić popołudnie. **ewr**

RZUT OKIEM | WĘDKARZOM ZIMNO NIESTRASZNE

JAKUB LENART

W ostatnich dniach pogoda nie rozpieszczała. 21 grudnia wody zalewu Mrożyczka w Głownie częściowo skuła nawet cienka warstwa lodu. Jak się okazuje, aura nie jest jednak straszna amatorom wędkarstwa. Udało nam się uwiecznić na zdjęciu czterech wędkarzy... niemalże na środku zalewu. I to nie w łódce, a stojących po pas (w specjalnych spodniach) w wodzie. To się nazywa prawdziwa pasja. **kl**

Łowiczanin.info

internetowy serwis informacyjny Nowego Łowiczanina z sekcją **Głowno / Stryków**

już w nowej szacie graficznej

NOWOCZESNY, PRZYSTĘPNY, ŁATWY W KORZYSTANIU. ***SPRAWDŹ SAM!***

Aktualności

Możliwość bezpłatnych szkoleń komputerowych. str. 6

Stryków | Rada Miejska uchwaliła. Zobacz co jest planowane

Zaktualizowana strategia rozwoju gminy

Gmina Stryków zaktualizowała listę swoich strategicznych inwestycji na najbliższe lata, dostosowując ją m.in. do potencjalnych możliwości pozyskania unijnych dotacji. Na sesji 19 grudnia Rada Miejska przyjęła uchwałę zmieniającą Strategię Rozwoju Gminy na lata 2014-2020.

LILIANNA JÓŹWIAK-STASZEWSKA
lila.staszewska@lowiczanin.info

Zasadnicza część dokumentu uchwalonego w marcu 2014 roku obowiązuje bez poprawek. Zmiany objęły tylko załącznik nr 6, czyli plan działań strategicznych. Wykreślono inwestycje, które gmina już zrealizowała, a na kolejne lata dopisano m.in. takie, co do których gmina ma zamiar ubiegać się o wsparcie z Unii Europejskiej.

– Potrzebna była aktualizacja planu działań strategicznych. Musieliśmy to zrobić głównie po to, by móc startować w konkursach i ubiegać się o środki unijne. Dopisaliśmy na kolejne lata zadania, co do których jest potencjalna możliwość uzyskania środków zewnętrznych. Ponadto lista zadań została zaktualizowana, ponieważ niektóre z założeń zostały już zrealizowane – powiedziała Wioleta Głowacka, naczelnik wydziału informacji i promocji UM Stryków.

Dodała ona również, że nawet w tych przypadkach, gdzie w strategii, jako źródło finansowania, wpisano tylko środki własne gminy, a w kolejnych latach pojawi się szansa na pozyskanie unijnych dotacji, gmina będzie takie starania czynić.

Z pierwotnego planu działań strategicznych wypadły zrealizowane już: szkolne projekty w ramach programu Comenius, opracowanie strategii Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego, miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, szczepienie ochronne dziewcząt przeciwko HPV, budowa oświetlenia Michałówek Młynek, budowa przydomowych oczyszczalni ścieków, budowa kanalizacji sanitarnej Tymianka Lipa, projekt oświetlenia ulicznego w Zelgoszczy, przebudowa i remont dróg gminnych ze „schetynówek" czy doposażenie świetlicy wraz zagospodarowaniem terenu w Smolicach.

Co jest w strategii

W zaktualizowanej strategii widnieją teraz: budowa kanalizacji w Bratoszewicach i w Rokitnicy – całkowity koszt to ponad 8 mln zł, gmina liczy na UE i pożyczkę z WFOŚ, rozbudowa oczyszczalni ścieków w Bratoszewicach za blisko 6 mln – w pokryciu kosztów samorząd również liczy na partycypację UE, budowa bloku komunalnego – 3 mln zł z własnego budżetu gminy, wkład gminy w budową zakładu utylizacji odpadów komunalnych w Piaskach bankowych – ok. 800 tys. zł z udziałem środków WFOŚ, budowa kanalizacji sanitarnej w Tymiance Małej – szacunkowo ponad 1,7 mln zł, w tym pożyczka z WFOŚ, budowa kanalizacji sanitarnej w Swędowie – 17 mln środki własne i z WFOŚ, rozbudowa oczyszczalni ścieków Strykowie – 3 mln własne i dotacja UE, budowa stacji uzdatniania wody w Ługach – 2,5 mln własne i WFOŚ, budowa sali gimnastycznej w Koźlu wraz z zagospodarowaniem terenu – 3,2 mln zł własne oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki, termomodernizacja budynków użyteczności publicznej – 9 mln zł UE z WFOŚ, rozbudowa SP Dobra – 2,75 mln środków własnych, korty tenisowe w Strykowie – 1,7 mln środków własnych, zagospodarowanie terenów wokół zalewu (boisko wielofunkcyjne) – 1,8 mln środków własnych, budowa kanalizacji sanitarnej i deszczowej w ul. Brzezińskiej w Strykowie – 2,1 mln – środki własne, budowa kanalizacji w ul. Legionów – 1 mln środki własne, budowa centrum kultury w Srykowie – 16 mln środki własne, budowa kompleksu szkolno-sportowego w Strykowie – 20 mln zł własne, budowa mostu na rzece Moszczenicy w Smolicach 1,5 mln zł – środki własne, zagospodarowanie terenów zielonych u zbiegu ulic Rolniczej i Cichej – 1 mln zł środków własnych.

Głosowanie nad zaktualizowaną strategią przebiegło jednomyślnie. Za jej przyjęciem byli wszyscy radni. ■

Dmosin | Urząd Gminy

Podatki i nieruchomości w sieci

Gmina Dmosin przystępuje do partnerstwa w projekcie, który ma umożliwić mieszkańcom korzystanie z elektronicznych usług m.in. w zakresie podatków i opłat lokalnych.

Wspólnie z innymi 7 gminami: Rawa Mazowiecka, Biała Rawska, Cielądz, Regnów, Bolimów, Godzianów i Maków, Dmosin zrealizuje przedsięwzięcie pod nazwą: „Utworzenie zintegrowanego systemu zarządzania usługami administracyjnymi" dotowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego. Liderem projektu jest firma ma Quality Partners s.c.

Pomysł polega na wdrożeniu w urzędach rozwiązań poprawiających sprawność zarządzania usługami z zakresu podatków i opłat lokalnych, zarządzania nieruchomościami oraz obsługą inwestora. Chodzi o elektronizację obsługi, automatyzację rozliczeń oraz poprawę dostępności informacji o sposobie załatwienia i przebiegu sprawy. Chodzi również o przeszkolenie w tym względzie urzędników.

Unia Europejska pokryje blisko 85% wartości projektu. Pozostała kwota stanowić będzie wkład własny gmin partnerskich i zostanie rozliczona jako koszt uczestnictwa pracowników w szkoleniach.

Do podobnego projektu pod nazwą „Efektywne łódzkie gminy" ma zamiar przystąpić również gmina Stryków. Rada Miejska Strykowa podjęła uchwałę w tej sprawie na październikowej sesji. Ten samorząd wejdzie w partnerstwo z 8 innymi gminami. Są wśród nich: Świnice Warckie, Łęczyca, Góra Świętej Małgorzaty, Łowicz, Witonia, Bielawy, Grabów oraz miasto Głowno. **ljs**

Mąkolice | Zespół Szkół Publicznych

Przedszkole i korytarz do remontu

Gmina Głowno przygotowuje się do wykonania pierwszego zadania modernizacyjnego w 2017 r. – w czasie ferii zimowych w Zespole Szkół Publicznych w Mąkolicach wyremontowane ma być pomieszczenie przedszkola i korytarz. Zniknie nieestetyczny symbol minionej epoki – boazeria.

URZĄD GMINY GŁOWNO

Pożegnanie z boazerią i lastriko. Korytarz ZSP w Mąkolicach w dotychczasowej estetyce. Po remoncie zniknąć ma boazeria, a podłoga ma zostać wyłożona płytkami.

Przypominamy, że o drugi segment zadania – remont korytarzy – zabiegał klub radnych „Razem dla Gminy Głowno" na etapie debat nad kształtem przyszłorocznego budżetu, w tym zwłaszcza nad inwestycjami. Z kolei remont przedszkola to odpowiedź samorządu na potrzeby zgłaszane w tym względzie przez rodziców przedszkolaków. Część z nich wątpliwej urody boazerię pamięta z lat własnej nauki szkolnej. Jej demontażu wymaga zresztą bezpieczeństwo przeciwpożarowarowe placówki.

Urząd Gminy Głowno przygotował zapytanie ofertowe celem wyłonienia wykonawcy prac. Termin składania ofert upływał w dniu zamykania aktualnego numeru „Wieści" w środę, 28 grudnia. Wykonawca w czasie przerwy feryjnej, czyli od 16 do 27 stycznia 2017 r., zostanie zobowiązany m.in. do: demontażu boazerii z płyt sklejkowych ze ścian przedszkola, a z podłogi – usunięcia wykładzin i płyt pilśniowych, wymiany drzwi wraz z futrynami, obudowania grzejników, obniżenia umywalek i podłączenia wody, ułożenia paneli podłogowych, a przy umywalkach – płytek, pomalowania ścian i sufitu, wymiany gniazdek elektrycznych oraz włączników światła. Z kolei na korytarzu zdemontowana zostanie boazeria drewniana, a wygładzone ściany będą pomalowane wraz z sufitem, na 78 m^2 ułożone zostaną płytki podłogowe (obecnie w większości podłoga jest tam z lastriko).

Zarówno w sali przedszkola, jak i na korytarzu, starą boazerię zastąpi lamperia z tynku mozaikowego, a na parapetach zamontowane będą nakładki. Zmieni się więc wiele. **ewr**

Stryków | ZGKiM

Odnowili tabor samochodowy

Bramowiec i furgon odnowią na koniec roku tabor Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Strykowie.

LILIANNA JÓŹWIAK-STASZEWSKA

Bramowiec, czyli samochód do przewożenia kontenerów, już w strykowskiej bazie ZKGiM.

Pojazd służący do przewożenia kontenerów dostarczyła warszawska firma GP Truck Traiding – jedyna, która zgłosiła się do przetargu ogłoszonego przez zakład. Nabytek ZGKiM-u, wart 204.795 zł, to używany pojazd na podwoziu Mana z 2008 roku. Nadwozie samochodu, czyli tzw. brama do podwieszania kontenerów, jest nowa.

Nabytek pojawił się w bazie przy ul. Batorego 25 w drugiej połowie grudnia. Niebawem zostanie zarejestrowany i wdrożony do codziennej pracy przy obsłudze Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Jak powiedział nam dyrektor ZGKiM Wacław Walak, samochód zastąpił wysłużony stary pojazd, którym dotychczas dysponował zakład, a którego remont okazał się nieekonomicznym. Jego zły stan nie pozwalał na dalszą eksploatację.

Na przełomie roku do ZGKiM-u ma dotrzeć również drugi nabytek, czyli zabudowany bus przystosowany do pełnienia funkcji pogotowia wodno-kanalizacyjnego. Nie będzie to samochód prosto z taśmy produkcyjnej, ale o wiele nowszy od najstarszego z pojazdów, którym strykowskim komunalnym zdarzała się jeszcze wyjeżdżać w teren. ZGKiM zamierza na niego wydać ok. 70 tys. zł. **ljs**

Gmina Głowno | Lubianków

Powstał wodociąg

Pod koniec listopada odebrano rozbudowaną sieć wodociągową w Lubiankowie i trzy domostwa położone przy nowej nitce są już na etapie projektowania podłączeń.

Nowy wodociąg, wybudowany przez firmę Dariusza Śliwkiewicza z Bratoszewic, doprowadza wodę do niezwodociągowanej wcześniej części Lubiankowa, gdzie, obok istniejących już gospodarstw, znajduje się kilka działek budowlanych.

Inwestycję odebrano 22 listopada, o czym wójt gminy Marek Jóźwiak poinformował radnych na sesji 15 grudnia w sprawozdaniu z działalności międzysesyjnej. Nowo wybudowana nitka, o długości około 1,4 km, została połączona z istniejącą siecią w pasie drogi powiatowej w Lubiankowie. Koszt zadania opiewał na 114 tys. zł brutto. Wykonawca objął swoje prace długą, bo aż 120-miesięczną, czyli 10-letnią gwarancją. **ewr**

Głowno

W budynku było czuć gaz

21 grudnia, około godziny 13.40, strażacy zostali poinformowani o tym, że w jednym z budynków mieszkalnych przy ul. Sikorskiego w Głownie.

Na miejsce udali się strażacy z OSP Głowno oraz PSP Stryków. Po przybyciu okazało się, że gaz zakręcili już właściciele mieszkania. Przyczyną wydobywania się zapachu była awaria w kuchence gazowej. Najprawdopodobniej zsunął się palnik. **kl**

Powiat zgierski | Budżet 2017

Co z tego będzie dla nas?

Rada Powiatu Zgierskiego na swym posiedzeniu 22 grudnia przyjęła budżet na 2017 rok. Poparło go 21 radnych, żaden nie był przeciwny, 6 radnych wstrzymało się od głosu. Prognozowane dochody mają wynieść 126 mln zł, czyli będą o ok. 8 mln wyższe niż te zaplanowane pierwotnie na rok 2016. Z kolei przyszłoroczne wydatki oszacowano na blisko 134 mln. Powiat planuje więc wydać o ok. 18 mln zł więcej niż w roku 2016. Po raz pierwszy od kilku lat powiat zgierski zaciągnie kredyt, którego wysokość wyniesie nawet ok. 8,5 mln zł.

Wszystko po to, by móc sięgnąć po wymagające wkładu własnych funduszy unijne dotacje. Chodzi głównie o inwestycje termodernizacyjne realizowane w ramach Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego. Na 900 tys. zł szacowana jest termomodernizacja Zespołu Szkół Specjalnych w Głownie, z czego ok. 80% stanowiła będzie unijna dotacja.

– Sytuacja finansowa powiatu jest stabilna, dlatego jestem spokojny, jeśli chodzi o zaciągnięcie zobowiązań finansowych, poza tym grzechem byłoby nie wykorzystać ostatniej szansy na pozyskanie środków unijnych, przy wykorzystaniu których niezbędny jest wkład własny – mówi starosta zgierski Bogdan Jarota.

Tradycyjnie, najwięcej wydatków, bo aż 37%, przeznaczonych zostanie na oświatę – w 2017 roku powiat zamierza wydać na nią 50 mln zł. Na drugim miejscu jest pomoc społeczna – ponad 27 mln zł (20% wydatków ogółem). Transport, w tym utrzymanie dróg, pochłonie ponad 17 mln zł (13% wydatków ogółem). Niewiele mniej, bo 16,5 mln zł (12% wydatków ogółem) pochłonie administracja starostwa.

W przyszłym roku powiat planuje wydać łącznie ponad 11 mln na poprawę stanu infrastruktury drogowej. Ile z tego zostanie zainwestowane w naszym rejonie? Wybudowane zostaną chodniki w: Smolicach (150 tys. zł) i przy ul. Kolejowej w Bratoszewicach (100 tys. zł), w gminie Stryków, zaś przebudowane chodniki przy ulicach: Bielawskiej w Głownie (od ul. Piłsudskiego do ul. Jasnej (100 tys. zł powiat i tyle samo miasto) oraz w miejscowości Tymianka (150 tys. zł) w gminie Stryków.

> Przebudowana zostanie droga powiatowa Tymianka – Osse. Do przebudowy wpisano również drogę powiatową Wola Lubiankowa – Albinów.

Przebudowana zostanie droga powiatowa Tymianka – Osse w gminie Stryków, co kosztować będzie szacunkowo 1,4 mln zł i na co powiat z własnego budżetu wyda 772,7 tys. zł, gmina Stryków dołoży 579,7 tys. zł z budżetu, zaś o resztę powiat ubiega się z Programy Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej 2016-2019.

Do przebudowy wpisano również drogę powiatową Wola Lubiankowa – Albinów w gminie Głowno, gdzie wkład własny powiatu wyniesie 800 tys. zł, na resztę powiat liczy z budżetu województwa łódzkiego. Odnowiony zostanie pas drogowy na ul. Kolejowej w Głownie, w okolicy skrzyżowania z ul. Nałkowskiej (200 tys. zł powiat i tyle samo miasto).

Ponadto powiat zleci wykonanie dokumentacji m.in. na: przebudowę mostów w podstrykowskim Niesułkowie oraz Mięsośni w gminie Głowno – po 10 tys. zł. W ramach bieżącego utrzymania dróg powiat przekaże miastu Głownu dotację w kwocie 257 tys. zł.

W budżecie 2017 planowano również m.in. wydatki inwestycyjne na nowe sale dydaktyczne w Zespole Szkół nr 1 im. Cebertowicza w Głownie, z kolei głowieński Zespół Szkół Specjalnych w Głownie wzbogaci się o przyścienną windę (150 tys. zł). Na zakup nowego samochodu do przewozu podopiecznych DPS w Głownie w budżecie zarezerwowano 120 tys. zł. Koszty przygotowań zapowiadanego już od jakiegoś czasu powtórnego uruchomienia zamiejscowego wydziału komunikacji w Głownie oszacowano na ok. 80 tys. zł.

Starostwo zapowiada, że w ciągu roku w budżecie mogą pojawić się też inne, od dawna planowane w Głownie inwestycje. – Czekamy na wprowadzenie przez Głowno zmian w planie zagospodarowania przestrzennego terenu, na którym chcemy wybudować salę gimnastyczną dla Zespołu Szkół Specjalnych. W ostatnim piśmie burmistrz Głowna zadeklarował, że będzie to marzec 2017 roku – mówi Wojciech Brzeski, członek zarządu powiatu zgierskiego. Szacunkowy koszt budowy to 1,1 mln zł. Po połowę tej kwoty starostwo chce sięgnąć do PEFRON -u.

W budżecie powiatu na rok 2017 nie widać również budowy boiska przy ZS Nr 1 im. R. Cebertowicza. – Realizację tego zadania mamy zapisaną w wieloletniej strategii. Jest gotowy projekt. Chcemy sięgnąć po dotację z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej – zapewnia Wojciech Brzeski. Koszt inwestycji ocenia się wstępnie na 500 tys. zł. **ljs**

TOMASZ JĘDRZEJCZAK
radny PiS, Głowno

Wstrzymałem się od głosu, bo w przyszłorocznym budżecie mogłoby być zaproponowanych więcej konkretnych inwestycji dla miasta i gminy Głowno. Inne rejony powiatu wciąż korzystają bardziej, chociażby Aleksandrów, który będzie miał budowaną już drugą halę w ciągu 8 lat, a my w Głownie nie możemy doczekać się boiska przy „Cebertowiczu". Argumenty, którymi operuje zarząd powiatu w kwestii zaciągnięcia kredytu, uważam za trafione, natomiast chciałbym zwrócić uwagę na brak konsekwencji: jesteśmy na półmetku kadencji, w której władze powiatu od początku mówiły nam, że zadłużanie to zły pomysł, a teraz nagle sam sobie zaprzecza.

WITOLD KOSMOWSKI
radny niezależny, Stryków

Mam nadzieję, że kredyt, który zamierza zaciągnąć powiat, zostanie przeznaczony na inwestycje, a nie na pokrywanie kosztów zatrudniania dodatkowych osób. Wciągu ostatnich 2 lat wzrosło ono ze 145 osób o kolejnych 40. To generuje koszty, nawet gdy założymy, że osoby te zostały zatrudnione za najniższą krajową. Cieszę się, że udało nam się wywalczyć chodniki wzdłuż ulicy Kolejowej w Bratoszewicach, w Smolicach i w Tymiance. W tej ostatniej miejscowości zakończy się wreszcie urzędniczy pin-pong związany z tym, kto ma usunąć słupy stojące pośrodku chodnika. Szkoda również, że chodnik w Tymiance nie został dopisany do wspólnego projektu przebudowy drogi Tymianka – Osse.

Głowno | Co nowego przy ul. Żwirki

Częściowy przejazd już możliwy

Pod koniec zeszłego tygodnia do częściowej przejezdności doprowadzona została ul. Żwirki w Głownie. Dzięki temu mieszkańcy posesji leżących na odcinku do skrzyżowania z ul. 11 Listopada mogą dojechać do swoich nieruchomości od strony Placu Reymonta.

Nieprzejezdny, ze względu na trwającą budowę kanalizacji, pozostanie odcinek ul. Żwirki między 11 Listopada a ul. Graniczną. Ze względu na różnicę poziomów, z utwardzonej ul. Żwirki nadal nie będzie można skręcić w ul. Spółdzielczą. Dojazd do niej nadal możliwy będzie jedynie od strony ul. Rataja.

Droga została utwardzona tłuczniem. Koszty utwardzenia, a następnie (na wiosnę) zebrania materiału, wzięła na siebie firma Strabag – wykonawca inwestycji przy Żwirki. Jak już na naszych łamach informowaliśmy, pierwotnie prace miały się skończyć w listopadzie, ale ze względu na fatalne warunki atmosferyczne w okresie jesiennym, wykonawca poprosił o przedłużenie terminu. Problemem był zbyt rozmokły teren, którego stabilizacja w tych warunkach była niemożliwa. Magistrat zdecydował się na prolongowanie terminu do 15 maja. Urząd liczy jednak, że inwestycja zostanie dokończona wcześniej.

Przypomnijmy, że inwestycja na ul. Żwirki (na odcinku od Placu Reymonta do ul. Granicznej) miała na celu budowę brakującego fragmentu kanalizacji sanitarnej, wykonanie kanalizacji deszczowej, a także nowej nawierzchni asfaltowej i chodnika. **kl**

Stryków | Inicjatywa jednego człowieka

Marcin Brzózka uprząta cmentarz ewangelicki

dokończenie ze str. 3

Marcin Undas, proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Zgierzu, w październikowej rozmowie z nami powiedział, że społeczność ewangelicka w Strykowie jest niewielka, że cmentarz jest nadal czynny, ale przy takiej ilości parafian pochówki odbywają się nader rzadko. Utrzymanie cmentarza w Strykowie parafia musi więc organizować wespół ze Zgierzem.

Proboszcz Undas dodał, że w minionych latach, tam gdzie się dało, teren został w czynie społecznym prześwietlony, ale problem wraca co jakiś czas. Dostrzegł go młody mieszkaniec Strykowa. Czy dostrzeże go ktoś jeszcze? **ljs**

RZUT OKIEM | PRZEDŚWIĄTECZNA GORĄCZKA

JAKUB LENART

Choć do Świąt Bożego Narodzenia przygotowujemy się na wiele dni przed nimi, to jednak nie da się uniknąć załatwiania sprawunków na ostatnią chwilę. W przedwigilijny piątek, 23 grudnia, naoczny dowód na to zobaczyć można było na parkingu tzw. „Galerii Głowno". O miejsce parkingowe było niezmiernie trudno. Żeby wyjechać z parkingu auta też musiały stać w kolejce. **kl**

REKLAMA

MEDIATOR
Beata Będkowska
Łowicz ul. Nowa 3
tel. 46/837-56-41
PROWADZI SPRAWY:
▪ Małżeńskie,
▪ Opieki nad dziećmi,
▪ Alimentacyjne,
▪ Cywilne – majątkowe i gospodarcze
339369

337419

Województwo | Dla osób 45+

Bezpłatne szkolenia z obsługi komputera

Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego od lutego 2017 roku rozpoczyna cykl szkoleń komputerowych „Ucyfrowieni”, z których bezpłatnie będą mogli skorzystać mieszkańcy całego województwa w wieku 45+. Pierwszy nabór kończy się 31 stycznia.

Zaplanowano czterodniowe szkolenia w 8 terminach, które odbywać się będą od lutego do listopada. Obejmują takie zagadnienia jak: podstawy obsługi komputera i internetu, wniosek elektroniczny, Zintegrowany Informator Pacjenta oraz e-PIT. Maksymalna liczba miejsc w danej grupie to 10. Zajęcia obejmować będą po 4 godziny lekcyjne z 30-minutową przerwą, a odbywać się będą w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Łódzkiego, ul. Piłsudskiego 8 w Łodzi. Zapisy przyjmowane są pod numerem tel. 42/ 291 98 94 lub 42 291 97 38 lub 42 291 98 80. Pierwsze szkolenia odbędą się: 1, 8,15 i 22 lutego, tj. w środy. **ljs**

Głowno | Szkoła Podstawowa nr 2

Po raz pierwszy zaśpiewają na Nowy Rok

Kolejną nową imprezę wprowadza od Nowego Roku do swojego kalendarza Szkoła Podstawowa nr 2 w Głownie. Tym razem 5 stycznia, o godz. 17.00, w hallu głównym odbędzie się pierwszy Noworoczny Koncert „Cudowna noc, magiczna noc”. Zaśpiewają uczniowie szkoły. Impreza adresowana jest przede wszystkim do społeczności Szkoły Podstawowej nr 2, ale osoby spoza niej, które chciałyby posłuchać, będą miały taką możliwość. Po koncercie można będzie obejrzeć wystawę szopek bożonarodzeniowych. **kl**

Głowno | Urząd Stanu Cywilnego

Sale w dworku zyskały nowy wygląd

Od grudnia w odświeżonych wnętrzach będą udzielane śluby w Urzędzie Stanu Cywilnego w Głownie. Przy okazji zyskali też miejscowi samorządowcy.

Dworek Urzędu Stanu Cywilnego tradycyjnie służy także posiedzeniom Rady Miejskiej. W sali ślubów odbywają się sesje, zaś w tzw. sali toastów posiedzenia komisji stałych. W obu tych pomieszczeniach przeprowadzono renowację parkietów, które pamiętają 1988 rok. Wymieniono także ponad dwudziestoletnie stoły, które zastąpiono trzema nowymi. Odnowienie parkietów kosztowało 10.200 zł brutto, zaś nowe meble 8.400 zł brutto. Pieniądze te zostały w całości sfinansowane z dotacji celowej z budżetu państwa. **kl**

Stryków, Dmosin | Radni obradują

Sesje budżetowe

Dziś, czyli w czwartek, 29 grudnia, w Strykowie i Dmosinie odbędą się ostatnie sesje rady miejskiej i rady gminy w tym roku. Radni będą głosować m.in. nad przyszłorocznymi budżetami. W Strykowie sesja odbędzie się o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego, natomiast w Dmosinie – o godz. 12.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Radni w Dmosinie poza przyjęciem budżetu głosować będą również nad gminnymi programami profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii. **ljs**

RZUT OKIEM | ŚWIĄTECZNY PODARUNEK DLA SZPITALA

13 grudnia starszaki z Miejskiego Przedszkola nr 3 odwiedziły Centrum Zdrowia ABiS w Głownie. Zabrały ze sobą świąteczny prezent w postaci ozdób choinkowych wykonanych przez wszystkie przedszkolaki. Aniołkami, dzwonkami, łańcuchami, gwiazdkami, bombkami i różnorodnymi ozdobami z bibuły dzieci udekorowały choinkę w holu szpitala, zamieniając ją w kolorowe świąteczne drzewko. Dzięki temu pacjenci i personel szpitala mogą poczuć klimat Bożego Narodzenia. W podziękowaniu za ten gest dzieci zostały nagrodzone dyplomem i słodyczami. **oprac.ewr**

MIEJSKIE PRZEDSZKOLE NR 3 W GŁOWNIE

Głowno | Gimnazjum Miejskie

O bezpieczeństwie w sieci

O tym, jak bezpiecznie korzystać z dobrodziejstw internetu, dowiedzieli się 13 grudnia uczniowie, którzy pojawili się w Gimnazjum Miejskim w Głownie, gdzie obchodzono Szkolny Dzień Bezpieczeństwa Cyfrowego.

Głównym punktem dnia było spotkanie z edukatorką Barbarą Michalską, działającą w ramach projektu „Cyfrowobezpieczni.pl – Bezpieczna Szkoła Cyfrowa”, w którym uczestniczy także Gimnazjum Miejskie. Prelegentka opowiadała uczniom o bezpieczeństwie w kontakcie z innymi użytkownikami internetu, przeciwdziałaniu przemocy czy też o zagrożeniach, które niesie za sobą popularne obecnie wśród młodzieży zjawisko tzw. sekstingu (wysyłania sobie zdjęć, filmów o charakterze erotycznym). Barbara Michalska poinformowała także uczestników warsztatów o tym, gdzie mogą uzyskać pomoc w przypadku sytuacji cyberzagrożenia. Treści utrzymane w podobnej tematyce, czyli bezpiecznego korzystania z mediów, takich jak internet i telefon, zaprezentował także w swoim przedstawieniu „Mój przyjaciel smartfon” szkolny teatr „Od początku”. Swoimi tanecznymi umiejętnościami popisały się w czasie apelu także pierwszoklasistki z Gimnazjum Miejskiego.

Dniu Bezpieczeństwa Cyfrowego towarzyszył także konkurs na najciekawszą prezentację pt. „Bezpieczeństwo w sieci”. W kategorii szkół podstawowych zwyciężyła uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie Anna Kret, przed Dawidem Koteckim (również SP 2) oraz Oliwią Rybką i Patrycją Rubachą (SP 3).

Wśród gimnazjalistów najwyżej oceniono prezentację Agaty Budnej. Drugie miejsce przyznano Zuzannie Janickiej, a trzecie Dominikowi Antczakowi. Cała trójka to uczniowie Gimnazjum Miejskiego. Całość imprezy zwieńczyło symboliczne „wyplątanie się z sieci”, mające oznaczać możliwość wyjścia z najtrudniejszej nawet sytuacji, w której można się znaleźć na skutek nieodpowiedniego korzystania z internetu. **kl**

Stryków | Dom Kultury

Bombki i kalendarze wykonane przez dzieci i młodzież

Jeszcze do połowy stycznia, czyli do ferii zimowych, w strykowskim Domu Kultury można oglądać prace plastyczne dzieci i młodzieży zgłoszone i nagrodzone w dwóch świątecznych konkursach: „Bombka świąteczna” oraz„Kalendarz adwentowy w formie koła”.

Podczas podsumowania konkursów, 19 grudnia, wręczono kilkadziesiąt nagród i wyróżnień. W kategorii przedszkola I miejsce zajęła praca Maksymiliana Olczaka z Kucykowego Przedszkola w Smolicach. W kategorii wiekowej zerówki najładniejszą pracę zaprezentowała Oliwia Kurc z SP Nr 2 w Strykowie. W kategorii klas I-III na I miejsce zasłużyła Katarzyna Krawczyk z SP Nr 2 w Strykowie i Angelika Piotrowska z SP w Niesułkowie. W kategorii klas IV-VI najwyżej oceniono pracę Natalii Ruty z SP Bratoszewice i Julii Dąbrowskiej z SP Niesułków. W kategorii gimnazjum I miejsce zajął natomiast Marcel Ruta z Gimnazjum w Bratoszewicach. Gali konkursowej towarzyszyło przedstawienie teatralne pt. „Cudowna podróż” Teatru Trip z Krakowa. **ljs**

LILIANNA JÓŹWIAK-STASZEWSKA

O tym, na ile sposobów można byłoby ukryć słodycze w kalendarzu adwentowym, przekonają się ci, którzy zechcą obejrzeć wystawę.

REKLAMA

- BETON TOWAROWY Z TRANSPORTEM I POMPOWANIEM
- PIASEK SIANY, PŁUKANY 0-2MM Z TRANSPORTEM
- STABILIZACJE PIASKOWO-CEMENTOWE (POD KOSTKĘ)
- UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ (PLACE MANEWROWE, PARKINGI)
- ROBOTY ZIEMNE, DROGOWE, ROZBIÓRKOWE
- GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI
- PREFABRYKATY BETONOWE:
  - BLOCZKI FUNDAMENTOWE
  - PUSTAKI KERAMZYTOWE ALFA
  - STROPY TERIVA
  - PŁYTY KANAŁOWE - ŻERAŃ
  - PŁYTY KORYTKOWE
  - PŁYTY DROGOWE JOMB I MON
  - KRĘGI I NAKRYWY STUDZIENNE

GO-TRAKT
Betoniarnia Stryków
95-010 Stryków, ul.Stefana Batorego 27
strykow@gotrakt.pl | www.gotrakt.pl
507-142-117
Tel./Fax 42 719-94-23
316515

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY
HYDRO
• rolnicze • ogrodnicze
PRO-LAB
• dolistne • fertygacyjne
ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53
331642

NAWOZY
KORZYSTNE CENY
• azotowe
• wielo-składnikowe
rozładunek HDS
AGROL
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89
319837

OLEJ
opałowy napędowy
wszystkie rodzaje węgla
NAJNIŻSZE CENY
T.-H.
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10
319836

JAKUB LENART

Bez szkolnego chóru nie ma jasełek.

Głowno | Kościół św. Maksymiliana

Uczniowie „Trójki” wystawili jasełka

Jak co roku w okresie bożonarodzeniowym, uczniowie szkół wystawiają przedstawienia jasełkowe. To przygotowane przez Szkołę Podstawową nr 3 w Głownie ma jednak zawsze wyjątkową oprawę, odbywa się bowiem we wnętrzu pobliskiego kościoła św. Maksymiliana Kolbego. Tak też było i w tym roku, dokładnie 22 grudnia.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 wystawiają jasełka dla szerszego grona. Nie tylko dla swoich kolegów, nauczycieli, rodziców, ale także dla dzieci z pobliskiego Miejskiego Przedszkola nr 3. Przedstawienie oglądał też tradycyjnie proboszcz tamtejszej parafii, ks. Tomasz Trzciński.

Nad przygotowaniem programu czuwały, jak co roku, nauczycielki: Barbara Matyjasik, Marzena Janicka i Katarzyna Balcerska. Jasełka w wykonaniu uczniów „Trójki” to nie jest zwykłe przedstawienie historii narodzin Jezusa. Spektakl miał w sobie sporo odniesień do dzisiejszych czasów. W przystępny sposób zwracano uwagę choćby na to, jak ważny w obchodzeniu świąt jest aspekt duchowy, a nie materialny.

W czasie spektaklu dzieci wyjaśniały także, co kryje się za bardzo dobrze znanymi wszystkim symbolami świąt, takimi jak: sama choinka (nawiązanie do biblijnego „drzewa wiadomości dobrego i złego”), lampki (przypominają o przyjściu na świat Jezusa) czy też choinkowe łańcuchy (nawiązanie do biblijnego węża-kusiciela).

Jak zwykle w przypadku jasełek Szkoły Podstawowej nr 3 przedstawienie zawierało w sobie bardzo dużo elementów muzycznych w wykonaniu szkolnego chóru. Usłyszeć można było nie tylko kolędy i pastorałki, ale też inne popularne piosenki kojarzące się ze świętami, jak choćby znane chyba wszystkim „Jest taki dzień” Czerwonych Gitar.

Po jasełkach uczniowie wrócili do szkoły, gdzie świętowali swoje klasowe wigilie. **kl**

Więcej zdjęć z jasełek Szkoły Podstawowej nr 3 można znaleźć na naszej stronie internetowej www.lowiczanin.info w zakładce „Głowno/Stryków”.

Głowno | Hufiec ZHP

Harcerski Mikołaj znów w akcji

Stało się już tradycją, że w okresie przedświątecznym swojego harcerskiego Mikołaja z paczkami dla dzieci delegują harcerze z Hufca ZHP im. Kornela Makuszyńskiego w Głownie.

W tym roku wręczył on paczki 500 uczniom ze szkół z terenu miasta i gminy Głowno, a także gmin Dmosin i Stryków.

W Głownie, tradycyjnie już, spotkanie z harcerskim Mikołajem odbywa się w hali w Szkole Podstawowej nr 2. W tym roku ta miła wizyta miała miejsce 21 grudnia. Tego dnia na hali obecni byli uczniowie wszystkich trzech głowieńskich podstawówek oraz Zespołu Szkół w Lubiankowie.

Zanim św. Mikołaj zabrał się do rozdawania paczek, reprezentująca hufiec hm. Iwona Waśkiewicz przekazała Betlejemskie Światło Pokoju na ręce dyrektor SP 2 Beaty Pilarskiej.

Potem nadszedł czas wspólnych zabaw. Wszyscy bawili się razem, choćby przy popularnej piosence „Dziesięciu murzynków”.

Wszyscy czekali jednak na najważniejsze, czyli prezenty. Każdy obecny na sali uczeń otrzymywał paczkę ze słodkościami. Zanim to jednak nastąpiło, Mikołajowi, w którego kolejny raz wcielił się pwd. Piotr Karwacki, trzeba było odpowiedzieć na znane doskonale pytanie o to, czy było się grzecznym. Wszyscy odpowiadali, z większym lub mniejszym przekonaniem, że byli grzeczni. Z Mikołajem można było także przybić „piątkę”.

Wizyta harcerskiego Mikołaja odbywa się co roku, dzięki programowi „Pomoc świąteczna”, współfinansowanemu z budżetu województwa łódzkiego. Harcerze przygotowują paczki dla kilkuset uczniów, których wskazują pedagodzy szkolni.

Do pozostałych placówek objętych akcją harcerze docierali w innych terminach. **kl**

JAKUB LENART

Chcąc dostać paczkę, trzeba było poradzić sobie z pytaniem o to, czy było się grzecznym.

Bratoszewice | Jasełka ZS Nr 2

Jasełka inne niż wszystkie

„Historia o Czwartym Mędrcu” – to tytuł tegorocznych jasełek, które na kilka dni przed Bożym Narodzeniem, tradycyjnie dla wszystkich uczniów Zespołu Szkół Nr 2 w Bratoszewicach, wystawili tutejsi gimnazjaliści. Przedstawienie odbyło się w czwartek, 22 grudnia.

LILIANNA JÓŹWIAK-STASZEWSKA

Kamila Zych w roli matki drżącej o swoje nowo narodzone dziecko oraz Paweł Majchrzak w roli króla Artabana.

Spektakl, jak co roku, wyreżyserował nauczyciel religii Zbigniew Motyl, a przygotowali uczniowie klasy trzeciej gimnazjum. O oprawę muzyczną – wykonanie trzech kolęd – zadbał szkolny chórek przygotowany przez nauczycielkę muzyki Bożeny Urqiudi. Dekoracje tworzące nastrojową scenografię wykonała nauczycielka plastyki Aleksandra Miller.

Przygotowania i próby trwały kilka tygodni, bo tradycją w bratoszewickiej szkole stało się to, że jasełka muszą być co roku inne, oryginalne. I takie były. Znana wszystkim opowieść o Trzech Mędrcach, którzy zobaczyli gwiazdę i podążyli za nią do Betlejem, aby złożyć swe dary u stóp Dzieciątka Jezus, tym razem została przedstawiona inaczej. Jej bohaterem stal się król Artaban, który podobnie jak Trzej Królowie, podążał w kierunku nowo narodzonego Jezusa chcąc złożyć mu swoje dary, m.in. czerwony rubin, jaki otrzymał tuż po swoim narodzeniu od ojca, ale do Dzieciątka nie dotarł. Po drodze napotykał bowiem ludzi, który potrzebują pomocy i właśnie im rozdał swoje skarby. Na końcu zadał sobie pytanie: „Czy w życiu tak naprawdę spotkał Jezusa?”. – Odpowiedz mogła być tylko jedna: „Tak, ponieważ Jezus jest w każdym z nas”. Ważne jest, to abyśmy wszyscy to dostrzegali – mówi Zbigniew Motyl.

Rolę Króla Artabana zagrał Paweł Majchrzak, narratorem była Hanna Kumidaj, w pozostałe postacie wcielili się: Wiktor Sasin, Karol Sobierajski, Kamila Zych, Mateusz Dutkiewicz oraz Kuba Frątczak.

Tegorocznym jasełkom w ZS nr 2 Bratoszewice towarzyszyła wystawa bożonarodzeniowych szopek wykonanych przez uczniów w ramach konkursu, który co kilka lat ogłaszany jest w szkole. Tym razem konkurs miał charakter rodzinny, w regulaminie nie zastrzeżono, że prace mają być wykonane tylko i wyłącznie przez uczniów.

Różnorodność użytych materiałów i technik, jak również staranność wykonania, spowodowały, że wybór najładniejszej był bardzo trudny. W związku z tym szkoła postanowiła uhonorować równorzędnymi nagrodami autorów wszystkich 16 szopek. **ljs**

RZUT OKIEM | JASEŁKA W JEDYNCE

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1

21 grudnia jasełkowe przedstawienie zaprezentowali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Głownie. Spektakl słowno-muzyczny przybliżał historię narodzin Jezusa. Oprócz tradycyjnie: Maryi i Józefa z dzieciątkiem, trzech króli, aniołów i pasterzy, swój udział w opowieści miał także choćby król Herod, który toczył rozmowę z Diabłem i Śmiercią. Program przygotowali uczniowie klas II-VI, pod kierunkiem nauczycielek: Marioli Bryk, Jolanty Fortuniak i Ewy Kowalskiej. Dekoracje przygotowały zaś: Edyta Kret, Marzena Wojcieszek i Malwina Pilarska. opr. **kl**

ŻYCZENIA SPONSOROWANE

321018

Ludzie

Głowno | Sukcesy snowboardzisty to efekt ciężkiej i wytrwałej pracy

Aleksander Czuba podbija stoki

Głowno wychowało wielu ciekawych sportowców: piłkarzy, lekkoatletów, a ostatnio także koszykarzy czy kolarzy. Nie wszyscy wiedzą jednak, że z miasta nad Mrogą wywodzi się także jeden z czołowych młodych snowboardzistów – Aleksander Czuba. Przy okazji wręczenia stypendiów dla najlepszych sportowców w Głownie przeprowadziliśmy z nim dłuższą rozmowę o jego sportowej pasji.

ARCHIWUM PRYWATNE ALEKSANDRA CZUBY

W swojej karierze Aleksander Czuba może cieszyć oczy przepięknymi widokami.

■ Powiedz mi jak to się wszystko zaczęło? Czemu akurat ta dyscyplina?

Aleksander Czuba: Generalnie zacząłem jeździć na śniegu na nartach. Potem zobaczyłem, że jest coś takiego jak snowboard i poprosiłem tatę, żeby wziął mi parę lekcji. Od razu to polubiłem. Odpuściłem narty i zacząłem brnąć w ten snowboard coraz bardziej. W gimnazjum byłem na mistrzostwach Polski szkół niepublicznych w slalomie. Tam zobaczyłem, że jest coś takiego jak freestyle. Obok slalomu był snowpark, były skocznie, były raile (poręcze, po których można zjeżdżać, robić na nich triki – przyp. red.) i powiedziałem sobie: to jest to.

■ Kiedy to mniej więcej było?

– To było jakieś pięć lat temu, kiedy zobaczyłem, co to jest za sport. A tak naprawdę bardzo ciężko, w klubie, trenuję od trzech lat. Jestem zrzeszony z klubem z Katowic, bo tu w Łodzi niestety nie mamy żadnego klubu, który mógłbym mnie w takim stopniu wytrenować. Jest to jednak dyscyplina, którą się uprawia w górach. Dwa lata trenuję w Alpino Freestyle Team. Nadal jestem tam zrzeszony, ale od tego sezonu dostałem powołanie do kadry Polski i teraz z nią będę głównie trenował.

■ W związku z karierą musiałeś się wyprowadzić z Głowna?

– Nadal mieszkam w Głownie, ale tak naprawdę, to 3/4 czasu mnie nie ma. Cały czas wyjeżdżam. A to do Austrii, a to do Francji, a to do Włoch. W styczniu lecę na miesiąc do Stanów Zjednoczonych na wyjazd treningowy, więc bardzo dużo mnie nie ma. Chodzę do Liceum Ogólnokształcącego Marcina Gortata Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Łodzi, która dała mi indywidualny tok nauczania, pozwala mi na tak dużą nieobecność. Oczywiście później to wszystko zaliczam, cały ten materiał, ale w trochę innym toku niż cała klasa. Wszystko to pozwala mi na moje wyjazdy, dlatego mogę tu (w Głownie – przyp. red.) nadal mieszkać.

> Mam bardzo dużo zaproszeń na imprezy, na które niestety nie chodzę, ponieważ albo jestem na wyjeździe, albo wyjeżdżam do Warszawy na treningi. Nawet mojej osiemnastki hucznie nie obchodziłem.

■ Jak wygląda codzienne życie zawodnika w tej dyscyplinie sportu? Jak wygląda twój dzień, tydzień, miesiąc, rok – bo na pewno masz to zaplanowane długo naprzód?

– Może zacznę od sezonu przygotowawczego. Przed zimą wyjeżdżamy na lodowce, które znajdują się w Szwajcarii albo we Francji. Oprócz tego, codziennie siłownia i hala z trampolinami akrobatycznymi, żeby wszystkie ewolucje, na początku bez snowboardu, wytrenować: podwójne salta, pojedyncze, żeby błędnik się przyzwyczaił. Jak zaczyna się sezon, to wszystko to, do czego się przygotowywałem na trampolinach, na rampach, w Hangarze 646 w Warszawie (park trampolin, posiadający także rampy i inne urządzenia; ma dwie siedziby w Warszawie: na Mokotowie i Gocławiu – przyp. red.), przekładam na śnieg. Na śniegu, progresywnie, na coraz większych skoczniach z trenerami trenujemy, poprawiamy błędy i dążymy do perfekcji, żeby nie tylko trudne ewolucje były wykonywane, ale też stylowo, żeby na tych zawodach pokazać klasę. W dużym stopniu pomaga rampa w Hangarze 646, w Warszawie. Co tydzień tam jeżdżę, bo mam tam opcję skakania na snowboardzie na kółkach na rampie na taką poduchę dmuchaną. Jest to bezpieczne. Mogę tam robić ewolucje i przyzwyczajać się do deski.

■ Jak dużo pracy i wysiłku musisz w to wszystko wkładać? Z jednej strony treningi, do tego jeszcze szkoła. Jak dużo czasu zajmuje ci snowboard, jak dużo czasu zostaje ci na resztę życia?

– Szczerze mówiąc, to jest bardzo ciężka praca. Jest bardzo dużo treningów, a po powrocie, gdy są zaległości, trzeba nadrabiać szkołę. Szczególnie, że jestem w tej chwili w klasie maturalnej. Matura to też jeden z moich priorytetów w tym roku. W tym roku na takie życie towarzyskie, wyluzowanie się, żeby cały dzień nic nie robić, to raczej nie ma szans, to się nie zdarza. W tym momencie, jak jestem tu, w Głownie, to jadę do szkoły. Po szkole idę na trening. Po treningu mam jeszcze jakieś dodatkowe zajęcia, bo wiadomo, że mam lekkie zaległości, które muszę nadrobić do matury. I tak codziennie.

■ Będąc tu, ma miejscu, masz indywidualnego trenera, czy to trener z Katowic daje ci po prostu rozpiskę z rzeczami do zrobienia?

– Trener i z Katowic, i z kadry narodowej, daje mi całą rozpiskę, którą muszę robić. Wiadomo, że codziennie nie dzwoni i nie pyta czy to zrobiłem. To jest moja praca, którą ja wkładam. Jest to trochę utrudnienie, że nie mogę z nimi współpracować oko w oko codziennie, ale myślę, że daję radę.

■ W swoim treningu musisz też przestrzegać restrykcyjnej diety?

– W moim sporcie aż tak restrykcyjna dieta, jak np. u piłkarza, nie jest potrzebna. Wiadomo, że odżywiam się zdrowo, nie sięgam raczej po słodkości czy coś takiego. Jem też więcej kalorii podczas całego dnia, ale takiej zbilansowanej diety jak piłkarz nie mam.

■ To jest sport oparty w dużej mierze na wyszkoleniu typowo akrobatycznym, gimnastycznym. Jak duża część treningu jest poświęcona aktywności ogólnorozwojowej?

– Myślę, że więcej czasu spędzam na trampolinach, na matach akrobatycznych niż w siłowni. Wszystkie salta, obroty, są wykonywane na naprawdę dużych skoczniach. Trzeba być przygotowanym na wszystko, trzeba wiedzieć, w którym momencie się ciało znajduje, jak składać się do lądowania, jak ciało zareaguje, gdy zrobimy dany ruch. Dlatego właśnie 3/4 treningu, tak myślę, to jest trening akrobatyczny. Może nie 3/4, ale naprawdę duża część.

■ Jednocześnie, jak widać (Aleksander w chwili rozmowy leczył kontuzję ręki – przyp. red.), jest to dyscyplina kontuzjogenna. Nie ma gdzieś w głowie, po którymś z kolei urazie, hamulców, pewnej blokady? Często zdarzały ci się poważniejsze urazy?

– Na szczęście chwilowo nie. Raz miałem złamaną nogę. Teraz jestem po złamaniu ręki, już się rehabilituję. Kontuzje są w tym sporcie często, dlatego trzeba dużo czasu spędzać na halach akrobatycznych, żeby tych kontuzji było mniej. Czy są blokady? Blokad nie ma jak się pracuje nad tym. To sport, w którym trzeba przełamywać swoje granice strachu. Gdy mam najechać na dwudziestometrową skocznię, 50 km/h, by zrobić podwójne salto, to wiadomo, że zawsze są jakieś obawy, ale trenujemy też psychikę.

■ Macie psychologa w kadrze, który z wami współpracuje na co dzień?

REKLAMA

– Na co dzień nie, ale współpracujemy.

■ Porozmawiajmy teraz o kadrze. Jak wygląda życie kadrowicza? Jesteś w reprezentacji w jakiejś konkretnej grupie wiekowej?

– Mamy kadrę młodszą, ale ja już jestem w kadrze seniorskiej. W tym roku ostatni rok jestem juniorem, ale startuję w Pucharze Europy, gdzie nie ma podziału na grupy wiekowe, jest to kategoria open. Po moich startach w Pucharze Europy mam nadzieję, że zdobędę wystarczającą ilość punktów, bo to będzie mój debiut, żeby w całej serii startować na Puchar Świata. Najważniejsze zawody mam pod koniec marca. To będą mistrzostwa świata juniorów w Czechach.

■ Jak będzie wyglądał proces przygotowywania się do mistrzostw?

– Jak tylko wyleczę kontuzję, która miesiąc temu na zgrupowaniu mi się przytrafiła (rozmawialiśmy 8 grudnia – przyp. red.), to 19 grudnia wyjeżdżam na zgrupowanie do Austrii na pięć dni. Wracam na dwa dni na święta. Potem znowu wyjeżdżam. Z trenerem mamy plan założony, który musimy wykonać do mistrzostw świata. Dużo zgrupowań, a oprócz tego udało się zorganizować dla mnie miesięczny wyjazd do Stanów Zjednoczonych, do Kolorado, gdzie są najlepsze warunki na świecie żeby trenować. Wyjeżdżam około 13 stycznia, tylko trenować, głównie pod mistrzostwa świata. Wracam, startuję w Pucharach Europy i pod koniec marca moje najważniejsze zawody.

■ W czasie wręczenia stypendiów wspominałeś, że podium to cel, który sobie stawiasz. Jest w twoim mniemaniu realny do osiągnięcia?

– Szczerze mówiąc, Polska nie jest w czołówce Europy. Mamy dobrych zawodników, takich jak Piotr Tokarczyk, Piotr Janosz, którzy mają osiągnięcia. Michał Ligocki był trzy razy na Olimpiadzie. Jest dużo rywali, którzy są w tym momencie lepszymi zawodnikami ode mnie, ale jak się przyłożę do treningów, to kto wie. Może to podium jest w zasięgu ręki. Jak nie podium, to mam nadzieję, że pierwsza dziesiątka.

■ Jakie jest twoje największe marzenie związane ze snowboardem? Występ na Olimpiadzie to taki cel, który napędza sportowca?

– Tak. W tym momencie najbliższa Olimpiada jest w 2018 roku. Tam będzie bardzo ciężko się dostać, ale cały czas myślę o następnej Olimpiadzie, która odbędzie się w 2022 roku w Pekinie. To mi cały czas gdzieś z tyłu głowy krąży, dlatego już w tym sezonie chciałbym uzyskać kwalifikację do Pucharu Świata, gdzie mogę rywalizować i zbierać punkty fisowskie (FIS – Międzynarodowa Federacja Narciarska – przyp. red.), które dadzą mi w rezultacie wstęp na Olimpiadę. Myślę, że to ona jest najważniejszą imprezą sportową na świecie. To jest takie marzenie, które jest moim motorem napędowym.

> To jest ciężka praca, ale nie zamieniłbym się z nikim na coś lżejszego czy na odpuszczenie treningów, bo to mi pozwala podróżować po świecie.

■ Snowboard to dość drogi sport. Możesz nam zdradzić czy ty, twoja rodzina, dużo musicie dokładać do twojej kariery, czy dzięki stypendiom, wsparciu Polskiego Związku Narciarskiego, da się to jakoś w miarę zbilansować bez dużego dokładania?

– Nie ukrywam, koszty są duże. Sam sprzęt kosztuje bardzo dużo. Do tego wyjazdy zagranicę, w Alpy, bo tam są najlepsze warunki do trenowania. Na początku trzeba było dokładać. W tym momencie jestem sponsorowany przez DC, Union Bindings, przez Electric (gogle). Teraz zacząłem współpracę z Go Pro, to są takie kamerki małe. Dają mi wszystkie rzeczy. Nie martwię się o sprzęt. O deski, wiązania, strój czy nawet ubrania na co dzień. To zapewniają sponsorzy, którzy mnie wspierają. Zaczął mnie teraz wspierać także Red Bull: gdy wyjeżdżam do Stanów Zjednoczonych, to pomagają mi z biletem lotniczym i wieloma innymi sprawami. Generalnie firmy, które wchodzą ze mną we współpracę, dają mi bardzo dużo (...). Oprócz tego w tym sezonie jest kadra. Mam bardzo dużo zgrupowań. Wszystko opłaca kadra.

ARCHIWUM PRYWATNE ALEKSANDRA CZUBY

Snowboard to na pewno nie jest dyscyplina dla ludzi o słabych nerwach

■ Jak wspominasz, wyjazdów jest bardzo dużo. Nie ma gdzieś tam, z tyłu głowy, tęsknoty za życiem normalnego nastolatka? Pójściem na imprezę, powiedzeniem sobie: dzisiaj nie wstaję, będę grał w gry przez cały dzień albo oglądał telewizję?

– Mam bardzo dużo zaproszeń na imprezy, na które niestety nie chodzę, ponieważ albo jestem na wyjeździe, albo wyjeżdżam do Warszawy na treningi. Ja się z tą myślą już pogodziłem. Nawet mojej osiemnastki hucznie nie obchodziłem. Myślę, że czas na zabawę jeszcze będzie. Życie jest długie. Mam liczną grupę ludzi wokół mnie: jest rodzina, trenerzy, mam sporą grupę przyjaciół, którzy wspierają mnie w tym moim przekonaniu sportowym. Czy jest mi żal tych imprez? Chyba nie aż tak bardzo. Nieraz przydałby się dzień, dwa dni, czy tydzień totalnego wyluzowania, ale z tyłu głowy mam swoje cele.

■ Jeśli jednak znajdujesz chwilę czasu, to co lubisz robić w wolnych chwilach?

– Generalnie moją największą pasją jest sport. Jak nie trenuję pod snowboard, na siłowni czy na hali, to umawiamy się ze znajomymi na piłkę nożną czy inną aktywność fizyczną. Oprócz sportu, to jak chcę totalnie się wyluzować i „odmóżdżyć", to siadam w domu, włączam jakiś film czy spędzam czas z moją siostrą i organizujemy sobie jakoś czas na miejscu i dobrze się bawimy.

■ Z drugiej strony, choć nie masz praktycznie czasu, to dzięki swojej karierze zobaczyłeś kawał świata.

– Żeby tego źle nie zrozumieć: to jest ciężka praca, ale nie zamieniłbym się z nikim na coś lżejszego czy na odpuszczenie treningów, bo to mi pozwala podróżować po świecie. Naprawdę sporo miejsc zobaczyłem, w Europie, w Stanach. Poznałem wielu ludzi, z różnych kultur, z różnych środowisk. Każdy taki wyjazd daje mi inną perspektywę, z której patrzę na moje życie, na moje cele. Na to, co chcę robić, a czego nie. W czym się chcę rozwijać. Każdy taki wyjazd to też jest w sumie taki motor napędowy. Treningi treningami, ale dużo przy tym zobaczyłem.

■ Najpiękniejsze miejsce, jakie widziałeś przez te lata?

– W tamtym roku byłem na wyjeździe treningowym w Kalifornii, w okolicach Tahoe. To jest takie duże górskie jezioro. Tam chyba najpiękniejsze widoki widziałem. Tam chciałbym kiedyś wrócić. W tym roku wracam do Stanów, ale do Kolorado, zobaczymy jak będzie. Tam (w Tahoe – przyp. red.) poznałem wielu ludzi, którzy podzielają moją pasję. 3/4 osób, które tam spotkałem, to byli zawodnicy lub osoby, które pasjonują się tym sportem.

ARCHIWUM PRYWATNE ALEKSANDRA CZUBY

Aleksander Czuba może się już pochwalić sporymi sukcesami.

■ Na sam koniec powiedz, co doradziłbyś młodym ludziom, którzy chcieliby pójść podobną drogą. Wybrałeś sobie sport trudny, zwłaszcza dla kogoś z centralnej Polski, w tych rejonach niepopularny, w który musiałeś dużo pracy, ale i pieniędzy włożyć.

– Chociaż ja nie mieszkam w górach, to najlepiej poradziłbym jednak przeprowadzić się w góry do szkoły i nawet mieszkać w bursie. Myślę, że żeby zacząć, to warto pożyczyć deskę, zobaczyć czy to kręci. A jak kręci, to kupić i zrzeszyć się z jakimś klubem, który będzie pokazywał drogę. W tym sporcie każdy człowiek indywidualnie może wiele, ale jak trener patrzy, to daje to naprawdę zupełnie inne efekty. Dużo szybciej się idzie do przodu.

■ Jest w centralnej Polsce jeszcze ktoś poza tobą w tej dyscyplinie?

– Mam paru znajomych, którzy też pasjonują się snowboardem i są instruktorami. Mogę powiedzieć szczerze, że jestem takim, w cudzysłowie, rodzynkiem. W Łodzi na pewno innego zawodnika nie ma. Jest zawodniczka, która zajmuje się freestyle'm, ale na nartach. Nie tylko ja z centralnej Polski mam osiągnięcia w sportach zimowych, ale jeśli chodzi o snowboard, to jestem tylko ja.

Rozmawiał Jakub Lenart

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
▸ przeglądy rejestracyjne
▸ wszelkie badania techniczne
MYCIE AUTA GRATIS
Łowicz, Warszawska 36
(teren stacji paliw)
Tel. 46 837 21 75
336255

PZM
POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
Łowicz
ul. Nadbzurzańska 1
czynne
pon-pt 8:00-20:00,
sob 8:00-16:00
tel. 46/837-39-81
Płatne w ratach!
zaprasza na kurs
Prawa Jazdy
kat. „B", „C", „C+E"
dn. 3.01.2017, godz. 16:00
Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy.
323067

KOMPUTERY
KASY FISKALNE
PROGRAMY DLA FIRM
SERWIS I NAPRAWA
MONITORING
TERMINALE PŁATNICZE
PODPIS ELEKTRONICZNY
PC MARBO
ZAPRASZAMY
pn.-pt. 8-17
sb. 10-14
SFERIS PARTNER
Łowicz, ul. Zgoda 35
tel. 46 837 49 86
email: pcmarbo@onet.pl
333464

Aktualności

Stryków | Prokuratura umorzyła śledztwo prowadzone w Urzędzie Miejskim

Burmistrz wygrał, tak jak się spodziewał

dokończenie ze str. 1

Kontrolerzy wskazywali błędy już w samym formułowaniu zapytań ofertowych, a w dalszej kolejności niedostateczną kontrolę sposobu wykonywania usług, mającego bezpośredni wpływ na ostateczną wysokość zapłaty. Prokuratura nie stwierdziła jednak podstaw do tego, aby postawić w tej sprawie komukolwiek zarzuty.

Burmistrz od początku dawał odpór

Zarówno burmistrz Andrzej Jankowski jak i skarbnik gminy Barbara Walak od początku uznawali za błędne ustalenia RIO i odmówili podpisania protokołu kontroli, zgłaszając do niego swoje uwagi. Przez cały czas prowadzenia śledztwa prokuratorskiego burmistrz Andrzej Jankowski, który był jednym z przesłuchiwanych, zachowywał powściągliwość w kwestii komentowania sprawy. O kilka refleksji w tym temacie pokusił się jedynie podczas posiedzeń komisji rewizyjnej Rady Miejskiej poświęconych wynikom kontroli RIO. Powiedział wówczas, że RIO powinno sprawować nie tylko formę kontrolną, bo w swoich przepisach ma również formę doradczą, tyle tylko, że tego żaden samorząd w praktyce nie widzi, ponieważ odpowiedź RIO na trudne pytanie związane ze stosowaniem przepisów jest taka: „Macie swoich prawników, niech oni Wam doradzą”. Tymczasem samorządy oczekiwałyby, aby RIO wydała jedną obowiązującą opinię co do najtrudniejszych uchwał, które muszą podejmować rady.

Odnosząc się do kwestii odzyskiwania VAT-u burmistrz Jankowski podkreślał, że jest to sprawa „wałkowana” w całym kraju od wielu miesięcy. Poinformował, że gmina Stryków na tej operacji zyskała ponad 3 miliony, pytał też retorycznie: Co z gminami, które w ogóle tego trudu nie podjęły? Zaznaczał, że wszystkie kontrole organów skarbowych wydały pozytywna opinię co do tych kwestii w gminie Stryków.

Przed komisją rewizyjną burmistrz Andrzej Jankowski pokusił się również o stwierdzenie, iż osobiście przypuszcza, że na ostre potraktowanie gminy Stryków przez RIO, mogła mieć w jakimś stopniu wpływ kwestia tzw. uchwał śmieciowych. Przypomnijmy, że Stryków od dłuższego czasu toczył sądowe boje o utrzymanie zakwestionowanej przez RIO uchwały w sprawie stawki opłat za odbiór śmieci uzależnionej od wielkości gospodarstwa domowego, która określała górny limit należności za śmieci segregowane dla rodzin wieloosobowych – i ostatecznie batalię tę wygrała.

Teraz gmina Stryków z podniesioną głową wychodzi również z prokuratorskiego śledztwa. RIO w Łodzi może zaskarżyć decyzję o umorzeniu śledztwa w terminie 7 dni od otrzymania odpisu zapadłego postanowienia. Na razie nie odniosło się do pytania zadanego przez nas w tej sprawie.

Tymczasem burmistrz Andrzej Jankowski nie ukrywa satysfakcji. – Spodziewaliśmy się tego. To doniesienie nie miało sensu. Odzyskiwanie podatku VAT było realizowane w wielu innych gminach na tej samej zasadzie, jak u nas, zresztą taka ścieżka postępowania została już usankcjonowana w nowych przepisach dotyczących zamówień publicznych. Z kolei w kwestii transportu RIO zarzucało nam m.in, że taniej wyszłoby, gdyby gmina zamawiała usługi nie rokrocznie, ale na cztery lata z rzędu, z kolei my udowodniliśmy, że z roku na rok otrzymywaliśmy od dostawcy usług korzystniejszą cenowo ofertę, co w efekcie wyszło na plus dla gminy – komentuje burmistrz Andrzej Jankowski. ■

Stryków | Komunikacja zbiorowa

Przejazdy po gminie z nowym przewoźnikiem

Od stycznia na terenie gminy Stryków pojawią się inne niż do tej pory pojazdy obsługujące lokalną bezpłatną komunikację. Po latach bytności na tym terenie busów należących do firmy przewozowej Krzysztofa Sadowskiego ze Szczawina, tym razem przetarg wygrała łódzka spółka FKF Transport, która zaproponowała ofertę korzystniejszą cenowo. Nowy przewoźnik realizuje swoje usługi m.in. na terenie Rąbienia i Aleksandrowa Łódzkiego.

Od nowego roku FKF zapewniał będzie przewozy w czterech kierunkach na terenie gminy Stryków oraz funkcjonującej od dwóch lat 13-kilometrowej trasie w głąb gminy Głowno. Z tej ostatniej korzystają mieszkańcy Mąkolic i Woli Mąkolskiej. Komunikacja umożliwia dojazd m.in. do szkoły ponadgimnazjalnej w Bratoszewicach, stanowi ułatwienie dla tych, którzy chcieliby się dostać na stację PKP Stryków i skorzystać z Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej lub dotrzeć do pracy w jednej z podstrykowskich firm. Rozkład jazdy nie ulegnie zmianie. Przypominamy, że jest on dostępny m.in. w Informatorze Miejskim – na stronie internetowej gminy (www.strykow.pl).

Przejazdy komunikacją gminną pozostaną nadal bezpłatne. W uchwale budżetowej 2017, nad która dziś, czyli w czwartek , 29 grudnia, głosować będą strykowscy radni, na transport gminny zarezerwowano 300 tys. zł. **ljs**

Głowno | Zadania z pomocy społecznej

Ofertę złożyło tylko łowickie „Dać Szansę”

Jedynie łowickie stowarzyszenie „Dać szansę” złożyło ofertę w ramach ogłaszanego przez Urząd Miejski w Głownie konkursu na zadania z zakresu pomocy społecznej na udzielenie usług opiekuńczych i specjalistycznych na rzecz mieszkańców Głowna w 2017 r.

W ostatnich latach „Dać szansę” wygrywa konkurs będąc jedynym oferentem. W 2015 roku usługi świadczył Zakład Opiekuńczo-Leczniczy Medical z Głowna. W kolejnym roku znów wybrano ofertę stowarzyszenia z Łowicza.

W tegorocznym konkursie ofertę złożyło ponownie tylko „Dać Szansę”. Stowarzyszenie zaproponowało za wykonanie usługi ofertę opiewającą na 212.740 zł. Podobnie jak przed rokiem, magistrat przewidywał na ten cel w budżecie 230 tys. zł. **kl**

ZHP Głowno | Ferie za pasem

Na zimowisko w Pieniny?

Hufiec ZHP w Głownie organizuje wyjazd na zimowisko w górach. Uczestnicy będą wypoczywali nieopodal zamku w Niedzicy, w pensjonacie Watra.

Wyjazd zaplanowany jest na pierwszy tydzień ferii zimowych, od poniedziałku 16. do niedzieli 22 stycznia. W programie pobytu w Pieninach m.in. zabawy na świeżym powietrzu, wycieczki do Zakopanego, wyjazd do aquaparku, ogniska, harcerskie kominki i dyskoteki. Hufiec zaprasza zarówno harcerzy, jak i młodzież niezrzeszoną – uczniów od klasy IV szkoły podstawowej do III gimnazjum. Informacje i zapisy: harcmistrz Iwona Waśkiewicz, tel. 604-273-466. **oprac. ewr**

REKLAMA

Relaks Sklep Ogrodniczy
Łowicz
ul. Warszawska 38
tel. 46 837 37 79
663 491 147
Oferuje Państwu wyselekcjonowane, oryginalne o dużej sile kiełkowania
NASIONA BOBU
odmian: Bachus, Bizon, Bolero, Monica, Topbob, Figaro i Rambos
oraz nasiona warzyw szklarniowych, tunelowych i gruntowych
czołowych firm Holenderskich, Niemieckich, Włoskich i Polskich
dla producentów i działkowców
oferujemy również podłoża firm
Hartman i Klasman, Kronen oraz Pasłęk
338659

BRAMY
DRZWI
AUTOMATYKA
WIŚNIOWSKI
HÖRMANN
eBramy.pl
KOLO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86
332341

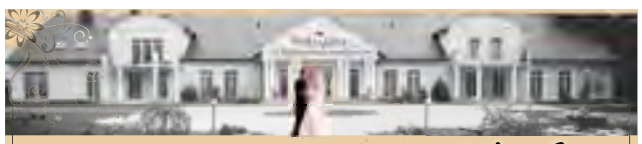
Wiktopolia
www.wiktopolia.pl
▪ Wesela
▪ studniówki
▪ imprezy okolicznościowe
Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441
328241

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
płacimy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór w godz. 7-22
wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360
316503

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek,602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224
329235

Zakład Mięsny
DAMIAN
oferuje w ciągłej sprzedaży świeże:
• półtusze wieprzowe
• elementy wieprzowe
Chąśno 57
tel. 602-669-812
337870

KREDYTY GOTÓWKOWE
OD 3.9 % DO 200 TYS.
BEZ PORĘCZYCIELI
FINES ŁOWICZ, UL. KRAKOWSKA 18, TEL. 46 895-18-59
338556

SALA OSP ŁOWICZ
Firma cateringowa
GWIOZDA
Kontakt: 666-860-750
www.gwiozda.lowicz.pl
Organizujemy wszelkiego rodzaju imprezy okolicznościowe
319415

Aktualności

Głowno | Wigilia w Środowiskowym Domu Samopomocy

Zdrowia, radości, pogody ducha!

Rodzinna atmosfera, stół nakryty białym obrusem, opłatek i serdeczne życzenia – to niezmienne elementy przedświątecznych spotkań w Środowiskowym Domu Samopomocy w Głownie. W tym roku domową wigilię zorganizowano tutaj 21 grudnia. Znów zabrzmiały kolędy...

Tradycyjnie z życzeniami do uczestników i pracowników ŚDS, a także władz i członków Stowarzyszenia „Niezapominajka", pospieszyli goście w osobach: burmistrza Głowna Grzegorza Janeczka, przewodniczącej Rady Miejskiej Magdaleny Szajder, dyrektor MOPS Bożeny Polak, właścicielki firmy Alles Alicji Wojciechowskiej oraz księży: Andrzeja Kapaona (proboszcza z Osin) i dziekana dekanatu głowieńskiego ks. dr Stanisława Banacha. Wszystkich zebranych serdecznie powitała kierownik ŚDS Małgorzata Marszałek.

Goście chwalili pełną życzliwości atmosferę, jaka panuje w domu, a także talenty artystyczne uczestników zajęć warsztatowych, które ujawniły się w świątecznych dekoracjach sali oraz w dziełach wyeksponowanych na korytarzu i w pracowniach. Posypały się życzenia, składane zbiorowo i indywidualnie, w tym roku – tak niespokojnym ostatnio w Polsce, w Europie i na świecie – podszyte wspólnym dla wszystkich pragnieniem spokoju i pokoju.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Pomoc świąteczna. Prezes Stowarzyszenia „Niezapominajka" Teresa Lisiewska wręcza paczki uczestnikom ŚDS w Głownie.

Uczestnicy ŚDS zaśpiewali kolędy, a ks. dziekan Stanisław Banach odczytał wiersz ks. Jana Twardowskiego „Dlaczego jest święto Bożego Narodzenia" z odpowiedzią zawierającą w sobie to, co najistotniejsze:

„Dlatego, żeby się uczyć
miłości od Pana Jezusa
Dlatego, żeby podawać
sobie ręce.
Dlatego, żeby się
uśmiechać do siebie.
Dlatego, żeby sobie
przebaczać".

Z kolei ks. Andrzej Kapaon życzył wszystkim błogosławionych świąt i radości, także tej, jaką daje praca i służba drugiemu człowiekowi. Następnie podzielono się opłatkiem i zaproszono wszystkich na wigilijny poczęstunek. Na stole pojawiła się zupa grzybowa, smażone ryby, pierogi i ciasta – zarówno upieczone przez mamy uczestników, jak i podarowane przez sponsorów.

Stowarzyszenie na rzecz osób z zaburzeniami psychicznymi „Niezapominajka" po raz pierwszy pozyskało w tym roku dotację z Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi w ramach programu „Pomoc świąteczna" Dotacja oraz wsparcie Empiku umożliwiły przygotowanie paczek dla wszystkich 35 uczestników ŚDS-u, co było dla nich bardzo miłą niespodzianką. Z kolei gościom, którzy opuszczali progi ŚDS-u, wręczano pamiątkowe gwiazdki, wykonane podczas zajęć artystycznych. **ewr**

Głowno | Młodzieżowa Rada Miejska

Zuzanna Janicka nową przewodniczącą

Po kilku miesiącach przerwy, 19 grudnia do pracy ponownie ruszyła Młodzieżowa Rada Miejska w Głownie. Nową przewodniczącą tego grona wybrano Zuzannę Janicką.

Młodzieżowa Rada Miejska funkcjonuje w Głownie od 8 lat. Obecna kadencja jest jej czwartą w historii. Ze względu na specyfikę rady, jej skład zmienia się dość często. Jedni członkowie kończą szkołę, a w ich miejsce placówki delegują kolejnych swoich reprezentantów, wybranych w drodze wyborów uzupełniających.

Na sesji 19 grudnia przyjęto ślubowanie od nowych członków MRM. Obecnie radę tworzą reprezentanci pięciu szkół ponadpodstawowych: Gimnazjum Miejskiego (Natalia Bryszewska, Dominika Garbula, Natalia Grochowalska, Zuzanna Janicka, Sandra Ledzion, Kinga Roza i Zuzanna Sierańska), Zespołu Szkół Licealno-Gimnazjalnych (Magdalena Balcerska, Piotr Burtka, Przemysław Kosmowski, Weronika Taflińska), Zespołu Szkół nr 1 im. R. A. Cebertowicza (Arkadiusz Cyrek, Łukasz Ruciński, Patryk Wilczyński, Dawid Woźniak), Gimnazjum nr 3 (Gabriel Pacho, Maja Tymińska) oraz Publicznego Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego (Kacper Arkitek, Natalia Majewska).

JAKUB LENART

Nową przewodniczącą Młodzieżowej Rady Miejskiej została Zuzanna Janicka (pierwsza z lewej).

Najważniejszym zdarzeniem sesji 19 grudnia był wybór nowego przewodniczącego. Dotychczas pełniąca te obowiązki Angelika Woźniak zakończyła edukację w Głownie. Na stanowisko była tylko jedna kandydatka: Zuzanna Janicka. Wybór okazał się więc formalnością. Wiceprzewodniczącą rady pozostaje natomiast Natalia Majewska. **kl**

Stryków | Miejska wigilia w Domu Kultury

Chodzi o atmosferę bycia razem

80 miejsc przy stole przygotowano w ramach spotkania wigilijnego dla osób ubogich i samotnych w Strykowie. Odbyło się ono 16 grudnia, w Domu Kultury. Początkowo wydawało się, że nie wszystkie miejsca zostaną zapełnione, ale z czasem na sali pojawił się komplet zaproszonych.

Od lat strykowskie spotkanie wigilijne organizuje Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w porozumieniu z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Obecny był m.in. burmistrz Andrzej Jankowski. Było wspólne dzielenie się opłatkiem, świąteczne życzenia, wigilijne potrawy przygotowane przez lokalny bar Kubuś, całość uprzyjemniły kolędy w wykonaniu zespołu muzycznego „Nasza Szansa" ze Stowarzyszenia Abstynenckiego Klubu Wzajemnej Pomocy „Viola" z Brzezin, zaprzyjaźnionego ze strykowskim AA „Jaś i Małgosia". Całość poprowadził były strykowski radny, przez lata zwizany z WOŚP – Włodzimierz Grochocki.

LILIANNA JÓŹWIAK-STASZEWSKA

Miejska wigilia w Strykowie to już wieloletni obyczaj. Co roku przy stole czekają miejsca dla kilkudziesięciu potrzebujących osób.

Dla niektórych to była jedyna okazja, aby w większym gronie, w atmosferze przypominającej tę rodzinną, przełamać się opłatkiem, zjeść odświętną kolację i zaśpiewać kolędę.

Od co najmniej 4 lat na wigiliach w Domu Kultury bywają państwo Zdzisława, Tadeusz i Marcin Brzózkowie ze Strykowa – rodzice i brat zmarłego w tym roku Piotra Brzózki, niepełnosprawnego artysty łódzkiego Studia Integracji Krzysztofa Cwynara. – Na co dzień raczej tak nigdzie nie chodzimy i do nas nikt nie przychodzi, każdy zajęty swoimi sprawami, rodzinę mamy nawet na Pomorzu i na Podlasiu, dlatego ta wigilia jest dla nas ważna. Tu nie chodzi już nawet o składanie sobie życzeń, bo zazwyczaj bezlitośnie weryfikuje je życie, ale o atmosferę, możliwość bycia w grupie – mówi Zdzisława Brzózka. **ljs**

REKLAMA

SKLEP jubilerski
METALOPLASTYKA PLUS
Zapraszamy na zakupy prezentów Gwiazdkowych
- Oferujemy duży wybór biżuterii srebrnej i złotej, a także zegarków.
- W ofercie mamy również długopisy i pióra firm Regal (możliwy grawer).
DO KOŃCA GRUDNIA RABAT
-10% na biżuterię złotą
-15% na biżuterię srebrną
CENY PROBOWANIA
ŁOWICZ, STANISŁAWSKIEGO 9
316141

www.szkielkalowicz.pl
Restauracja Szkiełka
Łowicz ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602 574 891

www.dworek-nieborow.pl
Dworek Biała Dama
Nieborów Al. Legionów Polskich 2
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510 060 922

ŁOWICKIE

www.lowicz-polonia.pl
Restauracja Polonia
Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne
tel. 502 011 666

Zapraszamy na SYLWESTRA
337841

POŻYCZKI
512 514 514
DOMOWE POGOTOWIE POŻYCZKOWE
339164

U Pana Tadeusza w Domaniewicach
→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych
→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gosławskiej
→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234
315914

Aktualności

Zwolniony z pracy działacz PSL
walczy o odprawę. str. 27

KRÓTKO I NA TEMAT
KRZYSZTOF MIKLAS

„Tempus fugit…

...aeternita manet" – powiada łacińska maksyma czyli „czas ucieka, wieczność pozostaje". Pewne refleksje zwykle przychodzą z wiekiem i nie inaczej będzie w najbliższą noc sylwestrową (choć jest to już chyba nazwa własna, więc być może powinno się pisać z dużych liter: Noc Sylwestrowa). Od lat zastanawiam się, skąd w ludziach tyle radości z racji zakończenia starego i rozpoczęcia nowego roku. Przecież moje i moich dzieci pokolenie będzie o rok starsze, więc raczej nie ma się z czego cieszyć, a tylko wnuki nie mogą doczekać się pełnoletności i wynikających z tego przywilejów.

Teraz będziemy mieli już rok dwa tysiące siedemnasty od narodzenia Chrystusa. Może większość z nas liczy na to, że nowy będzie lepszy od starego? Choć wielokrotnie słychać też życzenia: „Oby nie był gorszy!". Tego nie jesteśmy jednak w stanie przewidzieć, choć przepowiedni związanych ze zmianą kalendarza było w historii już trochę. Średniowieczny świat chrześcijański, szczególnie w Rzymie i całej Italii, oszalał z radości, kiedy nadszedł rok tysięczny i nie nastąpił przewidywany kataklizm. Nie wiedzieć skąd powstała legenda o smoku uwięzionym w podziemiach Watykanu przez papieża Sylwestra I, który to smok, symbol diabła, miał wydostać się z niewoli właśnie z nadejściem roku tysięcznego, kiedy za Spiżową Bramą rezydował Sylwester II, i zdemolować świat.

Trudno porównywać ludzkość z końca pierwszego i drugiego tysiąclecia, ale miliony obawiały się przecież przykrej niespodzianki z nadejściem roku dwutysięcznego. Mnie osobiście ten moment będzie się kojarzył z Dieterem Thomą. Komentowałem wówczas po raz kolejny w TVP Turniej Czterech Skoczni i byłem świadkiem skoku w rok dwutysięczny. Znakomity niemiecki skoczek wykonał wówczas w Garmisch-Partenkirchen swój ostatni skok na nartach. Ruszył do niego trzy sekundy przed odejściem starego, 1999, wylądował dwie sekundy po nadejściu nowego, już 2000.

Pierwszy dzień stycznia jako rozpoczynający rok kalendarzowy ustanowiono w starożytnym Rzymie jeszcze kilkadziesiąt lat przed narodzeniem Chrystusa. Jak jednak wiadomo wiele innych kultur i religii ma własne liczenie kalendarza, które zostało już jednak tylko w tamtejszych zwyczajach, bo w praktyce cały świat posługuje się jedną miarą. Tradycja witania Nowego Roku w naszej cywilizacji jest jednak stosunkowo młoda i liczy sobie nieco ponad sto lat. Początkowo hucznie witano nadejście Nowego tylko w bogatych domach, potem świętowanie zaczęło być powszechne. Teraz trudno sobie wyobrazić tę noc bez zabaw, życzeń, petard i fajerwerków. Jeśli nie publicznie, w restauracjach, rozmaitych salach, na prywatkach, które w ostatnich latach zaczęto nazywać domówkami, wreszcie na licznych koncertach na rynkach i placach. W dawnej Polsce zabawy rozpoczynały się dopiero od Trzech Króli i trwały do końca karnawału. Cytowany przeze mnie w przedświątecznym felietonie Władysław Reymont w „Chłopach" w ogóle nie zauważa nadejścia nowego roku. Zaś Trzech Króli – to już zupełnie co innego! W karczmie muzyka, zabawa i na dokładkę zrękowiny, a u wójta w chałupie chrzciny.

Niezależnie od wszystkich historycznych implikacji i uwarunkowań dołączam się do noworocznych życzeń składanych przez „Nowy Łowiczanin" swoim czytelnikom. Także imieninowo Sylwestrom i Mieczysławom (z tego co wiem, to jest w Łowiczu przynajmniej jeden Mieszko; on też ma w dniu Nowego Roku imieniny). Jedni kończą imieninowy kalendarz, inni je zaczynają. Mieczysław i Mieszko to imiona czysto polskie, choć ostatnio coraz rzadziej nowo narodzonym nadawane. W kościelnym, watykańskim kalendarzu ten dzień poświęcony jest Fulgencjuszowi i Odylonowi. Pierwszy z nich, wnuk rzymskiego senatora, żył w połowie pierwszego tysiąclecia, drugi, Francuz zaraz po tym, jak okazało się, że zionący ogniem smok był tylko wytworem ludzkiej wyobraźni. ■

TOMASZ MATUSIAK

Ks. Andrzej Sylwanowicz łamie się opłatkiem z innymi gośćmi wieczerzy.

Łowicz | Parafia katedralna – wigilia dla potrzebujących

Bo Kościół kocha człowieka

Przeszło 80 osób wzięło 20 grudnia udział w corocznej wieczerzy wigilijnej organizowanej przez parafialny zespół Caritas oraz neokatechumenat parafii katedralnej. Zaproszenie kierowane było przede wszystkim dla ludzi samotnych, ubogich i chorych, ale mile widziany był każdy gość.

Ofiary na wigilię składali wcześniej wierni. Chętni do wzięcia w niej udziału zapisywali się wcześniej, ale zawsze na wieczerzach w domu parafii katedralnej przygotowanych jest więcej miejsc i jedzenia, tak, by na pewno dla nikogo nie zabrakło.

Gości powitali gospodarze parafii – ks. Robert Kwatek – oraz całej diecezji – ks. bp Andrzej F. Dziuba. Ten drugi wspomniał w swoim przemówieniu o poprzednim proboszczu ks. Wiesławie Skoniecznym, obecnie proboszczu w Jaktorowie, który przez lata witał gości na tych spotkaniach.

W tym momencie rozległy się gromkie brawa dla ks. Skoniecznego od wszystkich obecnych. – To pokazuje, że poszczególni ludzie się zmieniają, ale nie zmienia się miłość Kościoła do człowieka – stwierdził biskup.

Nie mogło zabraknąć składanych przy opłatku życzeń i wspólnego śpiewania kolęd, do których grał na akordeonie ks. Radosław Sawicki. Byli też księża Sebastian Antosik i Andrzej Sylwanowicz.

Na stołach znalazły się typowo wigilijne dania – zupa grzybowa, smażony karp, śledzie, a także słodycze. Wśród gości wieczerzy byli ludzie w różnym wieku – od dzieci, po osoby starsze, dotknięci różnymi życiowymi problemami, a mimo wszystko szczęśliwi w tym momencie. Większość z nich była tam już kolejny rok z kolei. Wszyscy wypowiadali się o tych spotkaniach w samych superlatywach.

– Dobrze, że są takie spotkania, bo to okazja, żeby tak prawdziwie poczuć atmosferę Bożego Narodzenia – mówił nam pan Zbigniew, jeden z uczestników. – Myślę, że wszyscy tu zgromadzeni jesteśmy wdzięczni księdzu proboszczowi i wszystkim osobom zaangażowanym w kontynuowanie tej tradycji. Ja osobiście jestem tutaj co roku. **tm**

REKLAMA

WYSTARTUJ Z WŁASNĄ FIRMĄ DZIĘKI DOTACJI
Jeśli masz pomysł na biznes, ale brakuje Ci środków na start, to zgłoś się do projektu „Sukces we własnej firmie".
Wystarczy, że mieszkasz w województwie łódzkim, nie pracujesz i masz skończone 30 lat. Jeśli się zgłosisz, masz możliwość otrzymania „pakietu startowego", w ramach którego oferujemy profesjonalne szkolenie i doradztwo oraz bezzwrotną dotację na założenie firmy i wsparcie finansowe na bieżące opłaty związane z jej prowadzeniem przez pierwsze 12 miesięcy.
Rekrutacja trwa do 10 stycznia.
Wszystkie informacje znajdziesz na **www.swwf.pl**
339171

PRODUCENT **OKIEN I DRZWI** Z PVC I ALUMINIUM
ALUMEX
profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety
DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie – każdy wymiar!
okna dachowe
Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl
336519

SPRZEDAŻ NASION KUKURYDZY
odmian firmy: PIONEER MONSANTO - DEKALB
„WOŹNIAK"
Zbigniew Woźniak
Urzecze 47
tel. 602-709-962
338596

EURO OKNA
SPRZEDAŻ-MONTAŻ TRANSPORT
• Okna PCV
• Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
• Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
• Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy • Parapety
• Bramy garażowe
MEGA PROMOCJE I RABATY do 50%
POMIAR I WYCENA GRATIS!!!
kom. 731 834 383
tel. 42 719 10 15
Głowno ul. Piątkowska 1
www.euro-okna.com.pl
317811

POLSKI WĘGIEL DYSTRYBUCJA
NAJLEPSZY i NAJTAŃSZY CERTYFIKOWANY WĘGIEL W POLSCE

RODZAJ WĘGLA	WARTOŚĆ OPAŁOWA	CENY BRUTTO
ekoGrysik	25-27 MJ/kg	579,00 zł
ekoGroszek*	min. 26 MJ/kg	750,00 zł
Orzech	min. 26 MJ/kg	od 720,00 zł
Miał Węglowy	25 MJ/kg	529,00 zł

* bardzo niska zawartość popiołu
PUNKT SPRZEDAŻY
Jackowice 101a, 99-440 Zduny
(były GS przy torach kolejowych)
tel. 885 220 120
DARMOWA DOSTAWA
338271

OGRODZENIA
• betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
• słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
• siatki leśne • słupki do sadów • palisady ogrodowe • płyty eko • farby do betonu
TRANSPORT MONTAŻ
Producent **PPHU BETOMET** Rok zał. 1992 r.
Kolonia Łyszkowice 16, www.betomet.pl, e-mil: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120
336529

KOPER
„KOPER" sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE
www.koparpalliwa.pl
tel. 46 837 14 50, 46 837 13 58
kom. 509 481 799
322995

STALBLACH tel. 603-809-850 782-038-235
producent garaży, bram i konstrukcji stalowych
→ garaże blaszane
→ bramy garażowe
→ konstrukcje stalowe
www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl
316219

SKŁAD WĘGLA GORMAR
TYLKO POLSKI WĘGIEL
• KOSTKA • ORZECH
• EKO-GROSZEK
• MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY
Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756
DOWÓZ GRATIS !!!
323015

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY
NAPRAWY: ▪ silników ▪ zawieszeń ▪ hamulców ▪ zbieżność kół ▪ alternatory ▪ rozruszniki
poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369
339082

I LO | Rozstrzygnięcie 15. Powiatowego Konkursu Ortograficznego

Po wielu latach udało się wyłonić mistrza

Karolina Jóźwiak, uczennica I Liceum Ogólnokształcącego, została mistrzem ortografii 15. edycji Powiatowego Konkursu Ortograficznego, organizowanego przez ogólniak, do którego uczęszcza.

– Jestem naprawdę szczęśliwa, że w tym roku, po wielu, wielu latach, udało się wreszcie wyłonić mistrza. Osoba, która nim została, napisała dyktando nie robiąc ani jednego błędu ortograficznego i interpunkcyjnego – powiedziała dyrektor Elżbieta Skoneczna, tuż przed ogłoszeniem wyników.

Po tych słowach przyznała, że tegoroczne dyktando, zatytułowane „O luksusie", z tekstem polskiego filozofa Tadeusza Kotarbińskiego, nie było trudne pod względem ortograficznym, ale nie należało do łatwych jeśli chodzi o interpunkcję.

Pośród 30 uczniów, którzy napisali dyktando, wyróżnieni zostali: Natalia Cyran (II LO), Mateusz Jagiełło (II LO) i Natalia Siejka (I LO). II nagroda ex aequo została przyznana uczennicom: Julii Podrażce z Pijarskiego LO i Patrycji Siejce z I LO. Zaledwie 4 błędy interpunkcyjne zrobiła Laura Traczyk z I LO, czym zapracowała sobie na I nagrodę.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Karolina Jóźwiak (widoczna na pierwszym planie) została mistrzem ortografii w tegorocznym konkursie organizowanym przez I LO, którego jest uczennicą.

Bezbłędnie napisała dyktando Karolina Jóźwiak, uczennica klasy I w liceum Chełmońskiego, co ciekawe – ucząca się na profilu matematycznym z rozszerzonymi biologią i chemią.

– Dużo czytam, szczególnie w wakacje, myślę, że to pomaga mi w zapamiętywaniu zasad ortografii i interpunkcji. Szczególnie lubię literaturę fantastyczną i przygodową – wyznała mistrzyni.

Pani dyrektor zdradziła jednak, że mimo iż Karolina pisze zwykle bezbłędnie, raz jeden przyłapała ją na błędzie. Szybko jednak wyjaśniła, że błąd nie wynikał z braku znajomości ortografii, a raczej z kontekstu. Chodziło o szkolne eliminacje do powiatowego konkursu ortograficznego, w którym pojawiły się „pułki krasnali" (w znaczeniu oddziały).

Niektórzy uczniowie, jak również Karolina zrozumieli jednak, że chodzi o „półki" (np. ścienne, na których ustawia się przedmioty).

To tylko anegdota, gdyż Karolina dokonała rzeczy niezwykłej – napisała bezbłędnie dyktando i dołączyła do wąskiego grona mistrzów ortografii, których w ciągu 15. edycji – jak powiedziała nam dyrektor – udało się wyłonić może około 5.

Laureaci otrzymali w nagrodę bony zakupowe do Empiku, zaś mistrzyni wygrała dobrej marki pióro. **aa**

Łowicz | ZSP nr 3

Podsumowanie projektu

Umiejętności życiowe były tematem konferencji zorganizowanej 15 grudnia w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3. Szkoła zakończyła w ten sposób realizowany od września projekt profilaktyczny.

Zanim przystąpiono do merytorycznej części konferencji, występ artystyczny dla jej gości zaprezentowała szkolna grupa artystyczna „Roma". Była to część najnowszego programu grupy „Dawne życie poszło w dal". Terapia i edukowanie poprzez sztukę było jednym z założeń realizowanego projektu, a przedstawienie kultury romskiej ma kształtować tolerancję wobec mniejszości etnicznych. Później dyrektor Mirosław Kret krótko podsumował najważniejsze założenia projektu, dzięki któremu szkoła wzbogaciła się o dodatkowy monitoring, radiowęzeł, a młodzież wzięła udział w serii warsztatów psycho-społecznych.

W języku używanym we współczesnej dydaktyce poprzez „umiejętności życiowe" rozumie się zdolności psychologiczne, interpersonalne i społeczne, umożliwiające przyjazne życie w społeczeństwie. Rozwijanie tych zdolności jest jednocześnie działaniem profilaktycznym, mającym zapobiegać agresji czy zachowaniom destrukcyjnym, jak nałogi.

Prelekcje wygłosili: dr Magdalena Woynarowska-Sołdan z Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, mówiąca o roli szkoły w zmieniającym się świecie, Bozena Będzińska-Wosik, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 81 w Łodzi, mówiąca o tworzeniu przestrzeni edukacyjnej przyjaznej dziecku oraz Honorata Chojnacka, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Głuchowie. **tm**

Łowicz | Świąteczne konkursy ZSP nr 3

Niebanalne ozdoby świąteczne

Dekoracje stołów, bombki choinkowe, wieńce adwentowe i kalendarze – to wszystko własnoręcznie wykonali uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu biorący udział w trzech szkolnych konkursach.

Konkurs na dekorację stołów jest już stałą tradycją szkoły przy ul. Powstańców 1863 r. Uczniowie wykonują zadania parami. Pierwsze miejsce zajęły w Weronika Pawlata i Patrycja Bolimowska. Drugie były Natalia Bronner i Daria Foks, a trzecie miejsce ex aequo zajęły Ewa Polit i Klaudia Strojna oraz Maja Ambroziak i Ada Kotlarska.

Nowością w szkole jest konkurs na najpiękniejszą bombkę choinkową. Przeprowadzono go po raz pierwszy, dlatego liczba 30 startujących naprawdę cieszy. Pierwsze miejsce jury przyznało Alicji Bieleckiej i Rafałowi Kołachowi. Drugie miejsce zajęły Monika Panak i Paulina Kroc, a trzecie Daria Foks i Natalia Bronner. – Technika, którą wykonałam tę bombkę, nazywa się quiling, polega ona na tworzeniu ozdób z bardzo wąskich pasków papieru – mówi Alicja Bielecka. – To ciekawa technika, ale też pracochłonna, zrobienie tej jednej bombki zajęło mi 15 godzin.

TOMASZ MATUSIAK

Alicja Bielecka (w środku) przyjmuje gratulacje za zwycięstwo w konkursie na świąteczną bombkę.

Trzeci konkurs dotyczył ozdób w stylu charakterystycznym dla kultury niemieckiej – oprócz ćwiczenia zdolności plastycznych, uczestnicy mogli się dzięki niemu bliżej zapoznać z adwentowymi zwyczajami naszych zachodnich sąsiadów. Został podzielony na dwie kategorie. W pierwszej z nich uczniowie wykonywali adwentowe wieńce, znane zapewne w wielu domach ewangelickich, ale coraz częściej spotykane również u katolików.

Najwyżej oceniono wieniec Pauliny Kroc. Drugie miejsce w tej kategorii zajął Arkadiusz Jasiński, a trzecie Sylwia Gajda. W kategorii kalendarza adwentowego zwyciężyła Weronika Sławińska, przed Karoliną Jaros i Wiktorią Dziedzic. Kalendarz adwentowy (niem. Adventskalender) to konstrukcja z szufladkami na każdy dzień oczekiwania na Boże Narodzenie, w których można znaleźć jakiś mały smakołyk albo drobny upominek. W tym konkursie wzięło udział 16 osób. **tm**

REKLAMA

OLEJ NAPĘDOWY
z dostawą na miejsce
TEL. 693 157 163
PALIWO BEZ DODATKU BIOKOMPONENTÓW
F.H.U. Tomasz Stań
Sprzedaż Hurtowa Paliw
JAKOŚĆ, JAKIEJ POTRZEBUJESZ, - CENA, NA KTÓRĄ ZASŁUGUJESZ
339095

AUTO-KASACJA SUBIEKT
KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41
✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu
Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f
Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne
339078

TRANSPORT LAWETĄ NISKOPODWOZIOWĄ
mikoba
Przewóz maszyn budowlancyh, rolniczych, drogowych, kontenerów, konstrukcji stalowych, przewóz ładunków,
Transport ponadgabarytowy
Transport ponadnormatywny
Świadczymy również usługi, koparko-ładowarką, koparką gąsiennicową, ładowarką teleskopową.
790 606 451
337884

Hurtownia Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJE:
▪ SALETRA AMONOWA
▪ SALETRZAK
▪ MOCZNIK
▪ NAWOZY NPK
▪ WAPNO POLCALC
▪ NAWOZY DOLISTNE
▪ EKOGROSZEK WORKOWANY
➔ dowóz do klienta, rozładunek HDS
➔ usługa ważenia do 50t
ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154
337835

SKŁAD PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5 (po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53
OFERUJEMY:
▪ brykiet kominkowy
▪ węgiel
▪ pasze ▪ wysłodki suche
▪ nawozy hydro
▪ ogrodnicze ▪ rolnicze
▪ materiały budowlane
▪ wyroby hutnicze
▪ piece
▪ skup żywca
ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy od pn. do sob. od 7 do 16
331644

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK
• nawozy inne
• wysłodki suche
• węgiel • miał
• groszek EKO
NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
331643

kamienny brunatny WĘGIEL
MIAŁ
EKOGROSZEK
azotowe dolistne, NPK NAWOZY
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84, 46/839-10-15
Chąśno II 43, 46/839-28-72
330315

AUTO GAZ SERWIS
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
Stroniewice 11
603-502-207
338647

AUTO-NAPRAWA
Jakubowski Michał
Łowicz, ul. Południowa 16
Oferujemy:
◆ wymiana oleju i filtrów
◆ paski, rozrządy, sprzęgła, zawieszenia
◆ zabezpieczenia antykorozyjne
◆ wymiana progów
◆ naprawa układów hamulcowych
◆ blacharstwo
◆ montaż opon
tel. 605-517-042
338646

KREDYTY dla ROLNIKÓW
oferta bankowa:
• NISKI PROCENT
• wysokie kwoty
• dogodny okres kredytowania
• na dowolny cel
ZAPRASZAMY Łowicz, ul. 3 Maja 10A, tel. 509-440-245
338014

Łowicz i okolice | PCPR poszukuje rodzin zastępczych

Szczerze o rodzicielstwie zastępczym: „Ono wymaga mądrego kochania”

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu systematycznie poszukuje kandydatów na rodziny zastępcze i pomocowe, co nie jest zadaniem łatwym. Ostatnimi czasy, m.in. za sprawą ogłoszenia opublikowanego w mediach, z pracownikami socjalnymi skontaktowały się nowe osoby. Mieliśmy okazję uczestniczyć w spotkaniu z młodym stażem małżeństwem, które chce stworzyć rodzinę zastępczą, a w przyszłości adopcyjną. O co pytali, jakie są ich motywacje i co ich bulwersowało, dowiesz się z naszego artykułu.

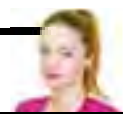

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ
agnieszka.antosiewicz@lowiczanin.info

W powiecie łowickim funkcjonuje obecnie 85 rodzin zastępczych, które ze względu na charakter sprawowanej pieczy zastępczej podzielić można na trzy kategorie. Trzy z nich to rodziny zawodowe, którym, zgodnie z ustawą o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, za sprawowaną opiekę przysługuje wynagrodzenie nie mniejsze niż 2 tys. zł brutto miesięcznie, choć kwota ta jest zróżnicowana i zależy od wielu czynników. W szczególności brana jest pod uwagę liczba dzieci umieszczonych w rodzinie i ich indywidualne potrzeby oraz kwalifikacje rodziców zastępczych.

55 to rodziny spokrewnione, które tworzą dziadkowie i rodzeństwo dziecka. 27 jest rodzin niezawodowych, opiekujących się dziećmi, z którymi łączy je dalszy stopień pokrewieństwa (np. wujostwo i kuzynostwo) lub nie są spokrewnieni w ogóle. Wsparcie, jakie rodziny niezawodowe otrzymują ze środków publicznych, również jest określone ustawowo. Jest to 1 tys. zł miesięcznie na każde dziecko objęte pieczą zastępczą. Rodziny spokrewnione otrzymują mniej, bo 660 zł. Dzieciom z rodzin zastępczych przysługuje też dodatek wychowawczy 500+.

Dzieci umieszczonych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych (dawniej nazywanych domami dziecka) jest obecnie 21. Jest też 14 dzieci, które, mimo iż pochodzą z terenu naszego powiatu, trafiły do pieczy zastępczej w innych rejonach Polski, głównie za sprawą zamieszkiwania tam ich krewnych.

Większość dzieci przebywających w placówkach opiekuńczo-wychowawczych to nastolatkowie, niektórzy są już w placówkach bardzo długo. Jak powiedział nam Robert Wójcik, dyrektor PCPR, z racji tego, że w naszym powiecie nie ma placówek opiekuńczo-wychowawczych, dzieci są kierowane do miejsc najlepiej skomunikowanych z Łowiczem. Dotychczas były to najczęściej Gostynin, Kutno i Rawa Mazowiecka.

Pracownicy PCPR uważają, że dla dzieci, w stosunku do których sąd ingerując we władzę rodzicielską i wydał orzeczenie o umieszczeniu w pieczy zastępczej, najlepszą formą opieki jest rodzina zastępcza, a na pewno zdecydowanie lepszą niż placówka.

Dlatego systematycznie prowadzony jest nabór kandydatów. Szczerze o rodzicielstwie zastępczym rozmawialiśmy z Małgorzatą Janicką, starszym pracownikiem socjalnym z PCPR w Łowiczu.

> Pracownicy PCPR uważają, że dla dzieci, w stosunku do których sąd wydał orzeczenie o umieszczeniu w pieczy zastępczej, najlepszą formą opieki jest rodzina zastępcza, a na pewno zdecydowanie lepszą niż placówka.

Kwalifikacja na rodzinę zastępczą

Aby stać się rodziną zastępczą, trzeba przejść dwuetapową kwalifikację, którą prowadzi miejscowy PCPR. Pierwszy z jej etapów polega na sprawdzeniu warunków formalnych, wśród których ustawodawca wymienił m.in. odpowiednie warunki bytowe i zdrowotne, niekaralność, brak ingerencji we władzę rodzicielską oraz wypełnianie obowiązku alimentacyjnego, o ile taki został orzeczony. Dopiero po przejściu tej weryfikacji kandydaci mogą wziąć udział w drugim etapie, jakim jest szkolenie prowadzone przez trenerów z Centrum. Jedyny problem związany z jego organizacją polega na tym, że bazuje ono na formie warsztatowej, do przeprowadzenia której potrzebna jest grupa około 6-8 osób. Zwykle ciężko jest, aby zebrały się w jednym czasie.

– Ostatnio odebrałam telefon od jednej pani, która powiedziała że chciałaby stworzyć rodzinę zastępczą, ale mąż to pracuje i czy może nie brać udziału w szkoleniu? Wtedy spytałam: czy mąż nie będzie uczestniczył w wychowywaniu dziecka? Na co pani odpowiada, że mąż w domu jest tylko w soboty. Dobrze, a czy w sobotę nie można dziecku „przyłożyć”, znęcać się nad nim? – opowiada Małgorzata Janicka.

Rodzicem zastępczym może być osoba samotna lub małżonkowie, ale w tym drugim przypadku obowiązki rodzicielskie muszą być solidarnie wypełniane przez obie osoby. Dlatego oboje muszą przejść szkolenie i uzyskać kwalifikacje. – Zawsze staram się mówić szczerze o wszystkich plusach i minusach bycia rodziną zastępczą. Czasami nawet zastanawiam się czy nie wystraszyłam kandydatów – dodaje.

Szkolenie odbywa się na podstawie programu przyjętego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. W trakcie jego trwania wiele mówi się o emocjach, odwołuje się też do doświadczeń z dzieciństwa, które następnie przenoszone są na funkcjonowanie w rodzinie zastępczej. Szkolenie obejmuje również praktyki w rodzinie zastępczej.

W trakcie szkolenia kandydaci proszeni są o dokonywanie wpisów w tzw. „księgach życia”, które po zakończonym szkoleniu zabierają ze sobą. Pojawiające się tam adnotacje dotyczą m.in. dotychczasowych związków, doświadczeń z dzieciństwa, problemów z nałogami oraz wizji sprawowania opieki nad dzieckiem. Trenerzy zapoznają się z „księgą” każdego z kandydatów i na tej podstawie określają ich predyspozycje i motywacje do opieki nad dziećmi.

REKLAMA

FERROXCUBE

„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o. producent rdzeni magnetycznych z siedzibą w Skierniewicach w związku z rozwojem firmy

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW na następujące stanowiska:

Inżynier wyposażenia elektrycznego i elektronicznego (automatyk)

Główne zadania i obowiązki:
- Nadzór nad sprawnością wyposażenia elektrycznego i elektronicznego zainstalowanego w maszynach i urządzeniach w zakładzie, a w szczególności nad przyrządami i stanowiskami pomiarowymi.
- Zabezpieczenie pracy tych urządzeń i dbanie o ich stan techniczny.

Wymagania:
- Wykształcenie wyższe techniczne z zakresu elektrotechniki, elektroniki, metrologii lub automatyki.
- Wiedza na temat funkcjonowania sprzętu pomiarowego w firmie produkcyjnej, metod pomiarowych, statystyki, baz danych.
- Dobra znajomość jednego z języków programowania np.: Visual Basic, C/C++, LabView / LabWindows.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną i elektroniczną.
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku przez co najmniej 1 rok.
- Dobra znajomość języka angielskiego umożliwiająca czytanie dokumentacji technicznej.
- Uprawnienia SEP w zakresie wykonywania pomiarów eksploatacyjno – ochronnych.

Elektromechanik

Główne zadania i obowiązki:
- Wykonywanie codziennej i okresowej kontroli stanu parku maszynowego.
- Usuwanie awarii oraz realizacja remontów.
- Konserwacja i modernizacja urządzeń.

Wymagania:
- Wykształcenie minimum zawodowe o kierunku elektryk, elektromonter, elektromechanik.
- Uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji maszyn i urządzeń.
- Znajomość zagadnień automatyki, elektroniki, pneumatyki.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją techniczną maszyn produkcyjnych.

Magazynier w Dziale Logistyki

Główne zadania i obowiązki:
- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówki.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Przygotowywanie wysyłki zgodnie z poszczególnymi dokumentami przychodzącymi z działu wysyłki towaru.
- Dbanie o prawidłowy obieg dokumentów.
- Załadowywanie prawidłowo oznaczonych paczek z etykietami na ciężarówki zgodnie ze specyfikacją.
- Dokonywanie inwentaryzacji celem sprawdzenia zgodności ilości zapasu rzeczywistego z systemem inwentaryzacyjnym.

Wymagania:
- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.
- Dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera.

Inżynier materiału i procesu w dziale Rozwoju Produktu

Główne zadania i obowiązki:
- Wprowadzanie nowych materiałów i produktów.
- Dostosowywanie poszczególnych rodzajów materiałów oraz procesu produkcyjnego w celu uzyskania specyfikacji produktu oczekiwanej przez klienta.
- Projektowanie krzywych spiekania.
- Współpraca z dostawcą granulatu przy projektowaniu nowych materiałów.
- Opracowywanie możliwości procesowych dla poszczególnych granulatów.
- Pośredniczenie w przepływie informacji pomiędzy fabryką i dostawcą w celu ciągłej poprawy własności granulatów.
- Współpraca z innymi inżynierami w zakresie stosowanych materiałów oraz parametrów poszczególnych etapów procesu produkcyjnego.
- Realizacja zamówień i zleceń marketingowych.
- Współpraca z innymi fabrykami Ferroxcube w zakresie materiału, produktu i procesu; pomoc w rozwiązywaniu problemów jakościowych i procesowych.
- Ciągłe poszukiwanie możliwości redukcji kosztów oraz poprawy jakości produktów.
- Udział w projektach jakościowych, wsparcie dla pracowników produkcji w sprawach związanych z jakością.
- Zastosowanie narzędzi jakościowych w procesie rozwoju.

Wymagania:
- Wykształcenie wyższe techniczne preferowane w kierunku inżynierii materiałowej, fizyki lub chemii.
- Bardzo dobra znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie.
- Mile widziane doświadczenie w pracy z ceramiką.
- Znajomość zawansowanych funkcji Excel – praca z dużą ilością danych.
- Znajomość Access będzie dodatkowym atutem.
- Samodzielność, kreatywność.

Oferujemy:
- Stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę, pakiet socjalny, wynagrodzenie zawsze na czas),
- Możliwości rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu,
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:
  1) **Łowicz ul.Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube**
  2) **Łowicz os.Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierzgów – Bełchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube**
  3) **Miedniewice – Rawka – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube**
  4) **Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów-Skierniewice ul. Łódzka – Zadębie – FXC**

CV można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:
rekrutacja@ferroxcube.pl
z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska.
Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

339292

Po zakończeniu szkolenia specjalny zespół, złożony z trenerów, psychologów i pracowników socjalnych, wydaje świadectwo kwalifikacyjne, w którym określa, jaką ilością dzieci i w jakim wieku powinna zająć się dana rodzina zastępcza. Zgodnie z zapisami ustawy, w rodzinie zastępczej zawodowej umieszcza się nie więcej niż 3 dzieci, wyjątki czasem robi się dla rodzeństw.

Małym dzieciom łatwiej znaleźć dom

Postanowiłam zapytać czy prawdziwe jest stwierdzenie, że trudniej jest trafić do rodziny zastępczej nastolatkowi niż małemu dziecku. – Trudniej, gdy napiszemy w opinii, że ma doświadczenia z dopalaczami, że ma zachowania agresywne, myśli samobójcze i samookaleczenia – mówi pracownik socjalny. Dodaje też, że czasami pracownicy zwracają się do rodziny z pytaniem czy zaopiekuje się konkretnym dzieckiem, jednak nigdy nikogo do tego nie zmuszają. – To by się wtedy „posypało” – uważa Małgorzata Janicka.

W swojej karierze miała kiedyś przypadek, kiedy starsza siostra postanowiła być rodziną zastępczą dla młodszej. – Gdy nastolatka zaczęła eksperymentować z różnymi substancjami, siostra zrezygnowała – wspomina. Cała procedura kwalifikacyjna trwa około 4 miesięcy. Niektórzy mylą ją z adopcją i dlatego myślą, że znacznie dłużej.

Warto wskazać tutaj, na czym polega różnica między rodziną adopcyjną a zastępczą. Otóż ta pierwsza przysposabia dziecko jak swoje, traktując je jakby się w niej urodziło. Idea rodzicielstwa jest inna. Dziecko powinno przebywać w rodzinie zastępczej krótko, do czasu gdy będzie mogło wrócić do rodziców biologicznych.

Dlatego rodzice zastępczy muszą być otwarci na różne instytucje pomocowe, które odwiedzają środowisko, a także na podtrzymywanie przez dziecko więzów z rodzicami biologicznymi. Trzeba bowiem zaakceptować to, że niektórzy będą próbowali przed sądem odzyskać pełnię władzy rodzicielskiej.

– Chylę czoła przed rodzicami zastępczymi, dlatego, że muszą oni nauczyć się mądrego kochania i otwarcia na różne instytucje – podsumowuje Małgorzata Janicka.

Okiem kandydatów

W czasie gdy prowadziłam rozmowę z Małgorzatą Janicką, zgłosiło się do PCPR młode małżeństwo, które chciałoby stworzyć rodzinę zastępczą. Dalej rozmawialiśmy już wspólnie.

Jak powiedzieli mi małżonkowie z Łowicza: – Docelowo chcielibyśmy być rodziną adopcyjną, ale aby nią zostać, trzeba mieć 5-letni staż małżeński, a my jesteśmy po ślubie dopiero 2 miesiące. Znamy się znacznie dłużej, bo już od 6 lat, oboje nie możemy mieć dzieci i od początku wiedzieliśmy, że chcemy dziecko adoptować. Dlatego zdecydowaliśmy, że będziemy na razie rodziną zastępczą z chęcią adopcji.

Dzięki ich uczestnictwu w spotkaniu mogłam dowiedzieć się, jakie pytania nurtują kandydatów. Jedną z kwestii, jaką poruszyli, była ta dotycząca decydowania o wyjazdach i leczeniu dziecka, a konkretniej – czy i kogo muszą zapytać o zgodę, gdy będą podejmować takie decyzje.

– Zasada jest taka, że funkcjonujecie państwo jak normalna rodzina – tłumaczyła pracownik socjalny. Dodając, że w przypadku ograniczenia lub zawieszenia władzy rodzicielskiej kwestie takie jak religia, zdrowie i wykształcenie rodzice zastępczy powinni konsultować z biologicznymi. Wyjaśniła też, że kiedy rodzinę odwiedzi koordynator, można go poinformować, że planują dłuższy wyjazd, żeby wiedział, że przez jakiś czas nie zastanie ich w domu.

> Chylę czoła przed rodzicami zastępczymi, dlatego, że muszą oni nauczyć się mądrego kochania i otwarcia na różne instytucje.
>
> **Małgorzata Janicka**

Kandydaci pytali też, jak dzieci zwracają się rodziców zastępczych i jak asymilują się w rodzinach. Uzyskali odpowiedź, że sytuacja każdego dziecka jest inna. Niektóre są spragnione miłości i bardzo dobrze funkcjonują w rodzinach zastępczych, inne lepiej odnajdują się w placówkach.

Doświadczenie pokazuje też, że starsze dzieci lepiej rozumieją swoją sytuację i do rodziców zastępczych zwracają się „ciociu” i „wujku”, mając świadomość, że mają rodziców biologicznych. Trudniej to pojąć małym dzieciom, które czasem mają dużą potrzebę mówienia „mamo” i „tato”.

Powołując się na opinię psychologa, Małgorzata Janicka wyjaśniła, że jeśli dziecko ma silną potrzebę mówienia do osoby sprawującej pieczę zastępczą „mamo”, to nie należy tego zmieniać. Można próbować tłumaczyć mu, że ma dwie mamy – tą, która go urodziła i tą zastępczą, ale nie każde dziecko – szczególnie małe lub takie, z którym rodzicie biologiczni się nie kontaktują – będzie potrafiło to pojąć. Można jednak zasugerować, że jest się ciocią. I wtedy, kiedy dziecko mówi „mamo, weź mnie na rączki”, można odpowiedzieć „chodź, ciocia cię weźmie” – zdaniem psychologa, gdy będzie gotowe, samo zrozumie różnicę.

„Urlop” od dzieci

Z dużym zdziwieniem przyjęli kandydaci na rodziców zastępczych wieść o tym, że ustawodawca zagwarantował zawodowym rodzicom zastępczym przysługującą im raz w roku przerwę w sprawowaniu opieki na 30 dni. Stąd poszukiwane są rodziny zastępcze, które wówczas zajęłyby się dziećmi. Mogą być nimi m.in. przeszkoleni kandydaci na rodziny zastępcze niezawodowe i zawodowe lub osoby prowadzące rodzinny dom dziecka.

– Dlaczego ustawodawca wprowadził taki zapis, aż gęsia skórka mnie przeszła. Czy od dzieci biologicznych ktoś bierze „urlop”? – spytała uczestniczka spotkania. Postanowiłam zapytać czy skoro jest to „przywilej”, to czy ktoś korzysta z takiego „urlopu”. Jak się okazało – nie. Choć o ilość rodzin pomocowych pytały w piśmie do PCPR służby Wojewody Łódzkiego po skardze złożonej przez jedną z rodzin zastępczych.

Małgorzata Janicka zwróciła uwagę na uczucia dziecka, które trafia do takiej rodziny pomocowej, na czas gdy rodzina np. wyjeżdża sobie na wczasy do Chorwacji. – Przecież gdy oni wrócą, to wszystko nad czym pracowali do tej pory „posypie się” – powiedziała, po czym dodała, że również nie popiera takiej praktyki. – Wiem, że rodzinom jest trudno, bo przychodzi „wypalenie”. Można skorzystać wówczas z pomocy psychologa lub wysłać dzieci na kolonie, z których ucieszą się, a rodzice wtedy odpoczną – przekonywała.

Jak powiedziała, innym rozwiązaniem jest integrowanie się środowiska rodzin zastępczych. Wówczas zaprzyjaźnione rodziny mogłyby pomagać sobie w opiece nad dziećmi.

Również kandydaci na rodziców zastępczych zgodzili się, że wzięcie urlopu od dziecka jest instrumentalnym potraktowaniem go.

Co innego gdy rodzice ulegną wypadkowi i wtedy jest konieczne, aby ktoś zaopiekował się nimi. Zwykle są to jednak dziadkowie lub ciocie i wujkowie, co jest zgodne z tym jak funkcjonuje rodzina biologiczna.

Podsumowując, pewne jest to, że stworzenie dobrej rodziny zastępczej nie jest łatwe. Natomiast jest bardzo cenne – daje przygarniętemu dziecku wiele z tego, czego mu brakuje. ■

EDYTA NIEDZIELSKA

Podspisanie umowy ZSP nr 3 z kolejną już uczelnią wyższą!

Poznańska uczelnia kolejnym partnerem ZSP 3

PWSZ w Skierniewicach nie jest jedyną wyższą uczelnią, z jaką w ostatnim czasie nawiązał współpracę ZSP nr 3 w Łowiczu. Podobną umowę do tej, o której pisaliśmy na naszych łamach, zawarł także z Wyższą Szkołą Hotelarstwa i Gastronomii w Poznaniu. Placówki będą podejmować wspólne działania na rzecz rozwoju kierunków z branży hotelarsko – gastronomicznej m.in. poprzez prowadzenie wspólnych warsztatów, zajęć, organizowanie wykładów, seminariów, spotkań z udziałem pracowników naukowych uczelni, a także współuczestnictwo w imprezach okolicznościowych i pomoc w organizowaniu praktyk zawodowych. **oprac. tm**

REKLAMA

Bolimów | Co przedszkole przygotowało na święta

Jasełka przedszkolaków dla seniorów z Karolewa

Dzieci z grupy 5- i 6-latków z przedszkola w Bolimowie odwiedziły 16 grudnia podopiecznych Domu Seniora „Pod Jesionami" w Karolewie. Przywiozły im świąteczną niespodziankę – przedstawienie jasełkowe.

Dyrektor przedszkola Anna Głowacka-Tarczyk powiedziała nam, że do wizyty doszło przez osobiste kontakty z domem seniora. – Przebywają tam osoby starsze i pomyśleliśmy, że przedświąteczna wizyta na pewno byłaby dla nich miłym wydarzeniem, tym bardziej, że wiele mieszkających tam osób nie może ze względu na wiek i stan zdrowia opuścić domu. Z naszych obserwacji wynika, że nie pomyliliśmy się, zrobiliśmy im dużą przyjemność, a dowodem na to były łzy wzruszenia – powiedziała nam.

Dzieci zaśpiewały wspólnie z seniorami kilka kolęd – akompaniament przygotowała nauczycielka rytmiki Iwona Jabłońska-Gabrysiak. Przekazały także seniorom upieczone przez siebie na zajęciach kulinarnych pierniczki, aby osłodzić czas oczekiwania na święta. Właściciele domu seniora, Anna i Sebastian Wojda, nie pozostali dłużni i obdarowali małych artystów słodyczami.

Dzieci pomogły też czterem siostrom

Także przed świętami w przedszkolu zorganizowana została akcja zbierania darów dla potrzebującej wsparcia rodziny z gminy Bolimów. To już tradycja przedszkola, które co roku organizuje taką pomoc w porozumieniu z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Bolimowie.

W tym roku przedszkole zdecydowało się pomóc rodzinie, w której kilka lat temu w wyniku wypadku zmarł ojciec, a ostatnio, z powodu choroby nowotworowej – mama. W domu zostały osierocone nastoletnie dziewczęta w wieku 13, 16 i 18 lat, a także ich pełnoletnia siostra w ciąży, która samotnie wychowuje syna. – Wszystkie dziewczyny, jak i chłopiec, to wychowankowie naszego przedszkola. W związku z tragedią, jaka je spotkała i problemami, głównie finansowymi, które się pojawiły, poczuliśmy się w obowiązku, aby zareagować – powiedziała nam dyrektor Anna Głowacka-Tarczyk.

PRZEDSZKOLE W BOLIMOWIE

Dzieci z Przedszkola w Bolimowie przy darach, które zostały zebrane dla potrzebujących wsparcia sióstr.

Przedszkole poprosiło, aby dziewczyny przekazały informację o swoich potrzebach. Nie były one wygórowane, dotyczyły zabezpieczenia podstawowych rzeczy. – Zaapelowaliśmy o pomoc do rodziców naszych dzieci, ci jak co roku stanęli na wysokości zadania. Do naszej placówki wpłynęły dary w postaci artykułów spożywczych, chemii gospodarstwa domowego, kosmetyków, a nawet wyprawki dla noworodka, było tego wszystkiego bardzo dużo – powiedziała nam dyrektor. Rzeczy te zostały przekazane dziewczynom przez pracowników GOPS. **tb**

Zduńska Dąbrowa | Wigilia z dziećmi z Gostynina

Można było poczuć atmosferę świąt

21 grudnia w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie zorganizowana została Wigilia z udziałem podopiecznych Powiatowego Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Gostynina.

Dzieci te już po raz 15. zostały zaproszone na bożonarodzeniowe spotkanie do Zduńskiej Dąbrowy. W murach szkoły gości witał dyrektor Stanisław Kosmowski. Głos zabrali także goszczący w szkole poseł na Sejm RP Paweł Bejda oraz Cezary Dzierżek – zastępca prezesa WFOŚiGW w Łodzi.

Potem przyszedł czas na Jasełka, które młodzież ze Zduńskiej Dąbrowy przygotowała pod kierunkiem wychowawczyń z internatu: Sylwii Jabłońskiej i Kingi Dzik. Po przedstawianiu gospodarze i goście zasiedli do wigilijnego stołu. Było dzielenie się opłatkiem, wspólne śpiewanie kolęd i odwiedziny Mikołaja, który miał dla dzieci prezenty. **opr. mwk**

ZS CKR W ZDUŃSKIEJ DĄBROWIE

Młodzież ze Zduńskiej Dąbrowy wystąpiła w Jasełkach w pięknych kolorowych strojach.

PRZEDSZKOLE W KIERNOZI

Gospodynie przygotowały składniki potraw i poprosiły dzieci, by same komponowały kanapki według własnych upodobań smakowych.

Kiernozia | O zdrowym odżywianiu

Przedszkolaki jedzą zdrowo

Warsztaty kulinarne o zdrowym odżywianiu dla dzieci z udziałem gospodyń ze Stowarzyszenia Rozwoju i Współpracy w Niedzieliskach odbyły się 16 grudnia w przedszkolu w Kiernozi.

Gospodynie przygotowały wiele zdrowych i kolorowych potraw. Dzieci same komponowały pod okiem gospodyń kanapki według własnych upodobań smakowych. – Zajęcia te miały nauczyć dzieci czerpania radości ze wspólnego przygotowywania potraw oraz zachęcić przedszkolaki do zdrowego odżywiania, pokazując, że to, co jest zdrowe, może też ładnie wyglądać i wyśmienicie smakować – powiedziała nam dyrektor przedszkola Marzena Bogucka.

Na stołach były m.in. surowe warzywa, domowy dżem i majonez, miód, pasty: serowa ze szczypiorkiem, rybna, szynkowa, jajeczna, wędliny, masło i ser żółty własnego wyrobu. Do tego był chleb pieczony na zakwasie oraz sok jabłkowy. Zajęcia prowadziły panie: Emilia Jaraźna, Emilia Baranowska, Agnieszka Kobierecka, Katarzyna Sierota i Marzena Dudkowska. **opr. mak**

REKLAMA

MFO S.A. to największy na rynku polskim oraz liczący się w Europie i na świecie producent profili stalowych. Dzięki dobrze wykwalifikowanemu zespołowi pracowników skutecznie wdrażamy nowoczesne technologie i staramy się sprostać potrzebom naszych Klientów.

W związku z ciągłym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:

POMOCNIK OPERATORA MASZYNY

Od kandydatów oczekujemy:
- Minimum 2 letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym.

W zamian oferujemy:
- Pracę w stabilnej, rozwijającej się firmie z branży stalowej, posiadającej ugruntowaną pozycję rynkową,
- Możliwość zatrudnienia od zaraz, w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę,
- Wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiąganych wyników,
- Możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej.

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych na adres: **mzarzycki@mfo.pl.**

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami

339071

MFO S.A. to największy na rynku polskim oraz liczący się w Europie i na świecie producent profili stalowych. Dzięki dobrze wykwalifikowanemu zespołowi pracowników skutecznie wdrażamy nowoczesne technologie i staramy się sprostać potrzebom naszych Klientów.

W związku z ciągłym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:

OPERATOR MASZYN

Od kandydatów oczekujemy:
- Minimum 2 letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym,
- Umiejętności czytania rysunku technicznego,
- Umiejętności obsługi urządzeń pomiarowych.

W zamian oferujemy:
- Pracę w stabilnej, rozwijającej się firmie z branży stalowej, posiadającej ugruntowaną pozycję rynkową,
- Możliwość zatrudnienia od zaraz, w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę,
- Wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiąganych wyników,
- Możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej.

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych na adres: **mzarzycki@mfo.pl**

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

339070

MFO S.A. to największy na rynku polskim oraz liczący się w Europie i na świecie producent profili stalowych. Dzięki dobrze wykwalifikowanemu zespołowi pracowników skutecznie wdrażamy nowoczesne technologie i staramy się sprostać potrzebom naszych Klientów.

W związku z ciągłym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:

SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY

Od kandydatów oczekujemy:
- Doświadczenia w telefonicznej obsłudze klienta,
- Wykształcenia średniego,
- Uczciwości,
- Dyspozycyjności i elastyczności,
- Komunikatywności,
- Dobrej organizacji pracy własnej,
- Zaangażowania,
- Gotowości do podróży służbowych,
- Czynnego prawa jazdy kat. B,
- Znajomość języka obcego będzie dodatkowym atutem.

W zamian oferujemy:
- Pracę w stabilnej, rozwijającej się firmie z branży stalowej, posiadającej ugruntowaną pozycję rynkową,
- Możliwość zatrudnienia od zaraz, w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę,
- Wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiąganych wyników,
- Szkolenia.

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych na adres: **bsobolewski@mfo.pl** z zapisem w tytule **Specjalista ds. sprzedaży**.

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami

339064

Opinie

Łowicz | Czy na Górkach jesteśmy skazani na coraz głębszy konflikt?

Miejsca starczy dla każdego, nie powinno go być na nienawiść

Konflikt wokół budowy kościoła na Górkach trwa już kilka lat. Nie jest w niczyim interesie, by się przeciągał. Wyciągniętej ręki nie należy odtrącać. Głosy rozsądku pojawiały się ostatnio z kilku stron. Czas, by one przeważyły.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanin.info

Minęło już pół roku od czasu, gdy na spotkaniu w Kurii Biskupiej w Łowiczu kanclerz Kurii, ks. Wiesław Wronka, zaproponował, że diecezja skłonna byłaby wejść w posiadanie tylko części miejskiego gruntu przy ul. Miodowej, by tam wznieść kościół, że nie jest jej potrzebny cały plac. Minęły już dwa miesiące od sesji Rady Miejskiej, na której kilku radnych, z różnych zresztą opcji: Mariusz Siewiera, Robert Wójcik, Marek Boroski, Zofia Kroc, wprost lub pośrednio nawoływało do kompromisu. A burmistrz Krzysztof Kaliński podkreślał, że w tej sprawie decydujący głos należy do całej Rady Miejskiej.

I co? I nic. Radny i zarazem przewodniczący samorządu osiedlowego na Górkach Krzysztof Janicki powiedział mi w rozmowie telefonicznej na kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia, że w rozmowach z mieszkańcami, w tym na spotkaniach przedświątecznych, większość osób, z którymi rozmawiał, prezentowała pogląd, iż nie chcą, by przy Miodowej kościół powstał. Co więcej, powiedział, że ci mieszkańcy czekają tylko na sygnały, czy cokolwiek w tej sprawie się dzieje, by, jeśli tylko to będzie konieczne, wznowić protesty.

Przypomnijmy, że teren, o którym mowa, położony w centrum Górek, na zachód od „Biedronki", doskonale widoczny z ul. Łęczyckiej, w uchwalonym przez Radę Miejską planie przestrzennego zagospodarowania miasta, już w 2007 roku został przeznaczony na cele kultu religijnego. Co nie znaczy, że miasto było zobowiązane przekazać ten teren diecezji bezpłatnie. Jeśli radni wyraziliby taką wolę, mogliby tak zagłosować, ale możliwa jest zarówno zamiana tego terenu na jakikolwiek inny, będący aktualnie własnością kościelną, jak i po prostu sprzedaż, na warunkach rynkowych lub z bonifikatą.

Gdy biskup Andrzej F. Dziuba przedsięwziął pierwsze kroki w kierunku budowy kościoła, mianując już nawet księdza, który miał się tym zająć, duża część mieszkańców Górek wyraziła swój ostry protest, doprowadzając w 2012 roku do tego, że burmistrz zdecydował się na przeprowadzenie na Górkach konsultacji społecznych w tej sprawie. Okazało się, że z tych mieszkańców, którzy głosowali, zdecydowana większość, 390 osób, była za zmianą przeznaczenia tego terenu na usługowy, tylko 171 chciało, by nadal był przeznaczony pod budowę kościoła. W następstwie konsultacji – choć nie były one dla Rady Miejskiej wiążące – radni zmienili plan zagospodarowania dla tego miejsca. Uczynili to jednak w taki sposób, że zapis w planie umożliwia teraz w tym miejscu zarówno usługi, jak i stworzenie miejsca kultu.

Sytuacja się zmieniła

Ta uchylona furtka była dobrym wyjściem, bowiem umożliwiała – i umożliwia nadal – kompromis. Rada Miejska mimo to na razie ze stworzonej przez samą siebie furtki nie skorzystała, nie przedstawiając diecezji oferty kupna bądź zamiany. Jasne jest, że radni nie chcą postępować wbrew woli większości mieszkańców, wyrażonej w konsultacjach. Czy jednak dobrze robią?

W moim przekonaniu nie. Bowiem od czasu głosowania w 2012 roku zaszły dwie zmiany, obie o zasadniczym znaczeniu. Pierwsza, bardzo konkretna i lokalna: biskup Andrzej Dziuba, deklarując w czerwcu kończącego się roku rezygnację ze starań o całą działkę, wyciągnął rękę do zgody, stworzył pole do rozmów, do spotkania się, do negocjacji, do zaspokojenia także tych potrzeb, o których mówią ludzie na Górkach: stworzenia przy Miodowej przedszkola i (lub) terenu rekreacyjnego. Tym samym doprowadził do sytuacji, w której dziś, gdyby przeprowadzano konsultacje, pytanie nie brzmiałoby: czy chcesz kościoła czy go nie chcesz?, tylko: czy chcesz wyłącznie kościoła, czy też i kościoła, i przedszkola, i terenu rekreacyjnego. I wynik takiego głosowania mógłby być zupełnie inny.

> Od czasu głosowania w 2012 roku zaszły dwie zmiany, obie o zasadniczym znaczeniu.

Druga zmiana, jaka zaszła, to zaostrzenie się atmosfery politycznej w całym kraju do tego stopnia, że jesteśmy o krok od fizycznych aktów nienawiści. Nie oceniam, kto ponosi za to więcej winy: czy ci, którzy stracili władzę i nie mogą się z tym pogodzić, czy ci, którzy ją teraz sprawują w sposób, który u innych wzbudza obawy o dążenie do rządów autorytarnych. Istotne jest, że trzeba robić wszystko, by nie doprowadzić do wybuchu. Górki mogłyby być przykładem, że można rozmawiać i się dogadywać.

ARCHIWUM NL

Wrzesień 2012. Krzyż postawiony na spornym miejscu przez jednych mieszkańców, został obalony przez drugich.

Pierwszy krok uczynił biskup, teraz czas na samorząd mieszkańców. Tak, jestem przekonany, że największa odpowiedzialność ciąży na ludziach, którzy tworzą zarząd osiedla. Wycofanie się z twardego „Nie" jest, moim zdaniem, niezbędne. Byłoby ono dowodem dojrzałości. Bo w sytuacji, gdy na placu da się pogodzić dwie sprawy, upierania się przy „Nie, bo nie" nie da się racjonalnie obronić.

Z szacunkiem wobec obaw ludzi

Oczywiście, można zrozumieć, że ludzie boją się budowy kościoła, gdyż, o ile są wierzący, będzie to ich obligowało, wprawdzie tylko moralnie, do uczestniczenia w kosztach tej budowy. Tej obawy zasadniczo nikt z mieszkańców nie kryje, tę obawę należy uszanować, mieć ją na uwadze podejmując decyzję o skali planowanego kościoła – ale też nie należy z nią przesadzać. Przecież każdy z nas jest wolny. Każdy dorosły człowiek może powiedzieć wprost, w oczy, księdzu czy radnemu parafialnemu, który przyjdzie kwestować na budowę: Nie, w tym miesiącu nie dam, nie stać mnie. Albo: Ja w ogóle nie daję, proszę nie przychodzić. Albo: Dałem podczas kolędy, proszę mnie w innych terminach nie odwiedzać. Choć nie wątpię, że gdy przyjdzie co do czego, to wielu mieszkańców Górek jednak uzna budowę za swoje dzieło i się w nią zaangażuje. Biskup też, być może, zdając sobie sprawę z wcześniejszych protestów, będzie chciał wspomóc powstającą parafię funduszami diecezji.

Obawy o konieczność ponoszenia wydatków, nie wyrażane oficjalnie, ale artykułowane w prywatnych rozmowach, są zresztą, w moim przekonaniu, jedynym racjonalnym argumentem, który należy traktować poważnie i z szacunkiem. Bo nie przekonują mnie argumenty o przywiązaniu do parafii św. Ducha, w której część mieszkańców była chrzczona. Szanuję taki sentyment, ale to jest tylko sentyment.

Za budową świątyni na Górkach, choćby niewielkiej, przemawia fakt, iż ułatwiłoby to dotarcie do kościoła osobom starszym i dzieciom, rozwiązałoby problemy z parkowaniem przy kościele Św. Ducha, przede wszystkim jednak ułatwiłoby stworzenie na Górkach lokalnej wspólnoty, organizującej się wokół czegoś, zorientowanej na budowę wartości pozytywnych. Bo choć do kościoła uczęszcza regularnie tylko co trzeci, może co czwarty mieszkaniec Łowicza, to jednak promieniowanie takiej wspólnoty wykracza daleko poza to grono. Widać to na Korabce, gdzie mieszkam: tam plac przed kościołem jest tym miejscem, w którym łatwo kogoś spotkać i porozmawiać, działająca przy parafii świetlica jest miejscem, w którym dzieci mogą odrobić lekcje i pobyć ze sobą, plac zabaw przyciąga matki i babcie z małymi dziećmi. A na Górkach mogłoby być jeszcze przedszkole – biskup deklarował, że może je tam stworzyć.

> Jestem przekonany, że największa odpowiedzialność ciąży na ludziach, którzy tworzą zarząd osiedla.

Wprawdzie radny z Górek Józef Szczepanik na październikowej sesji Rady Miejskiej wyraził obawę czy drugie katolickie przedszkole w Łowiczu miałoby nabór – ale wiele mi mówi, że są to obawy płonne: ludzie chętnie oddają dzieci tam, gdzie opieka nad dzieckiem nie jest tylko zawodowym obowiązkiem, ale i powołaniem.

Należne miejsce

Wspomniany radny powiedział też wówczas, że problemem nie jest budowa na Górkach kościoła w ogóle, ale jego lokalizacja. To jednoznaczne wskazanie, że budowa w innym miejscu niż przy Miodowej nie wzbudzałaby takich oporów. Sęk w tym, że inny wolny teren komunalny jest na Górkach tylko na obrzeżach, przy ul. Młyńskiej. W takich miejscach się świątyń nie stawia. Ściślej: czasami stawiało się za komuny, gdy władze z Kościołem walczyły i bywało, że lepszych lokalizacji nie dało się wspólnocie wiernych uzyskać. Nie wierzę, by kontynuowanie takich tradycji było intencją większości mieszkańców osiedla.

Gdy muzułmanie budują u siebie nowe meczety, zawsze stawiają je w miejscach centralnych – choć przecież na modły do tychże meczetów uczęszcza też tylko część z nich. Bo meczet jest także znakiem tożsamości. Kościół też takim znakiem jest.

Gdy więc mamy, po propozycjach biskupa, możliwość stworzenia na centralnym placu zarówno kościoła, jak przedszkola, placu zabaw czy centrum fitnessu, to należy tę możliwość wykorzystać. Można się spierać o wielkości działek, ustawienie jednych obiektów względem drugich, konkretne zobowiązania co do przedszkola, tempa inwestycji miejskich itd. itp. – ale rozmawiać należy. Myślę, że podświadomie czuje to wielu mieszkańców.

Można się też spierać czy inna postawa: twarde „nie, bo nie" – prowadzić będzie do rozbudzania nienawiści do Kościoła, czy też już jest jej wyrazem – ale jestem przekonany, że samorząd dzielnicy nie powinien takiej postawy firmować. Celem powinno być dogadanie się. ■

REKLAMA

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŁOWICZ

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz, fragmenty wsi:
Dąbkowice Dolne, Jamno, Jastrzębia, Małszyce, Niedźwiada, Parma, Pilaszków, Popów, Strzelcew, Wygoda, Zawady, Świeryż

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2016 r. poz. 778 ze zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2 do 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2016 r., poz. 353) w nawiązaniu do uchwały Nr LII/225/14 Rady Gminy Łowicz z dnia 29 października 2014 r., ze zmianą uchwałą Nr XI/42/15 z dnia 29 czerwca 2015 r. oraz Uchwałą Nr XXIX/119/16 z dnia 29 czerwca 2015 r.,

informuję o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz, fragmenty wsi:
Dąbkowice Dolne, Jamno, Jastrzębia, Małszyce, Niedźwiada, Parma, Pilaszków, Popów, Strzelcew, Wygoda, Zawady, Świeryż,
wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 5 stycznia 2017 r. do 6 lutego 2017 r. w Urzędzie Gminy Łowicz.

- **Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 16 stycznia 2017 r. w siedzibie Urzędu Gminy Łowicz o godz. 9⁰⁰.**
- Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Łowicz z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 lutego 2017 r. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Łowicz.
- Nieuwzględnione uwagi zostaną przedłożone Radzie Gminy Łowicz do rozstrzygnięcia.

339403

SKUP ZŁOMU
- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY
IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

316423

części samochodowe używane
Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

316502

złomowanie pojazdów
zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

316427

Aktualności

Łowicz i okolice | Sylwester tuż tuż

Sylwestrowa gorączka trwa

Do sylwestra pozostały już tylko 3 dni, ale niektórzy tę wyjątkową noc zaplanowali już kilka miesięcy temu. Restauratorzy nie mają co narzekać, bo na większości sal mają już komplety gości. Jaki jest sylwestrowy standard, a czym organizatorzy starają się wyróżnić?

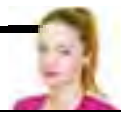

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ
agnieszka.antosiewicz@lowiczanin.info

Andrzej Gajda organizuje bale sylwestrowe na wszystkich swoich salach. U Pana Tadeusza w Domaniewicach i w sali Telimena w Dąbkowicach Dolnych cena zabawy wynosi 450 zł od pary. Nieco drożej jest w Dworze Soplicowo w Woli Gosławskiej, gdzie koszt imprezy sylwestrowej to 490 zł od pary. Na wszystkich tych salach próżno już szukać miejsca, bo mniej więcej od Andrzejek są one zarezerwowane.

Pan Andrzej wyjaśnia, że zainteresowanie sylwestrem pojawia się na przełomie września i października, a na początku grudnia listy gości są zamykane. Jego zdaniem szczególnie wcześnie zaczynają interesować się sylwestrem ci, którzy w latach ubiegłych spóźnili się z zapisami. Przekonuje, że zabawa nie jest tylko dla par, ale też dla singli, którzy z pewnością na sylwestrze kogoś poznają. Tym bardziej, że grać będą u niego najbardziej znane w okolicy zespoły taneczne.

Każdy z gości może liczyć na 6 gorących posiłków i alkohol w dowolnych ilościach. Po sylwestrze każdy, kto tego potrzebuje, może liczyć na odwózkę m.in. do Łowicza, Ozorkowa, Żychlina, Łęczycy i Łodzi, a także miejscowości położonych po drodze.

Sylwester jest też organizowany w salach w restauracji Polonia na Starym Rynku, na Szkiełkach i w Białej Damie w Nieborowie. Współwłaścicielka tych restauracji, Katarzyna Kośmider, powiedziała nam, że różnica w cenach tych imprez zależy od dwóch czynników: zespołu i serwowanych posiłków. Najwyższa jest w Białej Damie w Nieborowie, gdzie impreza kosztuje 550 zł od pary. Dla gości, którzy zdecydowali się tam bawić grał będzie zespół dancingowy Mexus, a do jedzenia zostaną im podane m.in. rosół z bażanta, pieczone boczniaki, pstrąg faszerowany kurkami i kilka innych finezyjnych dań. Pani Katarzyna zaobserwowała, że młodzież chętniej bawi się na Szkiełkach (gdzie impreza kosztuje 450 zł od pary), a starsza młodzież i osoby w średnim wieku częściej wybierają restaurację Polonia (tu zabawa kosztuje 500 zł od pary). Dla gości przyjezdnych, którzy chętnie wybierali Białą Damę, dodatkowym atutem jest możliwość przenocowania się w hotelowym pokoju.

Jak mówiła moja rozmówczyni, sylwestrowa gorączka zaczyna się po Wszystkich Świętych – wtedy padają pierwsze pytania o zabawę sylwestrową. Obecnie większość miejsc jest obsadzona, ale organizatorzy są przygotowani przyjąć pojedyncze pary lub osoby, chcące dołączyć do znajomych, którzy zapisali się już wcześniej.

Sylwestrowy bal odbędzie się też w dużej sali w Zajeździe Rozdroże w Nieborowie. Jacek Haczykowski, współwłaściciel, powiedział nam, że zabawa została przygotowana na 100 par, a koszt dla każdej z nich wynosi 450 zł. Wśród gości pojawią się osoby z Łowicza i okolic, ale też przyjezdni z dalszych stron, dlatego dodatkowym atutem jest dla nich możliwość rezerwacji hotelowego pokoju – z tej opcji skorzystało wielu sylwestrowych gości.

Jacek Haczykowski powiedział nam, że o muzykę zadba DJ, a zabawę poprowadzi wodzirej. Dodatkowo menu będzie się różniło od tego, które proponowane jest na wesela i inne imprezy okolicznościowe, gdyż potrawy będą bardziej finezyjne.

Każda para może liczyć też na alkohol w cenie, a także na możliwość skorzystania z open baru.

Jacek Haczykowski powiedział, że pojedyncze pary, które zdecydują się bawić w Zajeździe Rozdroże mogą się jeszcze dopisać. Trzeba się jednak spieszyć, bo od sylwestrowej nocy dzielą nas tylko trzy dni. ■

TOMASZ MATUSIAK

Mateusz Gawroński (w środku) jest liderem nowo powstałego koła. Przynajmniej do czasu planowanych wyborów zarządu.

Łowicz | Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju

Powstało koło absolwentów

Absolwenci Pijarskich Szkół Królowej Pokoju w Łowiczu zawiązali koło. Od kilku dni jest już ono zarejestrowane jako stowarzyszenie w KRS, a od spotkania opłatkowego 27 grudnia, kiedy oficjalnie ogłoszono informację, zapisują się do niego kolejne osoby.

Można liczyć, że liczba członków będzie szybko rosła. Na wspomnianym spotkaniu było przeszło 50 absolwentów, każdy z nich otrzymał wzór formularza członkowskiego. Ci, których nie było, mogą pobrać wzory formularzy z internetu. Założenie koła jest inicjatywą siedmiorga absolwentów. Do czasu ukonstytuowania się zarządu, główną osobą koordynującą jego działania będzie Mateusz Gawroński, obecnie student Uniwersytetu Warszawskiego.

– Pomysł narodził się już na spotkaniu w ubiegłym roku, a teraz nadszedł czas by wprowadzić go w życie – mówił nam. – Zauważyliśmy, że absolwenci nadal czują silną więź ze szkołą, wielu z nich już z nią współpracuje i coś dla niej robi. Koło ma w założeniu skoordynować i ukierunkować te działania, a także dodać kolejne. **tm**

Łowicz | Uliczne jasełka

Orszak Trzech Króli

6 stycznia 2017 roku ulicami Łowicza kolejny raz przejdzie Orszak Trzech Króli. Tym razem pod hasłem „Pokój i dobro". Podobnie jak w roku 2016, jego trasa wieść będzie z kościoła Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce do Starego Rynku.

Uroczystość rozpocznie się mszą św. o godz. 10 w kościele przy ul. Brzozowej, którą celebrował będzie bp. Andrzej Dziuba. Po niej wierni wyruszą ulicami: Brzozową, Legionów, Seminaryjną, Blich i Mostową na Stary Rynek. Po drodze śpiewać będą kolędy i zatrzymywać w kilku miejscach – gdzie – tak jak przed rokiem – ogrywane będą sceny z religijnym przesłaniem. Na zakończenie przewidziany jest poczęstunek.

Łowicki Orszak Trzech Króli organizowany jest pod egidą fundacji pod taką samą nazwą. W tym roku – do 9. edycji, zgłosiło się do niej 500 miejscowości – liczba ta rośnie z roku na rok. Celem organizowania orszaku jest wystawienie jasełek w przestrzeni publicznej. Impreza ma mieć charakter religijny i kulturalny (nie polityczny), propagujący wartości rodzinne. Jak można przeczytać na stronie Fundacji „Orszak Trzech Króli", scenariusz wydarzenia wszędzie jest zbliżony, ponieważ został „napisany" ponad 2.000 lat temu, ale w każdej miejscowości nie brakuje lokalnego kolorytu, ponieważ tradycje bożonarodzeniowe w Polsce są bardzo bogate. Więcej o orszaku A.D. 2017 w Łowiczu napiszemy za tydzień. **mwk**

Łowicz | Wizyty duszpasterskie

Kogo odwiedzi ksiądz

W łowickich parafiach trwają już lub rozpoczynają się (w parafii katedralnej) coroczne wizyty duszpasterskie. Poniżej przedstawiamy ich harmonogram. Nie zawsze jest on zaplanowany aż do połowy przyszłego tygodnia – tak jak w parafiach na Bratkowicach i na Korabce.

Parafia katedralna

Wizyty duszpasterskie rozpoczną się 31 grudnia. O godz. 10 duszpasterze zaczną odwiedzać mieszkańców Popowa, z posesji o numerach 1 do 116. Dalszy przebieg kolędy jest jeszcze ustalany.

Parafia p.w. Św. Ducha

29 grudnia w godz. 9-16 księża odwiedzą mieszkańców miejscowości: Dąbkowice Górne (3 kapłanów), ul. Konopackiego (1 kapłan), ul. Kurkowa i ul. Krakowska (1 kapłan), ul. Batalionów Chłopskich i ul. Bonifraterska (1 kapłan), ul. Topolowa, ul. Asnyka i ul. Piaskowa (1 kapłan).

30 grudnia w godz. 9-16: Pilaszków – posesje przy drodze łęczyckiej oraz Jastrzębia – bez domów przy os. Górki (3 kapłanów), ul. Bociania i po mszy św. ul. Spokojna oraz ul. Żwirowa (1 kapłan), ul. Szkolna, ul. Słowackiego i ul. Norwida (2 kapłanów). Sobota, 31 grudnia od godz. 9.00: Otolice (4 kapłanów).

Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza

29 grudnia od godz. 9 – Jastrzębia; od 16 – ul. Wygoda i Zgoda w Łowiczu. 30 grudnia od godz. 9 – Jamno i Nowe Grudze. 31 grudnia od godz. 9 – ulica Czajki w Łowiczu – bloki oraz domy jednorodzinne. 2 stycznia od godz. 16 – ul. Powstańców w Łowiczu. 3 stycznia od godz. 16 – ul. Kaliska cała – domy jednorodzinne i bloki. 4 stycznia od godz. 16 – ul: Topolowa, Ułańska, Zielna, Rybackiego, Wspólna, Radziecka, Kaźmierczaka, Oczykowskiego i Tarczyńskiego; od godz. 18 – ul. Księżacka i Zaciszna. 5 stycznia od godz. 16 – ul. Łyszkowicka, Chmielińskiej, Klimeckiego i Motylińskiego.

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy

29 grudnia od godz. 9 – Goleńsko (3 księży) numery 1-19, 20-47, 69-48, bez Goleńska Małego oraz domów wzdłuż trasy; od godz. 16 – ul. Armii Krajowej w Łowiczu 43N (3 księży).

30 grudnia od godz. 15.30 – ul. Zagrodowa i Przelotna (3 księży, jeden będzie odwiedzał parafian z przerwą na wieczorną mszę św.). 31 grudnia od godz. 9 – Marianka (3 księży). 2 stycznia od godz. 16 – ul. Kiernozka i Płocka (3 księży); po mszy św. o godz. 17 – ul. Klonowa. 3 stycznia – ul. Strzelecka – przed południem księża odwiedzą rodziny, które będą w domu, do pozostałych przyjdą po godz. 16. **mwk, tb, tm**

ŁOK | Małych Och! Film Festiwal

4 stycznia rusza sprzedaż biletów

Łowicki Ośrodek Kultury, DKF „Bez Nazwy" i kino Fenix zapraszają na 6 edycję Małego Och! Film Festiwalu. Atrakcje zaplanowano w dniach 16-27 stycznia, natomiast bilety i wejściówki będą rozprowadzane od środy, 4 stycznia, od godziny 17.

16 stycznia o godz. 10 film otwarcia: „Alpejska przygoda", czyli familijna opowieść o przygodach małego chłopca, rozgrywająca się wśród zapierających dech w piersiach alpejskich szczytów. Bilet kosztuje 2 zł.

Tydzień później, 23 stycznia, o godz. 10 aktorzy ze studia KRAK-ART przyjadą z teatrzykiem „Pan Twardowski". Bilety wstępu będę rozprowadzane po 5 zł.

W oba poniedziałki, o godz. 12 legendarny Doktor MacLokintocz zaprasza na warsztaty do swojego laboratorium, które zorganizuje w sali plastycznej. Do udziału w poprowadzonych przez niego zajęciach upoważniają wcześniej odebrane, bezpłatne wejściówki. Propozycja adresowana jest do dzieci powyżej 6 roku życia, a limit miejsc wynosi 16 na każde spotkanie.

Wtorki otwierają filmy: 17 stycznia o godz. 10 „Tydzień Mami Fatale", który składa się z wybranych odcinków pierwszej i drugiej serii serialu animowanego „Mami Fatale", 24 stycznia – oparty na faktach film „Łapa", czyli historia wielkiej przyjaźni między tramwajarzem Zolim, a przygarniętym przez niego psem. Bilety wstępu kosztują po 2 zł.

We wtorki, zawsze po filmach, o godz. 12 będą organizowane mistrzostwa w gry, do udziału w których wystarczy kartka i długopis – w pierwszym tygodniu w statki, a w drugim w kółko i krzyżyk. Limit miejsc na te spotkania wynosi po 16 osób. Wstęp jest bezpłatny, ale trzeba odebrać wejściówkę.

> W latach poprzednich bilety na niektóre atrakcje rozchodziły się w ciągu kilku godzin

W środy o godz. 10 Skarby VHS Junior, czyli wyselekcjonowane niespodzianki na taśmach video. A o godz. 12 „Wielkie granie na dużym ekranie", czyli gry komputerowe na kinowym ekranie, dla dzieci powyżej 7 roku życia. Na obie atrakcje wstęp jest wolny, ale na granie obowiązuje limit miejsc.

W czwartki ciekawe wycieczki. W pierwszym tygodniu, 19 stycznia wycieczka do Łodzi, podczas której zaplanowano oglądanie spektaklu „Ronja, córka zbójnika" w Teatrze Pinokio oraz zwiedzanie wystawy „Pałac pełen bajek" w Muzeum Kinematografii, której bohaterami są najbardziej znane postacie z bajek, a każda ma swój pokój. Będzie można wejść do budy Reksia i przysiąść na jego sankach, a także zajrzeć do igloo Pingwina Pik Poka. Na wycieczkę może pojechać 40 dzieciaków w wieku od 5 do 10 lat, a cena biletu dla każdego to 20 zł.

Tydzień później, wycieczka trochę bliżej, ale równie ciekawa. W czwartek, 26 stycznia najmłodsi pojadą do Nieborowa, po którym wędrować będą „Tropem Alojzego Kleksa". W programie spacer wokół magicznego pałacu, animacje i ognisko w Stajni u Kowala, a także kulig – organizatorzy sprawdzili, że tego dnia ma być śnieg. Na wycieczkę również przewidziano 40 miejsc, a bilety kosztują po 20 zł.

Równie ciekawe będą piątki. Pierwszy z nich, 20 stycznia będzie „Strzałem w Dziesiątkę!", a dzień ten spędzą najmłodsi z członkami Stowarzyszenia Historycznego im. 10 PP, którzy przebiorą się w mundury, przygotują pokazy, animacje i konkursy. Wstęp będzie wolny.

Małych Och! zamknie 27 stycznia „Pokaz klasyki polskiej animacji", czyli autorski przegląd polskich bajek, które przeszły już do legendy. Wśród nich m.in. Smok expedition z serii

Porwanie Baltazara Gąbki, Na wyspach Polinezji z serii Bolek i Lolek wyruszają w świat oraz Lalka Agnieszki z serii Miś Kudłatek. Pokaz odbędzie się w kinie Fenix, a bilety będą po 2 zł.

Tegoroczny program obfituje w wiele atrakcji. Mając na uwadze, że w latach poprzednich bilety na niektóre atrakcje rozchodziły się w ciągu kilku godzin, warto się spieszyć i pamiętać, że niektóre atrakcje, mimo że darmowe, wymagają bezpłatnej wejściówki. **aa**

Stary Waliszew | Rozbudowano przedszkole

Więcej miejsca dla najmniejszych

15 grudnia w Zespole Szkół Stowarzyszenia Rozwoju wsi Waliszew i Okolic im. Jana Pawła II w Starym Waliszewie odbyło się uroczyste otwarcie przedszkola po rozbudowie i modernizacji.

Przedszkolne pomieszczenia są pomalowane, wyposażone w nowe meble i dywany, na podłodze ułożono panele

Na uroczystość licznie przybyli rodzice wychowanków przedszkola oraz goście w osobach: dyrektora skierniewickiej delegatury Kuratorium Oświaty w Łodzi Marii Lesiak, wójta gminy Bielawy Sylwestra Kubińskiego, sekretarza gminy Stanisławy Błaszczyk, skarbnika Doroty Kubiak, prezesa stowarzyszenia prowadzącego Zespół Szkół Cezarego Olejniczaka wraz z członkami zarządu: Adamem Krysickim i Agnieszką Olejniczak. Obecny był również proboszcz waliszewskiej parafii ks. Arkadiusz Grodzicki oraz przewodnicząca Rady Rodziców Zespołu Szkół Aneta Golis.

Wszystkich powitała dyrektor placówki Iwona Bartosiewicz. Podczas uroczystości przecięto wstęgę dokonując symbolicznego otwarcia zmodernizowanych pomieszczeń. Przedszkolaki zaprezentowały krótki program artystyczny, entuzjastycznie oklaskiwany przez widownię. Po występie dzieci głośno, radośnie i z dużym przejęciem złożyły przyrzeczenie obiecując dbać o swoje przedszkole i chętnie do niego przychodzić. Kolejnym elementem uroczystości było pasowanie dzieci przez panią dyrektor na pełnoprawnych przedszkolaków. Po tej ceremonii wręczono im upominki ufundowane przez rodziców i zaproszono na poczęstunek. Uroczystość obfitowała w niespodzianki, bo zaproszeni goście również przynieśli przedszkolakom prezenty. Były przemówienia i dobre życzenia, powtórzone we wpisach do Księgi Pamiątkowej placówki.

oprc.ewr

RZUT OKIEM | JASEŁKA I SPOTKANIE Z SENIORAMI

MARIUSZ ZNYK

Tradycyjne jasełka zaprezentowali najpierw społeczności szkolnej, a później seniorom i zaproszonym gościom z instytucji współpracujących z ośrodkiem oraz sponsorom wychowankowie Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi. Podczas spotkania składano sobie nawzajem życzenia oraz łamano się opłatkiem. **mak**

RZUT OKIEM | DZIESIĄTACY NA PASTERCE

S.H. IM. 10 PP

Stowarzyszenie Historyczne im. 10 Pułku Piechoty, kultywujące tradycje „Dziesiątki”, która stacjonowała w Łowiczu w okresie międzywojennym, po raz kolejny udowodniło, że przywiązanie do pułkowych tradycji traktuje bardzo poważnie. Zajmuje się nie tylko wiernym odtwarzaniem umundurowania i wyposażenia, ale także zwyczajów panujących w pułku. Jednym z nich było uczestnictwo w pasterkach. Dlatego też na tegorocznej mszy św. w kościele o.o. pijarów, dawnym kościele garnizonowym, wzięło udział 5 członków stowarzyszenia w galowym umundurowaniu. Prezes stowarzyszenia Piotr Marciniak zdradził nam jako ciekawostkę, że pułk zapewniał też oprawę muzyczną pasterek odprawianych w katedrze, wystawiając orkiestrę pułkową. **tb**

Łowicz | Spotkanie opłatkowe i występ dzieci na Górkach

Występ dla seniorów i nie tylko

Przedszkolaki z grupy „Biedronki” (dzieci 5 i 6-letnie) przedszkola „Wiosenka” na Górkach w Łowiczu wystąpiły 15 grudnia po południu na osiedlowym spotkaniu opłatkowym dla emerytów i rencistów.

Wzorem lat ubiegłych zostało ono zorganizowane wspólnie przez miejscowe przedszkole oraz zarząd mieszkańców osiedla Górki. Dzieci przedstawiły tradycyjne jasełka, ponadto część z nich wystąpiła w strojach łowickich i śpiewała kolędy.

– Zawsze staramy się podkreślać naszą „łowickość”, a wiemy, że to się babciom i dziadkom podoba i są jeszcze bardziej dumne ze swoich wnucząt – podkreśla dyrektor przedszkola „Wiosenka” Jolanta Kępka. W rolę Maryi wcieliła się Ola Szczepanik, a Józefem był Iwo Jelonek. W spotkaniu opłatkowo-jasełkowym na Górkach uczestniczyło około 65 osób.

PRZEDSZKOLE WIOSENKA W ŁOWICZU

Dzieci z Wiosenki podczas występu przed seniorami z dzielnicy Górki.

Nie był to jedyny występ przedszkolaków w ostatnim czasie. Jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia – podobnie jak w ubiegłym roku – dzieci wybrały się na jasełkowe mini tournée. Wystąpiły gościnnie m.in. w Szkole Podstawowej w Błędowie oraz w Łyszkowicach. Dzięki temu dzieci mają świadomość, że uczą się swoich ról nie tylko na jednorazowe wydarzenie, oswajają się też z tremą.

– Współpracujemy z innymi przedszkolami i odwiedzamy się nawzajem. Wkrótce przedszkolaki stamtąd przyjadą do nas – zapowiada dyrektor Kępka. **mak**

GIMNAZJUM W ŁYSZKOWICACH

Do stajenki z Dzieciątkiem przybyli również „dresiarze” (w tej roli Mateusz Michalski, Miłosz Sukiennik oraz Patryk Łuczywek), którym Anioł (Aleksandra Wawrzyńczak) wskazał drogę.

Łyszkowice | Zespół Szkół

Podwójne jasełka

22 grudnia jasełka wystawili zarówno uczniowie Szkoły Podstawowej w Łyszkowicach, jak i Gimnazjum.W przedstawieniu szkoły podstawowej pod tytułem „Broda Heroda, czyli jak Bóg zło w dobro przemieniał”, dzieci wykorzystały wiele elementów bajkowych i baśniowych. Role świętej rodziny grali Natalia Szymajda i Gabriel Supera. Ci, którzy nie widzieli tych jasełek w szkole, będą jeszcze mieli ku temu okazję 5 stycznia w GOK (występ dla seniorów i emerytów) lub 8 stycznia o 11.30 na sumie w kościele.

Ich starsi koledzy z gimnazjum postanowili uwspółcześnić opowieść o narodzeniu Jezusa i osadzić niektóre sceny na ulicach ich miejscowości. Przyświecało im hasło „W poszukiwaniu maleńkiej miłości”. Główną postacią była reporterka popularnego pisma (w tej roli Klaudia Grabowicz).

Nietypowym akcentem był np. rapowany utwór „Dzisiaj na ziemię przychodzi Gość” czy „Mały król” z repertuaru Lady Pank. Scenariusz skłaniał do refleksji, czy i u nas też znalazłoby się miejsce dla Świętej Rodziny. **oprac. tm**

Łyszkowice | Szkoła Podstawowa

Konkurs na Mikołajów

W Szkole Podstawowej im. Józefa Chełmońskiego w Łyszkowicach pojawił się nie jeden, ale wielu Mikołajów. Figurki przedstawiające uwielbianego przez dzieci świętego wykonali uczniowie biorący udział w szkolnym konkursie plastycznym.

Konkurs kierowany był do młodszych uczniów, od zerówki do trzeciej klasy. Po długich naradach, jury złożone z dyrektor szkoły i nauczycielek postanowiło nagrodzić pierwszym miejscem uczniów zerówek – Nikodema Siatkowskiego oraz Alana Fijałkowskiego.

Pozostałe miejsca na podium zajęli trzecioklasiści. Drugie miejsce przyznano Amelii Korzeniewskiej i Gabrielowi Superze, a trzecie Martynia Fijałkowskiej i Patrycji Siatkowskiej. Wykonane przez nich Mikołaje zdobiły szkolny korytarz w okresie przedświątecznym. **oprac. tm**

SP ŁYSZKOWICE

Przedszkolaki z oddziałów zerowych prezentują swoje Mikołaje.

ZSP NR 2 NA BLICHU

Biskup pomocniczy Wojciech Osial dzieli się opłatkiem z nauczycielami: Grzegorzem Słomą oraz Piotrem Sumińskim (w tle).

Blich | Spotkanie opłatkowe

Pierwsza wizyta biskupa

22 grudnia w zespole szkół na Blichu odbyło się przedświąteczne spotkanie opłatkowe, jego gościem był biskup pomocniczy diecezji łowickiej Wojciech Osial. Była to jego pierwsza wizyta w tej szkole.

W swej przemowie skierowanej do uczniów i nauczycieli zebranych w sali gimnastycznej, powiedział m.in., że w życiu należy pamiętać o tym, co istotne, mając na myśli miłość do bliźniego oraz Boga. Posłużył się przy tym opowieścią o gospodarzu chcącym wyjechać z domu orać pole, który wcześniej upewnił się, czy ma papierosy oraz zapałki. Gdy dojechał do celu i chciał się zabrać do swojej pracy, okazało się, że… nie podczepił do traktora pługa.

Uroczystość zakończyło wspólne dzielenie się opłatkiem i występ Blichowiaków. Na zdjęciu biskup Wojciech Osial oraz nauczyciele: Piotr Sumiński i Grzegorz Słoma. **tb**

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 14.12.2016 – 23.12.2016

† 14 grudnia: Marian Niedziela, l.91
† 15 grudnia: Edward Stajuda, l.91; Marian Mirosław Szadkowski, l.63; Zofia Witkowska, l.94, Karsznice Duże; Franciszek Kośmider, l.79.
† 16 grudnia: Teresa Sobierajska, l.66.
† 17 grudnia: Maria Grabowicz, l.86; Robert Piechowski, l.60.
† 18 grudnia: Marianna Szcześniak, l.74, Głowno.
† 19 grudnia: Janina Szubert, l.82, Głowno; Wacław Wołkanin, l.84, Stryków
† 20 grudnia: Krzysztof Białecki, l.54, Łowicz.
† 23 grudnia: Jan Witkowski, l.81, Stryków.

Wyrazy głębokiego współczucia
dla Sędziego Sądu Rejonowego w Łowiczu
Pani **Małgorzaty Szubert-Fiałkowskiej**
z powodu śmierci

MAMY

składa
Prezes, sędziowie, Dyrektor i pracownicy
Sądu Rejonowego w Łowiczu

339351

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal,
okazali wiele serca i życzliwości
oraz uczestniczyli we mszy świętej
i ceremonii pogrzebowej

Ś.P.

Józefa Sołtysiaka

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa
Ireneusz Sołtysiak z rodziną

339405

RZUT OKIEM | ODWIEDZILI DZIECI

9. SZCZEP DRUŻYN WIEJSKICH BLIH

Już po raz kolejny harcerze ze Szczepu Blih łowickiego Hufca ZHP wraz z pracownikami muzeum w Nieborowie, złożyli w Wigilię wizytę dzieciom, na oddziale pediatrii łowickiego szpitala. W zamian za wykonanie prostych zadań, pacjenci otrzymali paczki ze słodyczami oraz pluszaki. **tb**

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Arkadiusz Antoni Janiak (1940-2016)

Arkadiusz Janiak 1940-2016
Człowiek, którego w Głownie znało bardzo wiele osób. Przez niemal całe życie związany z KS Stal Głowno. Był piłkarzem, trenerem i prezesem tego klubu. Do końca życia pozostał jego wiernym kibicem. Jako nauczyciel wychował kilka pokoleń uczniów. Znany również jako wielki przyjaciel zwierząt. Był człowiekiem wielu pasji. Jego wielką miłością była też rodzina.

Urodził się 18 września 1940 roku w Głownie, w rodzinie Kazimiery i Wacława Janiaków. Miał trzech braci: Wiesława (starszy), Andrzeja i Piotra (obaj młodsi).

Edukację rozpoczął w Szkole Podstawowej nr 3. Następnie uczył się w głowieńskim Liceum Ogólnokształcącym. Po nim kształcił się w Studium Nauczycielskim w Łodzi, następnie, zaocznie, skończył Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie. Jako studia podyplomowe zrobił dwuletnie uprawnienia trenerskie przy AWF.

Po studium nauczycielskim podjął pracę nauczyciela w szkole wieczorowej przy dawnych zakładach WZMot. Następnie przeszedł do Zasadniczej Szkoły Zawodowej (dzisiejszy Zespół Szkół nr 1 im. R. A. Cebertowicza). Spędził tam praktycznie całą karierę zawodową. Już na emeryturze uczył przez jakiś czas w szkole w Łyszkowicach.

Życie rodzinne

Za czasów liceum Arkadiusz Janiak poznał swoją przyszłą żonę, młodszą od siebie o trzy lata Jadwigę, z domu Martofel. Ślub wzięli w 1963 roku. Otrzymali z tej okazji bardzo cenną pamiątkę, przechowywaną bezpiecznie do dziś: reprodukcję obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej z dedykacją kardynała Stefana Wyszyńskiego. Udało się ją zdobyć dzięki przyjacielowi Arkadiusza Janiaka – księdzu Janowi Maciejewskiemu.

W 1964 roku na świat przyszedł jedyny syn państwa Janiaków. Odziedziczył imię po ojcu: Arkadiusz. – Od początku było wiadomo, że też będzie miał na imię Arkadiusz – przyznaje Jadwiga Janiak.

Z dwoma Arkadiuszami w jednej rodzinie wiążą się oczywiście anegdoty. – Jak mieszkaliśmy z rodzicami męża, dzwonił np. telefon: „Z mężem Arkadiuszem poproszę” – wspomina synowa Beata. – Ja dawałam Arka, a okazywało się, że nie z tym Arkadiuszem.

– Koledzy się z męża śmiali: skąd wiemy, do którego się zwracam – wspomina Jadwiga Janiak. – Doktor Kittel odpowiadał, że oni obydwaj wiedzą po barwie głosu, do którego mówię. Do syna mówiłam: Areczku, do męża Arek i od razu było wiadomo, który ma się stawić.

Co ciekawe, wnuk Arkadiusza Janiaka początkowo również miał nosić to samo imię. Uznano jednak, że trzech Arkadiuszów w jednej rodzinie będzie już skutkowało sporym zamieszaniem. Wnuk ma więc na imię Tomasz. Na drugie, oczywiście, Arkadiusz.

Człowiek ze Stali

Arkadiusz Janiak kojarzony jest w Głownie przede wszystkim ze swojego ogromnego zamiłowania do sportu. Już w szkole brał udział w licznych zawodach sportowych: w lekkiej atletyce, piłce nożnej. Jak wspomina żona Jadwiga, zawsze był pierwszy. – To zamiłowanie do sportu wzięło się pewnie z tego, że jak oni byli chłopcami, w latach 50-tych, to nic nie było, tylko sport – przypuszcza syn Arkadiusz. – Na podwórku rodzinnym grali w tenisa na wyrysowanym boisku. Uprawiali lekkoatletykę.

Wielką miłością Arkadiusza Janiaka była Stal Głowno. W klubie przeszedł przez wszystkie szczeble. Zaczynał jako piłkarz, później był trenerem (poza Stalą trenował także piłkarzy ze Strykowa i Łyszkowic – przyp. red.), a następnie prezesem. – Stal była dla niego właściciwie drugim domem – wspomina Jadwiga Janiak. – Martwił się, kiedy pieniędzy nie było na nic. – Kiedy dziadka nie było w domu, było wiadomo, że jest „na Stali” – dodaje wnuk Tomasz. – Własne pieniądze dokładał nawet do tego. To było jego zamiłowanie.

Piłkarzy traktował jak ojciec. Rodzina wspomina, że nieraz chodził np. do swoich kolegów nauczycieli, by wyprosić chociaż trójkę dla tych zawodników, którym groziła niedostateczna ocena. Gdy w pewnym momencie w Stali grała liczna grupa Nigeryjczyków, Arkadiusz Janiak załatwiał dla nich jedzenie, kołdry. Martwił się o wszystkich. W domu państwa Janiaków zawsze było dużo ludzi. Kiedy jeszcze w Głownie istniał internat, wielu podopiecznych przychodziło do nich jak do drugiego domu.

Wokół Stali nie brakowało pasjonatów. Wraz z kolegami Arkadiusz Janiak zajmował się wszystkim, nawet sianiem i podlewaniem trawy. – Obrywało mu się w domu bardzo za to, że właściwie jest tam, a nie tu – wspomina żona Jadwiga. – Odpowiadał: no masz rację. I to było wszystko ku mojej satysfakcji. Powtarzał: jeszcze trochę.

Do pracy na rzecz Stali często angażował także rodzinę. Pani Jadwiga wspomina, że prała i obszywała firanki do klubu. Również stroje zawodników niejednokrotnie były prane u Janiaków. – Mówiłam: rozumiem, że ty jesteś tam, ale żeby tu biuro klubu było? Jeszcze tego brakuje – opowiada Jadwiga Janiak. – Ja sobie mówiłam, a on mówił: dobrze, dobrze. I robił swoje.

Choć starał się nie okazywać tego na zewnątrz, bardzo przeżywał zawirowania, które dotykały Stal przez te wszystkie lata. Starał się pomóc. Nie raz i nie dwa negocjował, bo klub np. nie płacił za wodę. Starał się też szukać sponsorów. – Często dokładał do tego klubu więcej niż tam zarabiał – wspomina syn Arkadiusz. – Najgorzej było jak się skończył WZMot. i nie było sponsora strategicznego.

– Było tak, że miesiącami nie było pieniędzy na to, żeby sobie wypłacić jakieś śmieszne grosze, ale a to trzeba było za mecz zapłacić, a to za coś innego – dodaje pani Jadwiga.

REKLAMA

326390

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

314484

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani
Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

332118

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy wspomnienia o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu z naszą redakcją w celu przygotowania

ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście Państwo w ten sposób zachować. Można też nadsyłać własne teksty wspomnieniowe. Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57, redakcja@lowiczanin.info

Redakcja

Stalą interesował się do końca. Na jej mecze wraz z grupą wiernych kolegów chodził jako kibic.

– Prawie pięćdziesiąt lat temu po raz pierwszy pojawiłem się na boisku Stali, a pan profesor już tam był – wspomina związany przez lata z klubem jako działacz dr Tomasz Muszyński. – Ostatni raz rozmawialiśmy ze sobą o sporcie i klubie 23 września tego roku. Nikt nie poświęcił tak wiele dla Stali i sportu w Głownie. Trudno policzyć ile osób zawdzięcza panu profesorowi ukończenie szkoły, zdobycie zawodu, przeżycie wspaniałej przygody ze sportem. Był dla nas wychowawcą, nauczycielem, opiekunem, trenerem, przyjacielem. Dzięki swej osobowości i charyzmie miał olbrzymi wpływ na wybory życiowe i postępowanie wielu ludzi. Między innymi dzięki jego sugestiom zostałem działaczem sportowym, a kilku wychowanków Stali ukończyło uczelnie sportowe i zostało trenerami.

Rodzina była bardzo ważna

Pomimo wielu pasji, przede wszystkim zajmującej działalności w Stali, Arkadiusz Janiak był człowiekiem bardzo rodzinnym. – Tata był na każde zawołanie – wspomina synowa Beata. – Do tego stopnia, że jak mieliśmy malutkiego pieska, bo syn kupił pieska, ale wyjechał do Anglii, to tata codziennie przyjeżdżał do tego psa, karmił go, bawił się z nim. Codziennie dopóki syn nie wrócił.

Każda wizyta syna z żoną i wnukiem czy też odwiedziny u nich, były dla Arkadiusza Janiaka świętem. – Zawsze w niedzielę, gdy syn, synowa i Tomek przyjeżdżali do nas na obiady, mąż lubił stać na balkonie i już czekać, z psem – opowiada Jadwiga Janiak. – Pies i pan patrzyli w jedną stronę. Mąż mówił: już jadą, już jadą. – Tak samo było jak rodzice do nas przyjeżdżali na niedzielny obiad – wspomina synowa Beata. – Siadaliśmy sobie na tarasie. Lody, potem kawka. Siedzieliśmy i opowiadaliśmy godzinami.

Oczkiem w głowie Arkadiusza Janiaka był wnuk Tomasz. Rodzina wspomina, że gdy był malutki, to właśnie dziadek miał cierpliwość do jego usypiania. Włączał... piosenki biesiadne i przez ponad godzinę potrafił tańczyć z wnukiem, dopóki ten nie zasnął.

Wnuk Tomasz opowiada, że gdy był mały i dziadek organizował dla niego rozrywki typu jazda na rowerze czy gra w piłkę, zaraz zbierało się całe osiedle. Organizował mecze, treningi. To on nauczył wnuka pływać, jeździć na rowerze. Gdy Tomek miał chęć na kiełbaskę, szli na Marakan i rozpalali ognisko.

Z wiekiem ich więź się nie rozluźniała. Razem oglądali mecze, często do siebie dzwonili. Tomasz przywoził dziadkowi z Anglii sprzęt jego ulubionej marki Adidas.

Dusza towarzystwa

Bliscy wspominają Arkadiusza Janiaka jako duszę towarzystwa. Nie lubił bezczynności. Lubił się bawić, jeździć na wycieczki. Lubił spędzać czas z młodzieżą. – Z młodzieżą czuł się chyba młodszy – wspomina Jadwiga Janiak.

Wnuk wspomina, że gdy chciał oglądać z kolegami mecz, zadzwonił po dziadka, by obejrzał go z nimi. – Jaki był wtedy szczęśliwy, że mógł z nami posiedzieć – opowiada Tomasz Janiak. – Rzeczywiście czuł się młodszy jak siedział w takim towarzystwie. Lubił porozmawiać. Moi koledzy też go bardzo lubili. Wielu z nich nawet u niego trenowało. Każdy kto go znał, z tych trochę młodszych osób, darzył go szacunkiem.

Miał wielu przyjaciół. Należał do nich m.in. wspomniany wcześniej dr Wojciech Kittel czy też dr Krzysztof Zuchora. Arkadiusz Janiak bardzo lubił rozmawiać z ludźmi, a oni lubili jego.

Był także bardzo lubiany przez dzieci, nie tylko z rodziny. Przez pewien czas prowadził nawet darmowe lekcje piłki nożnej dla dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 3, w którym dyrektorem jest jego synowa Beata. – Cieszyły się te zajęcia wielkim powodzeniem – wspomina.

Miał wielką łatwość w nawiązywaniu kontaktów. W Głownie był osobą rozpoznawalną.

W tych międzyludzkich kontaktach pomogła mu na pewno doskonała pamięć. Swoich uczniów potrafił rozpoznać po latach, mimo tego, że ich wygląd mocno się zmienił. Jak wspomina wnuk Tomasz, dziadek nie tylko pamiętał twarze, ale także potrafił powiedzieć jakim kto był człowiekiem w szkole, co osiągnął, jak się zmienił. Zapamiętywał rozmowy, charakter danej osoby.

Był też osobą bardzo pomocną. Pomagał nie tylko bliskim. – Był wszędzie i na każde zawołanie i bardzo chętnie pomagał – opowiada Jadwiga Janiak. – Bardzo chętnie wszystko załatwiał.

Bardzo ciepło wspominają Arkadiusza Janiaka także współpracownicy. Zofia Ogórek, dziś prezes stowarzyszenia „Senior", poznała go w 1976 roku, gdy jako młoda nauczycielka zaczynała pracę w ZSZ. Był jedną z osób, dzięki której poczuła się w nowym miejscu jak w domu. – Atmosfera była wspaniała – wspomina Zofia Ogórek. – Zostałam przyjęta rodzinnie, serdecznie. Jedną z osób, które miały na to wpływ, był Arek. Wspominam go jako osobę ciepłą, opiekuńczą. Był duszą naszego towarzystwa. Każde jego wejście do pokoju nauczycielskiego wnosiło radość: coś powiedział, zażartował.

Dobry charakter nie zawsze się jednak opłacał. – Dobre serce miał i nieraz go wykorzystali z tego powodu – mówi syn Arkadiusz. – Są tacy uczniowie, którzy nie potrafili „dzień dobry" powiedzieć przez ileś lat po tym, jak zostali przez dziadka przepchnięci z klasy do klasy – uzupełnia Tomasz Janiak. – Nie zawsze to dobre serce spotykało się z aprobatą w późniejszych latach. – Mąż mówił: widzisz, taki łobuziak zawsze mówi dzień dobry, a ten, któremu się pomogło, odwraca się plecami – dodaje Jadwiga Janiak.

Wielki przyjaciel zwierząt

Arkadiusz Janiak był również wielkim przyjacielem zwierząt. – Bardzo kochał zwierzęta – mówi żona Jadwiga. – Żaden pies wałęsający się po osiedlu czy po okolicy, o którym wiedział, nie był głodny.

Przykładem tej miłości było choćby dokarmianie przez kilka lat psów na terenie jednej z firm. Zakład już nie istniał, ale psy pozostały. Arkadiusz Janiak wraz żoną woził im więc jedzenie. Często pomagał także Towarzystwu Przyjaciół Zwierząt. Nieraz woził z prezes Zofią Barańską do weterynarza potrzebujące pomocy psy. Był jedną z osób odpowiedzialnych za powstanie przytuliska w Głownie. – Bardzo zabiegał o powstanie schroniska – mówi Jadwiga Janiak. – Żeby te wałęsające się psy nie były kopane, podtruwane.

Pasja do działania

Był aktywny się na wielu frontach. Należał m.in. do harcerstwa, był także przewodnikiem wycieczek. W ZSZ współorganizował je ze Stanisławem Zgierskim i Zofią Ogórek. Najczęstszym celem wypraw były góry. – Arek zawsze wykazywał się jako super kolega, pomocnik, opiekun – wspomina Zofia Ogórek. – Potrafił rozwiązać trudne sytuacje, do których czasem dochodziło na szlaku.

Przez jedną kadencję (w latach 1998-2002) sprawował mandat radnego Rady Miejskiej w Głownie. Później startował także do Rady Powiatu. Ta forma działania nie do końca go jednak satysfakcjonowała. – Był daleki od spraw prawnych, samorządowych, od pieniędzy, kłótni itd. – mówi syn Arkadiusz. – Nie bardzo odnajdował się w tych paragrafach, wydzielaniach, tarciach budżetu, gierkach politycznych. Źle to przyjmował.

Poza sportem (oprócz piłki interesował się i oglądał także inne dyscypliny), zwierzętami i rodziną miał też inne pasje. Bardzo lubił chociażby dalekie, długie spacery w towarzystwie swojego kolegi, prezesa Gorseciarskiej Spółdzielni Pracy „Głowno", Bogusława Golczyka. Chodzili wraz z psami, niezależnie od pogody. Często wybierał się też na spacery z rodziną.

Spacery, nawet zwykłe z psem, wielokrotnie połączone były także ze zbieraniem grzybów. Arkadiusz Janiak był zapalonym grzybiarzem. – Musiał iść na grzyby – wspomina żona Jadwiga. – Zawsze w garści przynosił. Ja grzybów nie umiem tak zbierać. Musiałabym na grzyba wejść, żeby go zobaczyć. A mąż wręcz szedł po grzyba. Szedł w daną stronę i brał.

Poza grzybami lubił dobrze zjeść. Był otwarty na kuchnie z różnych stron świata. Jego małą słabością były słodycze. Przepadał zwłaszcza za lodami. Był także miłośnikiem dobrego, regionalnego piwa, które to zamiłowanie współdzielił z wnukiem.

Niespodziewana strata

Choć miał problemy z sercem, zmarł nagle. Jego odejście było dla wszystkich wielkim zaskoczeniem. Zmarł 20 października 2016, w ukochanym przez siebie domu syna, na skutek zatrzymania akcji serca. – Jego życie to taka niedokończona symfonia – opisuje żona. – To do tej pory wielki szok, bo nikt by się tego nie spodziewał – dodaje wnuk Tomasz. – Każdy myśli, że człowiek będzie chorował, że zdąży się pożegnać.

– Był po prostu wspaniałym człowiekiem – wspomina męża Jadwiga Janiak. – Wspaniałym mężem, ojcem, dziadkiem, teściem.

Arkadiusz Janiak spoczywa na cmentarzu parafialnym parafii św. Jakuba Apostoła w Głownie. **kl**

Bolimów | Przygotowania do WOŚP

Ofiaruj coś na licytację

Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie przygotowuje się do przeprowadzenia 15 stycznia 25. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku dochód zostanie przeznaczony na ratowanie życia i zdrowia dzieci na oddziałach ogólnopediatrycznych oraz na zapewnienie godnej opieki medycznej seniorom.

W tym roku bolimowski finał odbędzie się w hali sportowej w Bolimowie, a nie jak do tej pory. w sali GOK. W hali odbędą się licytacje darów przekazanych na aukcję. Wzorem lat ubiegłych można się spodziewać np. karnetów na usługi i prac plastycznych, w tym aniołów, wykonanych na konkurs, który GOK rozstrzygnął tuż przed świętami. Przewidziana jest także loteria fantowa.

– Jest jeszcze sporo czasu, zachęcam potencjalnych darczyńców do ofiarowywania przedmiotów – powiedziała nam dyrektor GOK Irena Śmigiera-Milewska. Ma ona nadzieję, że nowe miejsce, w którym odbędzie się finał, zachęci większą rzeszę mieszkańców do wzięcia w nim udziału.

Oferowane „fanty" należy dostarczyć do GOK w Bolimowie. W czasie finału odbędą się także występy artystyczne, zagrają i zaśpiewają młodsi oraz starsi mieszkańcy gminy. Chętni do wystąpienia, także proszeni są o kontakt z ośrodkiem, tel. 605-769-151, 46-838-03-43. **tb**

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację i życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, przyślijcie nam fotografię i dane (redakcja@lowiczanin.info) – także z przyjemnością je zamieścimy. **Redakcja**

Jagoda Dziedziela, ur. 12.12.2016 r., godz. 16:38, dł. 52 cm, waga: 3.100 g, córka Anny i Roberta, zam. Łowicz.

Patryk Guzek, ur. 12.12.2016 r., godz. 2:40, dł. 57 cm, waga: 3.880 g, syn Emilii i Jakuba, zam. Szymanowice.

Tymoteusz Materek, ur. 16.12.2016 r., dł. 55 cm, waga: 3.800 g, syn Lucyny i Mieczysława, zam. Łaguszew.

Natalia Szymańska, ur. 16.12.2016 r., godz. 7:35, dł. 57 cm, waga: 3.840 g, córka Beaty i Kamila, zam. Parma.

Hanna Płóciennikowska, ur. 16.12.2016 r., godz. 13.15., waga 3.790 g, dł. 55 cm, córka Sandry i Piotra, zam. Stryków.

Henio Nowiński ur. 18.12.2016 r., godz. 15:05, dł. 55 cm, waga: 2.900 g, syn Michaliny i Daniela, zam. Łowicz.

Michalina Płuska, ur. 19.12.2016, godz. 3:40, dł. 56 cm, waga: 3.500 g, córka Marty i Mariusza, zam. Sierżniki.

Marysia Felczyńska, ur. 19.12.2016 r., godz. 20:50; dł 60 cm, waga: 4.020 g, córka Marzeny i Szymona, zam. Łowicz.

Krystian Scęcelek, ur. 20.12.2016 r., godz. 15:15, dł. 57 cm, waga: 3.860 g, syn Ilony i Wojciecha, zam. Jeziorko.

Lena Rokicka, ur. 20.12.2016 r., godz. 10:50, dł. 53 cm, waga: 3.350 g, córka Mai i Łukasza, zam. Łowicz.

Antek Górski, ur. 20.12.2016 r., godz. 11:40, dł. 54 cm, waga: 3.750 g, syn Anny i Sebastiana, zam. Bobiecko.

Adam Szczepaniak ur. 26.12.2016 r., godz. 00:50, dł. 55 cm, waga: 3.200 g., syn Marty i Łukasza, zam. Aleksandrówka

Szymon Słubik ur. 28.12.2016 r., godz. 6:45, dł. 60 cm, waga: 3.460 g., syn Anety i Dariusza, zam. Łowicz

REKLAMA

328514

Kultura

Łowicz | Unikalny „Kalendarz Ziemi Łowickiej na rok 1910”

Kolejny łowicki e-book

Nakładem Miejskiej Biblioteki im. A. K. Cebrowskiego w Łowiczu została udostępniona dla czytelników unikalna publikacja pt. „Kalendarz Ziemi Łowickiej na rok 1910”.

E-book – bo tylko w formie elektronicznej będzie owa publikacja dostępna – został opracowany na podstawie egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego w Lublinie.

– Gdy zaczęliśmy szukać tej publikacji, okazało się, że jest ona dostępna tylko w bibliotece publicznej miasta Warszawy na Koszykowej oraz w Lublinie. Udało nam się ustalić, że są te dwa egzemplarze. Mogą oczywiście być jakieś nieujawnione, ale do takich nie mamy dostępu – powiedziała nam dyrektor łowickiej biblioteki Magdalena Pakulska.

E-book jest dostępny na stronie www.cebrowski.pl w czterech podstawowych formatach na czytniki elektroniczne książek oraz z możliwością wydrukowania (pdf, mobi, epub i azw3). – Umieściliśmy na naszej stronie linki do publikacji – powiedziała nam dyrektor Pakulska. Ma ona ponad 200 stron, wiele tabelek, dlatego też waży nieco więcej niż inne publikacje elektroniczne. Dlaczego biblioteka decyduje się na wydawanie publikacji elektronicznych? – Przede wszystkim są one dla nas tańsze. To minimalne koszty w porównaniu z tym, ile kosztowałoby tradycyjne wydanie papierowe. Gdybyśmy chcieli je wydać w formie tradycyjnej, to może udałoby się zrobić jedną publikację w ciągu roku, a tak, jest już kolejna – uważa dyrektor.

Dotychczas staraniem biblioteki ukazały się 4 e-booki: „Księżanka Zocha powieść z życia włościan Księstwa Łowickiego”, „Notatki Jeńca z Dänholmu i zamku Celle” Karola Rybackiego, „Guziki w literaturze” Zbigniewa Kostrzewy oraz „Roczniki miasta Łowicza pisane w latach 1648-59” Andrzeja Kazimierza Cebrowskiego. Wszystkie publikacje można pobrać bezpłatnie ze strony biblioteki.

Redaktorem e-wydania jest Karolina Wanda Rutkowska. Oto jak przedstawia w skrócie zawartość publikacji: „Formuła, jaką obrali twórcy kalendarza, miała sprawić, iż każdy mieszkaniec Łowicza i okolic mógł znaleźć dla siebie coś interesującego. Główna część zawiera artykuły wielu światłych mieszkańców naszego miasta i regionu: Anieli Chmielińskiej, Władysława Tarczyńskiego, Franciszka Balcera, Teofila Kurczaka, Szymona Karlsbada czy Józefa Perzyny. W publikacji umieszczone są również m.in.: rozkłady jazdy pociągów i dorożek, przeliczniki ówczesnych miar i wag, sprawozdania z prac łowickich instytucji i urzędów, nowinki z zakresu najnowszych technologii i praktyczne porady dla rolników”. **mak**

BIBLIOTEKA CEBROWSKIEGO

Okładka e-booka wydanego przez bibliotekę.

Domaniewice

Coraz mniej czasu na zapisy

Już tylko do 8 stycznia, mogą zapisywać się uczestnicy XIV Festiwalu Kolęd i Pastorałek, który dniach 13-15 stycznia organizuje GOK w Domaniewicach.

Przypomnijmy, że festiwal adresowany jest do wokalistów z powiatów: łowickiego, zgierskiego, brzezińskiego, skierniewickiego, kutnowskiego i łęczyckiego. Zmagania toczyć się będą w czterech kategoriach wiekowych: klasy 0-III szkół podstawowych, klasy IV-VI szkół podstawowych, gimnazjalistów oraz szkół średnich/studentów do 25. roku życia.

Przewidziano występy solowe, w duetach i maksymalnie 6-osobowych zespołach. Trzeba jednak pamiętać, że można wystąpić tylko raz, tzn. soliści nie mogą śpiewać później w duecie lub zespole i odwrotnie. Szczegóły na stronie www.gok-domaniewice.pl. **kl**

Łowicz

Tomasz Żółtko w Zakładzie Karnym

Krakowski bard, poeta i publicysta Tomasz Żółtko w tygodniu poprzedzającym Boże Narodzenie zagrał, trwający przeszło godzinę, koncert dla osadzonych za murami Zakładu Karnego w Łowiczu. Przyznał, że sam był kiedyś na dnie, ale potrafił się podnieść. Mówił do osadzonych, aby nigdy nie wierzyli, że są nikim, bo to dla człowieka największy upadek. Muzyk, który ma na koncie siedem płyt z autorskimi piosenkami, zagrał wybrane z nich. Nie mogło zabraknąć tej najbardziej znanej – „Kochaj mnie i dotykaj” z płyty „Klatka skandalu” wydanej w 1994 roku. **tm**

Łyszkowice | GOKiS

Studio ekspresji wizualnej

Bezpłatne zajęcia z zakresu szeroko rozumianej sztuki na poziomie półprofesjonalnym mają się już wkrótce znaleźć w ofercie GOKiS Łyszkowice. Studio ekspresji wizualnej poprowadzi artystka i edukatorka artystyczna Eliza Bajor.

Propozycja jest kierowana przede wszystkim do uczniów najstarszych klas szkoły podstawowej oraz gimnazjum. Mają się oni spotykać raz w tygodniu na warsztatach, podczas których poznają współczesne techniki rysunku, malowania, grafiki komputerowej czy haftu artystycznego. Poznają czym różnią się poszczególne rodzaje ołówków, sami przygotują farby z pigmentów czy też wypróbują różne programy graficzne. Organizatorzy zapewnią potrzebne materiały. Zapisy przyjmuje GOKiS. **tm**

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury

Będą badać historię... sukienek

Ciekawy projekt będzie w przyszłym roku realizować Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach, w ramach grantu otrzymanego z Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności i Polskiej Fundacji Dzieci i Młodzieży. Uczestnicy będą poznawać historię na podstawie dziejów ubioru.

GOK w Domaniewicach po raz kolejny otrzymał grant przyznawany przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności wraz z Polską Fundacją Dzieci i Młodzieży w ramach działającego od 2001 r. programu „Równać szanse”. GOK otrzyma dofinansowanie w kwocie około 8,5 tys. zł na projekt pod tytułem „Historia jednej sukienki”. Dzięki niemu młodzi ludzie mają dowiedzieć się więcej o czasach lepiej znanych ich babciom. Pierwszym zadaniem będzie przyniesienie na zajęcia sukienki swojej babci z lat jej młodości. Tytułową historię sukienek mają poznać dzięki przeprowadzeniu wywiadu z ich właścicielkami.

W ramach projektu odbędą się także warsztaty krawieckie, pokaz mody czy też sesja zdjęciowa. Działania mają być prowadzone od lutego do sierpnia 2017 roku. **kl**

REKLAMA

Gabinet Endokrynologiczny
dr n. med. Maria Wieloch-Torzecka
Centrum Zdrowia ABiS
95-015 Głowno
ul. Wojska Polskiego 32/34
✓ Diagnostyka chorób tarczycy
✓ Usg tarczycy
✓ Biopsja tarczycy
✓ Leczenie farmakologiczne chorób tarczycy
✓ Leczenie operacyjne chorób tarczycy
Umawianie wizyt tel. 515 120 805
333098

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA
▪ leczenie schorzeń kręgosłupa
▪ rwa kulszowa, barkowa
▪ przepuklina dysków
▪ nerwica i naruszenie snu
▪ skolioza u dzieci ▪ bóle migrenowe
▪ bóle korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862
339085

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia ▪ Rektoskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne
▪ Esperal ▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850
339089

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG ▪ EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00
330745

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz
Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781
339333

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl
▪ odchudzanie dzieci i dorosłych
▪ dietoterapia chorób
▪ analiza składu ciała
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482
317246

lek. med.
Leszek Sobczyński
SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13
318585

LARYNGOLOG
Jarosław Czapla
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo
pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74
315842

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52
315919

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20
316144

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiotaping
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229
318588

OKULISTA
lek. Andrzej Witecki
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59
502-932-337
339091

PORADNIA ORTOPEDYCZNA
Kamil Kniczek
▶ iniekcje dostawowe (blokady, kw. hialuronowy)
▶ leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, urazów sportowych
▶ osocze bogatopłytkowe (czynniki wzrostu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, pok. 111
drugi i czwarty czwartek miesiąca
od godz. 16.00, tel. 664-127-755
338657

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawe (haluksy)
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94
338655

Zadbaj o zdrowie i dobre samopoczucie swoje i całej rodziny
BADANIA NA OBECNOŚĆ:
pasożytów, bakterii, grzybów, wirusów
WG BADAŃ NAUKOWCÓW 95% POPULACJI NA ŚWIECIE ZARAŻONE JEST JEDNYM LUB KILKOMA PASOŻYTAMI
Przyjdź do nas i zrób Vega Test.
Metoda jest bardzo skuteczna i bezinwazyjna
GABINET:
Łowicz ul. Klickiego 66
www.vegatest-lowicz.pl
Zapraszamy tel. 501-074-045
POMOŻEMY CI POZBYĆ SIĘ PASOŻYTÓW!
338027

MASAŻ LIMFATYCZNY
na urządzeniu Rolletic
→ utrata wagi ciała
→ rozbicie i redukcja cellulitu
→ ujędrnienie skóry i redukcja zwiotczeń
→ oraz masaż ręczny leczniczy
Gabinet Promocji Zdrowia i Terapii Naturalnej
Łowicz ul. Klickiego 66, tel.501 074 045
www.vegatest.lowicz.pl
338026

GABINET CHORÓB SKÓRY
DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728
322096

ARCHIWUM /MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

Łowicka Orkiestra Kameralna, już po reaktywacji, uświetniła m.in. uroczystość przyznania tytułu Łowiczanina Roku Maciejowi Malangiewiczowi. Było to w styczniu 2015 roku.

Muzeum | Łowicka Orkiestra Kameralna

Zaproszenie na koncert jubileuszowy

Jubileuszowym koncertem w sali barokowej Muzeum w Łowiczu, 30 grudnia o godzinie 17, Łowicka Orkiestra Kameralna uczci 15 lat swojego istnienia. Na to wyjątkowe wydarzenie zaprasza wszystkich melomanów, wstęp będzie bezpłatny.

W koncercie jubileuszowym gościnnie wystąpi m.in. Eugeniusz Strycharski, założyciel i pierwszy, wieloletni kierownik artystyczny orkiestry. Ze względu na stan zdrowia zrezygnował z kierowania orkiestrą, a w ostatnim czasie – o czym pisaliśmy – także z prowadzenia „Koderek". Przy tak wyjątkowym jubileuszu wystąpi jako solista z materiałem premierowym.

Oprócz niego na scenie zobaczymy 13 innych muzyków, którzy zagrają na instrumentach tj. skrzypce, klarnet, flet i kontrabas. Jako soliści, oprócz wspomnianego Eugeniusza Strycharskiego (akordeon), zaprezentują się Anna Szołajska (wokal) i Weronika Mońka (skrzypce). W repertuarze pojawią się tanga, walczyki i walce, a także wiele niespodzianek. Orkiestra wykona też dawno nie grany „Walc kwiatów" Czajkowskiego. W planach jest też przypomnienie dziejów orkiestry, w ciągu 15 lat jej istnienia.

– Orkiestra nazywa się „łowicka", dlatego od początku jej powstania staramy się, by w jej składzie występowali muzycy związani z Łowiczem. Podczas koncertu jubileuszowego zobaczymy tylko osoby, które już wcześniej były w jakiś sposób związane z orkiestrą. Miło nam, że mimo wielu obowiązków zagrają z nami Weronika Mońka i Dominik Domińczak, którzy już osiągnęli wiele z muzyce – powiedział nam Bohdan Fudała, który wraz z Adamem Wojciechowskim sprawują kierownictwo artystyczne nad orkiestrą.

Łowicka Orkiestra Kameralna powstała w 2001 roku, a pierwszy koncert zagrała w ZSP nr 1 z okazji Święta Niepodległości. Piątkowy koncert jest bezpłatny, przyjść może każdy. **aa**

Sanniki | Koncerty chopinowskie – plan na pół roku

Nie tylko klasycznie

Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina w Sannikach we współpracy z Towarzystwem im. F. Chopina w Warszawie i jego sannickim kołem, w przyszłym roku zaprosi na wiele koncertów w pałacu i parku.

Zabrzmi na nich muzyka klasyczna w wykonaniu polskich i zagranicznych muzyków, ale nie tylko. Jedną z propozycji jest koncert pt. „Fryderyk Chopin meets the Beatles", na którym wystąpi zespół The Beatlmen.

Znany jest już program koncertów na I półrocze 2017 roku. Sezon tradycyjnie rozpocznie się w lutym, w nawiązaniu do urodzin Fryderyka Chopina, 22 lutego 1810 roku. Pierwszy koncert w niedzielę, 26 lutego o godz. 14 w pałacu zagrają: Hartmut Schneider (Austria) – fortepian, Reinhard Latzko (Niemcy) – wiolonczela. Recytować będzie znany aktor Wiktor Zborowski.

Tydzień później – 5 marca rozpocznie się również o 14. Wystąpią na nim studenci Akademii Muzycznej w Wiedniu, zapowiadać ich będzie krytyk muzyczny i muzykolog Jan Popis.

2 kwietnia o godz. 14 za fortepianem zasiądzie Paweł Kowalski, a wraz z nim wystąpi recytując Maria Pakulnis.

> Sezon tradycyjnie rozpocznie się w lutym, w nawiązaniu do urodzin Fryderyka Chopina.

Co do koncertu zaplanowanego na 14 maja, to rozpocznie się o stałej porze (godz. 14), grać będzie na nim Kazimierz Gierżod, kto mu będzie poetycko towarzyszył – jeszcze nie ustalono.

Znany jest natomiast komplet artystów, którzy wystąpią 4 czerwca o godz. 14. Będą to: Patrycja Grecka (skrzypce), Emilian Madey (fortepian) i Beata Ścibakówna (recytacje).

W niedziele 11 i 18 czerwca o godz. 17 odbędą się też recitale chopinowskie pod nazwą „Wakacje na miarę Chopina" w muszli koncertowej w parku, na które wstęp jest wolny (na koncerty w pałacu obowiązują bilety: normalny 15 zł, ulgowy 7 zł).

11 czerwca na fortepianie zagra Michał Sztekmiler, tydzień później – Aleksandra Bobrowska.

Wspomniany na wstępie koncert „Fryderyk Chopin meets the Beatles" zaplanowano na 25 czerwca w muszli koncertowej w parku. Początek o godz. 17., wstęp wolny. Wrocławski zespół The Beatlmen tworzy czterech muzyków, którzy wcielają się w role legendarnych „chłopców z Liverpoolu": Grzegorz Markocki występuje jako lider John Lennon, Marcin Wojtowicz jako Ringo Starr, Jan Samołyk jako George Harrison, a Paweł Jaworski jako Paul McCartney.

ECA zapowiada też wystawy w pałacu: w marcu ikony Katarzyny Kobuszewskiej, w kwietniu „Akty, twarze i pejzaże" Waldemara Kaliczaka, w maju „Zapiski z rzeczywistości w malarstwie" Ewy Osowskiej i Wojciecha Rutkowskiego. Będą też wystawy plenerowe, od 2 kwietnia do 12 maja „Arcydzieła wyrwane naturze" – zdjęcia Jerzego Wernika, a od 12 maja do 30 lipca – historyczna pt. Rok Józefa Piłsudskiego. **mwk**

ŁOK | Kolejni artyści Och! Film Festiwalu

Bracia Waglewscy, ich „Drony" i nie tylko

Producent muzyczny i instrumentalista Piotr „Emade" oraz raper i wokalista Bartosz „Fisz", znani jako bracia Waglewscy lub projekt Fisz Emade Tworzywo wystąpią na Och! Film Festiwalu. Zagrają materiał z najnowszego krążka „Drony" i swoje wcześniejsze produkcje.

MATERIAŁY PRASOWE

Raper i wokalista Bartosz „Fisz" Waglewski i instrumentalista Piotr „Emade" Waglewski, znani jako bracia Waglewscy lub projekt Fisz Emade Tworzywo zagrają 18 lutego na Och! Film Festiwalu.

Prywatnie: rodzeni bracia, synowie Wojciecha Waglewskiego, jednej z najważniejszych postaci polskiego rocka. Zawodowo: wokalista/raper i producent, ukrywający się pod pseudonimami Fisz i Emade, razem tworzący projekt Fisz Emade Tworzywo, wymiennie – Tworzywo Sztuczne.

Ich debiut „Polepione dźwięki" z 2000 roku został uznany za objawienie. W dorobku mają 10 płyt utrzymanych w stylistyce hiphopowej z wpływami takich gatunków, jak jazz i funk. Do współpracy zapraszają wielu uznanych artystów, bo ich znakiem firmowym jest eksperymentowanie z konwencją. Na krążku „Mamut", za który zgarnęli Fryderyka w kategorii album roku elektronika/indie/alternatywa, pojawił się, okraszony kwartetem smyczkowym, duet z Kasią Nosowską. Przez 11 tygodni utrzymywały się na pozycji pierwszej Listy Przebojów radiowej Trójki, singiel „Ślady" oraz promujący cały album „Pył", z gościnnym udziałem młodziutkiej Justyny Święs z zespołu The Dumplings – swoją drogą, ulubiony piszącej te słowa.

W 2015 roku Waglewscy wzięli udział w trasie Męskiego Grania, której pierwszym dyrektorem artystycznym był ich ojciec. W październiku bieżącego roku światło dzienne ujrzał ich najnowszy album „Drony". Materiału z tego krążka posłuchamy w Łowiczu.

– Płyta „Drony" projektu Fisz Emade Tworzywo to rzecz bardzo świeża i świetnie przyjęta przez publiczność oraz media w całym kraju. Pierwotnie koncert miał odbyć się w Łowiczu 5 listopada na 10 lecie kina Fenix, podczas ich jesienno-zimowej trasy promocyjnej. Ponieważ znamy się z braćmi Waglewskimi, zdecydowaliśmy, że wcześniej wystąpili Paula i Karol, a oni zagoszczą na Och! Znają doskonale salę, grali na niej dwa lata temu z ojcem, w projekcie Waglewski Fisz Emade. Ten koncert nasza publiczność uznała za najlepszy w tamtej edycji festiwalu – mówi Maciej Malangiewicz, dyrektor ŁOK. – Lutowy koncert będzie piękny muzycznie i wizualnie, oprócz materiału z płyty „Drony", usłyszymy najlepsze kompozycje z „Mamuta" i wcześniejsze produkcje – zapowiada.

Bilety na koncert braci Waglewskich już trafiły do sprzedaży, można je kupić w kasie kina Fenix. Do 31 stycznia w cenie 50 zł, zaś po tej dacie cena wzrośnie do 60 zł.

Na koncert Fisz Emade Tworzywo w ramach 18. edycji Och! FF, jaki odbędzie się 18 lutego o godz. 19, zapraszają Łowicki Ośrodek Kultury, kino Fenix i DKF „Bez Nazwy". **aa**

REKLAMA

STOMATOLOGIA O-Dentica
lek. stom. Kamila Osica
lek. stom. Michał Osica
- implanty
- chirurgia stomatologiczna
- protetyka
- stomatologia zachowawcza
- endodoncja (leczenie kanałowe)
- stomatologia estetyczna
- wybielanie zębów
- stomatologia dziecięca
- RTG zębów
Łowicz, ul. Mostowa 14
tel. 604-744-179
338670

KLINIKA STOMATOLOGII RODZINNEJ
Spółka Medyczna Gabinety Lekarskie
Agnieszka Lambert-Kobacka
specjalista periodontolog
• IMPLANTY • LECZENIE POD MIKROSKOPEM
• CHIURURGIA • UZUPEŁNIENIA PEŁNOCERAMICZNE
• LECZENIE DZIECI I MŁODZIEŻY • ORTODONCJA
• ZNIECZULENIA KOMPUTEROWE • PANORAMA ZĘBÓW
www.dentystaglowno.pl
tel. 42 719-33-19
kom. 501-565-666
GŁOWNO
SWOBODA 17/19 LOK. 2
337393

GABINET STOMATOLOGICZNY
JANINA I PIOTR KRAKOWIAK
Lekarze Stomatolodzy
95-015 Głowno,
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
606-282-950
Codzienne umawianie wizyt
328587

REKLAMA

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty
tel. 42 710 76 47, 697 107 647
Głowno
ul. Czackiego 2
316194

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH i DZIECI
Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP
338252

Łowicz
ul. Tkaczew 7F
DENTISTYL
GABINET stomatologiczny
Sylwia Marzec
lek. dent.
Honorujemy Kartę Seniora i Kartę Dużej Rodziny
zapisy tel. 519-640-150
338661

PROTEZY -NAPRAWY
Naprawa protez:
➤akrylowe ➤elastyczne
➤szkieletowe
MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606
338656

gabinet stomatologiczny
Renata Cichańska
przyjęcia:
pon., śr. 9:00-12:00
wt., czw., pt. 16:00-20:00
tel. 602-767-297
Łowicz, ul. Grunwaldzka 1 m. 1
338746

dr n. med. Arkadiusz Błaszczyk
lekarz stomatolog
▪stomatologia estetyczna
▪stomatologia zachowawcza
▪chirurgia
▪protetyka
▪stomatologia dziecięca
▪profilaktyka
Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558
323036

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
· PROTEZY
· ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia
328531

Film | Dobiesław Jędrzejczyk nawiązuje do „Łowicza w Starym Kinie”

Łowicz w filmowym kadrze był niejeden raz

W 39. i 41. numerze „NŁ” znalazły się obszerne informacje o projekcie „Łowicz w Starym Kinie”. Poświęcony on był filmowi z 1938 r. „Paweł i Gaweł", w którym główne role grali Eugeniusz Bodo i Adolf Dymsza. W kilku filmowych kadrach znalazła się też kamienica pod numerem 32. na Nowym Rynku.

DOBIESŁAW JĘDRZEJCZYK

Z tej okazji do Łowicza przyjechał Antoni Królikowski, odtwórca roli młodego Bodo w niezbyt udanym serialu TVP, zatytułowanym właśnie „Bodo”. Tego samego dnia elewacja łowickiej kamienicy, w której rozgrywa się akcja wspomnianego filmu została ucharakteryzowana na tamte czasy, zaś warszawski aktor wmurował na frontonie wspomnianej kamienicy tablicę informacyjną.

Sam film, w reżyserii Mieczysława Krwawicza, był typową komedią muzyczną stylu hollywoodzkim. Ale dziś ogląda się go z pewną nostalgią za tamtymi beztroskimi latami, pamiętając o późniejszych dramatycznych losach Eugeniusza Bodo.

Jednak Łowicz, a w istocie jego architektura, znalazł się jeszcze w innych filmach. Architektura ta, głównie z połowy XIX wieku, stanowiła tło dla filmów, których akcja rozgrywała się właśnie w tamtej epoce. Nic też dziwnego, że znalazła się również w filmie Antoniego Bohdziewicza, profesora PWSFiT, czyli łódzkiej „filmówki”, pod tytułem „Szkice węglem”, opartej na jednej z najbardziej znanych nowel Henryka Sienkiewicza pod takim właśnie tytułem. Dla ścisłości dodajmy, że jej pełny tytuł brzmi: „ Szkice węglem czyli epopeja pod tytułem: Co się zdarzyło w Baraniej Głowie”.

Łowicz jako sienkiewiczowskie Osławice

Scenariusz napisała znana pisarka i tłumaczka Ariadna Demkowska oraz Leopold Buczkowski. Natomiast autorem zdjęć był Adolf Forbert, również profesor łódzkiej szkoły filmowej, a scenografii Alicja Wirth, późniejsza żona Jeremiego Przybory i Janusz Majewski, do dziś aktywny reżyser filmowy. Muzykę skomponował ceniony kompozytor i dyrygent Tomasz Kiesewetter, twórca m.in. baletu „Królewski błazen”. Premiera filmu odbyła się 25 listopada 1957 roku.

Akcja filmu rozgrywa się już po uwłaszczeniu chłopów w Królestwie Polskim, a dokładnie w latach 70. XIX wieku, o czym świadczą wzmianki o toczącej się właśnie wojnie francusko-pruskiej, usunięte zresztą przez ówczesnego cenzora, gdyż Rosja carska była wtedy sojusznikiem cesarstwa francuskiego. Henryk Sienkiewicz bowiem, mówiąc delikatnie, przedstawił francuskich żołnierzy w niezbyt korzystnym świetle. Miejscem akcji jest jakaś fikcyjna Barania Głowa, osadzona w realiach ówczesnej Kongresówki, w równie fikcyjnym powiecie Osławice. Ale dla Sienkiewicza była to zarówno typowa wieś pod zaborem rosyjskim, jak też typowy powiat z typową administracją, skorumpowaną i antypolską, w której jednak służyli również Polacy, jak choćby niejaki Zołzikiewicz.

Bohater filmu, Wawrzon Rzepa, grany przez młodego Wiesława Gołasa, podstępnie zostaje zmuszony do podpisania zgody na służbę w carskiej armii zamiast syna wójta. Otumaniony alkoholem, wówczas niezwykle popularnym „arakiem”, podpisał podsunięty papier, za co dostał 50 rubli! Rzepa nie podlegał według ówczesnego prawa poborowi na służbę wojskową, która trwała nawet 15 lat, gdyż miał niewielkie gospodarstwo, żonę i dziecko. Nic więc dziwnego, że pobór do carskiej armii budził w mieszkańcach Kongresówki nieopisany strach i przerażenie. Starali się wszelkimi sposobami uniknąć tego. Jednym ze sposobów była emigracja za ocean, do Stanów Zjednoczonych, co – jak pamiętamy – rozważał również Antek Boryna w „Chłopach” Władysława St. Reymonta.

> Kamera filmuje ulicę i rynek, który zaludniają chłopi, furmani, wozy, konie itp.

W tej sytuacji żona Rzepy, Maryśka, grana przez znaną aktorkę scen łódzkich Barbarę Walkównę, szuka pomocy u księdza i dziedzica, od którego Rzepowie dostali z reformy uwłaszczeniowej kawałek gruntu, ale bez skutku. Dziedzic odżegnuje się od carskiej reformy, stojąc na stanowisku, że teraz nie ma obowiązku opiekowania się poddanymi chłopami, ma to robić gmina. Zrozpaczona Rzepowa udaje się więc do siedziby powiatu, owych fikcyjnych Osławic, które w filmie Antoniego Bohdziewicza gra właśnie Łowicz. Maryśka wchodzi do Osławic od strony zachodniej, a więc ulicą Podrzeczną i kieruje się w stronę Starego Rynku.

W długim ujęciu widzimy ulicę, później sam rynek z ratuszem w tle. Kamera filmuje ulicę i rynek, który zaludniają chłopi, furmani, wozy, konie itp. Mamy też scenkę rodzajową, oto jakiś niespełna rozumu chłopak wyśpiewuje ludową piosenkę, inni żebrzą, przekupki handlują itp.. Zapewne miała to być „realistyczna scena z życia polskiej wsi”, a właściwie polskiego miasta powiatowego. Wreszcie w kadrze pojawia się w całej okazałości łowicki ratusz, z orłem dwugłowym nad wejściem, które zdobią piękne kolumny zwieńczone jońskim kapitelem. Nad nimi w całej okazałości znajduje się napis w języku rosyjskim, informujący, że tu mieści się właśnie siedziba powiatu, czyli „uzła”. Rzepowa znika w bramie, dalsza akcja rozgrywa się już w studiu filmowym. Rzepowa oczywiście nic nie wskórała, stając się jedynie pośmiewiskiem carskich i polskich urzędników.

Dalsze losy Rzepów są niezwykle dramatyczne i drastyczne, nawet jak na owe czasy. Zrozpaczona Rzepowa za radą wójta odwiedza wieczorem w obskurnym mieszkaniu wspomnianego pisarza gminnego Zołzikiewicza, który pałał do niej „nieugaszonym pragnieniem”… Ale o zdradzie małżeńskiej dowiedziała się już cała wieś i sam Wawrzon Rzepa. W szale zazdrości odrąbuje siekierą /sic!/ głowę Maryśce, a sam podpala zabudowania dworskie. Tak pozornie ironiczna, a nawet lekko humorystyczna nowela, przerodziła się pod piórem naszego noblisty w krwawy dramat. Dramat polskiej wsi po reformie uwłaszczeniowej z 1864 roku.

Filmu Antoniego Bohdziewicza nie da się dzisiaj już oglądać. Powolna, topornie prowadzona akcja, statyczna praca kamer, schematyczna gra aktorska sprawiły, że jest on dziś niemal kompletnie zapomniany. Piszą o nim już tylko historycy filmu. Ale jednak jest on ciekawy z innego niż artystyczny punkt widzenia. Realizował on bowiem niemal w klasycznej postaci podstawową zasadę ówczesnej polityki kulturalnej, która głosiła, że wszelka sztuka powinna być „ludowa w formie, a socjalistyczna w treści”. Wieś pokazana jest jak piękny skansen, z chłopskim chałupami i strojami, krajobrazem, a nawet gwarą, tylko nie wiadomo jaką. Natomiast dwór i jego dziedzic, a także kościół z miejscowym proboszczem, zostali ukazani jako najwięksi wrogowie, wyzyskiwacze biednego chłopa, typowi kapitalistyczni „krwiopijcy”.

Owa doktryna, zwana socrealizmem, obowiązywała wszystkich twórców, w tym również filmowców. Wierny jej był też przez lata sam mistrz Andrzej Wajda, który w 1977 roku w wywiadzie udzielonym Stefanowi Mellerowi w miesięczniku „Mówią Wieki” wyznał, że marzy o sfilmowaniu ... „Manifestu Komunistycznego”!

Wyścig Pokoju na Starym Rynku

Ale Łowicz pojawiał się też w innych filmach, a dokładnie w bardzo popularniej w latach 50., 60. a nawet jeszcze 70. Polskiej Kronice Filmowej, z niezapomnianym sygnałem muzycznym, który skomponował sam Władysław Szpilman. Oprócz treści propagandowych, popartych surowym, często karzącym głosem Andrzeja Łapickiego, w końcowej części przynosiła krótkie migawki sportowe, wtedy jedyny przekaz o wydarzeniach sportowych, oczywiście odpowiednio dobranych.

Największym zainteresowaniem widzów cieszyły się oczywiście migawki z Wyścigu Pokoju, który przebiegał na trasie Warszawa – Berlin – Praga i na odwrót. Z każdego etapu był też krótki reportaż pokazujący nieodmiennie start, jakąś migawkę z trasy i oczywiście metę, obowiązkowo z trybuną honorową, na której zasiadali ówcześni bonzowie partyjni i państwowi.

Wyścig, który zaczynał się etapem z Warszawy do Łodzi lub kończył z Łodzi do Warszawy, zawsze też przebiegał przez Łowicz, a dokładnie przez Most Warszawski kolarze kierowali się na ulicę Świerczewskiego (dziś 3 Maja). Ale często musieli zatrzymywać się przy opuszczonym szlabanie na przejeździe kolejowym! Kto nie zdąży umknąć przed nadjeżdżającym pociągiem – tracił cenne minuty! Ze względu na wagę tego etapu, zawsze była migawka właśnie z Łowicza. Kamera na podkładzie muzycznym pokazywała nieodmienne kolarzy wpadających ze Świerczewskiego w Podrzeczną na tle oczywiście wspaniałego Ratusza! Dalej trasa prowadziła Łódzką prosto już do Łodzi, albo do Warszawy. Pamiętajmy, że nie było wtedy jeszcze łowickiej obwodnicy.

Wyścig Pokoju, niezależnie od jego ideologicznych treści, był przez lata jedyną możliwością spotkania się z „wielkim sportem” i to osobistego spotkania. Nic też dziwnego, że tłumy Łowiczan i mieszkańców okolicznych wsi wylegały na trasę przejazdu kolarzy przez Łowicz. Czasem tak egzotycznych jak w 1955 roku reprezentanci Indii, którzy jednak nie dojechali do mety końcowej w Warszawie.

Oczywiście każdy chciał zobaczyć, niemal dotknąć, migających przez kilka sekund ówczesnych tytanów szosy, jak Schur, Dumitrescu, Rużiczka czy Vesely i oczywiście naszych chłopców, ze Stanisławem Królakiem na czele, zwycięzcą IX Wyścigu Pokoju. Już do historii przeszła legenda, jak to nasz as walczył pompką z koalicją kolarzy radzieckich,niezbyt tu lubianych. Po latach okazało się jednak, że to była tylko legenda. Ale jak piękna legenda! ■

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY | Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:
SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan - środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406
SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk - co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609
SPECJALISTA CHORÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120
PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska - druga i czwarta środa miesiąca w godz. 13-16, tel. 603-058-881
SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas - czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997
SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki - poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16 -19
KARDIOLOG, SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH dr n. med. Grażyna Dąbrowska - poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012
DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda - zapisy pod nr telefonu 609-180-611
316478

MediCenter | ŁOWICZ, 3 MAJA 15, tel. 46/837-85-46
KARDIOLOG dr MACIEJ PAWŁOWSKI specjalista kardiologii ▪ konsultacje lekarskie ▪ badania EKG
UROLOG dr RADOSŁAW GRĘBOWSKI specjalista urologii ▪ konsultacje lekarskie ▪ USG ▪ uroflowmetrem
NEUROCHIRURG prof. dr hab.n.med. LECH POLIS specjalista II st. z neurochirurgii i neurotraumatologii, kierownik kliniki neurochirurgii CZMP ▪ konsultacje lekarskie dla dorosłych i dzieci
BADANIA USG ▪ piersi ▪ tarczycy ▪ ślinianek ▪ bioder niemowlęcia ▪ brzucha ▪ układu moczowego ▪ węzłów chłonnych ▪ Doppler tętnic i żył
MEDYCYNA PRACY ▪ badania wstępne ▪ okresowe ▪ kierowców
PULMONOLOG dr n. med. ANNA BARA choroby wewnętrzne, specjalista chorób płuc ▪ astma ▪ zapalenia płuc, oskrzeli
CHIRURG NACZYNIOWY dr PRZEMYSŁAW KOWALCZYK ▪ miażdżyca ▪ niedokrwienia kończyn ▪ żylaki ▪ skieroterapia ▪ USG
DERMATOLOG dzieci i dorośli dr n. med. MONIKA KIERSTAN ▪elektrokoagulacja ▪mezoterapia
NEUROLOG dr n. med. JOLANTA URBANIAK specjalista neurologii ▪ Parkinson ▪ padaczka ▪ inne
ORTOPEDA dr KAMIL KNICZEK dr n. med. PIOTR BUCHCIC ▪ blokady stawów ▪ iniekcje dostawowe ▪ USG bioder u niemowląt ▪ USG ukł. m.-szk.
317363

NZOZ ALAMED | Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49
PORADNIA CHIRURGICZNA + USG Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
PORADNIA STOMATOLOGICZNA Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym • stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA dr n. med. Renata Koptas-Głoskowska spec. endokrynolog – środy po uzgodnieniu telefonicznym
PORADNIA KARDIOLOGICZNA dr n. med Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
PORADNIA UROLOGICZNA Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
PORADNIA REUMATOLOGICZNA dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
www.nzoz-alamed.pl
317370

MEDYCYNA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA dr n. med. Michał Rogowski-Tylman specjalista dermatolog ▸ CHOROBY SKÓRY ▸ BOTOX ▸ WYPEŁNIACZE ▸ ELEKTROKOAGULACJA ▸ MEZOTERAPIA ▸ PEELINGI CZWARTKI, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3 ZAPISY: 512-088-404
337385

KONSULTACJE NEUROLOGICZNE lek. med. Jacek Pełka tel. 602 706 803 PRZYJĘCIA W PONIEDZIAŁKI w godz. 14.00-18.00 (zapisy telefoniczne)
339334

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ) PEŁNA DIAGNOSTYKA PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU BADANIA PROFILAKTYCZNE tel. 601-254-571 Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk) codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW soboty – PO UZGODNIENIU
337382

prywatny gabinet lekarski LEKARZ INTERNISTA Roman Wasilewski EKG CZYNNY: pn., wt., czw. 17-20 sob. 10.30-15.00 + wizyty domowe Pozostałe dni po uzgodnieniu tel. Badania sportowców (do 23 r. życia) Głowno, ul. Czarnieckiego 16 tel. 502-758-980, 42/719-49-09
337362

lek. med. Tomasz Sawicki KARDIOLOG SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH ▪ USG SERCA ▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH ▪ HOLTER EKG ▪ HOLTER CIŚNIENIOWY ▪ EKG (badania na miejscu) Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18 ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043
334385

Prof. dr hab. med. LARYNGOLOG DANUTA GRYCZYŃSKA czwartek 13.00 - 14.30 Łowicz, ul. Długa 14 tel. 601-260-660, 46/837-45-41
332117

Z sali sądowej

Łowicz | Byli funkcjonariusze „drogówki” zdecydowali się zeznawać

Progi satysfakcji - tylko czyjej?

Podczas rozprawy przed Sądem Rejonowym w Łowiczu, 20 grudnia, dotyczącej afery korupcyjnej w łowickiej drogówce, wyjaśnienia złożyli dwaj byli funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego, którzy wcześniej korzystali z prawa do odmowy ich składania.

Chodzi o oskarżonych Tomasza P. i Mariusza T. Obaj w swoich wyjaśnieniach wiele miejsca poświęcili tzw. progom satysfakcji, czyli limitom ujawniania wykroczeń, do których mieli stosować się funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego.

Tomasz P. wyjaśniał, że nie wie, czy progi te były ustalane przez KWP w Łodzi, czy komendę wyższego szczebla, jednak stosowania się do nich oczekiwali przełożeni policjantów z łowickiej drogówki. Nacisk kładli przede wszystkim na ujawnianie wykroczeń z udziałem pieszych i rowerzystów oraz kierowców nie zapinających pasów bezpieczeństwa.

Jak wyjaśniał dalej oskarżony, 90% służby funkcjonariusze pełnili na drogach krajowych nr 14 i 92, które są trasami przelotowymi i odbywa się po nich ruch samochodowy. – Z tych tras nie wolno nam było zjeżdżać. Siłą rzeczy ruch pieszych był na nich zerowy, a polecenia trzeba było wykonywać – mówił.

Jak tłumaczył, wyniki każdego funkcjonariusza były odnotowywane na kartach statystycznych. Były też omawiane podczas odpraw służbowych, a gdy policjanci nie osiągali wyników, jakich oczekiwali od nich przełożeni, otrzymali wpisy do notatników służbowych.

Zdaniem Tomasza P., przełożeni stosowali też wobec policjantów formy zastraszania, mówiąc im, że jeśli nie radzą sobie w drogówce, to mogą zostać przeniesieni do grupy „niższego zaszeregowania”, co wiązało się m.in. z mniejszą pensją.

Policjant – psychologiem

Dalej ten sam oskarżony tłumaczył, że pełniąc służbę w drogówce starał się przestrzegać „nie tylko litery prawa, ale też ducha prawa”. Mówiąc to tłumaczył, że po 20 latach pracy na drodze funkcjonariusz potrafi ocenić czy ktoś lekceważy przepisy ruchu drogowego. Nie ukrywał też, że czynnikami, jakie były uwzględniane podczas wypisywania mandatów, były m.in. sytuacja materialna kierowcy, to ile ma dzieci na utrzymaniu i model auta, którym się poruszał. Oskarżony zapewnił jednak, że nigdy nie przyjmował od nikogo korzyści majątkowych.

Nie zgodził się też z zarzutem prokuratury, że funkcjonariusze nie wypisywali mandatów sprawcom wykroczeń, czym narazili na straty Skarb Państwa. Według jego wyjaśnień mandaty były wypisywane, ale w przypadku, gdy na przykład ktoś był jednocześnie sprawcą przekroczenia prędkości i nie miał zapiętych pasów, to zdarzało się, że był karany tylko za pasy.

Zapytany przez mecenasa Pawła Sobczaka o to, co rozumie przez rzeczone progi satysfakcji, oskarżony Tomasz P. wyjaśnił, że nie wie skąd się wzięła nazwa, ale jego zdaniem chodziło o satysfakcję przełożonych, gdyż z pewnością nie dostarczały one satysfakcji funkcjonariuszom wydziału.

Sprawa „honoru”

Kolejnym byłym mundurowym, który zdecydował się na złożenie wyjaśnień, był Mariusz T. Jego wyjaśnienia były spójne z tym, co mówił jego poprzednik. Były policjant drogówki wyjaśniał, że nieoficjalne wytyczne mówiły o tym, że każdy policjant w czasie służby powinien wypisać minimum trzy mandaty karne, z czego jeden powinien być nałożony na niechronionego uczestnika ruchu, czyli na pieszego bądź rowerzystę. Ponadto zadaniem policjantów było ujawnienie trzech nietrzeźwych kierujących w miesiącu. Liczba pouczeń w rozliczeniu miesięcznym nie mogła być natomiast wyższa niż 10% w stosunku do nałożonych sankcji. Potwierdził też, że policjanci, którzy nie wyrabiali założonych planów, byli poddawani naciskom przez ówczesnego naczelnika WRD i zastępcę komendanta policji. Sam otrzymywał wpisy do notatnika, sugerujące wzmożenie represji wobec „niechronionych”.

– Uważam, że moi przełożeni przyjęli za punkt honoru wywindować komendę w statystyce. Odnoszę wrażenie, że nie liczył się sposób, w jaki chcieli ten cel osiągnąć – mówił.

Przekonywał też, że nagrania zgromadzone przez pracowników Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji w Warszawie nie odzwierciedlają tego, co działo się podczas kontroli drogowych. Świadczyć ma o tym fakt, iż do stenogramów są adnotacje, które sugerują, że część rozmowy jest niesłyszalna z powodu szumu na ulicy, lub dlatego, że odbywała się ona poza radiowozem.

Czy CD będzie dowodem?

Do akt sprawy wpłynął wniosek o dopuszczenie jako dowodu płyty CD z nagraniem z jednej z odpraw służbowych w KPP w Łowiczu. Nośnik miałby być włączony w poczet materiałów dowodowych, na okoliczność tego jak przełożeni motywowali swoich podwładnych do osiągania wyników.

Prokuratura nie była przychylna załączeniu CD do akt, twierdząc, iż płyta może stanowić materiał dowodowy w innym postępowaniu, którego przedmiotem byłoby np. podżeganie do przestępstwa. To mówiąc podkreśliła, że dowód nie ma znaczenia wobec pociągnięcia do odpowiedzialności karnej oskarżonych, którzy są osobami dorosłymi i sami odpowiadają za swoje czyny.

O dopuszczeniu dowodu zdecyduje sędzia Anna Kwiecień-Motylewska. **aa**

Łowicz | Ciąg dalszy sprawy kradzieży paliw

Konwój doprowadzi oskarżonych przed sąd

Sędzia nie zdecydowała się kontynuować 1 grudnia postępowania pod nieobecność dwóch oskarżonych o wielokrotne kradzieże paliwa z różnych stacji – również w Łowiczu i okolicach, którzy odsiadują inne wyroki, a złożyli wnioski o doprowadzenie ich przed sąd.

Przypomnijmy, oskarżonymi w tym procesie są Tadeusz B., Łukasz K., Rafał P. i Michał P. – dwaj ostatni to bracia. Są to mieszkańcy gmin Dmosin, Brzeziny i Rogów. Mają od 25 do 30 lat. Wszyscy przyznali się do winy. Każdy z nich odpowiada tylko w tym procesie za kilkanaście kradzieży paliwa na stacjach u przedsiębiorców z Łowicza i okolic, najwięcej jednak na szkodę koncernów paliwowych na stacjach autostradowych przy MOP Parma i Polesie. Aktem oskarżenia objęte są też kradzieże na stacjach w Zgierzu, Nowych Zdunach i Guzowie.

Dwaj oskarżeni w tym procesie – Tadeusz B. i Rafał P. – odsiadują już inne wyroki, obaj złożyli wnioski o doprowadzenie ich przez sąd na toczący się przeciwko nim proces.

Żadnego z nich nie udało się jednak skutecznie konwojować na rozprawę. Rafał P. złożył wniosek o doprowadzenie zbyt późno, zaś Tadeusz B. nie został doprowadzony z uwagi na zbyt duże obciążenie konwoju innymi transportami.

Prokurator zajęła stanowisko, by odroczyć postępowanie i doprowadzić oskarżonych przed sąd, skoro o to wystąpili. Do wniosku przyłączył się też obrońca z urzędu Rafała P.

Do akt sprawy wpłynął też wniosek oskarżonego Michała P., który trudną sytuacją materialną argumentował potrzebę przydzielenia mu adwokata z urzędu. Prokurator pozostawiła tę kwestię do uznania sądu.

Po krótkiej przerwie sędzia Anna Kwiecień-Motylewska zdecydowała o przydzieleniu obrońcy Michałowi P. oraz doprowadzeniu konwojem na kolejną rozprawę dwóch nieobecnych tego dnia oskarżonych. **aa**

REKLAMA

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN
KWASOODPORNE
wkłady kominowe
również do kotłów turbo
oraz WENTYLACJA
PIASKI 5 koło Nieborowa
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268
335753

WĘGIEL
MIAŁ
EKOGROSZEK
Złaków Kościelny 107
tel. 604-215-532,
604-457-742
336637

PRZYJMĘ DO PRACY
montażystów
OKIEN i DRZWI
Wymagane doświadczenie oraz prawo jazdy kat. B
Firma OKNO-STYL
oknostyl5@wp.pl
502-213-373
339020

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowisko:
OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO
Od kandydatów oczekujemy:
• minimum 2 letniego udokumentowanego doświadczenia pracy przy obsłudze wózka widłowego
W zamian oferujemy:
• zatrudnienie bezpośrednio u pracodawcy
• możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
• pracę w szybko rozwijającej się firmie
• możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej
Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z międzynarodową firmą oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych na adres: ajankowski@mfo.pl
Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.
334823

BabyCam
Producent małej architektury i placów zabaw, specjalizujący się w produkcji asortymentu metalowego, w związku z ciągłym rozwojem firmy, poszukuje osoby na stanowisko:
GŁÓWNA KSIĘGOWA
Zakres obowiązków:
• prawidłowe i terminowe wprowadzanie dokumentów źródłowych do systemu księgowego zgodnie ze standardami księgowymi oraz wewnętrznymi zasadami firmy,
• uzgadnianie sald i obrotów z podmiotami powiązanymi,
• sporządzanie deklaracji podatkowych VAT i CIT,
• sporządzanie raportów do GUS,
• archiwizowanie dokumentów,
• organizacja i zamykanie roku finansowego, opracowywanie procedur zamknięcia roku i miesiąca,
• kontrola dokumentów księgowych,
• sporządzanie sprawozdań finansowych,
Oczekiwania:
• doświadczenie na podobnym samodzielnym stanowisku,
• bardzo dobra znajomość zasad rachunkowości i przepisów prawa podatkowego,
• umiejętności analityczne, komunikacyjne oraz interpersonalne,
• samodzielność w działaniu,
• bardzo dobra znajomość MS Excel,
• umiejętność szybkiej analizy danych,
• dobra organizacja pracy, sumienność, komunikatywność, dyspozycyjność,
Oferujemy:
• pracę w dynamicznie rozwijające się firmie
• stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę)
• możliwość rozwoju zawodowego
• otwarte i przyjazne środowisko pracy
Proszę o przesłanie CV na maila rekrutacja@babycam.pl
Prosimy o zawarcie w CV klauzuli:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji prowadzonego przez firmę BabyCam z siedzibą w Regułach zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tj. Dz. U. z 2014 r. poz. 1182, 1662)”.
339169

·SZAMBA BETONOWE
·PŁYTY OBORNIKOWE
montaż i transport cały kraj
·USŁUGI
koparką i mini koparką
·AUTO-POMOC
·TRANSPORT
gabarytów dużych i małych
tel: 601 524 058
337424

węgiel brunatny
ekogroszek
polski - workowany
MRÓWKA, Zduny 107B
tel. 46/838-81-00
Złaków Borowy 24
tel. 46/838-72-12, 601-303-235
MOŻLIWOŚĆ DOWOZU
337619

GEODETA
profesjonalne usługi geodezyjne
501-648-590
505-897-126
338248

KREDYTY
• GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
• KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
• HIPOTECZNE
• DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
• FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
• CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł! – akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!
PROWADZIMY RÓWNIEŻ BIURO RACHUNKOWE
kontakt telefoniczny: 504-515-182
Łowicz, ul. 3-go Maja 9
ZAPRASZAMY!
338386

Łowicz | Niech ta historia będzie przestrogą

Podłoga na święta

W procesie cywilnym zamierzają dochodzić swoich praw matka i córka, które czują się oszukane przez pracownika firmy, mającej swój sklep w Łowiczu, oferującej okna i drzwi oraz świadczącej usługi remontowe. Wnoszą one, że ów mężczyzna wyłudził od nich 30 i pół tysiąca złotych, nie wykonał zleconych prac, a lokatorów pozostawił na betonie – i to dosłownie. Działo się to przed Świętami Bożego Narodzenia – tyle, że roku ubiegłego.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ
agnieszka.antosiewicz@lowiczanin.info

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Materac zamiast łóżka, telewizor na pudełkach, na podłodze beton – tak żyje od ponad roku pani Teresa.

Remont ten miał być przeprowadzony w jednym z mieszkań lokatorskich na os. Dąbrowskiego, w którym zamieszkuje Teresa Głogowska. Jej córka, Katarzyna Tront wraz z partnerem i dziećmi przebywa w Anglii, gdzie – jak podkreśla – ciężko pracuje jako sprzątaczka.

Zarobione za granicą pieniądze postanowiła zainwestować w remont mieszkania w Łowiczu, w którym rodzina m.in. wspólnie spędza święta. Od początku jednak panie nie miały szczęścia do fachowców. Pierwszy z nich, mimo że z tzw. „polecenia", nie wywiązał się ze zleconych prac.

Pani Katarzyna weszła wówczas do jednego ze sklepów, mającego w ofercie okna i drzwi, by zorientować się, jakie są ceny. Jak zeznała przed sądem, w trakcie rozmowy, pracownik sklepu poinformował ją, że firma ta, świadczy też usługi remontowe. Szczegóły polecił omówić jednak z szefem, a wskazał że jest nim A.Z.

Dopiero po roku czasu, kiedy zlecające remont podjęły już decyzję o złożeniu zawiadomienia o oszustwie, okazało się, że właścicielem firmy jest ktoś zupełnie inny, a mianowicie pan P.F. Co ciekawe, szef pomagał swojemu pracownikowi przy dokończeniu prac remontowych w mieszkaniu na osiedlu Dąbrowskiego, jak zeznał przed sądem – „w ramach pomocy koleżeńskiej".

P.F. przekonywał, że nie wiedział, że jego pracownik przyjął zlecenie remontowe na firmę, a myślał, że wykonuje on dodatkowe prace po godzinach.

Dobrze mu z oczu patrzyło

Obie panie: Teresa i jej córka Katarzyna wspominają, że gdy tylko pan A.Z. zjawił się w ich mieszkaniu, zyskał ich zaufanie. Z racji tego, że pani Katarzyna i pan A.Z. są w podobnym wieku zaczęli sobie mówić po imieniu. Kobieta wyjaśnia, że mężczyzna, którego brała za szefa, sprawiał wrażenie osoby znającej się na remontach, potrafił też doradzić różne rozwiązania.

– Przede wszystkim nie starał się mnie naciągnąć – powiedziała przed sądem pani Katarzyna, uzasadniając, czemu tak zaufała temu człowiekowi. Po obejrzeniu mieszkania, umówili się na jego całościowy remont w stylu skandynawskim. Charakteryzuje go minimalizm, prostota i przewaga bieli – w takim kolorze miały być m.in. podłogi (w tym sporze odgrywają one ważną rolę, o czym napiszemy dalej).

Zakres umówionych prac był bardzo obszerny, gdyż dotyczył m.in położenia podłóg, założenia drzwi, montażu kaloryferów, wykonania podwieszanych sufitów, a także aranżacji całej łazienki i kuchni.

Te prace zostały wycenione przez A.Z. na 45 tysięcy złotych. Pani Katarzyna przekonuje, że od razu informowała A.Z., że nie jest gotowa wypłacić takiej sumy od razu, tym bardziej, że część pieniędzy zapłaciła już fachowcowi, który nie wywiązał się ze zlecenia. Jednak jak mówiła nam, dla pana A.Z. nie było to przeszkodą, gdyż jak wspomina, powiedział że jego firma jest w trakcie realizacji dużej inwestycji w Łodzi, za którą spodziewa się przelewu o wartości około 100 tysięcy złotych, dlatego deklarował, że założy on te pieniądze, a pani Katarzyna będzie je sukcesywnie spłacać.

Na początku miała wpłacić 10 tysięcy złotych na remont, a następnie w transzach po 5 tysięcy złotych przelewać na konto wskazane przez A.Z, które – jak myślała – było kontem firmowym.

Później okazało się, że należy ono do narzeczonej prawdziwego właściciela firmy – tego samego, który zeznał przed sądem, że o zleceniu przyjętym na firmę przez swojego pracownika nie wiedział.

Dobre serce

Kiedy skontaktowaliśmy się z A.Z. przedstawił się nam jako „prawa ręka" szefa. Co do okoliczności umowy ustnej, jaką zawarł z panią Katarzyną tłumaczył, iż nie przyjął zlecenia na całościowy remont mieszkania, o takim wysokim standardzie, jakiego oczekiwała rodzina, gdyż poznając jej sytuację finansową wiedział, że nie będzie jej na taki stać.

A.Z. tłumaczył nam, że wartość samych podłóg, wybranych przez p. Katarzynę to kilkanaście tys. złotych. Jak wyjaśnił, zrobiło mu się tej rodziny szkoda, tym bardziej że zbliżały się święta, a w mieszkaniu, w którym mieli je spędzać, nie było podłogi, kaloryferów i wykończonej łazienki.

Dlatego biorąc pod uwagę, że w rodzinie są też dzieci, podjął decyzję o wykonaniu najpilniejszych prac, by rodzina spędziła święta w godziwych warunkach. Tym uzasadnił też wykonanie prowizorycznej łazienki, która miała być tylko czasowa.

> W mieszkaniu zamiast podłóg widać goły beton, na nim ułożyła materace do spania – tak żyje od ponad roku.

A.Z. wyjaśnił, iż nie wykluczał, że w przyszłości, gdy rodzina zarobi pieniądze na remont, podejmie się jego wykonania.

Potwierdził też, że firma oczekiwała wówczas na wpływy z dużego zlecenia, z których część postanowił założyć na remont mieszkania na osiedlu Dąbrowskiego.

Padli na kolana

Pani Teresa, właścicielka mieszkania, pozostała w nim na czas remontu, dlatego mogła przyglądać się, jak pracuje ekipa. Jak opowiada, przygotowywała nawet obiadki dla pracowników, także dla A.Z., który częściowo wykonywał prace ze swoją ekipą. Podkreśla, że w tym okresie była z ekipy remontowej zadowolona, bo pracowali rzetelnie.

Później jednak, na około miesiąc, pani Teresa pojechała do córki do Anglii, a przed świętami cała rodzina miała wrócić do mieszkania.

Matka i córka wspominają, że gdy zadzwoniły do pana A.Z., informując że zabukowały bilety, on poprosił, by przełożyły termin przylotu, bo nie wszystko jest jeszcze gotowe. Mimo to, rodzina zdecydowała się wrócić. Jak dowiedzieli się później, prośba o przełożenie daty powrotu mogła wynikać z faktu, iż zdaniem sąsiadów przez cały ten okres w mieszkaniu nic się nie działo. Według ich relacji ekipa remontowa przystąpiła do zaawansowanych prac remontowych dopiero tydzień przed powrotem lokatorów, nierzadko pracując wówczas do godziny 22.

– Było tak, jak zapowiadał A.Z.: padliśmy na kolana, bynajmniej nie z zachwytu – relacjonował partner pani Katarzyny przed sądem.

Córka właścicielki mieszkania opowiada, że zadziwiło ją to, iż większość prac nie została zrobiona, mimo że do świąt wpłaciła już na wskazane konto ponad 20 tysięcy złotych. W mieszkaniu zostały zrobione jedynie: prowizoryczna łazienka, podwieszane sufity, parapety, powieszono kaloryfery, no i położono podłogi – niestety, nie takie, jakie wybrała pani Katarzyna. Wspomina ona jednak, że zmęczona sytuacją była gotowa je zaakceptować, a na pewno nie kazała ich zdejmować.

A.Z. powiedział nam, że postanowił założyć takie podłogi, gdyż miał na nie później kupca. Wyjaśnił, że te które wybrała pani Katarzyna były wysokiego standardu i kosztowałyby nawet kilkanaście tysięcy, na co rodzinę nie byłoby stać.

Rodzinę zaniepokoiło, iż ze ścian wystaje mnóstwo kabli, a kafelki jak i inne elementy są ułożone niechlujnie. W łazience zauważyli różnicę w kolorze fug, pomiędzy kafelkami i kamieniem dekoracyjnym w salonie pozostały widoczne szczeliny.

Wówczas rodzina widziała jednak szansę na porozumienie, gdyż sądzili, że A.Z. i jego ekipa dokończą prace, a niedoróbki zostaną poprawione.

Podłoga do zwrotu

Kiedy pani K.T. z rodziną wróciła do Anglii, w mieszkaniu została jej matka. Jej zdaniem po świętach tylko kilka razy pojawiła się w nim ekipa remontowa, a i wtedy nie wykonywała żadnych poważniejszych prac. Remont utkwił w miejscu.

Już po Nowym Roku w mieszkaniu zjawił się A.Z. oznajmiając właścicielce, że chciałby zabrać podłogę, którą wcześniej położyli jego pracownicy. Jak wspomina pani Teresa, powiedział wówczas, że chciałby zrobić jej córce Katarzynie niespodziankę – dlatego zdemontuje podłogi i położy nowe, takie, o których jej córka marzyła. Właścicielka nie protestowała.

Po pewnym czasie A.Z. przywiózł inną podłogę, ale zdaniem pani Teresy i jej córki Katarzyny, po raz kolejny, nie taką jakiej sobie życzyły, dlatego poleciły jej zabranie.

Po Nowym Roku pani Katarzyna wpłaciła na remont kolejne 10 tysięcy złotych. Razem było to już 30 i pół tysiąca złotych.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Pod prysznicem nie został odpowiednio ustawiony spadek, dlatego gdy ktoś z niego korzysta, woda zalewa mieszkanie. Rodzina musiała poradzić sobie z tym problemem, montując taki oto, drewniany próg.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Tak wygląda podłoga w mieszkaniu pani Teresy – gdzieniegdzie, np. pod szafkami, zostały jej niewielkie fragmenty, ale na większości powierzchni – jej nie ma.

Z uwagi na to, że prace nie postępowały, zdecydowała, że nie przeleje już kolejnych pieniędzy.

Na krótko przed świętami w ielkanocnymi – już roku 2016 – pani K.T. dostała maila ze zmienionym kosztorysem, który teraz opiewał na 75 tysięcy złotych.

Jak wyjaśnia nam kobieta, obiecanych materiałów w postaci m.in. drzwi i podłóg, o których posiadaniu A.Z. cały czas zapewniał – nigdy nie otrzymała. Na żadne materiały nie otrzymała też faktury. Jak powiedziała przed sądem, jej zdaniem, remont w mieszkaniu jej matki został wykonany z resztek materiałów przywiezionych z innych budów.

A.Z. zapewnia, że materiały zostały zakupione i są magazynowane, tyle że nie mógł się dogadać z rodziną co do dostarczenia ich, a także nie otrzymał za nie całej należności.

Gdy kontakt z A.Z. zaczął być utrudniony, a strony nie mogły się dogadać, co do dostarczenia zakupionych materiałów i dokończenia remontu, gdy nie udało się też zawrzeć ugody, właścicielka i jej córka postanowiły złożyć zawiadomienia o oszustwie na policji.

Pod koniec bieżącego roku, w listopadzie, postępowanie zostało umorzone, a matka i córka założyły sprawę cywilną. Pierwsza rozprawa odbyła się przed świętami Bożego Narodzenia – już tymi tegorocznymi, 22 grudnia. Na ławie oskarżonych zasiadł jednak nie A.Z., z którym kobiety uzgadniały remont, a właściciel firmy P.F. Osobą pokrzywdzoną jest pani Teresa – jako właścicielka mieszkania lokatorskiego, a jej interesy reprezentuje pani mecenas.

Zanim sędzia zdecydowała się przesłuchać świadków, postanowiła przeprowadzić za zamkniętymi drzwiami rozmowy ugodowe. Nie doprowadziły one jednak do porozumienia. Jak mówiła Katarzyna, nie widzi ona już na ugodę szans, czuje się oszukana, a jedyne czego chce – to odzyskać swoje pieniądze. Prosi też o zgłaszanie się innych osób, które zostały oszukane przez firmę w podobny sposób, co ona.

Jej matka zeznając przed sadem podkreśliła, że mieszka w tragicznych warunkach, które urągają godności człowieka.

Właściciel działalności gospodarczej, P.F. przekonywał przed sądem, że to nie on był wykonawcą, ani też zleceniodawcą robót w tym mieszkaniu. Wyjaśniał, że nie wiedział, że A.Z. podjął się ich w imieniu firmy. Mówił, że gdyby tak było, nie doszłoby do takiej sytuacji. ■

Sąd Pracy Skierniewice | Michał Śliwiński nie chce już powrotu do pracy

Zabrakło jednego papieru w dokumentach

Sprawa zwolnienia ze stanowiska byłego kierownika oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łowiczu, radnego powiatowego z ramienia PSL Michała Śliwińskiego, trafiła przed Sąd Pracy w Skierniewicach. 20 grudnia odbyła się pierwsza w tej sprawie rozprawa, sąd po zapoznaniu się ze stanowiskami stron i po przesłuchaniu świadka zapowiedział wyrok na 3 stycznia.

TOMASZ BARTOS
tomasz.bartos@lowiczanin.info

Przypomnijmy, że radny Michał Śliwiński był kierownikiem ARiMR od 2008 roku, został nim po sześciu latach pracy w tej instytucji. Ze stanowiska został odwołany 4 lutego 2016 roku. Stało się to na spotkaniu, w którym uczestniczyli wszyscy kierownicy biur powiatowych z województwa łódzkiego, pozostałym kierownikom na tym spotkaniu także wręczono odwołania. Podobna procedura odwołań została zastosowana na terenie całej Polski.

Michał Śliwiński od początku uważał i oświadczał to publicznie, że w jego przypadku doszło do złamania prawa. Przypomina, że w chwili zwolnienia pełnił mandat radnego powiatowego i dlatego Agencja powinna wystąpić do Rady Powiatu Łowickiego o zgodę na rozwiązanie stosunku pracy z nim. Uchybienie to legło u podstaw roszczeń o uznanie zwolnienia za bezprawne i przywrócenie do pracy na pełnione stanowisko – wyrażonych w pozwie złożonym w sądzie pracy.

W czasie rozprawy pełnomocnik powoda poinformował sąd o rezygnacji z części pierwotnych jego roszczeń wobec Agencji, gdyż po zwolnieniu z pracy w Agencji znalazł zatrudnienie na stanowisku głównego specjalisty d.s. pozyskiwania środków zewnętrznych i inwestycji w Zakładzie Energetyki Cieplnej w Łowiczu. Powód zmienił roszczenia na wypłatę odprawy w wysokości sumy trzech miesięcznych wynagrodzeń – nieco ponad 18,5 tys. zł.

O propozycji tej nie chciała słyszeć jednak pełnomocnik agencji, która podkreśliła wyrażone pierwotnie pisemnie stanowisko skierowane do sądu, w którym domaga się oddalenia pozwu, uznania go za bezzasadny i obarczenia powoda kosztami procesowymi. Jej zdaniem nie mogło być mowy o wystąpieniu do Rady Powiatu z prośbą o wyrażenie opinii w sprawie zwolnienia z pracy, ponieważ w aktach osobowych Michała Śliwińskiego znajdujących się w łódzkim oddziale ARiMR nie było oświadczenia o sprawowaniu mandatu radnego. Śliwiński winien był takie oświadczenie do akt dostarczyć. Zwróciła także uwagę, że nie ma mowy o mediacji między stronami – o możliwość podjęcia takich zwrócił się sąd, bowiem pełnomocnicy reprezentujący strony nie mają takich upoważnień od zleceniodawców.

Śliwiński, pytany przez sąd, powiedział, że zaświadczenia o pełnieniu mandatu radnego składał kilka razy w agencji, bowiem jest radnym powiatowym nieprzerwanie do 2003 roku. Twierdził, że po ostatnich wyborach samorządowych również dostarczył je do działu kadr i zrobił to osobiście. Nie pamiętał jednak czy zostało ono skserowane na miejscu, czy też dostarczył kopię. Zaznaczył, że przekazał je ówczesnej kierowniczce, która miała zająć się uzupełnieniem dokumentacji, dodał też, że kierownictwo agencji w Łodzi, w tym dyrektor oddziału Włodzimierz Wojtaszek, doskonale wiedzieli, że jest radnym (Wojtaszek jednak został odwołany z funkcji w grudniu 2015 roku i w chwili, gdy zwalniano Śliwińskiego, nie było go już w agencji).

> Śliwiński powiedział, że zaświadczenia o pełnieniu mandatu radnego składał kilka razy w agencji.

Jak wynikało z dalszych zeznań Śliwińskiego, nie korzystał on z przysługującego mu wolnego na czas sprawowania mandatu radnego. Tłumaczył, że zawsze informował o tym przełożonego, a czas spędzany na obradach Rady Powiatu czy komisjach rozliczał z nadgodzin wypracowanych w agencji, np. z dłuższej pracy w ciągu dnia, dodatkowej pracy w soboty, albo z tytułu reprezentowania agencji na imprezach rolniczych czy festynach. Gdyby korzystał z przysługującego mu czasu wolnego, w aktach pozostałby po tym ślad i dałoby to wiedzę o tym, że jest radnym. Podnosiła to pełnomocnik agencji.

Sąd zgodził się, mimo sprzeciwu pełnomocnika Sliwińskiego, aby na świadka wezwać obecnego dyrektora ARiMR w Łodzi Pawła Jagiela, który swoją nominację odebrał w połowie stycznia. Wystąpił o to pełnomocnik agencji.

Odpowiadając na pytania sądu i pełnomocnika powoda, Jagiel zeznał, że przed odwołaniem przeglądał akta osobowe kierowników powiatowych, choć nie wszystkie. Wśród tych, które widział, były akta Śliwińskiego, ale nie było w nich oświadczenia o byciu radnym w obecnej kadencji samorządu – był tego pewien. Jagiel oświadczył, że nie wie czy jego poprzednik wiedzę taką posiadał, bo nie odbyło się formalne przekazanie obowiązków.

Świadek przyznał też, że wśród odwołanych przez niego w lutym kierowników były także inne osoby, które pełniły mandat radnego. W żadnym przypadku Agencja nie zwróciła się z prośbą o opinię do stosownej Rady. Tłumaczył to tym, że część akt została przejrzana w dziale kadr, gdzie nie było kierownictwa i zawiodła komunikacja, bo, jak przyznał, w niektórych aktach osobowych stosowne oświadczenia były. Zdecydował się na odwołania, gdyż prawo daje mu możliwość dobierania współpracowników i z tego skorzystał.

Na zakończenie rozprawy strony zabrały głos i podtrzymały wcześniej wyrażone stanowiska. Sąd ma wydać wyrok w sprawie na początku stycznia. ■

REKLAMA

ZARZĄD POWIATU ŁOWICKIEGO

ogłasza I ustny przetarg nieograniczony
NA SPRZEDAŻ ZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI
położonej w Łowiczu,

obręb Bratkowice oznaczonej nr 3255/4, 3296/2 i 8509/2, dla której Sąd Rejonowy w Łowiczu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr LD1O/00044029/5

Opis nieruchomości	Powierzchnia (m^2)	Przeznaczenie w planie	Cena wywoławcza (zł)	Wadium (zł)	Godzina przetargu
Położona w Łowiczu, obręb Bratkowice oznaczona nr 3255/4, 3296/2 i 8509/2, dla której Sąd Rejonowy w Łowiczu V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr LD1O/00044029/5 nieruchomość zabudowana budynkiem, w którym obecnie znajduje się zakład pogrzebowy	2 947	Działka nr 2396/2 i część działki nr 3255/4 – parkingi; działka 8509/2 oraz pozostała część działki 3255/4 – zabudowa usługowa	1.620.000,-	162.000,-	10

- Właścicielem nieruchomości jest Powiat Łowicki.
- Nieruchomość jest obciążona umową dzierżawy i umową najmu do dnia 31.12.2017 r.
- Minimalne postąpienie w przetargu nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej.
- **Wadium pod rygorem niedopuszczenia do przetargu** należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu – Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu, konto nr 85 9288 0001 0011 1924 2000 0050 **najpóźniej w dniu 06 marca 2017 r**.
- **Za datę zapłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na konto Starostwa**.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się oferenta, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej.
- **Przetarg odbędzie się w dniu 09 marca 2017 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a pok.18**.
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: tel. 46/830-09-11.
- Warunki przetargu, zawarte w regulaminie przetargu, udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.

339385

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Maurzyce na działkach o nr ewidencyjnych 310/1, 313, 317/1

Na podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U 2016r., poz. 778 z poźn. zm.), i art. 39, art. 46 pkt. 1 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2016r., poz. 353 z późn. zm.) oraz uchwały XV/106/16 Rady Gminy Zduny z dnia 28 stycznia 2016 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentu wsi Maurzyce na działkach o numerach ewidencyjnych 310/1, 313 i 317/1 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

- Projekt planu miejscowego zostanie wyłożony do publicznego wglądu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **w dniach od 09.01.2017 r. do 07.02.2017 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Zduny pokój nr 13 w godzinach pracy urzędu oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Zduny: http://www.gminazduny.pl.
- **Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 03.02.2017 r. o godz. 14^{00} w siedzibie Urzędu Gminy Zduny pokój nr 13.**
- Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.
- Uwagi do projektu zmiany planu należy składać na piśmie do Wójta Gminy Zduny z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwagi dotyczą w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 22.02.2017 r.**
- Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, Wójt Gminy Zduny informuje o możliwości składania uwag i wniosków.
- Uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone do Wójta Gminy Zduny w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem lektronicznym na adres mailowy: inwestycje@gminazduny.pl z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwagi dotyczą, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 01.03.2017 r.**
- Jednocześnie zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt. 2, art. 46 pkt. 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, w związku z przeprowadzanym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie wyłożenia przedmiotowego projektu zmiany planu miejscowego do publicznego wglądu można się zapoznać z niezbędną dokumentacją sprawy.
- Wnioski i uwagi złożone po upływie podanych powyżej terminów pozostaną bez rozpatrzenia.
- Uwagi do projektu zmiany planu miejscowego oraz uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko będą rozpatrywane przez Wójta Gminy Zduny.

Wójt Gminy Zduny
mgr inż. Jarosław Kwiatkowski

339396

Ogłoszenia

▪ KUPUJESZ ▪ SPRZEDAJESZ ▪ SZUKASZ PRACY ▪ MIESZKANIA

Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostynińskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

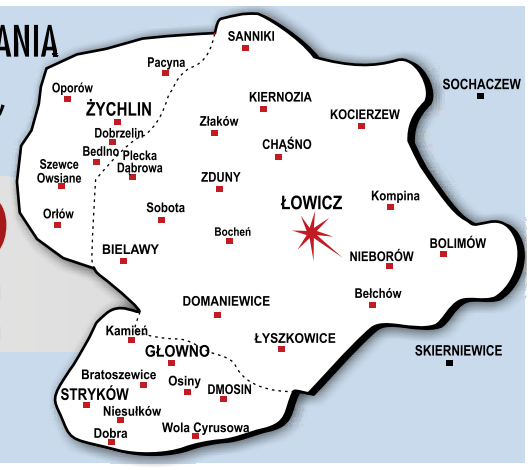

samochodowe

kupno

■ Złomowanie Pojazdów-zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rząśno 13, tel. kom. 602-123-360.

■ Autoskup: 1 zł za 1 kg, wszystkie, tel. kom. 888-460-461.

■ **Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.**

■ Aktualnie kupię osobowy jeżdżący lub lekko uszkodzony, tel. kom. 513-375-786.

■ Auto skup, najlepsze ceny, wszystkie marki, całe i uszkodzone, zadzwoń!, tel. kom. 604-191-186.

■ Kupię auta, również uszkodzone, tel. kom. 662-031-656.

■ Kupię każde auto do 3.000 zł, tel. kom. 691-270-855.

■ Skup aut do 5.000 zł. Uczciwa wycena, tel. kom. 667-902-077.

■ **Skup pojazdów samochodowych. Zaświadczenia do WK. Sprzedaż części, tel. kom. 605-695-882.**

■ Skup powypadkowych, starych, skorodowanych samochodów, tel. kom. 512-476-760.

sprzedaż

■ AUDI A4 B6, 1.9 TDI 165 KM, 2003 rok, Navi, kombi, tel. kom. 534-777-067.

■ AUDI A6, 1.8T benzyna/gaz, 2000 rok, tel. kom. 785-959-817.

■ BMW E36 Compact, 1.8 TDS, 1995 rok, 1.800 zł, tel. kom. 605-695-882.

■ BMW E46, 320D, kombi, 2000, tel. kom. 517-225-950.

■ FIAT 126p, 1993 rok, tel. kom. 668-572-490.

■ FIAT Grande Punto, 1.4 rok 2007, I właściciel, bezwypadkowy, 5 drzwi, kupiony w polskim salonie, bogate wyposażenie, tel. 600-944-72.

■ FIAT Punto II, 2000 rok, 5-drzwiowy, 3.800 zł, tel. kom. 534-047-923.

■ FIAT Seicento, 900, 1999 rok, stan bdb, tel. kom. 609-155-035.

■ FIAT Siena, 1600, tel. (46) 838-44-57.

■ FORD Galaxy, 2.0e, 1995 rok, 1.800 zł, tel. kom. 605-695-882.

■ KIA Shuma, 1999 rok, tel. kom. 510-185-220.

■ LEXUS IS200 benzyna/gaz, 2000 rok, tel. kom. 726-116-136.

■ NISSAN Almera, tel. kom. 603-676-220.

■ NISSAN Primera kombi P11, 2.0 TurboDiesel, 2001 rok, 2.600 zł, tel. kom. 605-695-882.

■ OPEL Agila I, 2002 rok, tel. kom. 510-185-220.

■ OPEL Astra III, 1.4 + gaz, 2008 rok, bogate wyposażenie, 16.900 zł, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, tel. kom. 604-706-309.

■ OPEL Astra III, 1.7 CDTI, 2007 rok, 136.000 km, czarny metalik, bogate wyposażenie, tel. kom. 513-375-786.

■ OPEL Vectra B benzyna, 1999 rok, 3.300 zł, do negocjacji, tel. kom. 886-591-787.

■ OPEL Vectra, 1.6 16V, 1998 rok, bordo metalik, rzeczywisty przebieg: 160.000 km, oryginalny lakier, stan idealny, tel. kom. 513-375-786.

■ OPEL Vectra, 2.2 D, 2001 rok, kombi, tel. kom. 691-090-215.

■ PEUGEOT 106 sketch gaz, 1997 rok, tel. kom. 533-242-787.

■ POLONEZ Truck, tel. kom. 602-537-502.

■ POLONEZ Truck, 1.6 gaz, 1999 rok, długa paka, tel. kom. 537-200-181.

■ RENAULT Kangoo Express, 1.5 DCI, 2006 rok, tel. kom. 602-839-674.

■ RENAULT Laguna, 2002 rok, tel. kom. 604-169-278.

■ RENAULT Laguna benzyna/gaz, 1996 rok, 2.900 zł, Zduny 90.

■ ROVER 200, 1.4 benzyna, tanio, tel. kom. 660-930-025.

■ SEAT Ibiza, 1.4, 1997 rok, tel. kom. 534-977-949.

■ SKODA Fabia gaz, 2003 rok, tel. kom. 792-261-009.

■ SUZUKI Grand Vitara, 2009 rok, stan bdb, tel. kom. 607-599-696.

■ VW Golf V, 1.9 TDI, 2004 rok, tel. kom. 604-144-668.

■ VW Passat B5, kombi TDI, 2000 rok, stan bdb, tel. kom. 604-388-405, 784-145-031.

■ VW Passat, 1.6 sedan benzyna/gaz, 1998 rok, srebrny metalik, tel. kom. 513-375-786.

■ VW Polo, tel. kom. 504-507-730.

■ VW T4, 2.5 TDI, 2000 rok, furgon, I właściciel w kraju, stan dobry, tel. kom. 696-252-071.

■ VW Transporter, 2.4, 1993 rok, 8-osobowy, stan dobry.

■ VW Transporter, T4 2.4, 1998 rok, 9-osobowy, tel. kom. 600-038-710.

inne

■ Klucze, piloty samochodowe kodowanie. Głowno Strażacka 2, tel. kom. 606-319-335.

■ Komplet opon zimowych Fulda 245/70R16, używane 2 sezony, tel. kom. 602-839-674.

■ Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www.opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, 505-151-701.

■ Auto-Laweta: pomoc drogowa, tel. kom. 796-199-706.

■ Sprzedam piaskarko-solarkę, tel. kom. 726-116-136.

■ Części blacharskie i mechaniczne do Toyoty Yaris, 2007 rok, wszystkie oprócz przodu, tel. kom. 696-698-188.

■ Sprzedam butlę w koło gazową, tel. kom. 606-438-323.

■ Opony zimowe 15 do Renault, tel. kom. 604-245-140.

motorowe

kupno

■ Kupię stare motocykle: WSK, MZ, Komarek itp., tel. kom. 609-942-407.

sprzedaż

■ Skuter Motomagnus 2007 rok, tel. kom. 504-471-920.

garaże

sprzedaż

■ Garaż murowany, Korabka: Matejki, tel. kom. 783-644-537.

■ Garaż, Matejki. Tanio, tel. kom. 508-284-040.

wynajem

■ Do wynajęcia nowy garaż, Bratkowice, tel. kom. 508-170-592.

■ Garaż do wynajęcia, okol. Konopnickiej, tel. kom. 603-555-327.

■ Do wynajęcia garaż w centrum, tel. kom. 698-349-492.

■ Wynajmę, Łowicz, Nieborowska, tel. kom. 570-345-589.

■ Wynajmę garaż, Bratkowice, tel. kom. 601-050-895.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię, gm. Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463.

■ Ziemię rolną przy drodze 1-5 ha w okolicach Łowicza kupię, tel. kom. 888-431-443.

■ Ziemię rolną powyżej 1 ha przy drodze Łowicz-Łyszkowice kupię, tel. kom. 888-431-443.

■ Wezmę w dzierżawę łąki, grunty orne w okolicach Łowicza, Popowa, Zabostowa, Bednar, Kompiny, Strzelcewa, Sromowa, tel. kom. 577-791-198.

sprzedaż

■ **Działki budowlane w Głownie, tel. kom. 698-282-998.**

■ Działki budowlane, Nieborów, tel. kom. 607-328-032.

■ Sprzedam mieszkanie 60 mkw., I piętro, os. Dąbrowskiego, tel. kom. 600-488-382.

■ Dwupoziomowe mieszkanie, 114 mkw., centrum Łowicza, stan developerski, cena atrakcyjna, tel. kom. 508-174-797.

■ Działka rolno-budowlana 9.300 mkw., Placencja, bardzo tanio, tel. kom. 606-889-643.

■ Nieruchomość 0.53 ha, Jasieniec, tel. kom. 669-560-392, 691-374-039.

■ Sprzedam dom, stan surowy, zamknięty, Łowicz ul. Grunwaldzka, tel. kom. 795-410-608.

■ Działka 500 mkw. z domkiem jednopiętrowym w Ogródkach Działkowych Jutrzenka, Głowno, tel. kom. 510-106-676.

■ Sprzedam 65 mkw, os. Dąbrowskiego, I piętro, cegła, tel. kom. 798-233-710.

■ Mieszkanie 3-pokojowe 53 mkw., III piętro, os. Kopernika, Głowno, tel. kom. 602-625-445.

■ Sprzedam działkę 3.000 mkw., Zawady, tel. kom. 606-682-993.

■ Sprzedam M-3, Dąbrowskiego, tel. kom. 531-521-751.

■ Sprzedam mieszkanie 34 mkw., I piętro, osiedle Kostka, tel. kom. 661-379-405, w godz. 8.00-17.00.

■ Dom jednorodzinny 202 mkw., działka 2.400 m, Głowno, Zabrzeźnia, ul 18 Stycznia, tel. kom. 691-083-339.

■ Mieszkanie do remontu, 60 mkw., trzecie pietro, blok ceglany, Głowno, Słowackiego, tel. kom. 782-329-833.

■ Domek 60 mkw., działka 6.000 mkw., budowlano-usługowa, narożna, Łowicz, tel. kom. 603-878-783.

■ Działka budowlana Nieborów, niedaleko Pałacu 1.513 mkw., woda, prąd, tel. kom. 666-822-269.

■ Dom 293 mkw, stan surowy otwarty, działka 1900 mkw, wszystkie media, Łowicz, ul. Grunwaldzka, tel. kom. 501-932-818.

■ Działka budowlana, 1.500 mkw., Łowicz, Górki, Chabrowa, tel. kom. 883-666-093.

■ Mieszkanie do remontu, 60 mkw., III piętro, 160.000 zł, tel. kom. 600-248-791, 668-599-646.

■ M-2, 38 mkw., IV piętro, Noakowskiego, tel. kom. 781-779-673.

■ Mieszkanie 64 mkw., os. Bratkowice, III piętro, tel. kom. 796-968-911.

■ M-3, 39 mkw., os. Starzyńskiego, III piętro, tel. kom. 764-060-711.

■ Budynek nadający się na magazyn lub halę produkcyjną 1000 mkw, tel. kom. 663-881-721.

■ Sprzedam dom + 1 ha działki, Świeryż I, tel. kom. 504-501-038.

■ Mieszkanie 2-pokojowe, Nowe Zduny/Dąbrowa, tel. kom. 604-122-730.

■ Sprzedam działkę z domem drewnianym, Świeryż, tel. kom. 600-176-795.

■ Las w Kalenicach z przeznaczeniem pod żwirownię, tel. kom. 668-171-618.

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe 36 mkw, 2-pokojowe, IV piętro, Łowicz-centrum, tel. kom. 600-235-160.

■ Działka budowlana, Mysłaków, tel. kom. 692-363-474.

■ Mieszkanie 24,01 mkw., II p., Bratkowice, tel. kom. 510-913-031.

■ Dom, pow. użytk. ok. 130 mkw, działka 1.792 mkw, Mysłaków, tel. kom. 601-575-188, po 16:00.

■ Działka budowlana, Łyszkowice, tel. kom. 519-129-706.

■ Sprzedam ładną działkę budowlaną, częściowo zalesioną o powierzchni 2.300 mkw w Nieborowie. Dojazd drogą asfaltową, oświetloną., tel. kom. 601-310-375.

■ Dom z działką, Bratoszewice, tel. kom. 504-507-730, 514-734-737.

■ Ziemia rolna, tel. kom. 504-507-730.

■ Bratkowice 60 mkw., blok 34, tel. kom. 691-961-280.

■ Gospodarstwo rolne wraz z budynkami lub sama posiadłość, okolice Bolimowa, tel. kom. 782-978-976.

■ Sprzedam ziemię rolną 1,30 ha, klasa III, Wrzeczko, tel. kom. 607-264-365.

■ Sprzedam działkę budowlaną 2100 mkw (możliwość powiększenia), okolice Głowna, tel. kom. 691-224-875.

■ Mieszkanie, os. Dąbrowskiego, I piętro, 48 mkw., tel. kom. 606-962-001.

■ Sprzedam mieszkanie, Łowicz, Noakowskiego, 37 mkw., do remontu., tel. kom. 509-111-575, 605-261-466.

ogłoszenie drobne możesz zamieścić ZE ZDJĘCIEM

Zdjęcie o rozmiarach **39x20 mm** kosztuje **21 zł netto**, o rozmiarach **39x40 mm – 41 zł netto**

Do ceny zdjęcia doliczamy treść ogłoszenia

PROMOCJA

Tylko 1 zł dopłaty*

a Twoje ogłoszenie drobne ukaże się także na naszym portalu

www.lowiczanin.info

*** Kwota netto na jeden tydzień**
Promocja obowiązuje do końca roku 2016

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ": BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; **BEDNARY**, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; **BOBROWNIKI 27**, SKLEP P. PACLER; **BOLIMÓW**, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA", P.PAPIERNIK; **DOMANIEWICE**, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; **GĄGOLIN POŁUDNIOWY**, SKLEP „KOS"; **HUMIN 1A**, SKLEP P. GREFKOWICZ; **IŁÓW:** PL. RYNEK STAROMIEJSKI 2A; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; **KIERNOZIA**, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; **KOCIERZEW PÓŁNOCNY 37A,** SKLEP P. KRYGIER; **KURABKA 17A**, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; **ŁOWICZ**, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; **ŁYSZKOWICE**, SKLEP „DUET", UL. GMINNA 6; **NIEBORÓW**, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; **NOWA SUCHA 22**, SKLEP P. SIEWIERY; **OSTRÓW 20**, SKLEP P. BEJDY; **OSMOLIN**, UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; **PSZCZONÓW 147**, SKLEP P. LIPIŃSKIEGO; **SANNIKI**, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; **SOBOTA**, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; **SOKOŁÓW 19**, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; **STACHLEW 113A**, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; **STARY DĘBSK 6A,** SKLEP P. PAWŁA TARGASZEWSKIEGO, **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MĄCZYŃSKIEJ; **WALISZEW STARY 19,** SKLEP P. PABIJAŃCZYK; **ZABOSTÓW DUŻY**, SKLEP P. SZALENIEC; **ZAWADY 67**, SKLEP P. SOKALSKIEJ; **ZŁAKÓW BOROWY 139A**, SKLEP P. PIECKI.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI": BIURO OGŁOSZEŃ GŁOWNO, UL. ŁOWICKA 40; **DMOSIN 1**, BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA: **STRYKÓW**: SKLEP „ZOSIA", UL. TARGOWA 25/27; SKLEP P. ŁUKASZA PAPIŃSKIEGO, STARY RYNEK 4/29.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ DLA ŻYCHLINA, OPOROWA, BEDLNA I PACYNY": BEDLNO 28, SKLEP MINI-MAG; **DOBRZELIN**, UL. WŁ. JAGIEŁŁY, SKLEP MAGDA; **PACYNA**, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. MAGDALENY DURKI; **PLECKA DĄBROWA**, SKLEP „MONIKA"; **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MĄCZYŃSKIEJ; **ŻYCHLIN**, UL. ŁĄKOWA 9A, SKLEP „MAGDA"; UL. NARUTOWICZA 85F, SKLEP „MAGDA"; UL. 29 LISTOPADA 25-26, SKLEP „ELEMIS".

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE"

■ Sprzedam mieszkanie, Głowno, Sowińskiego, 53 mkw, kompletnie umeblowane, tel. kom. 601-250-147, 605-261-466.

■ Sprzedam okazyjnie 0,9 ha lasu w tym 0,2 budowlanej, położenie 10 km od Skierniewic, tel. (46) 831-93-02, wieczorem.

■ Mieszkanie 61 mkw., III piętro, ul. Kaliska (naprzeciwko SIB), tel. kom. 664-767-412.

■ Mieszkanie 48 mkw., os. Kopernika, tel. kom. 501-243-197.

wynajem

■ Do wynajęcia lokale w centrum Łowicza, obok apteki Słoneczko, tel. kom. 509-837-566, 509-659-963.

■ Wynajmę lub sprzedam kawalerkę, Łowicz, Tkaczew, parter, tel. kom. 692-309-851.

■ Lokal handlowy 45 mkw w Łowiczu, tel. kom. 537-200-181.

■ Lokal do wynajęcia, Zduńska, tel. (46) 837-36-86, tel. kom. 883-201-761.

■ Wydzierżawię sklep, tel. kom. 782-116-597.

■ Wynajmę mieszkanie, tel. kom. 504-588-573.

■ Małżeństwu niepalącemu wynajmę mieszkanie, Łowicz, tel. kom. 604-362-195.

■ Wynajmę dom jednorodzinny lub dla pracowników, Łowicz, tel. kom. 500-696-667.

■ Wynajmę kawalerkę w centrum Łowicza osobie pracującej, niepalącej, tel. kom. 606-906-359.

■ Mieszkanie 48 mkw., os. Konopnickiej, tel. kom. 577-028-979.

■ Wynajmę mieszkanie 26 mkw., wyremontowane, parking, 850 zł/mies. + opłaty, tel. kom. 602-279-341.

■ Wynajmę mieszkanie M-3, po remoncie, tel. kom. 608-799-281, 692-722-045.

■ Do wynajęcia mieszkanie 50 mkw. w posesji, centrum Łowicza, centralne ogrzewanie, tel. kom. 602-187-540.

■ Do wynajęcia M4, Tkaczew, tel. kom. 697-253-007.

■ Kawalerka 30 mkw., I piętro, ul. Reymonta, od zaraz, tel. kom. 602-743-012.

■ Wynajmę dom i pokoje Ukraińcom, tel. kom. 602-743-012.

■ Mieszkanie 2-pokojowe do wynajęcia, tel. kom. 730-924-459, po 18:00.

■ Mieszkanie, 38 mkw., Starzyńskiego blok 6, wykonany generalny remont, 2 pokoje, balkon z widokiem na plac zabaw, tel. kom. 606-422-685.

zamiana

■ Zamienię kawalerkę (Powstańców) na większe lub kupię (też Powstańców), tel. kom. 725-799-487.

kupno różne

■ Przyjmę gruz, glinę, ziemię, tel. kom. 885-122-144.

■ Kupię skrzynki jedynki, tel. kom. 572-630-340.

■ Kupię poroże, tel. kom. 607-409-915.

■ Kupię książkę do nauki gry na akordeonie, tel. kom. 502-037-679.

sprzedaż różne

■ **Drewno kominkowe i opałowe, pelet drzewny, brykiet drzewny, tel. kom. 504-010-550.**

■ **Piasek płukany, pospółka, żwiry, podsyp, tel. kom. 600-895-026.**

■ Drewno kominkowe, opałowe buk, brzoza, tel. kom. 501-658-261.

■ Extra czarna ziemia ogrodowa, po obróbce mechanicznej, tel. kom. 601-239-779.

■ Produkcja, sprzedaż kruszywa kamiennego, tel. kom. 501-029-833.

■ Kliniec pod kostkę i utwardzenia terenu, tel. kom. 601-239-779.

■ Żwir 2-8, tel. kom. 601-239-779.

■ Żwir 16-32 do ogrodu i drenażu, tel. kom. 601-239-779.

■ **Pianina, fortepiany, tel. kom. 604-443-118.**

■ Drewno opałowe i kominkowe, tel. kom. 798-877-090.

■ Tuja 0,47 zł , tel. kom. 518-518-835.

■ Akacja, brzoza, dąb do kominka i nie tylko, tel. kom. 508-244-694.

■ Sprzedam słupek narożny, tel. kom. 696-545-577.

■ Sprzedam kanapę, 2 fotele, pufę, stan bdb., tel. kom. 794-050-607.

■ Dwa zbiorniki na olej opałowy, 1.100 l, 120 zł/szt, tel. kom. 668-403-654.

■ Sprzedam segment pokojowy, ława + szafa, tel. kom. 536-383-915.

■ Drewno rozpałkowe w workach, tel. kom. 696-045-978.

■ Piec 70 kW, duży, po 2 sezonach, tel. kom. 606-519-851.

■ Nowa wersalka, tel. kom. 510-124-700.

■ Zbiorniki plastikowe 1.000 l, tel. kom. 502-919-192.

■ Zamrażarka, tel. (46) 838-69-18.

■ Kuchnia węglowa, tel. kom. 733-805-081.

■ Sprzedam drewno opałowe, topolę, Sanniki, tel. kom. 602-673-181.

■ Profesjonalne łóżko do masażu, metalowe, tel. kom. 696-698-188.

■ Łubianki drewniane, nowe, tel. kom. 792-902-783.

■ Sprzedam lodówkę, tel. kom. 516-756-070.

■ Zrzyny, drewno opałowe, paczki, pocięte-dowóz. Odbiór złomu, folii, makulatury., tel. kom. 607-350-968, 695-416-747.

■ Sprzedam drzewo, tel. kom. 600-519-614.

■ Sprzedam nową kuchnię węglową, tel. kom. 606-438-323.

■ Spawarka transformatorowa Piechowice 900 zł, bloczek udźwig 1 t., tel. kom. 601-348-897.

■ Segment pokojowy, kanapa, szafy, tel. kom. 501-247-715.

■ **Sprzedam drzewo opałowe, wiśnia, tanio, tel. kom. 726-005-701.**

usługi wideo

■ Wideofilmowanie DSLR Full HD, DRON, fotografia. Promocje na rok 2016/2017, www.blysk-fotostudio.pl, tel. kom. 889-148-555.

■ Www.studiokadr.cdx.pl.

■ Wideofilmowanie, fotografowanie, tel. (46) 837-94-85, tel. kom. 608-484-079.

■ Wideofilmowanie HD, tel. kom. 606-852-557.

■ Indywidualne filmowanie ślubów i wesel www.videopiksel.pl, tel. kom. 505-780-835.

■ Wideofilmowanie, fotografowanie, www.fotowideo.webt.pl, tel. (46) 837-79-81, tel. kom. 606-302-466.

remontowo-budowlane

usługi

■ **Wylewki agregatem, tel. kom. 531-402-222.**

■ Regulacja, montaż okien, parapety, pranie dywanów, tel. kom. 501-930-953.

■ Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■ **Tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne oraz posadzki (mixokret), tel. kom. 502-452-907.**

■ Układanie kostki brukowej, ogrodzenia betonowe, panelowe, tel. kom. 508-286-519.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Docieplanie budynków, stropodachów granulatem styropianowym; kondygnacja: 999 zł, tel. kom. 602-570-424.

■ Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki, solidnie, tel. kom. 501-931-961.

■ **Usługi koparko-ładowarką, młotem hydraulicznym; koparką gąsienicową, tel. kom. 790-606-451.**

■ Usługi koparko-ładowarką JCB, tel. kom. 604-411-266.

■ Usługi minikoparką, tel. kom. 781-151-525.

■ Remonty mieszkań, wykończenia wnętrz, tel. kom. 512-694-692.

■ Ogrodzenia, wiaty, tel. kom. 606-303-471.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ **Ocieplenie pianką poliuretanową, tel. kom. 698-480-048.**

■ Docieplenia budynków, elewacje, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz. FVAT, tel. kom. 606-737-576.

■ Krycie dachów, obróbki, rynny, podbitki, papa termozgrzewalna, wolne terminy, tel. kom. 789-181-282.

■ Wylewki betonowe, tel. kom. 511-440-509.

■ Wylewki betonowe, tel. kom. 509-038-623.

■ Usługi remontowo-wykończeniowe „od A do Z", docieplenia budynków, poddaszy, tynki maszynowe, cementowo-wapienne, gipsowe, gładzie, malowanie, montaż K/G, glazura, terakota, tel. kom. 885-459-698.

■ **Bramy garażowe, wrota, drzwi, tel. kom. 506-771-822.**

■ Ogrodzenia, bramy, balustrady, tel. kom. 506-771-822.

■ Tynki maszynowe, wylewki, tanio, solidnie, tel. kom. 604-144-668.

■ Usługi minikoparką, przeciski kretem, tel. kom. 668-591-725.

■ Usługi remontowe, wykończenia wnętrz, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, tel. kom. 880-542-743.

■ Wykończenia wnętrz, remonty, tel. kom. 532-115-111.

■ **Profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem parkietów, lakierowanie. Schody: cyklinowanie, lakierowanie, tel. kom. 607-090-260.**

■ Docieplanie budynków, elewacje, struktury- agregatem. Tanio, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

■ Adaptacja poddaszy, ścianki działowe, malowanie, tel. kom. 607-612-176.

■ Schody, tel. kom. 793-297-933.

■ Kuchnie, tel. kom. 793-297-933.

■ Ogrodzenia panelowe, metalowe, siatki, betonowe, łupane, bramy i furtki, balustrady, wiaty, fundamenty, tel. kom. 505-700-777.

■ Docieplanie budynków, gładzie, malowanie, płyty k/g, panele podłogowe i ścienne, glazura, terakota, tel. kom. 607-343-338.

■ Usługi koparko-ładowarka, tel. kom. 889-910-666.

■ Budowa domów od podstaw, docieplenia, odnowa elewacji, pokrycia dachowe, glazura, terakota, ogrodzenia, remonty, tel. kom. 698-592-390, 608-137-875.

■ Przystępne ceny: solidne, fachowe wykończenia wnętrz (glazura, terakota, gipsy, malowanie, itp.), docieplenia budynków, murowanie, tynki, klinkier, tel. (46) 837-13-91, tel. kom. 793-035-025.

■ Łazienki od podstaw, tel. kom. 533-076-850.

■ Kompleksowe remonty, tel. kom. 511-568-525.

■ Tynki tradycyjne, mułkowane, tel. kom. 725-668-616.

■ Murowanie - docieplenia, tel. kom. 725-668-616.

■ Klinkier (płoty, kominy), tel. kom. 725-668-616.

■ Tynki maszynowe, domki jednorodzinne, duże obiekty. Wysoka jakość wykonania, tel. kom. 661-419-108.

■ Tynki maszynowe agregatem, tel. kom. 603-452-605.

■ Tynki tradycyjne, maszynowe; docieplenia; remonty, tel. kom. 607-343-357.

■ Malowanie, gładzie, glazura, panele, remonty, tel. kom. 607-343-357.

■ Układanie kostki brukowej, tanio, tel. kom. 667-837-817.

■ Łazienki, kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

■ Malowanie, tapetowanie, gładź, płyty k/g, glazura. Wieloletnie doświadczenie, tel. kom. 608-685-867.

■ Malowanie, gipsowanie, tapetowanie, panele, płyta G/K, glazura, terakota, wykańczanie poddaszy, tel. kom. 535-466-501.

■ Wylewki maszynowe mixokret, tel. kom. 517-032-915.

■ Budowa przeróbki domów i budynków gospodarczych, tynki tradycyjne. Szybko,solidnie!, tel. kom. 609-497-778.

■ Usługi koparko-ładowarką, karczowanie terenu, odwodnienia, odśnieżanie, tel. kom. 721-771-517.

■ Remonty, wykończenia wnętrz, tel. kom. 799-268-290.

■ Schody ażurowe samonośne i „na beton", balustrady z kwasówki, szkła i drewniane, tel. kom. 782-730-137.

■ Nowoczesne ogrodzenia i balustrady, tel. kom. 782-730-137.

■ Zabudowa pryszniców szklanych, szkło Lacobe, tel. kom. 782-730-137.

■ Pokrycia dachowe, papa, rynny, podbitki, więźba dachowa, tel. kom. 605-850-706.

sprzedaż

■ Piec olejowy, dwa zbiorniki 1000 l, tel. kom. 575-754-997.

■ Dachy, elewacje. Szybko, tanio, 8% Vat, tel. kom. 502-859-742.

■ Sprzedam tłuczeń betonowy, trylinkę, słupy, tel. kom. 722-207-322.

■ Pilnie, tanio: drzwi aluminiowe!, tel. kom. 602-370-470.

usługi instalacyjne

■ Anteny: montaż, instalacje, tel. kom. 601-306-566.

REKLAMA

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK
Bąków Górny 33 koło Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14
oferujemy po konkurencyjnych cenach:
• cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
• cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona
• kostka brukowa
• beton komórkowy, bloczek fundamentowy
• styropian, kleje, tynki, wełna
• płyty OSB, gipsowe + akcesoria
• pokrycia dachowe
• obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
• stropy, cement, wapno
• wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
• gazy techniczne
• więźba dachowa (krokwie, łaty, deski)
MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ
338662

REKLAMA

NOWE MIESZKANIA i GARAŻE
STRYKÓW-BRATOSZEWICE
Zamknięte osiedle
Powierzchnia od 35 mkw. do 75 mkw.
Ceny od 100 tys. zł
DO ZAMIESZKANIA OD ZARAZ
tel. 535-394-269, 503-388-771
debowa-aleja.com.pl
338668

ŁOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Łowiczu
ogłasza przetarg ofertowy
na wykonanie projektów docieplenia wraz z kolorystyką budynków mieszkalnych wielorodzinnych
w Łowiczu na os. Bratkowice nr 35, 41, 42, 44 i os. Dąbrowskiego nr 17 i 29
• Termin składania ofert do dnia 12.01.2017 r. do godz. 10.00.
• Warunki przetargowe i zakres realizacji robót do odbioru przez zainteresowanych w biurze ŁSM, ul. Starzyńskiego 1 w Łowiczu, w godz. 9.00 do 14.00.
339477

A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl
Głowno, ul. Grunwaldzka 9
(NA TERENIE STAREJ MLECZARNI)
tel. 537-537-300
PUNKT SKUPU ZŁOMU
najwyższe ceny w regionie
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
• wystawiamy zaświadczenia • bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km • rzetelna wycena • mechanika pojazdowa • wulkanizacja • sprzedaż części
MECHANIKA SAMOCHODOWA
338254

Łowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Łowiczu zawiadamia, że posiada do wynajęcia:
1. lokal użytkowy o powierzchni 145,60 m² położony w Łowiczu Os. Dąbrowskiego bud. 24
2. lokal użytkowy o powierzchni 145,00 m² położony w Łowiczu Os. Dąbrowskiego bud. 24
3. lokal użytkowy o powierzchni 161,00 m² położony w Łowiczu ul. Starzyńskiego 1
• Oferty prosimy składać w zamkniętych kopertach w biurze ŁSM pokój nr. 6 w terminie do dnia 02.01.2017 r.
• Telefon kontaktowy 46/837-38-76.
339104

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY
TEL. 502 358 304
334941

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź-Teren Rejon Energetyczny Łowicz
informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne
NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ
dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejscowość
10.01.2017r.	9:00-18:00	Emilianów 1 i 2, Borów Nowy, Orenice.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991.
Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej: www.zelt.pl
315601

■ Hydraulika kompleksowo, tel. kom. 601-818-310.

■ Oczyszczalnie przydomowe z montażem. Dofinansowanie. www.bioinstalacje.pl, tel. kom. 693-413-492.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne. Rozruszniki, hamulce., tel. kom. 506-891-289.

■ **Hydraulika, tel. kom. 608-263-951.**

■ Alarmy, monitoring. tanio, tel. kom. 576-613-350.

■ Vertal: żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe, antywłamaniowe, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. kom. 602-736-692.

■ Przyłącza gazowe, instalacje grzewcze, kotłownie, tel. kom. 691-991-000.

■ Usługi hydrauliczne, tel. kom. 691-991-000.

■ Kotłownie gazowe, kotłownie węglowe, tel. kom. 575-182-016.

■ Szamba betonowe, tel. kom. 575-182-016.

■ Hydraulik, także awarie, tel. kom. 733-788-522.

■ Instalacje, przeróbki elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

usługi inne

■ Pranie dywanów, tapicerek, mebli wypoczynkowych, tel. kom. 501-930-953.

■ Wymieniliśmy lampy na mega brązujące. Opalenizna widoczna już po 1 sesji. Facebook: Solarium Łowicz w Intermarche. Zapraszamy!.

■ Witko usługi krawieckie, tel. kom. 796-781-764.

■ Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka drzew i zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. kom. 601-630-882.

■ Pranie samochodów, dywanów, tel. kom. 728-508-073.

■ Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

■ Masz problem z komputerem: zadzwoń. Fachowo. Szybko. Tanio, tel. kom. 504-070-837.

■ Ferie na koniu! Oświetlona, kryta ujeżdżalnia, jazdy dla dzieci, młodzieży, dorosłych. Skaratki pod Las 12, Domaniewice , tel. kom. 669-769-106.

■ Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. kom. 693-776-474.

■ **Zespół, deejay, doświadczenie, tel. kom. 503-746-892.**

■ Transport, Bus, meble, AGD, inne, tel. kom. 609-405-308.

■ Dekoracje sal weselnych, tel. kom. 886-328-694, www.facebook.com/WardArt7.

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ Wycinka drzew, tel. kom. 696-008-528.

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ Wycinka drzew, skup drewna na pniu, tel. kom. 505-700-777.

■ Wycinka drzew, pielęgnacja, aborystyka, tel. kom. 693-208-999.

■ Kucharka z obsługą, tel. kom. 695-975-023.

■ Montaż napędów do bram garażowych, ogrodzeniowych, tel. kom. 721-380-393.

■ Naprawa telewizorów, Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■ Naprawa komputerów, usługi informatyczne, tel. kom. 796-890-712.

■ Ginekolog, tel. kom. 791-949-970.

■ Zespół muzyczny, wesela, tel. kom. 663-973-945.

■ Odwodnienia, melioracje, drenowanie, usługi mini koparką i wywrotką, tel. kom. 508-175-031.

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja ogrodów, tel. kom. 693-552-240.

■ Tartak przewoźny, tel. kom. 512-907-059.

■ Usługi rębakiem, rozdrabnianie gałęzi, przycinka drzew, tel. kom. 606-370-008.

■ Sala, wynajem, imprezy okolicznościowe, Nieborów, wolne terminy, tel. kom. 605-695-882.

matrymonialne

■ Poznam uczciwą Panią do lat 55, tylko stały związek, tel. kom. 697-546-957.

■ Poznam kobietę do 47 lat, tel. kom. 535-892-733.

nauka

■ Matematyka, tel. kom. 791-802-482.

■ Korepetycje: język niemiecki, tel. kom. 608-116-216.

■ Język niemiecki, skutecznie, tel. kom. 663-505-433.

■ Matematyka, tel. kom. 601-303-279.

■ Język niemiecki, tel. kom. 668-963-922.

■ Język angielski, tel. kom. 663-684-178.

■ Angielski, profesjonalnie, tel. (46) 837-53-15.

■ Angielski, tel. kom. 515-459-141.

■ Nauczanie języka włoskiego, tel. kom. 660-599-332.

■ Fizyka, tel. kom. 660-795-151.

■ Korepetycje: fizyka, matematyka, tel. kom. 604-449-538.

■ Chemia: matura, tel. kom. 792-108-802.

■ Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.

■ Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Korepetycje matematyka, szkoła podstawowa, gimnazjum, tel. kom. 668-270-240.

praca

dam pracę

■ **Szwalnia w Głownie zatrudni szwaczki, stała praca, tel. kom. 608-496-344.**

■ Przyjmę do pracy w stolarni, tel. kom. 696-086-527.

■ Przyjmę kelnerkę do pizzerii - praca na stałe oraz kierowcę - weekendowo, tel. kom. 607-481-852.

■ Przyjmę do pizzerii kierowcę na stałe oraz pomoc kucharza weekendowo, tel. kom. 669-852-983.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 782-978-573.

■ **Zatrudnię kierowcę C+E, transport międzynarodowy, wysokie zarobki, tel. kom. 502-605-719.**

■ Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów zatrudni diagnostę, tel. kom. 698-535-737, 602-354-612.

■ **Zatrudnię kierowcę kat. C+E, w ruchu międzynarodowym, naczepa typu coilmulda, stałe trasy, tel. kom. 501-250-633.**

■ Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem, kraj, tel. kom. 699-902-211.

■ Sprzedaż drewna kominkowego - brzoza, olcha, tel. kom. 510-832-050, 694-269-767.

■ Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, chłodnie, tel. kom. 604-237-423, 782-223-211.

■ Zatrudnię kierowcę C+E do pracy na kontenerach morskich, Hamburg-Polska, weekendy w domu, tel. kom. 506-836-200.

■ **Autoryzowany Serwis AGD Electrolux zatrudni pracownika na stanowisko technik-serwisu. Praca w terenie i na warsztacie. CV prosimy przesyłać na adres: serwisagd_lowicz@o2.pl, tel. kom. 604-632-391.**

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. kom. 785-345-118.

■ Zatrudnię pracownika do młyna, tel. (46) 874-39-22, tel. kom. 605-139-221.

■ **Zatrudnię szwaczki (bielizna), możliwość przyuczenia, Głowno, tel. kom. 517-852-240.**

■ Zatrudnię ambitną osobę jako handlowca do biura w Łowiczu, CV na biuro@foodtrade.pl, tel. kom. 888-431-443.

■ **Tonsmeier Centrum zatrudni osobę na stanowisko kierowca-ładowacz, wymagana kat. C, praca na terenie Żyrardowa, Łowicza i okolic, tel. (46) 830-35-25.**

■ Skład Węgla w Jackowicach zatrudni pracownika fizycznego. Zainteresowanych prosimy o kontakt, tel. kom. 720-850-958.

■ Zatrudnię magazyniera, kat. C, Kiernozia, tel. kom. 602-527-481.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, tel. kom. 505-845-686.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, w ruchu międzynarodowym, z praktyką, tel. kom. 694-841-996.

■ Zatrudnię do prowadzenia sklepu internetowego, CV - podbud@wp.pl.

■ Zatrudnię murarzy i pomocników do dociepleń, tel. kom. 604-505-441, wieczorem.

■ Zatrudnię pracownika w gospodarstwie rolnym przy bydle mięsnym z możliwością zakwaterowania i wyżywienia, tel. kom. 607-613-259.

■ Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie międzynarodowym, karta kierowcy, wolne weekendy, tel. kom. 788-694-389.

■ Zatrudnię kierowców z kat. C+E, transport krajowy od poniedziałku do piątku, dobra praca - atrakcyjne zarobki, tel. kom. 508-230-297.

■ Restauracja MacJack w Łowiczu przyjmie osobę do pracy, tel. kom. 605-659-207.

■ Salon fryzjersko - kosmetyczny w Łowiczu poszukuje fryzjera/fryzjerki, oferujemy pracę, staż lub współpracę. Pełne wyposażenie salonu, tel. kom. 607-343-375.

■ **Firma Budmax zatrudni od zaraz: brukarzy, pracowników do układania kostki, tel. kom. 601-593-011.**

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E z doświadczeniem w ruchu krajowym z naczepą, dobre zarobki, wolne weekendy, tel. kom. 668-946-210.

■ Zatrudnimy technika farmaceutycznego po stażu. Praca na cały etat w Punkcie aptecznym w okolicy Strykowa, tel. kom. 602-255-161.

■ **Praca dla piekarza lub do przyuczenia w zawodzie, tel. kom. 603-607-617.**

■ Zatrudnię frezera i tokarza, może być do przyuczenia, Nieborów, tel. kom. 506-183-848.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, chłodnia, kraj + zagranica, Łowicz, tel. kom. 513-019-005.

■ Zatrudnię pracownika do dociepleń, z doświadczeniem. Praca na okres zimowy, tygodniowe zaliczki, tel. kom. 667-286-782.

■ Zatrudnię ślusarz-spawacz; może być emeryt, tel. kom. 602-249-683.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C (hakowiec), tel. kom. 695-037-068, 8:00-16:00.

■ **Księgowych oraz osoby do przyuczenia do prowadzenia ksiąg handlowych i PKPiR zatrudni biuro rachunkowe. Praca w Łowiczu lub Łodzi. CV: rekrutacja102@op.pl, tel. kom. 604-988-647, w godz. 17.00-18.00.**

■ Firma Styromax zatrudni: ślusarz-spawacz, tel. (46) 838-88-70.

■ Zatrudnię montera wentylacji lub pomocnika, tel. kom. 690-909-636.

■ Przychodnia w Łowiczu zatrudni konserwatora na godziny, tel. kom. 505-099-355.

■ Przedstawiciela handlowego zatrudni producent skarpetek firma Bratex - Łowicz, ofert kierować na: kadrybratex@op.pl.

■ Zatrudnię pracownika remontowo-budowlanego, główna umiejętność kładzenie glazury. Stała praca, cały rok, tel. kom. 883-819-172.

■ Zatrudnię pana z grupą do porządków na terenach zewnętrznych, tel. kom. 518-860-385.

■ Zatrudnię pomocnika kucharza (możliwość przyuczenia do zawodu), Łowicz, tel. kom. 721-680-807.

■ Zatrudnię kelnerkę (możliwość przyuczenia do zawodu), tel. kom. 724-207-537.

■ Zatrudnię kierowcę do rozwożenia pizzy (Łowicz), tel. kom. 724-207-537.

■ Przyjmę mechanika samochodowego oraz pomocnika lakiernika (po 30 roku życia), tel. kom. 504-167-269.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport krajowy. Wymagana karta kierowcy, tel. kom. 663-492-017.

szukam pracy

■ **Główny księgowy, certyfikat MF 10776/2005, FVAT, pełna obsługa księgowa, tel. kom. 664-973-140.**

■ Fachowa opiekunka do dziecka, tel. kom. 880-036-940.

rolnicze – kupno

płody rolne

■ Kupię zboże, tel. kom. 508-471-814.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 783-112-512.

■ Kupię każde zboże, odbiór własnym transportem, tel. kom. 607-202-732.

■ Kupię żyto i pszenicę konsumpcyjną, tel. (46) 874-39-22, tel. kom. 605-139-221.

REKLAMA

Firma ANMAL Błędów 32
ZATRUDNI:
▪ BRYGADZISTĘ
▪ MECHANIKA
▪ PRACOWNIKA DO SORTOWANIA OWOCÓW
Wymagania:
▪ doświadczenie na podobnych stanowiskach w przetwórstwie spożywczym
▪ obsługa wózków widłowych
CV proszę kierować na adres:
biuro@anmal.biz
Tel. 786 876 561, 506 190 192
338825

BRUK-BET
zatrudni na stanowisko
• OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO
• OPERATOR WIBROPRASY
• OPERATOR MASZYN PRODUKCYJNYCH – BRAKARZ
Skierniewice, ul. Czerwona 18A
Wymagania:
• uprawnienia na wózek widłowy,
• wykształcenie min. zawodowe,
• mile widziane doświadczenie przy produkcji galanterii betonowej.
Obowiązki:
• obsługa zespołu maszyn,
• sterowanie i kontrola procesu produkcyjnego,
• przygotowywanie linii produkcyjnej i węzła betoniarskiego do produkcji.
Osoby zainteresowane proszone są o kontakt na adres grzegorz.sitko@bruk-bet.pl lub telefonicznie 882-171-351.
339159

W związku z dynamicznym rozwojem firma
POSZUKUJE PRACOWNIKA
ZE ZNAJOMOŚCIĄ JĘZYKA ANGIELSKIEGO
do pracy w dziale handlu zagranicznego
Wymagania:
• Znajomość języka angielskiego.
• Samodzielność i bardzo dobra organizacja pracy.
• Dobra znajomość obsługi komputera, pakiet office.
• Wysoka motywacja i zaangażowanie w swoje działania na rzecz firmy.
• Wysoka kultura osobista.
• Wykształcenie wyższe.
Oferujemy:
• Stabilne zatrudnienie w młodym i dynamicznym zespole.
• Możliwość awansu i rozwoju zawodowego.
• Atrakcyjne wynagrodzenie w zależności od kwalifikacji pracownika.
Kompletne aplikacje zawierające życiorys, list motywacyjny prosimy przesłać na adres e-mail: duza_firma@wp.pl
339357

Żłobek Miejski w Łowiczu
zatrudni PIELĘGNIARKĘ lub POŁOŻNĄ
z aktualnym prawem wykonywania zawodu od dn. 01.02.2017 roku
tel. 46/837-56-91
339223

FIRMA HANDLOWA
ZATRUDNI pracowników magazynu
tel. 728-927-548
338828

Firma w Głownie
ZATRUDNI KIEROWCĘ kat. B, C, CE
tel. 607-068-704
339201

Firma Mitmar Sp. z o.o. z siedzibą w Głownie
POSZUKUJE pracowników
▸do pracy na pakowni,
▸produkcji
tel. 691-521-061
338008

PER-TE Sp. z o.o.
ZATRUDNI DZIEWIARZY
Zapewniamy szkolenie praktyczne oraz możliwość przyuczenia osób rozpoczynających pracę w zawodzie.
Oferujemy stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę.
tel. 500-210-200, 501-203-033
337538

Protago Tool sp. z o.o,
zatrudni na stanowisko:
OPERATORA OBRABIARKI CNC
Miejsce pracy: Łowicz
Osoby zainteresowane ogłoszeniem prosimy o przesłanie aplikacji na adres:
rekrutacja@protagotool.pl
339397

■ Skup zbóż paszowych: jęczmień 600 zł, pszenżyto 590 zł, pszenica 660 zł, transport/załadunek, Leśniczówka k. Soboty, tel. kom. 505-406-917.

■ Zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Kupię zboże, większą ilość. Odbiór z gospodarstwa, tel. kom. 507-488-787.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 693-253-063.

■ Kupię słomę, tel. kom. 519-192-695.

hodowlane

■ Kupie byczki, jałówki, powyżej 150 kg, tel. kom. 515-121-410.

■ Skup trzody chlewnej. Odbiór z gospodarstwa, tel. kom. 602-669-812.

■ Kupię byczki mięsne - mieszańce, 16 zł/kg, tel. kom. 883-806-661.

■ Kupię cielaki, tel. kom. 662-240-085.

maszyny

■ Kupię dojarki i maszyny rolnicze, tel. kom. 605-055-227.

■ Kupię prasę kostkującą: Sipma Z-224, Welger, Claas, Famarol; kombajn: Anna, Bolko, Karlik; kopaczkę; sadzarkę; ciągnik Władimirec T-25; prasę rolującą: Claas Rolland 44, 46, 62, 66, Arobale, Welger, tel. kom. 518-857-308.

■ **Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, MF-255, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.**

■ Siewnik poznaniak do remontu (może być dziurawy zbiornik), C-360 do remontu, tel. kom. 664-981-618.

inne

■ Kupię kolczatkę, tel. kom. 692-617-239.

rolnicze - sprzedaż

płody rolne

■ Kukurydza sucha, tel. kom. 507-140-275, 519-358-547.

■ **Sadzeniaki ziemniaka, zboża jare - przewódkowe oferuje: Firma Nasienna Granum Sp. J., Łowicz, ul. Katarzynów 46, tel. (46) 837-23-05, (46)837-23-01, dostawa od 1 tony.**

■ Sprzedam sianokiszonkę, pszenżyto, żyto, tel. kom. 662-585-814.

■ Sianokiszonka, tel. kom. 664-981-618.

■ Ziemniaki paszowe, tel. kom. 601-654-447.

■ Sprzedam burak ćwikłowy, gruby 14 gr, transport gratis, tel. kom. 605-591-610.

■ Zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

■ Pszenżyto ozime, tel. kom. 662-665-605.

■ Sprzedam 20 ton owsa, tel. (42) 719-70-24, tel. kom. 733-067-051.

■ Orzechy włoskie, tel. kom. 725-808-751.

■ Sprzedam owies, łubin wąskolistny słodki, siano, słomę w małych belkach, tel. kom. 502-100-896.

■ Słoma, kostki, ze stodoły, tel. kom. 513-518-320.

■ Sprzedam kukurydzę po suszarni podłogowej 70 zł, tel. kom. 507-046-358.

■ Sprzedam siano 290x120x90, tel. kom. 694-057-900.

■ Owies, tel. kom. 695-178-017.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 692-606-026.

■ Sprzedam owies, jęczmień, tel. kom. 693-269-621.

■ Pszenżyto 4 t, tel. kom. 691-090-215.

■ Słoma, baloty, Złaków, tel. kom. 507-659-615.

■ Sprzedam siano w balotach i kostkach, jęczmień, pszenicę z żytem, tel. kom. 608-659-507.

■ Sprzedam łubin słodki Dalbor zbiór 2016 z przeznaczeniem na materiał siewny lub paszę, tel. kom. 572-193-315.

■ Otręby jęczmienne 600 zł/tona, tel. kom. 697-677-530.

■ Cebula, 5 ton, tel. kom. 604-277-932.

■ Siano kostka; tona pszenżyta; Klewków 30.

■ Marchew, tel. kom. 694-567-258.

■ Kukurydza, sianokiszonka, tel. kom. 506-115-015.

■ Sprzedam siano w balotach, tel. kom. 667-877-178.

hodowlane

■ Sprzedam jałówki wysokocielne spod oceny, tel. kom. 665-281-739, 665-941-224.

■ Sprzedam dużą jałówkę, wycielenie 12 stycznia, tel. (46) 830-99-13.

■ Sprzedam jałówkę, tel. kom. 607-809-602, 515-193-027.

■ Sprzedam 2 jałówki na wycieleniu, termin wycielenia początek lutego, tel. kom. 886-319-634, 880-441-933.

■ Prosięta, tel. kom. 663-881-519.

■ Sprzedam prosięta 21 sztuk, tel. kom. 691-355-728.

■ Sprzedam 2 jałówki na ocieleniu, tel. kom. 511-112-553.

■ Jałówka Brown Swiss, wycielenie styczeń, tel. kom. 609-406-170.

■ Jałówka wysokocielna 28 stycznia, tel. kom. 880-438-146.

■ Cielak Montbeliarde, tel. kom. 798-178-194.

■ Prosiaki, tel. kom. 735-780-280.

■ Sprzedam jałówkę mięsną, tel. kom. 792-858-895.

■ Sprzedam cieliczkę czerwono-białą, tel. kom. 793-707-234.

■ Prosiaki 15 szt., tel. kom. 607-902-650.

■ Jałówki na wycieleniu, tel. kom. 887-820-851.

■ Dwa byczki mięsne, tel. kom. 668-804-209.

■ Jałówka i 2 krowy na wycieleniu, tel. kom. 698-532-474.

■ Sprzedam gołębie pocztowe, tel. kom. 663-151-008.

■ Sprzedam jałoszkę LM waga 60 kg, 700 zł, tel. kom. 502-436-234.

■ Sprzedam jałówkę wysokocielną, tel. kom. 609-536-927.

■ Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 605-159-165.

■ Cielak byczek, tel. kom. 695-304-461.

maszyny

■ Sprzedam rozrzutnik 10 ton + nadstawki do kukurydzy na tandemie, resorowany zaczep, podnoszona hydraulicznie przednia oś, klapa hydrauliczna, stan bdb, tel. kom. 609-541-340.

■ Pług 4-skibowy Unia Grudziądz, śrutownik bijakowy, cyklop, tel. kom. 514-518-658.

■ Pługi Kverneland, zagonowe, obrotowe, zabezpieczenia, tel. kom. 601-272-521.

■ Sprzedam pług 3-skibowy, obrotowy, Kverneland, tel. kom. 507-275-624.

■ Ciągnik C-330M, 1986 rok, tel. kom. 785-345-118.

■ Pług obrotowy 4-skibowy Konskilde Varian, tel. kom. 607-992-213.

■ **Części używane do C-328, C-330, C-360, C-380, C-355, MTZ, T-25 Władimirec, tel. kom. 880-353-819.**

■ MF-374, Same, sadownicze, Renault 9514, agregat 8 kWA, używane z importu, tel. kom. 504-475-567.

■ MTZ 82 1988 rok, tel. kom. 664-981-618.

■ Pług 4, 5-skibowy, zagonowy, tel. kom. 664-981-618.

■ Przyczepa HL IFA 6 ton wywrotka, tel. kom. 608-591-942.

■ Mocne chwytaki do bel na 1 siłownik, tel. kom. 608-591-942.

■ Pług 2-skibowy grudziądzki, tel. kom. 668-804-209.

■ Sprzedam siewką Kos, tel. kom. 694-657-883.

■ Sprzedam śrutowniki, regeneracja, waga płaska 1 tona, tel. kom. 509-112-148.

■ Prasa zwijająca John Deere 550, szeroki podbieracz, tel. kom. 724-486-846.

■ Pług obrotowy 4-skibowy Huard, tel. kom. 724-486-846.

■ Sprzedam agregat uprawowy, podwójny wałek 2,1 m, pług 3-skibowy, tel. kom. 609-219-094.

■ C330, C360, Zetor, platformy i opryskiwacze, tel. kom. 504-475-567.

■ Ciągnik Ursus C-330M, 1990 rok, stan dobry. Gmina Żychlin, tel. kom. 692-788-820.

■ Władimirec T-25, tel. kom. 516-792-412.

■ Sprzedam ciągnik T-25A, stan dobry, sadzarkę łańcuchową, siewnik zawieszany, śrutownik walcowy, tel. kom. 695-243-117.

■ Agregat uprawowo-siewny 2,8 m, tel. kom. 600-934-138.

■ Kabina C-330 z błotnikami, tel. kom. 608-684-292.

■ Wycinak, tel. kom. 605-670-919.

■ C-360 oryginał, tel. kom. 518-103-986.

■ Sprzedam śrutownik na kamienie, tel. (24) 277-96-79.

■ Ferguson 575, 1982 rok, 4.300 mtg, wspomaganie, ładowacz czołowy, stan bdb; adapter pionowy do rozrzutnika, tel. kom. 510-420-824.

■ Kosiarko-rozdrabniacz sadowniczy, szer. robocza 1,75 m, nowy, tel. kom. 697-941-558.

■ Śrutownik Bąk 11 kW, wialnia, tel. kom. 793-707-234.

■ Sprzedam burty z nadstawkami do przyczepy 4,5 tony, cena 1.500 zł, tel. kom. 531-448-474.

■ Automatyczna łuskarka do bobu, tel. kom. 790-575-493.

■ Agregat uprawowy 2,20, pług 3-skibowy, tel. kom. 504-471-920.

■ Pług Vivat 4-skiby, tel. kom. 697-753-644.

■ Rozrzutnik 2-osiowy do remontu, tel. kom. 691-240-698.

inne

■ Obornik, dowóz, tel. kom. 601-630-882.

■ Obornik, tel. kom. 603-243-414.

■ **Nawozy azotowe, wieloskładnikowe, wapna: kredowe, węglanowe, PHU Sutpol, Skaratki 10A, tel. kom. 607-992-213.**

■ Kosiarka konna, tel. kom. 668-804-209.

■ Sprzedam obornik, tel. kom. 510-158-246.

■ Ziemię ogrodową ze stawu sprzedam, tel. kom. 506-671-456.

■ Basen 550 Fugomig 2000 rok, tel. kom. 798-178-194.

■ Schładzalnik do mleka 220 l, tel. kom. 514-939-949.

■ Zbiornik na mleko 450 l, nadstawki do zielonek, rozrzutnik 2-osiowy, tel. kom. 668-804-209.

rolnicze - usługi

■ **Naprawa ciągników, maszyn rolniczych, sprzętu budowlanego, samochodów ciężarowych, tel. kom. 510-809-025.**

■ Bielenie budynków inwentarskich, dezynfekcja, tel. kom. 663-452-727.

■ Transport maszyn rolniczych, budowlanych, tel. kom. 665-734-042.

zwierzęta

sprzedaż

■ Gołębie staropolskie i rzeszowskie, tel. kom. 882-404-160.

■ Hodowla owczarka niemieckiego, szczenięta, tel. kom. 660-854-640.

■ Szczenięta jamnika, tel. kom. 662-235-933.

■ Chihuahua, buldog francuski, tel. kom. 662-093-975.

■ Owczarek dorosły, 2 charty 2-miesięczne, tel. kom. 513-170-564.

■ Koziołka, tel. kom. 514-323-077.

■ Sprzedam owczarka niemieckiego 3 miesiące, tel. kom. 694-694-428.

■ Oddam kotki, tel. kom. 605-659-207.

■ Sprzedam młode pawie, tel. kom. 605-176-525.

■ Owczarki niemieckie szczenięta, tel. kom. 693-138-330.

■ Sprzedam szczeniaki owczarka niemieckiego, tel. kom. 886-559-176.

inne

■ Oddam kotki, tel. kom. 505-866-202.

REKLAMA

WULKANIZACJA
PROMOCJA JESIENNO-ZIMOWA
CAŁE KOŁA DO PRZYCZEP, JUŻ OD 400 ZŁ
które zastąpią koła starego typu
Cena w zależności od stanu, rozmiaru opony oraz rodzaju felgi.

6-otworowe do D-46, D-47, Wielton, Zasław
8-otworowe do HL8011, HL80, HL60, HW80, Forschnit
SOKÓŁ - Kutno
czynne pon.-pt., w godz. 8-20, sob. 8-14
tel. 609-414-243
336240

SKUP BYDŁA
SKUP I SPRZEDAŻ CIELĄT
▪PŁATNOŚĆ 3 DNI
▪PRZELEW LUB GOTÓWKA
Tel. 601-817-654
PPHU ADMAR ADAM KŁĘBIK
338658

SKUP BYDŁA
POURAZOWEGO
POZAKLASOWEGO
789-478-714
508-869-814
339084

REKLAMA

SKUP ZBÓŻ
▪ Kupię każdy rodzaj zboża
▪ Odbiór własnym transportem
726-721-037
338845

SKUP cieląt i bydła
SPRZEDAŻ cieląt
PIOTR SIUTA
518 555 911
319907

KUPIĘ BYDŁO:
• rzeźne
• do dalszego chowu
PŁATNE GOTÓWKĄ
LUB PRZELEWEM W CIĄGU 3 DNI
KONKURENCYJNE CENY
ODBIÓR Z GOSPODARSTWA
Marcin Wzorek
tel. 796-574-410
319226

MASZYNY ROLNICZE I SADOWNICZE
CIĄGNIK 50 KM OD 50 TYS!!!
WSZYSTKO DO SADU
NASIONA KUKURYDZY
PROMOCJE!!!
SEKATORY FELCO
elektryczne i ręczne
tel. 696 223 305
337452

skup bydła
•pourazowego
•pozaklasowego
789-499-185
339083

Skup bydła od A do Z
bydła pozaklasowego
+ maciory i cielęta
502-460-724
500-258-237
328715

kier
tel. 533-027-750
www.kiervet.pl
KOREKCJA RACIC
bezpieczny holenderski poskrom
tarcze wentylowane
opatrunki
338338

SKUP
-BYDŁA
-BYDŁA
POZAKLASOWEGO
607-547-777
337383

Zwierzęta w Noc Sylwestrową

Zbliża się Sylwester i głośne powitanie Nowego Roku. Wybuchy fajerwerków to dla milionów zwierząt straszliwa trauma. Wiele z nich doznaje zawałów serca, inne trwałe urazy neurologiczne, jeszcze inne uciekają w popłochu i oddalają się od swoich domów, na ogół przepadając bez śladu.
Zagubiony, zdezorientowany zwierzak zostaje sam w nowej rzeczywistości, w najlepszym przypadku trafia do schronisk i tam przeżywa kolejny zawód: otoczenie nieznanych, głośno szczekających psów i czekanie na cud: czy znajdę nowy dom, czy wybierze mnie dobry człowiek?
W tę noc musimy pamiętać o tych istotach, które nie potrafią nam powiedzieć o swoim lęku, obawach, strachu.
Zadbajmy o swoje zwierzęta, umieszczając je w zacisznych miejscach, z dala od huków, zabezpieczmy się w środki weterynaryjne.
W przypadku zaginięcia zwierzęcia prosimy o kontakt z właściwym urzędem gminy, przeglądanie stron facebooka, pobliskich schronisk czy osobistą w nich obecność.
Służymy pomocą: 608 469 265, 601 303 395
315910

Informacje

INFORMATOR ŁOWICKI

informacje

- **Informacja PKP** 22-194-36
- **Informacja PKS** 46-837-38-13
- **Krajowe Biuro Numerów** 118-913
- **Międzynarodowe Biuro Numerów** 118-912
- **Rozmowy krajowe** – zamawianie 19050 (koszt 1,07 zł z VAT)
- **Rozmowy międzynarodowe** – zamawianie 19051 (koszt 1,07 zł z VAT)
- **Awarie tel. stacjonarnych** – zgłoszenia: 801 505 505
- **Biuro zleceń** 19497 (zamawianie budzenia, przypominanie o terminie załatwienia sprawy, przekazywanie życzeń itp.).

telefony

- **Taxi osobowe:** 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 603-06-18-18; 794-013-013; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- **Taxi bagażowe:** 46-837-35-28
- **Powiatowy Urząd Pracy:** 46-837-04-20
- **Starostwo Powiatowe w Łowiczu:** sekretariat 46 837-59-02
- **Urząd Miejski:** sekretariat 46-830-91-51
- **Urząd Skarbowy:** centrala 46 837-43-58, 46-837-32-38, sekretariat 46-837-80-28
- **ZUS** 46-830-17-12
- **Łowickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Pasiaczek"** Łowicz, ul. św. Floriana 7, tel. 46-837-66-92, pon.-pt. godz. 16.00-20.00.
- **Grupa AA „Łowiczanka"** spotkania przy Klubie Pasiaczek czw. godz. 19.00.
- **Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie** (siedziba Stowarzyszenia „Nadzieja" ul. Podrzeczna 3a), tel. 46-830-03-63, czynny: 16.00-19.00.
- **Gminna Grupa Abstynencka w Bielawach**, spotkania w czwartki w godz. 10-11. Informacji udziela UG Bielawy w czwartki w godz. 8.00-10.00.
- **Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Przeminęło z wiatrem" w Domaniewicach**, (problem przemocy) czynny: pt. 16-18 tel. 46-838-33-11.
- **Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych" w Zdunach** (siedziba GOK), czw. godz. 18.00.

dyżury przychodni

- **Nocna i świąteczna pomoc lekarska** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091– czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).
- **Poradnia Leczenia Uzależnień**, ul. Ułańska 28, tel.46-837-37-07
- **Poradnia Zdrowia Psychicznego** ul. 3 Maja, tel. 46-837-33-07

pogotowia

- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Straż pożarna** 998 alarmowy
- **Policja** 997 alarmowy
- **Policyjny telefon zaufania** 837-80-00
- **Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym**, czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl
- **Pogotowie energetyki cieplnej** 46-837-59-16
- **Pogotowie wod.-kan.** 46-837-35-32
- **Pogotowie energetyczne** 991, 46-837-36-05
- **Awarie oświetlenia ulicznego:** konserwator 881-551-551, 46 830-91-53
- **Warsztat konserwatorski** ŁSM 46-837-65-58
- **Gaz butlowy:** 516-053-554, 697-649-492, 46-837-84-40, 46-837-16-16, 46-837-66-08, 46-837-41-02, 46-837-30-30, 46-837-20-37, 46-838-36-36, 509-887-080; 46-837-47-77, 46-837-44-44
- **Zakłady pogrzebowe:** 46-837-53-85, 46-837-07-10, 46-837-20-22, 46-837-26-74, 46-838-72-62, 602-131-698
- **Lecznice dla zwierząt:** ul. Starościńska 5, tel. 46-837-52-48, ul. Chełmońskiego 31, tel. 46-837-35-24, ul. Krakowska 28, tel. 46-830-22-86, Łyszkowice, tel. 46-838-87-19 Bielawy, tel. 46-839-20-95
- **Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego** w Łodzi 9287; 42 664-14-09, 42 664-14-10, 26 144-44-05

apteki

- **Łowicz – apteka całodobowa: ul. Stanisławskiego**, tel. 46-830-22-02
- **Bielawy,** ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
- **Chąśno 64**, tel. 838-18-25
- **Domaniewice**, ulica Główna 9, tel. 838-33-85; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
- **Kiernozia,** Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58; ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64; ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
- **Kocierzew Płd.** 101, tel. 839-42-42
- **Łyszkowice,** ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. 606-221-872
- **Nieborów 209**, tel. 46-838-56-25
- **Bełchów,** Przemysłowa 2, tel. 46-837-11-83
- **Sobota,** Pl. Zawiszy Czarnego 20, tel. 46-838-22-81
- **Zduny 1a**, tel. 46-838-74-68
- **Zduny 34**, tel. 46-838-75-35

msze święte w niedziele i święta

- **Kościół pw. św. Ducha:** 7.00, 8.30, 10.00, 12.00, 18.00.

  WIZYTY DUSZPASTERSKIE:

  29 grudnia, godz. 9.00-16.00: Dąbkowice Górne, ul. Konopackiego, ul. Kurkowa i ul. Krakowska, ul. Batalionów Chłopskich i ul. Bonifraterska, ul. Topolowa, ul. Asnyka i ul. Piaskowa.

  30 grudnia, godz. 9.00-16.00: Pilaszków - posesje przy drodze łęczyckiej oraz Jastrzębia - bez domów przy os. Górki, ul. Bociania, ul. Spokojna, ul. Żwirowa, ul. Szkolna, ul. Słowackiego i ul. Norwida.

  31 grudnia, od godz. 9.00: Otolice.
- **Kościół pw. Chrystusa Dobrego Pasterza:** 7.00, 8.00, 10.00 (dla młodzieży), 11.15 (dla dzieci), 12.30, 17.00.
- **Bazylika Katedralna:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00.
- **Kościół o.o. Pijarów:** 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00.

  Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00
- **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8:00, 10:00, 12:30, 18:00; od 1 listopada: 8:00, 10:00, 12:30, 17:00.
- **Kaplica seminaryjna:** 10.00
- **Kościół św. Leonarda:** 11.30

pływalnia miejska

Łowicz, ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

Grafik wejść na pływalnię dla posiadających karnety i kupujących bilety

- **Poniedziałek** – 13.00-16.30; 20.15-22.00 (ostatnie wejście o 21.00);
- **Wtorek** – 12.10-13.00; 15.00-16.30, 19.30-22.00 (ostatnie wejście o 21.00);
- **Środa** –14.00-14.45; 20.15-22.00 (ostatnie wejście o 21.00);
- **Czwartek** – 13.00-14.45; 19.30-22.00 (ostatnie wejście o 21.00);
- **Piątek** – 17.40-18.30; 19.30-22.00 (ostatnie wejście o 21.00)
- **Sobota** – 11.-20.00 (ostatnie wejście o 19)
- **Niedziela** – 10.-20.00 (ostatnie wejście o 19)

Grota solna – codziennie w godzinach wejść na pływalnię. **Sauna** – w dni powszednie godz. 16.00-22.00, w soboty i niedziele w godz. 13.00-20.00.

boiska i hale sportowe

- **Orlik przy ul. Grunwaldzkiej 9 w Łowiczu** tel. 735-048-951
- **Orlik przy ul. Bolimowskiej 15/19 w Łowiczu** tel. 516-031-268; czynny: pon.-pt. 10.00-21.30, sob.-ndz. 10.00-20.00;
- **Stadion piłkarski w Łowiczu** ul. Starzyńskiego 6/8, tel. 46-837-62-08
- **Stadion wielofunkcyjny w Łowiczu** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06
- **Hala OSiR nr 1** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06, czynne: pon. 7.00-15.00, wt. 7.00-20.00, śr., czw., pt. 7.00-15.00;
- **Hala OSiR nr 2** ul. Topolowa 2, tel. 46-837-09-04; pon., wt., śr., 8.00-16.00; czw. 8.00-20.00; pt. 8.00-16.00;
- **Boisko Orlik przy SP nr 1 w Łowiczu** – tel. 519-130-551 czynne od pon.-pt. w godz. 16.00-20.00, w weekendy 12.00-20.00
- **Boisko przy SP nr 4 w Łowiczu** – tel. 46 837-36-94
- **Boisko przy LO im. Chełmońskiego w Łowiczu** – 46 837-42-00
- **Boisko Orlik w Popowie** tel. 46 895-15-36
- **SP Bąków Górny** – 46 838-79-66
- **SP Bednary** – 46 8386576
- **SP Kocierzew Płn.** – 46 838-48-26
- **SP Stachlew** – 46 838-67-29 (tylko dla mieszkańców gminy Łyszkowice)
- **SP Mysłaków** – 46 838-59-25
- **SP Nieborów** – 46 838-56-94
- **Gimnazjum Bolimów** – 46 838-03-99
- **Kompleks sportowy w Bolimowie** czynny od 8.00 do zmroku
- **Gimnazjum Łaguszew** – 46 838-43-93
- **ZSP Błędów** – 46 838-14-76

muzea i wystawy

- **Muzeum w Łowiczu** ul. Stary Rynek 5/7, czynne codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10.00-16.00 (ostatnie wejście do muzeum na pół godziny przed zamknięciem). W dniach: 22 grudnia, 24 grudnia, 25 grudnia, 26 grudnia, 31 grudnia, 1 stycznia, 2 stycznia i 6 stycznia – muzeum nieczynne. Bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł; wstęp bezpłatny na wystawy stałe – wtorek.

  „Sztuka Baroku" – stała wystawa rzemiosła artystycznego (meble, tkaniny, szkło, porcelana), malarstwa i rzeźby; Kaplica św. Boromeusza w Muzeum.

  „Historia miasta i regionu" – stała wystawa zabytków archeologicznych, militariów, portretów trumiennych, pamiątek powstańczych, gabinet kolekcjonera.

  „Etnografia Księstwa Łowickiego" – stała wystawa strojów ludowych, wycinanek, rzeźby, ceramiki, tkanin i eksponatów z dziedziny papiero-plastyki.

  Izba Pamięci Łowickich Żydów – wystawa stała, ukazuje dzieje społeczności żydowskiej w Łowiczu, od chwili pojawienia się starozakonnych w mieście, poprzez powstanie i intensywny rozwój Gminy Żydowskiej, aktywny udział w społeczno-gospodarczym życiu miasta w XIX i XX wieku, wybuch II wojny światowej, aż do ostatecznej jej zagłady.

  „Patroni księżackich strzech. Obrazy święte z kolekcji Zbigniewa Stania" – wystawa prezentuje blisko 200 wizerunków Marii, Jezusa i Świętych Pańskich, na co dzień stanowiących ekspozycję stałą Galerii Staroci i Pamiątek Regionalnych w Lipcach Reymontowskich; czynna do 29 stycznia.

  „Tropem łowickich kolekcji" – pierwsza wspólna prezentacja zbiorów łowickich kolekcjonerów. Wystawa obejmuje m.in. lokalne wydawnictwa, w tym przedwojenną prasę i pocztówki, kolekcję obrazków świętych, kule armatnie z zamku łowickiego, monety, porcelanowe figurki, końskie munsztuki i ostrogi, pamiątki sportowe, etykiety oraz unikatowe skamieniałości. Swoje najcenniejsze eksponaty przedstawi również Muzeum Guzików. Wystawa czynna do 29 stycznia.
- **Mini skansen przy Muzeum w Łowiczu** – do 31 marca czynny tylko z zewnątrz; codziennie oprócz poniedziałków w godz. 10.00-16.00. Obowiązuje bilet spacerowy: 2 zł; wstęp bezpłatny – niedziela.
- **Łowicki Park Etnograficzny – Skansen w Maurzycach** – do 31 marca nieczynny.
- **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu** – zwiedzanie katedry wraz z eksponatami znajdującymi się w wieży; możliwość oglądania panoramy miasta z tarasu – czynne pon.-czw. w godz. 10-16; pt. i sob. w godz. 10-14; w ndz. i święta – nieczynne. Łowicz, Stary Rynek 20. Zwiedzanie jest możliwe po zgłoszeniu w Biurze Muzeum.
- **Izba Pamięci Stanisława Klickiego w Łowiczu** – wystawa urządzona przez Grupę Historyczną „Kampinos" na I piętrze Baszty im. gen. Klickiego; czynna w niedziele, w godz. 16-18. Wstęp wolny.
- **Łowicz: „Beauty of Cambogia"** – wystawa zdjęć Edyty i Łukasza Zawół z podróży po Kambodży; Foto Art Galeria Ekspozycja 34, Łowicz, ul. Zduńska 34.
- **Łowicz: „ Las w obiektywie"** – wystawa prac konkursowych Ekologicznego Konkursu Fotograficznego; czynna do końca grudnia; Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu, Stary Rynek 5/7.
- **Łowicz: „Powrót do przeszłości 1919-2014 – 95. rocznica przybycia do Łowicza 10 PP"** – wystawa zdjęć w dużym formacie; Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, ul. Podrzeczna 30.
- **Łowicz: malarstwo Anny Szcześniak** – wystawa czynna codziennie w godz. 8.00-18.00; Centrum Kultury i Promocji Ziemi Łowickiej, Łowicz, Stary Rynek 17.
- **Nieborów: Pałac, Manufaktura Majoliki** – nieczynne do końca lutego 2017; wstęp do ogrodów – bezpłatny.
- **Arkadia: Świątynia Diany i ogród** – do końca lutego zamknięty dla zwiedzających.
- **Muzeum Motoryzacji w Nieborowie**– czynne: pt., sb., ndz. w godz. 10.00-1800, w innych terminach tylko po telefonicznym uzgodnieniu (tel. 46 838-50-68, 501-945-960); Nieborów 231a; bilety: normalny 10 zł, ulgowy (dzieci i młodzież do lat 15, emeryci, renciści) 7 zł, dzieci do lat 7 bezpłatnie.
- **Muzeum Guzików** – ekspozycja 500 guzików, w tym ok. 200 sztuk guzików personalnych; Galeria Łowicka, I piętro, ul. Stanisławskiego; czynna pon.-pt. w godz. 10.00-19.00, sob. 9.00-15.00. Wstęp wolny.
- **Bolimów: „Bolimowskie klimaty"** – poplenerowa wystawa członków grupy malarskiej „Kierunek" i zaproszonych artystów malarzy, m.in. Agnieszki Kopczyńskiej i Doroty Pietrzkowicz; czynna do 31 grudnia w Gminnym Ośrodku Kultury.
- **Domaniewice: „Zamki i pałace świata"** – wystawa zdjęć Radosława Taflińskiego, podróżnika i fotografa, wykonanych w latach 1997-2016 w Armenii, Austrii, Czechach, Gruzji, Indiach, Niemczech, Polsce, Słowacji, Szwajcarii, Tybecie i na Ukrainie, czynna do 31 grudnia; Gminny Ośrodek Kultury.
- **Sromów: Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich** – czynne pon.-pt. w godz. 9.-17.00, ndz. i święta w godz. 12.-17.00. Sromów 11, gm. Kocierzew; tel. 46-838-44-72.
- **Sanniki: Zespół Pałacowo-Parkowy** – czynny codziennie w godz. 8.00-21.00; zwiedzanie z przewodnikiem pon.-pt. w godz. 8.00-15.30, sob.-niedz. w godz. 10.00-18.00. Bilety: do pałacu: 10 zł (normalny), 3 zł (ulgowy), dzieci do lat 6 – gratis; park – wstęp wolny.

  „Ożywić historię, czyli pałac w Sannikach za czasów Natansonów i Dziewulskich" – kontynuacja historii kolejnych właścicieli dóbr sannickich.

  „Ziemia Święta" – wystawa fotografii czynna do 30 stycznia.
- **Walewice: Pałac** – wart obejrzenia jest m.in. apartament Napoleona Bonapartego z XVIII-wiecznymi malowanymi ręcznie tapetami ściennymi – czynny w każdą sobotę i niedzielę; oprowadzanie z przewodnikiem w godz. 10.00-16.00. Bilety: 5 zł (dzieci i seniorzy), 8 zł (dorośli w grupach zorganizowanych), 15 zł (zwiedzanie indywidualne).
- **Zduny: „Komiksową kreską: historyjki, portrety, rysunki, fanarty"** – wystawa komiksów autorstwa Łukasza Kucińskiego – rysownika z Sochaczewa, czynna do końca stycznia, Gminny Ośrodek Kultury.
- **Wystawa on-line: „Gloria Victis 1863-1864. Pamięć i tradycja w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej"** – wystawa przygotowana na podstawie materiałów archiwalnych prezentowanych w 2013 r. w siedzibie Oddziału w Łowiczu Archiwum Państwowego m. st. Warszawy; scenariusz Marek Wojtylak; www.warszawa.ap.gov.pl/powstanie/lowicz/

koncerty

- **Piątek, 30 grudnia**
  godz. 17:00 – **Koncert jubileuszowy Łowickiej Orkiestry Kameralnej** – uroczysty koncert z okazji 15-lecia orkiestry; Sala Barokowa Muzeum w Łowiczu. Wstęp wolny.
- **Niedziela, 8 stycznia:**
  godz. 10.30 – **Łowickie Kolędowanie** – koncert kolęd i pastorałek, wystąpi Dziecieco-Młodzieżowy Zespół Ludowy Koderki; Bazylika Katedralna w Łowiczu, Stary Rynek. Wstęp wolny.
- **Sobota, 28 stycznia:**
  godz. 19.00 – **Raz Dwa Trzy** – koncert inaugurujący XVIII edycję OCH! Film Festiwal. Łowicki Ośrodek Kultury, ul. Podrzeczna 20. Bilety wyprzedane.
- **Niedziela, 5 lutego:**
  godz. 19.00 – **XVIII Och! Film Festiwal – Kinga Głyk Quartet** – koncert jazzowy; bilety: 30 zł (przedsprzedaż do 31 stycznia), potem 40 zł.
- **Sobota, 18 lutego:**
  godz. 19.00 – **XVIII Och! Film Festiwal – Fisz Emade Tworzywo** – koncert hip hopowy; bilety: 50 zł do nabycia w kasie kina (przedsprzedaż do 31 stycznia), potem 60 zł.

Kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

- **Czwartek, 29 grudnia:**
  godz. 16.00 – **Królowa Śniegu 3: Ogień i lód** (premiera) – film animowany; Chociaż Królowa Śniegu i samozwańczy Król Śniegu zostali pokonani, Kai i Gerda nie mają powodów do radości. Dziewczynka pragnie odnaleźć ukochanych rodziców, porwanych przez Północny Wiatr. Wspólnie z przyjaciółmi wyrusza na kraniec świata, w pełną niebezpieczeństw wyprawę ratunkową. W trakcie wędrówki bohaterowie natrafiają na artefakt, pochodzący z prastarego królestwa trolli. To legendarny Kamień Ognia i Lodu. Czy jego potężna moc okaże się pomocna w poszukiwaniach rodziców dziewczynki? A może tylko je utrudni i sprowadzi na Orma, Gerdę i resztę kompanii nowe kłopoty...
  godz. 17:45 – **Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć** – film familijny, fantasy; Akcja filmu „Fantastyczne zwierzęta i jak je znaleźć" rozpoczyna się w 1926 roku. Newt Scamander wraca z wielkiej wyprawy, której celem było odnalezienie i opisanie szeregu fantastycznych zwierząt. Jego krótki pobyt w Nowym Jorku mógłby przejść niezauważony, gdyby nie pewien nie-czar (tj. amerykański mugol) o imieniu Jakub, źle skierowany magiczny przypadek oraz ucieczka kilku fantastycznych zwierząt Newta. Wszystko to może spowodować nie lada kłopoty, zarówno dla świata magicznego, jak i nie-czarów.
  godz. 20.00 – **Firmowa Gwiazdka** – Komedia prod. USA; Firmowa impreza gwiazdkowa zwana popularnie „śledzikiem" to nieodłączna część miejskiego rytuału bożonarodzeniowego. Nierzadko dzieją się tam rzeczy, na których widok święty Mikołaj posiwiałby do reszty. Niejeden po takiej imprezie obudził się w miejscu przypominającym stajenkę, niejedna po 9 miesiącach próbowała sobie przypomnieć jak doszło do tego „niepokalanego poczęcia". Zobaczcie co się stanie, gdy niezapowiedziana firmowa impreza świąteczna wymknie się spod kontroli, śledzik pójdzie na dno, klękające bydlęta przemówią ludzkim głosem, a pracownicy pewnej szanowanej firmy tak przegną choinkę, że igły będą sobie wyjmować z różnych części ciała, aż do Wielkanocy.
- **Piątek – środa, 30 grudnia - 4 stycznia:**
  KINO NIECZYNNE

Bilety: seanse 2D: 16 zł (normalny), 14 zł (ulgowy), 12 zł (tanie poniedziałki); seanse 3D: 18 zł (normalny), 15 zł (ulgowy).

inne

- **Sobota, 31 grudnia:**
  godz. 23.30 – **Sylwester na Starym Rynku** – muzyka dyskotekowa z głośników, fajerwerki, powitanie Nowego Roku razem z burmistrzem Łowicza Krzysztofem Janem Kalińskim, wstęp wolny.
- **Wtorek, 6 stycznia:**
  godz. 10.00 – **Orszak Trzech Króli** – msza św. w kościele p.w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu na Korabce, po mszy przemarsz korowodu do Bazyliki Katedralnej.
- **Piątek – niedziela, 13-15 stycznia:**
  godz. 9:00 – **Festiwal Kolęd i Pastorałek** - DOMANIEWICE 2017 – przesłuchania odbędą się 13-14 stycznia o godz. 9.00 w sali widowiskowej GOK. Podsumowanie festiwalu, ogłoszenie wyników, koncert Laureatów i rozdanie nagród – niedziela, godz. 15:00.
- **Niedziela, 15 stycznia:**
  XXV Finał WOŚP
- **Środa, 18 stycznia:**
  godz. 17.00 – **Spotkanie Dyskusyjnego Klubu Książki** przy Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łowiczu, Stary Rynek 5/7 (wejście od ul. 3 Maja); dyskusje na temat książki Izabeli Sowy „Azyl".

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOSNYCH

ślubowali sobie:

- **Renata Kuźmińska** ze Strykowa i **Paweł Brzdękiewicz** z Łodzi
- **Iwona Kobylańska** z Rybna i **Dominik Dzwonkowski** z Łowicza

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU (stan na 28.12.2016 r.)

- Rolnik - hodowca
- Pielęgniarka
- Portier/dozorca
- Doradca klienta
- Pomoc kuchenna, kelnerka, piekarz pizzy
- Fizjoterapeuta
- Sprzątaczka
- Analityk w dziale kontrolingu
- Sprzedawca (staż z UP)
- Sprzedawca
- Magazynier
- Operator wózka widłowego
- Pakowanie słodyczy

ROLNIK SPRZEDAJE

(ceny z dnia 27.12.2016)

Żywiec wieprzowy:

- Różyce: 4,60 zł/kg+VAT
- Skowroda Płd.: 4,80 zł/kg+VAT
- Domaniewice: 4,60 zł/kg+VAT
- Chąśno: 4,30 zł/kg+VAT
- Kiernozia: 4,60 zł/kg+VAT
- Karnków: 4,50 zł/kg+VAT

Żywiec wołowy:

- Skowroda Płd.: jałówki 7,00 zł/kg+VAT, krowy 5,80 zł/kg+VAT; byki 7,80 zł/kg+VAT;
- Różyce: jałówki 7,00 zł/kg+VAT; krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 7,50 zł/kg+VAT.
- Domaniewice: jałówki 7,00 zł/kg+VAT; krowy 5,00 zł/kg+VAT; byki 7,50 zł/kg+VAT.

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

telefony

- **Informacja: PKS** 42-631-97-06
- **Policja** 997 alarmowy
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Taxi w Głownie** 42-719-10-14
- **Filia PUP w Głownie** 42-719-20-76
- **Filia Powiatowego Urzędu Pracy w Strykowie** 42-719-84-22
- **Urząd Gminy Głowo** 42-719-12-91
- **Urząd Miejski w Głownie** 42-719-11-51
- **UrządMista-GminyStryków**42-719-80-02
- **KRUS** 42-719-95-15
- **Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych,** teren ZGKiM w Strykowie przy ul. Batorego 25, czynny: od wtorku do piątku w godz. 10.00-18.00 oraz w soboty 7.00-14.00.

pogotowia

- **Policja** 997 alarmowy; **w Głownie** 42-719-20-20; **w Strykowie:** 42-719-80-07
- **Straż pożarna:** 998 alarmowy **w Głownie** 42-719-10-08 **w Strykowie** 42-719-82-95;
- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Lecznica dla zwierząt w Głownie:** 42-719-14-40, 887-894-942; **w Strykowie:** 42-719-80-24
- **Zakład pogrzebowy w Głownie:** 42-710-71-90, 42-719-30-24; **w Strykowie:** 42-719-86-16
- **Pogotowie wodociągowe w Głownie** 42-719-16-39
- **Pogotowie energetyczne w Strykowie** 42-719-80-10; **w Zgierzu** 42-675-10-00.

dyżury

- **Punkt Konsultacyjny ds. Uzależnień i Przemocy w Rodzinie**: Urząd Gminy Głowno, ul. Kilińskiego 2 pok. nr 2; czynny do końca grudnia 2016 r. w 1. i 3. środę miesiąca, godz. 15.30-18.30. Informacje w GOPS: 42-719-26-46.
- **Punkty nieodpłatnej pomocy prawnej Głowno,** ul. Norblina 1, czynny: pon.-pt. w godz. 8.00-12.00; **Stryków**, ul. Kościuszki 29, czynny: pon.-pt. w godz. 12.00-16.00
- **Przychodnia Rejonowa w Głownie**, ul. Kopernika 19, tel. 42-719-10-92; poradnia ogólna: pn.-pt. 7.00-18.00.
- **Przychodnie w Strykowie:** ul. Kościuszki 27: tel. 42-717-45-15; ul. Targowa 16: tel. 42-719-92-30.

apteki

- **Dyżury aptek w Głownie**

  czwartek, 29 grudnia: ul. Zgierska 27, tel. 42 719-24-84

  piątek, 30 grudnia: ul. Zgierska 27, tel. 42 719-24-84

  sobota, 31 grudnia: ul. Zgierska 27, tel. 42 719-24-84

  niedziela, 1 stycznia: ul. Zgierska 27, tel. 42 719-24-84

  poniedziałek, 2 stycznia: Pl. Wolności 4/5, tel. 42 710-89-60

  wtorek, 3 stycznia: ul. Kopernika 29, tel. 42 239-47-34

  środa, 4 stycznia: ul. Młynarska 1, tel. 42 716-45-95

  Apteki pełnią dyżury: w dni powszednie od zakończenia zmiany dziennej do godz. 8.00 dnia następnego; w sob. i niedz. w godz. 20.-8.00 dnia następnego; święta w godz. 8.00-8.00 dnia następnego.
- **Punkt apteczny w Popowie Głowieńskim nr 35:** tel. 42 719-57-57, czynny: pon.-pt. w godz. 8.00-15.00.
- **Punkt apteczny w Bratoszewicach, ul. Szkolna 14**, tel. 42 719-65-25, czynny: pon., śr., pt. 8-16, wt., czw. 8-17.

msze święte w niedziele i święta

- **Parafia św. Jakuba w Głownie:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
- **Parafia św. Maksymiliana w Głownie:** 8.00, 9.30, 11.30, 16.00
- **Parafia św. Barbary w Głownie:** 7.00, 9.00, 11.00, 17.00
- **Parafia Św. Marcina w Strykowie:** 8:00, 9:30, 11:00, 18:00
- **Parafia w Dmosinie**: 7:30, 10, 12, 18:00

wystawy

- **IX Plener Malarski „Pejzaż Malowany Ziemi Łódzkiej"** – wystawa prac uczestników, parter budynku naprzeciwko Domu Kultury w Strykowie, pl. Łukasińskiego 4, czynna do połowy grudnia (po wcześniejszym umówieniu się z pracownikiem Domu Kultury – tel. 42 719-81-52).
- **„Jesień w liściach zamknięta"** – wystawa pokonkursowa; Dom Kultury w Niesułkowie
- **„Czarno-białe Głowno"** – wystawa fotograficzna Klubu Helios; czynna w holu Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie, ul. Anderska 37, w godzinach pracy placówki; czynna do końca roku.
- **„Złap wiatr"** – wystawa fotograficzna Bogdana Prusisza, której głównym tematem są wiatraki. Ekspozycji towarzyszyć będzie prezentacja obrazów Beaty Zgierskiej-Gładysz. Wystawa czynna do połowy stycznia w MOK w Głownie, ul. Kopernika 45. Wstęp wolny.
- **Ozdoby bożonarodzeniowe Katarzyny Tymuły** – wystawa ozdób ręcznie wykonanych, czynna do 30 grudnia, pon.-czw. w godz. 12.00-20.00, pt. 8.00-17.00, Miejski Ośrodek Kultury w Głownie, ul. Kopernika 45.
- **Malarstwo i rysunek Józefa Panfila** – wystawa jednego z najbardziej znanych w Polsce malarzy realistów, zorganizowana z okazji 5-lecia Galerii Bank&DM; Galeria Bank&DM w Banku Spółdzielczym w Głownie, ul. Młynarska 5/13. Wstęp wolny.

koncerty

- **Czwartek, 5 stycznia:**
  godz. 17.00 – **„Cudowna noc, magiczna noc"** – noworoczny koncert w holu głównym Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie. Zaśpiewają uczniowie szkoły. Po koncercie obejrzeć będzie można wystawę szopek bożonarodzeniowych.

inne

- **Piątek, 6 stycznia:**
  godz. 12.00 – **Orszak Trzech Króli** ulicami miasta Głowna;
- **Sobota, 7 stycznia:**
  godz. 18.00 – **Uroczyste spotkanie opłatkowe** zorganizowane przez Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Głownie – sala OSP na ul. Złotej w Głownie. Występ chóru, życzenia oraz zabawa koszyczkowa. Wcześniejsze zgłoszenie w biurze Związku, na ul. Zgierskiej 4, od wtorku i piątku w godz. 9.00-14.00.
- **Niedziela, 15 stycznia:**
  od godz. 14.00 – **25. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy:** Bieg po zdrowie po Strykowie.

Aktualności

Głowno | TPZ „Arkadia”

Mikołaje przyszli do bezdomnych zwierząt

Wielu wzruszeń nad losem „naszych braci mniejszych” dostarczył miłośnikom i dobroczyńcom bezdomnych psów i kotów z głowieńskiego przytuliska finał akcji „Paczka dla Zwierzaczka”.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ
ela.woldan@lowiczanin.info

Akcja została zorganizowana w Głownie po raz trzeci i polegała na zakupieniu lub sfinansowaniu zakupu prezentu dla wybranego czworonoga z długiej listy podopiecznych przytuliska, udostępnionej w internecie i opatrzonej ich zdjęciami.

Finał „Paczki...” zorganizowano w tym roku w piątek, 23 grudnia. Tego dnia na godz. 11. do przytuliska na ul. Piaskową licznie przybyli wolontariusze Towarzystwa Przyjaciół Zwierząt „Arkadia” oraz niezrzeszeni darczyńcy, którzy włączyli się w cenną akcję i zapragnęli sami przekazać wybranym zwierzętom prezenty od siebie. Wiele osób dla podkreślenia świątecznego charakteru akcji założyło na głowy mikołajowe czapki.

Paczki dla zwierząt najpierw rozłożono przed boksami psów oraz przed drzwiami kociarni. Darów było naprawdę niemało, a wiele z nich zostało elegancko opakowanych. W paczkach znalazły się rzeczy potrzebne konkretnym psom i kotom: puszki z mokrą karmą, karma sucha, legowiska, poduszki, koce, zabawki, kubraczki, smycze, miski...

Prezenty zostały rozpakowane i częściowo od razu przekazane zwierzakom (np. zabawki, drobne przekąski), a częściowo spisane i zmagazynowane, celem wykorzystania ich w miarę potrzeb obdarowanych zwierząt w kolejnych tygodniach i miesiącach ich pobytu w przytulisku.

Ogółem – jak powiedziała nam pomysłodawczyni „Paczki dla Zwierzaczka” Katarzyna Kucharska z „Arkadii” – w akcji obdarowano blisko 130 zwierząt, czyli wszystkich mieszkańcy przytuliska:

– Niektóre zwierzęta w trakcie tej akcji znalazły nowe domy, o czym za każdym razem informowaliśmy darczyńców, żeby mogli wybrać innego zwierzaka. Większość mówiła, żeby po prostu przekazać dary innemu psu lub kotu – mówiła w rozmowie z „Wieściami” Katarzyna Kucharska.

Psy i koty z głowieńskiego przytuliska znalazły swoich świętych Mikołajów na terenie właściwie całego kraju, bo najpierw deklaracje, a następnie paczki i przekazy pieniężne spływały od darczyńców m.in. z Łodzi, Warszawy, Wrocławia. Ogółem w akcję włączyło się około trzystu osób. Tytułem darowizn na zakup prezentów dla wybranych zwierząt na konto stowarzyszenia wpłynęło ponad 5 tys. zł.

– Mogę powiedzieć, że darczyńcy nie żałowali pieniędzy na te prezenty, wydając na paczkę po kilkadziesiąt, a niekiedy kilkaset złotych – 200, 300 – i takie też trafiały się darowizny – zauważyła pomysłodawczyni „Paczki”.

Niektórzy Mikołaje pomagali indywidualnie, inni rodzinnie, grupowo czy np. firmowo, jak w Nordea Operation Center, gdzie w swoim dziale akcję rozpropagowała pracująca tam wolontariuszka „Arkadii” Joanna Sobczyk-Kicińska, która powiedziała nam: – U nas wyglądało to tak, że wybieraliśmy konkretne zwierzaki, był jeden chłopak, który wybrał siedem kotów! Niektórzy wybierali indywidualnie, inni zespołowo. Nasze zespoły liczą po 20-25 osób i ich członkowie składali się na konkretne prezenty, na przykład dla Wojtusia, dla Fiony... Nordea wsparła w tym roku około 20 zwierząt. Mam nadzieję, że akcja się przyjmie i w przyszłym roku będzie tego jeszcze więcej. Inna wolontariuszka Arkadii, Maja Tymińska z Głowna, wraz z mamą przygotowała paczki dla psów: Felgi, Emira, Frodo i kilku kotów. Mama wolontariuszki, z zawodu szwaczka, uszyła kilka poduszek dla wybranych pupili, w paczce znalazło się także ubranko na zimowe spacery dla małego pieska. Koty hojnie wsparła inna aktywna wolontariuszka TPZ z Głowna, Justyna Opielińska. Przywiozła sporo karmy i zabawek. 23 grudnia goście przytuliska zadbali także o to, by zabrać psy na spacer. Spontaniczna radość czworonogów, gdy otwierano kolejne boksy dając ich lokatorom nowe gryzaki, zabawki czy przekąski, sprawiała, że w niejednym oku zakręciła się łezka wzruszenia.

– To cieszy, że chociaż w taki sposób możemy im pomóc, sprawić, by zwierzęta też miały święta – powiedziała nam jedna z uczestniczek akcji. ■

Obszerną galerię zdjęć z finału „Paczki dla Zwierzaczka” zamieszczamy na www.lowiczanin.info.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

A paczka dla szczeniaczka? Też się znalazła, najważniejsze jednak dla tego malucha było ciepło i troska, jakim otoczyła go wolontariuszka TPZ „Arkadia”.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Finał „Paczki dla Zwierzaczka”. Wolontariusze i darczyńcy III edycji akcji podczas jej finału 23 grudnia.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Karma dla kotów. Darczyńcy „Paczki dla Zwierzaczka” nie zapomnieli o mieszkańcach kociarni.

Stryków

Utrzymanie bezdomnego psa będzie tańsze

Taniej niż w ubiegłym roku gmina Stryków płacić będzie za utrzymanie bezpańskich psów. Jedyna firma, która od lat zgłasza się do przetargów, czyli Hotel dla Zwierząt Longina Siemińskiego z Łodzi, zażądała tym razem 6,15 zł brutto dziennie, czyli 1,29 zł mniej niż w roku 2016. Skróci się też czas reakcji na sygnał o potrzebie wyłapania psa. Do tej pory było to 6 godzin, teraz będzie to trwało o godzinę krócej.

Oprócz wyłapywania, zlecenie gminy obejmuje również prowadzenie ewidencji i znakowanie wyłapanych zwierząt, a także szukanie chętnych i oddawanie zwierząt do adopcji. W zakres całodobowej opieki nad zwierzętami wchodzi wyżywienie, kwarantanna oraz opieka weterynaryjna. W tym roku gmina Stryków przeznaczyła na ten cel aż 410 tys. zł. **ljs**

Głowno

Związek Emerytów zaprasza

Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Głownie zaprasza na uroczyste spotkanie opłatkowe, które odbędzie się w sobotę, 7 stycznia, o godz. 18.00, w sali OSP na ul. Złotej. W programie m.in. występ chóru, który powstał przy Związku w czerwcu br., życzenia oraz zabawa koszyczkowa.

Osoby chętne do udziału w spotkaniu proszone są o wcześniejsze zgłoszenie się do biura Związku, mieszczącego się na ul. Zgierskiej 4, a otwartego we wtorki i piątki w godz. 9.00-14.00. **ewr**

Stryków

Nowe godziny funkcjonowania PSZOK-u

Zmieniły się godziny funkcjonowania Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych znajdującego się w bazie ZGKiM przy ul. Batorego 25. Obecnie od wtorku do piątku działa on w godzinach od 9. do 17., a nie tak jak poprzednio od 10. do 18. W soboty wszystko pozostało po staremu, czyli punkt czynny jest w godzinach 8-16. Zmiany podyktowane zostały względami organizacyjnymi.

Przypomnijmy, że do PSZOK-u można bezpłatnie przywozić pochodzące z gospodarstw domowych tzw. odpady problemowe takie jak m.in. odpady budowlane, wielkogabarytowe czy elektroniczne i elektryczne, zielone czy opony. Szczegółowo grupy odpadów, które mogą trafić do PSZOK-u określa jego regulamin dostępny na miejscu lub na stronie internetowej gminy Stryków www.strykow.pl. **ljs**

Lubianków | Zespół Szkół

Mikołajkowa lekcja zdrowia

W mikołajki, 6 grudnia, w Zespole Szkół w Lubiankowie w klasie III szkoły podstawowej przeprowadzono „lekcję zdrowia”, której najciekawszym elementem było najpierw przygotowanie, a następnie degustacja potraw.

„Lekcja zdrowia” wpisuje się w program wspólnej profilaktyki rolnej UE pod hasłem „Owoce i warzywa w szkole”, realizowany przy współpracy Agencji Rynku Rolnego w Łodzi. Dlatego też na „lekcji zdrowia” w Lubiankowie gościła dyrektor ARR Grażyna Czyżak wraz z pracownikami Agencji, a także wójt gminy Głowno Marek Jóźwiak oraz dyrektor zespołu szkół Agnieszka Czubiak.

Przygotowując się do „lekcji zdrowia” uczniowie klasy III pod okiem wychowawczyni Danuty Gorącej wykonali prace plastyczne pod hasłem „Moje ulubione warzywa i owoce” oraz ułożyli wierszyki na temat zdrowego stylu życia. Powstała z tego cała wystawa uczniowskiej twórczości.

Sama lekcja składała się z dwóch części: teoretycznej i praktycznej. W części pierwszej pracownica ARR Aneta Piestrzeniewicz rozmawiała z dziećmi na temat zdrowego odżywiania, w części drugiej uczniowie pokazali prawdziwą sztukę kulinarną. Dzieci podzielone na grupy wykonały szaszłyki owocowe, koreczki warzywne, kanapki oraz pożywny koktajl.

Po przygotowaniu smakołyków wszyscy zasiedli do wspólnej degustacji. **oprac. ewr**

ZESPÓŁ SZKÓŁ W LUBIANKOWIE

Kulinarna przygoda. Trzecioklasiści gotowi do praktycznej części „lekcji zdrowia”.

Sport

Wygrana i porażka Fantazji i Błękitnych
w I Łowickiej Lidze Futsalu. str. 36

Piłka nożna | V liga

Dobry-zły rok Stali Głowno w piłce kopanej

Głowieński klub piłkarski Stal miniony rok miał dość intensywny jeżeli chodzi o emocjonalne przeżycia. Drużyna spadła z IV ligi, by od sierpnia rozpocząć zupełnie nowy rozdział.

WWW.STALGLOWNO.FUTBOLOWO.PL

Piłkarze Stali Głowno (żółto-niebieskie stroje) szybko pozbierali się po spadku z IV ligi. Głownianie są jednym z kandydatów do mistrzostwa w Łódzkiej Klasie Okręgowej i mogą szybko powrócić do wyższej klasy.

Na stanowisku trenera nastąpiła zmiana i do klubu dołączył doskonale znany w Głownie szkoleniowiec Tomasz Szcześniak, który jednak nie uchronił zespołu przed spadkiem. Prezes Tomasz Wieczorkowski postawił przed nowym trenerem zupełnie inne zadanie, zbudowania bardzo silnych podstaw, by móc walczyć o jeszcze wyższe cele w kolejnych latach. Niestety plany trenerowi Szcześniakowi pokrzyżowały problemy zdrowotne. Na początku nowego sezonu już w V lidze drużynę Stali poprowadzili Przemysław Gibała i Adrian Tomczyk. Dziś głowieński klub walczy o powrót do IV ligi, ale to co już wygrał to niezłomny charakter, rodzinna atmosfera i poczucie walki jeden za wszystkich, wszyscy za jednego.

W rundzie jesiennej sezonu 2016/2017 Stal rozegrała 15 spotkań: 7 u siebie i 8 na wyjeździe i zdobyła łącznie 32 pkt., tyle samo na własnym boisku i rywala po 16. Po słabym początku rundy w z każdym kolejnym spotkaniem głownianie prezentowali się coraz lepiej i zanotowali aż 7 zwycięstw z rzędu oraz 11 meczów bez porażki. W sumie piłkarze Stali zdobyli 37 bramek, tracą 19. Najwięcej trafień dla Głowna uzyskali: Eryk Lebioda – 7, Dominik Tomczyk – 6 oraz Damian Fortuna i Radosław Kuciński po 5. W tabeli asyst bezsprzecznie króluje Patryk Ignatowski, który zgromadził ich aż 11, dokładając do tego także 4 gole. Najwięcej minut, bo aż 1198 spędził na boisku Damian Mospinek. Niewiele mniej mają na swoim koncie Patryk Ignatowski – 1180 min. oraz Jakub Niedomagała – 1170 min. Najbardziej agresywnie grającym piłkarzem był wg arbitrów Adrian Tomczyk, który został upominany pięciokrotnie żółtym kartonikiem. Jedyną czerwoną kartę bezpośrednio obejrzał Karol Kruk. Na podstawie pomeczowych ocen kibiców wg oficjalnej strony internetowej Stali www.stalglowno.futbolowo.pl zawodnikiem meczu najczęściej, bo aż czterokrotnie był Jakub Niedomagała. Zapraszamy do odwiedzenia internetowego portalu klubu, gdzie można uzyskać więcej informacji i bliżej zapoznać się z drużyną oraz osiągniętymi wynikami w minionej rundzie. Poniżej lista "Naj-" z rundy jesiennej sezonu 2016/2017 V ligi wg www.stalglowno.futbolowo.pl. **wp**

Naj– (lepszy, gorszy, itp.):

■ **Najlepszy zawodnik**: Przemysław Gibała. To on zebrał zespół po spadku, wstrząsnął i przywrócił na właściwe tory, tworząc zgrany kolektyw będący w równej dyspozycji przez większą część rundy. Godnie zastępuje trenera Tomasza Szcześniaka.

■ **Największe rozczarowanie**: 3 porażki i zaledwie jeden punkt na koncie po czterech pierwszych kolejkach sezonu.

■ **Największe zaskoczenie**: Poprawa "pięty achillesowej", czyli gry w defensywie, co zaowocowało aż sześcioma czystymi kontami w rundzie.

■ **Najlepsze "wejście smoka"**: Damian Fortuna w meczu z Zawiszą II Rzgów (niecałe 5 min. na boisku) oraz udana debiutancka runda Jakuba Niedomagały na boiskach okręgówki.

■ **Najładniejsze bramki**: Techniczny strzał w okienko zza pola karnego Damiana Mospinka w meczu z SMS-em Łódź (7:0) oraz podcinka Tomasza Florczaka w meczu z GKS-em Bedlno (3:1). Na uwagę zasługują także trafienia Michała Lecha w meczu z SMS-em oraz gol Damiana Fortuny z Uniejowem.

■ **Najlepsza akcja**: Dominik Tomczyk mijający dwóch zawodników i zdobywający gola na remis z PTC Pabianice w doliczonym czasie gry, zaledwie minutę po stracie bramki na 3:4.

■ **Najlepsze asysty**: Show Michała Lecha i jego 3 piękne podania za linię obrony w meczu z GLKS-em Dłutów.

■ **Najbardziej uniwersalny zawodnik**: Tomasz Florczak. Tylko w tej rundzie zagrał na aż pięciu pozycjach (prawy obrońca, defensywny pomocnik, środkowy pomocnik, lewy pomocnik i napastnik).

■ **Największy gwarant punktów**: Eryk Ignatowski. W 11 meczach, w których wystąpił, Stal przegrywała zaledwie przez... 23 minuty w meczu z Włókniarzem Konstantynów, który ostatecznie głownianie wygrali 2:1.

■ **Najlepszy mecz**: Stal Głowno – UKS SMS Łódź 7:0

■ **Najgorszy mecz:** MKP Boruta Zgierz – Stal Głowno 3:0

■ **Najbardziej emocjonujący mecz:** Stal Głowno – PTC Pabianice 4:4

■ **Najnudniejszy mecz:** Polonia Andrzejów – Stal Głowno 1:1

■ **Najwięcej bramek:** 8 – padło w meczu – Stal Głowno – PTC Pabianice 4:4

■ **Najmniej bramek:** 1 – padała w meczu Stal Głowno – Orzeł Parzęczew 0:1 i Stal Głowno – Włókniarz Pabianice 1:0

■ **Największy błąd sędziego:** Festiwal błędów w meczu Start Brzeziny – Stal Głowno (2:3), w tym m.in. nieuznana prawidłowa bramka Dominika Tomczyka czy mocno kontrowersyjny rzut karny dla gospodarzy.

PROGNOZA POGODY | 29.12.2016 – 4.01.2017

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:
Pogodę kształtuje układ wyżowy. Napływa chłodna masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK – PIĄTEK:
Pogodnie, zachmurzenie małe do umiarkowanego, bez opadów, chłodno. Widzialność dobra.
Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s.
Temp. max w dzień: + 3 st. C do + 4 st. C.
Temp. min w nocy: – 1 st. C do – 3 st. C.

SOBOTA – NIEDZIELA:
Zachmurzenie umiarkowane, okresami do dużego, bez opadów, chłodno. Widzialność dobra, rano lokalnie umiarkowana zamglenia.
Wiatr południowo-zachodni i zachodni, słaby, 2-4 m/s.
Temp. max w dzień: + 2 st. C do + 3 st. C.
Temp. min w nocy: 0 st. C do – 2 st. C.

PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:
Pochmurno z przejaśnieniami, przelotny śnieg. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana.
Wiatr zachodni, słaby i umiarkowany, 3-7 m/s.
Temp. max w dzień: + 1 st. C do + 3 st. C.
Temp. min w nocy: – 1 st. C do – 4 st. C.

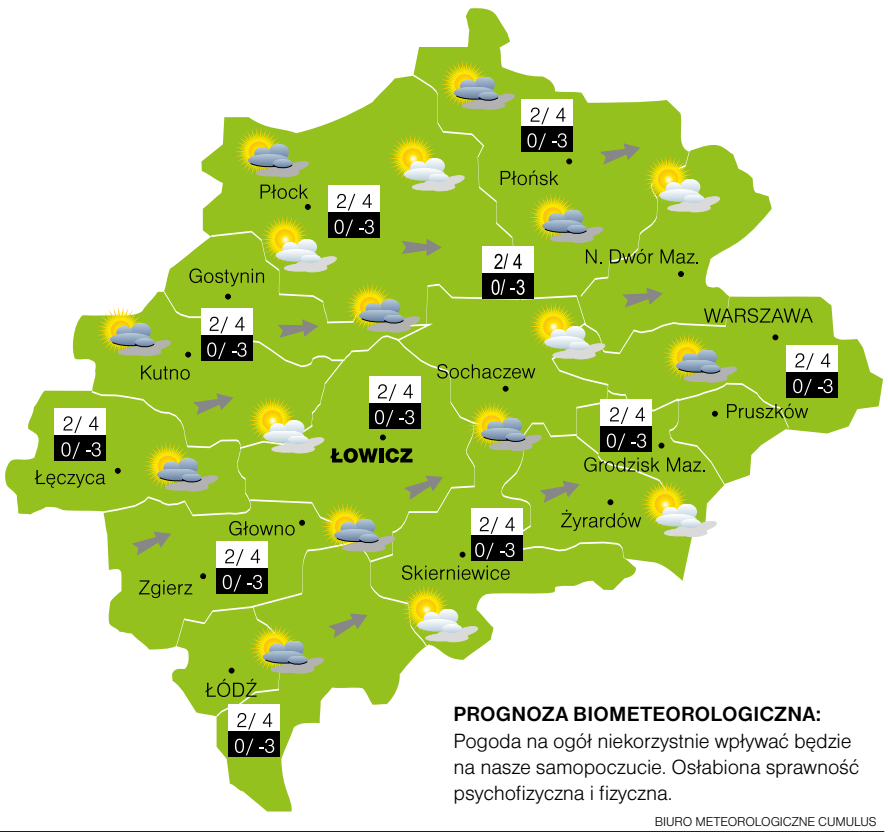

PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:
Pogoda na ogół niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie. Osłabiona sprawność psychofizyczna i fizyczna.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

EWA SZULC

GTK Głowno na obozie. Koszykarski trening połączono z nauką.

Koszykówka | Zgrupowanie

GTK w Koronowie

Głowieńskie Towarzystwo Koszykówki zorganizowało obóz sportowy w Koronowie, który połączony był z profilaktyką uzależnień. Na obozie były dzieci z Gminy Głowno.

Głównym celem było pokazanie w jaki sposób sport wpływa na nasze zdrowie oraz stwarzanie dzieciom i młodzieży możliwości uczestnictwa w alternatywnych formach aktywności w czasie wolnym, a także umiejętność jego organizowania. Przeprowadzenie obozu możliwe było dzięki dofinansowaniu Gminy Głowno na realizację zadania publicznego o nazwie "Przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym".

Podczas obozu uczestnicy mieli możliwość wzięcia udziału w prelekcjach dotyczących dopalaczy i narkotyków, teraz tak bardzo dostępnych. Pomysł takiego obozu bardzo trafny. **wp**

Koszykówka | Podsumowanie

Koszykarski rok TK Basket Stryków

Dobiegający końca rok jest tradycyjnie, szczególnie w sportowym świecie, czasem podsumowań. Dla młodziutkiej drużyny koszykarek TK Basket Stryków bez wątpienia był to pracowity rok.

Zespół Jacka Lewandowskiego i Bartłomieja Szczepaniaka reprezentował miasto w wojewódzkich rozgrywkach ligi kobiet w kategorii wiekowej U-12 i U-14 w sezonie 2015/16. W rozgrywkach ligi do lat 12 dziewczęta zajęły ostatecznie czwarte miejsce w województwie. Aktualnie trwają rozgrywki nowego sezonu ligi U-14 (młodziczki) i U-12 (żaczki) kobiet. W TK Basket nie ukrywają, że liczą na dobre występy młodszej grupy, bowiem jest to kolektyw z dużym potencjałem i dobrze przygotowany do rywalizacji o czołowe miejsca.

Już jesienią tego roku podczas wrześniowego Turnieju w Głownie dziewczynki zdobyły 2. miejsce, przegrywając w pierwszym meczu tylko z gospodarzem Alles Basket Głowno. Trzymamy zatem kciuki za żaczki Strykowa, licząc na sportowe emocje i walkę na parkiecie.

Patrząc dalej wstecz w czerwcu zespół wyjechał na Międzynarodowy Turniej do Czech o nazwie "Brandys Cup", na który od dwóch lat jest systematycznie zapraszany i na który z wielką przyjemnością dziewczynki jeżdżą. W turniejowych bojach zdobywa się bezcenne doświadczenie i mówiąc żargonem sportowym po prostu ogranie. Wspólne wyjazdy nie tylko integrują drużynę, ale dają możliwość podróżowania i poznawania innej kultury oraz historii (poza rozgrywkami dziewczynki zwiedziały Pragę), rozwijają horyzonty. Poza wyjazdem do Czech drużyna wyjechała pod koniec lipca w ramach letniego wypoczynku na sportowe kolonie do Mrzeżyna. Jest to wyśmienita baza treningowa i rekreacyjna, dająca fantastyczne warunki zarówno do przygotowania sportowego zespołu oraz wypoczynku i relaksu.

Pomimo krótkiej historii klubu, który istnieje zaledwie od trzech lat, trenerzy TK Basket Stryków "dochowali się" dwóch reprezentantek Wojewódzkiej Kadry Młodziczek. W tym roku powołanie takie otrzymały Martyna Goszczyńska i Wiktoria Mucha. Warto dodać iż Martyna Goszczyńska poza osiągnięciami sportowymi jest również wyróżniającą się uczennicą strykowskiego Gimnazjum im. Noblistów Polskich.

Koszykarki TK Basket Stryków stanowią również trzon reprezentacji sportowych swoich szkół. W tym roku Szkoła Podstawowa w Niesułkowie zajęła 2. miejsce w Mistrzostwach Powiatu Zgierskiego w piłce ręcznej, w których uległa jedynie drużynie z Aleksandrowa, zaś uczennice Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim zajęły 1. miejsce w koszykarskich rozgrywkach o Mistrzostwo Gminy Głowno. Wiele uczennic tych szkół gra na co dzień w TK Basket Stryków.

Od października ubiegłego roku działa również sekcja koszykówki chłopców. Prowadzi ją Bartłomiej Szczepaniak, a chłopcy trenują dwa razy w tygodniu na sali w Niesułkowie. Wszystkich chętnych, zarówno chłopców jaki dziewczęta, zapraszamy do wspólnej przygody z koszykówką.

Podsumowując sportowy rok trenerzy i zawodniczki chcieliby podziękować serdecznie za wsparcie i pomoc finansową, jakiej klubowi udzielają Urząd Miasta Strykowa, Burmistrz Andrzej Jankowski, Rada Miasta i Gminy Stryków. Sympatykami klubu są Naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich i Społecznych oraz Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Radosław Zaborowski, Sekretarz Gminy Stryków Anna Sasin oraz Radny Strykowa Dariusz Dziewulski. To dzięki tym wszystkim wspaniałym ludziom możliwe są rozgrywki ligowe oraz wyjazdy na letnie kolonie czy Turniej w Czechach.

Podziękowania za wsparcie należą się również dyrektorom szkół, do których uczęszczają zawodniczki: Pani Jadwidze Kapuście – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Niesułkowie oraz Panu Krzysztofowi Fortunie – Dyrektorowi Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim. Wszystkim wymienionym i nie wymienionym sympatykom TK Basket Stryków zawodniczki oraz trenerzy życzą Szczęśliwego Nowego 2017 Roku. Oby przyniósł jak najwięcej sukcesów w życiu zawodowym i osobistym, a drużynie tych upragnionych sukcesów sportowych, na które zespół ciężko pracuje podczas treningów. Ze swojej strony życzymy TK Basket przede wszystkim wytrwałości w dążeniu do celu, bowiem początki zawsze są trudne, ale kluczowe. **wp**

ŁUKASZ KONARZEWSKI

Łukasz Konarzewski za kierownicą swojego auta podczas Rally Sprint.

Rajdy samochodowe | MOŁ

Konarzewski z tytułem

Wielki sukces kierowcy z Janowa k. Dmosina Łukasza Konarzewskiego, który w zakończonym sezonie Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Okręgu Łódzkiego 2016 zajął 3. miejsce w klasyfikacji generalnej.

Rozdanie nagród i podsumowanie Mistrzostw odbyło się 17 grudnia w Centrum Szkoleniowo-Konferencyjnym Uniwersytetu Łódzkiego. Puchar i tytuł II V-ce Mistrza klasy 2 w RSMOŁ zdobył Łukasz Konarzewski. Mieszkaniec Janowa jeżdżąc swoim Oplem Corsa zdobył w ogólnej punktacji 95 pkt. i znalazł się w Top3 wśród 13 startujących zawodników. Sezon docelowo liczył 10 rund, z czego dwie zostały odwołane. Rajdy rozgrywały się w Łodzi, Sieradzu, okolicach Piotrkowa Trybunalskiego i w Tomaszowie Mazowieckim.

– To był mój pierwszy start w pełnym cyklu Mistrzostw i wspólnie z moim pilotem Konradem Kociołczykiem przed sezonem postawiliśmy sobie za cel zdobycie podium w końcowej klasyfikacji w mocno obsadzonej klasie 2. I udało się! Teraz czas skupić się na rodzinie, wyznaczyć kolejne cele, znaleźć sponsora na podróż przez kolejny sezon i kto wie, może z nowym autem będziemy bić się o mistrzostwo? – podsumował Łukasz Konarzewski. **wp**

Klasyfikacja generalna RSMOŁ klasy 2:

1. Tomasz Kister	Fiat S.C.	168 pkt.
2. Marcin Kołodziejczak	R. Clio	116 pkt.
3. Łukasz Konarzewski	**O. Corsa**	**95 pkt.**

Motocross | Zakończenie sezonu

Strykowianie nagrodzeni przez PZM

Zawodnicy klubu MKS Zjednoczeni Stryków po świetnym sezonie 2016 w Cross Country odebrali nagrody z rąk kapituły Polskiego Związku Motorowego.

Uroczysta ceremonia odbyła się 17 grudnia podczas Zakończenia Sezonu w Sportach Motorowych, gdzie wręczono puchary dla najlepszych zawodników w rywalizacji Mistrzostw Okręgu Łódzkiego w Cross Country (sport motocyklowy) oraz Rally Sprincie (sport samochodowy).

Strykowscy rajdowcy zostali zaproszeni do Centrum Szkoleniowo-Konferencyjnego Uniwersytetu Łódzkiego, jako zawodnicy najlepszego klubu Mistrzostw Okręgu Łódzkiego. MKS Zjednoczeni Stryków w trakcie 6 rund (Stryków – Lipowczyce – Lipowczyce – Lipowczyce – Seroki – Stryków), zgromadzili na swoim koncie aż 1031 pkt. i zdeklasowali rywali. Drugi Enduro Team Centrum Łódź ma na swoim koncie "jedynie" 683 pkt., a trzeci ŁCSM Moto-Strefa 589 pkt. Sklasyfikowano łącznie aż 42 kluby.

MKS ZJEDNOCZENI STRYKÓW MOTOCROSS/FB

Strykowianie na podium. Damian Kwestarz mistrzem, a Maciej Lipiec na 3. miejscu w Licencji B. Zawodnicy Zjednoczonych zdominowali zawody cyklu Cross Country już nie po raz pierwszy.

Spośród 16 zawodników reprezentujących klub ze Strykowa na gali Zakończenia Sezonu w Sportach Motorowych statuetki za osiągnięte wyniki odebrała piątka ze Zjednoczonych. Mistrzostwo Okręgu Łódzkiego zdobyli Damian Kwestarz w Licencji B oraz Bartosz Łącki w klasie Junior, wicemistrzostwo powędrowało z kolei do Dawida Popławskiego w Quad Open, a puchary za 3. miejsce odebrali Maciej Lipiec w Licencji B oraz Tomasz Mikołajczyk w Licencji C. W sezonie 2016 MKS Zjednoczeni Stryków reprezentowali ponadto: Radosław Zdziarski, Szymon Łącki, Dariusz Popławski, Sławomir Milczarek, Krzysztof Jarmuż, Krzysztof Białek, Mateusz Szczepaniak, Dominik Pawłowski, Konrad Góralczyk, Karol Góralczyk oraz Agata Stefaniak. **wp**

Klasyfikacji klubowa MOŁ:

1. MKS Zjednoczeni Stryków	**1031 pkt.**
2. Enduro Team Centrum Łódź	683 pkt.
3. ŁCSM Moto-Strefa	589 pkt.

Licencja B:

1. Damian Kwestarz	**Zjednoczeni**	**129 pkt.**
2. Arkadiusz Włodarczyk	Enduro	111 pkt.
3. Maciej Lipiec	**Zjednoczeni**	**108 pkt.**

Licencja C:

1. Piotr Suszyński	Enduro	125 pkt.
2. Konrad Skórniewski	Częstochowa	114 pkt.
3. T. Mikołajczyk	**Zjednoczeni**	**114 pkt.**

Junior:

1. Bartosz Łącki	**Zjednoczeni**	**138 pkt.**
2. Szymon Śmigaj	ŁCSM	68 pkt.
3. Jakub Śniady	ŁKM Łódź	47 pkt.

Quad Open:

1. Mirosław Wojnowski	ART Kielce	111 pkt.
2. Dawid Popławski	**Zjednoczeni**	**94 pkt.**
3. Artur Szczebak	KM Cross Lublin	66 pkt.

Bieganie | WOŚP Stryków

Przedłużone zapisy na Bieg po zdrowie po Strykowie

15 stycznia 2017r. odbędzie się 25. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tegoroczni organizatorzy w Strykowie przejęli pałeczkę po wieloletnich działaczach i wprowadzają nowość w ramach imprezy Jurka Owsiaka. Tego dnia odbędzie się „Bieg po zdrowie po Strykowie”.

Cały dochód z biegu zostanie przekazany do puszki w ramach WOŚP. Zawodnicy będą rywalizować na trasie długości 4,6 km na dwóch pętlach po ulicach miasta. Szef Sztabu WOŚP w Strykowie Łukasz Ciołek zapowiada, że wszystko będzie dopięte na ostatni guzik.

Limit uczestników wynosi 100 osób, a zgłoszenia zostały przedłużone do 3 stycznia 2017r. Na ten moment zapisanych jest 46 osób. Zgłoszeń można dokonać w OSP w Strykowie przy ul. Targowej we wtorki w godz. 17:00-18:30 oraz piątki w godz. 16:00-17:30. Więcej informacji pod nr. tel.: 500-379-424.

Dla zwycięzców w kategorii kobiet i mężczyzn przewidziano puchary, każdy z uczestników w ramach pakietu startowego otrzyma pamiątkowy medal, nr startowy, posiłek regeneracyjny i ciepły napój. Wpisowe wynosi 25 zł i jest płatne w dniu zawodów najpóźniej 30 min. przed startem, cały dochód zostanie przekazany na WOŚP.

Organizatorzy proszą mieszkańców o wyrozumiałość tego dnia, bowiem w godzinach startu, czyli 14:00-15:30 część ulic w Strykowie będzie zamknięta. Zawodnicy będą rywalizować od startu i mety na pl. Łukasińskiego, dalej Kościuszki, Kolejową, Głowackiego, Grunwaldzką, Ogrodową, Kopernika, Panasa, Wolską, Żeromskiego, Mickiewicza, Grunwaldzką i do pl. Łukasińskiego.

Organizatorami Biegu po zdrowie po Strykowie są: Sztab WOŚP Stryków, OKiR w Strykowie, Gmina Stryków, KB Powstaniec Dobra oraz LUKS Dwójka Stryków. **wp**

Wieści z Głowna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych
Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanin”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: wiesci@lowiczanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Jóźwiak-Staszewska, Jakub Lenart, Elżbieta Woldan-Romanowicz, Wojciech Pożarlik (sport)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Skład tekstu własny.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy przyjmujemy telefonicznie, faxem:
42 710-82-55 w Głownie;
46 837-37-51, 46 830-34-08 w Łowiczu,
e-mailem: reklama@lowiczanin.info lub osobiście w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40 od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30 lub w Łowiczu: ul. Pijarska 3a w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 28, a także przez stronę internetową: www.lowiczanin.info

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Wieści z Głowna i Strykowa
2.420 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym (Nowy Łowiczanin): 10.600 egz.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

100% własności polskiej

Sport

Dobry-zły rok Stali Głowno
na piłkarskich arenach. str. 34

Przedłużone zapisy na Bieg po zdrowie
po Strykowie z okazji WOŚP. str. 35

CZWARTEK 29 grudnia 2016 | **NR 52** (1020) | Rok XXVI

www.lowiczanin.info

Futsal | 4. i 5. kolejka I KIA Open Ligi ŁoLiF

Wygrana i porażka Fantazji i Błękitnych

W najwyższej klasie Łowickiej Ligi Futsalu doszło do kilku ciekawych rozstrzygnięć. Na podium rozgrywek pozostała głowieńska Fantazja, która w dwóch minionych kolejkach zdobyła 3 pkt. Pierwsze punkty w tej edycji I KIA Open ŁoLiF zdobyli natomiast Błękitni Dmosin.

ŁOLIF, CZYLI ŁOWICKA LIGA FUTSALU/FB

Zawodnik Fantazji Głowno Tomasz Lenart (przy piłce) poprowadził zespół do zwycięstwa nad Dąbkowicami.

Głownianie w 4. kolejce zmierzyli się z obrońcą tytułu Chińską Haczykowscy Subiekt Łowicz i niestety wysoko przegrali 3:8. Do przerwy rywale prowadzili, ale tylko 2:0. Dopiero po przerwie worek z bramkami rozwiązał się na dobre i faworyt z fantazją ograł Fantazje. W drugim spotkaniu I KIA Open ŁoLiF głownianie spisali się znacznie lepiej i pokonali SMS Dąbkowice 3:1. Kolejne bardzo dobre spotkanie rozegrał Przemysław Szubert, który zdobył w sumie cztery bramki w dwóch spotkaniach. SMS na początku postawił jednak trudne warunki i po golu w końcówce pierwszej połowy objął prowadzenie 1:0. Na szczęście sprawy w swoje ręce wziął Szubert i w ciągu zaledwie minuty po przerwie wyprowadził Fantazję na prowadzenie, którego nie oddała już do końca.

■ **Chińska Haczykowscy Subiekt Łowicz – Fantazja Głowno 8:3** (2:0)

Bramki dla Fantazji: Przemysław Szubert 2 (14 i 17 min.) oraz Damian Mospinek (w 14 min.).

Fantazja: Adrian Bakalarz – Damian Mospinek, Nikodem Andrzejewski, Przemysław Szubert, Eryk Ignatowski oraz Patryk Połynkin.

■ **Fantazja Głowno – SMS Dąbkowice 3:1** (0:1)

Bramki dla Fantazji: Przemysław Szubert 2 (13 i 14 min.) oraz Patryk Połynkin (w 17 min.).

Fantazja: Adrian Bakalarz – Damian Mospinek, Nikodem Andrzejewski, Przemysław Szubert, Michał Suchenek, Tomasz Lenart oraz Patryk Połynkin.

Z dorobkiem 9 pkt. głowieńscy piłkarze halowi zajmują wysokie 3. miejsce w tabeli. Należy jednak pamiętać, że Fantazja ma więcej rozegranych spotkań niż rywale i może zostać wkrótce zepchnięta z podium. Z kolei pierwsze zwycięstwo w sezonie odnieśli Błękitni Dmosin.

Podopieczni grającego trenera Dawida Ślązaka po bardzo ciekawym spotkaniu pokonali trudnego rywala Novum Pędzące Imadła Łowicz 4:3. Kapitalne zawody rozegrał Piotr Knera, który popisał się hat-trickiem. Niestety dmosinianie nie podtrzymali bardzo dobrej passy i w kolejnym meczu przegrali z Renix Eko-Plast Łowicz 4:6. Porażka z niepokonanym liderem ujmy Błękitnym nie przynosi, a wręcz przeciwnie widać, że piłkarze Dmosina wracają na właściwe tory i z taką grą, jak w ostatnich dwóch pojedynkach mogą błyskawicznie awansować do czołówki. Podopieczni grającego trenera Dawida Ślązaka w tej chwili plasują się na przedostatnim miejscu, które w żadnym razie ich nie satysfakcjonuje. Trzymamy kciuki za szybki awans w tabeli zarówno Błękitnych, jak i Fantazji. **wp**

■ **Błękitni Dmosin – Novum Pędzące Imadła Łowicz 4:3** (2:0)

Bramki dla Błękitnych: Piotr Knera 3 (2, 10 i 17 min.) oraz Mateusz Wardziński (w 9 min.).

Błękitni: Karol Kacprzyk – Mateusz Wardziński, Bartłomiej Sibielak, Jarosław Bąba, Piotr Knera, Damian Szatan, Dawid Ślązak, Szymon Ślązak, Grzegorz Piela.

■ **Renix Eko-Plast Łowicz – Błękitni Dmosin 6:4** (2:0)

Bramki dla Błękitnych: Grzegorz Piela 2 (14 i 20 min.), Damian Szatan (12 min.) oraz Dawid Ślązak (w 16 min.).

Błękitni: Karol Kacprzyk – Dawid Ślązak, Piotr Knera, Bartłomiej Sibielak, Damian Szatan, Jarosław Bąba, Grzegorz Piela oraz Szymon Ślązak.

■ **4. kolejka:** Zatorze ZU-AN Dach-Lux Łowicz – Renix Eko-Plast Łowicz 2:3, Błękitni Dmosin – Novum Pędzące Imadła Łowicz 4:3, SMS Dąbkowice – Bo-Dach Grudze 3:2, Chińska Haczykowscy Subiekt Łowicz – Fantazja Głowno 8:3, Reklama Frog Łowicz – Drużyna KIA Łowicka Łowicz 1:2.

■ **5. kolejka:** Fantazja Głowno – SMS Dąbkowice 3:1, Bo-Dach Grudze – Reklama Frog Łowicz 1:5, Renix Eko-Plast Łowicz – Błękitni Dmosin 6:4, Novum Pędzące Imadła Łowicz – Chińska Haczykowscy Subiekt Łowicz 5:1, Zatorze ZU-AN Dach-Lux Łowicz – Drużyna KIA Łowicka Łowicz (przełożony).

1. Renix Eko-Plast Łowicz	5	15	24-9
2. Chińska Haczykowscy Ł.	5	12	27-15
3. Fantazja Głowno	**5**	**9**	**17-18**
4. Pędzące Imadła Łowicz	4	7	12-8
5. Drużyna KIA Łowicka	3	7	7-5
6. Reklama Frog Łowicz	4	6	13-10
7. SMS Dąbkowice	5	6	12-15
8. Bo-Dach Grudze	5	3	15-20
9. Błękitni Dmosin	**4**	**3**	**11-19**
10. Zatorze Łowicz	3	0	5-9

Tenis stołowy | 11. kolejka III ŁLTSAiW

Remis TKKF Expandor pod nowym szyldem Ogniska

Głowieńscy zawodnicy, grając po raz pierwszy pod nowym szyldem zremisowali po emocjonującym spotkaniu z łódzkim KWJ.

EXPANDOR GŁOWNO	**5**
KWJ ŁÓDŹ	**5**

Punkty dla Expandora: Przemysław Przybyłek – 3 pkt., Marcin Kapusta – 1 pkt. oraz Paweł Gabryelczyk – 1 pkt.

Pojedynki w meczu Expandor Głowno – KWJ Łódź przedstawiały się następująco: 1.) Przybyłek – Kielan 3:1, 2.) Kapusta – Kostecki 2:3, 3.) Gabryelczyk – Wojciechowski 1:3, 4.) Przybyłek-Kapusta – Kielan-Kostecki 2:3, 5.) Kapusta – Kielan 1:3, 6.) Przybyłek – Wojciechowski 3:0, 7.) Gabryelczyk – Kostecki 3:2, 8.) Kapusta – Wojciechowski 3:1, 9.) Gabryelczyk – Kielan 0:3, 10.) Przybyłek – Kostecki 3:0.

W ostatnim w tym roku spotkaniu III Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów Expandor Głowno zmierzył się 23 grudnia u siebie z KWJ Łódź. Głowieńscy zawodnicy musieli przez cały mecz gonić wynik i ostatecznie udało im się zremisować 5:5.

Jak zwykle niezawodny był Przemysław Przybyłek, który wygrał wszystkie indywidualne pojedynki. Expandor miał bardzo słaby początek w pojedynku z łodzianami i po pięciu grach przegrywał aż 1:4. Pogoń za korzystnym wynikiem rozpoczął Przybyłek, a później przełamali się także Paweł Gabryelczyk i Marcin Kapusta. Rywale w drugiej części spotkania zdołali wygrać tylko raz, dzięki czemu świetna pogoń głowieńskich tenisistów stołowych pozwoliła im wywalczyć remis 5:5.

Niestety Expandor stracił szansę, by jak najbardziej zbliżyć się na pozycję wicelidera. W bezpośrednim pojedynku na szczycie Vabank pokonał Zarten 7:3 i objął samodzielne prowadzenie w tabeli, będąc jedyną drużyną niepokonaną w lidze. Expandor zajmuje wysokie 3. miejsce ze stratą 5 pkt. do lidera i 3 pkt. do drugiego Zartenu. Kolejna data rozegrania spotkania przez głownian nie jest jeszcze dokładnie znana, prawdopodobnie w piątek, 6 stycznia Expandor zmierzy się z wiceliderem.

ELIGIUSZ ZIELIŃSKI

Członkowie TKKF Expandor stoją ramię w ramię pod nowym szyldem głowieńskiego Ogniska, które otrzymali w prezencie.

Tymczasem w głowieńskim klubie Święty Mikołaj okazał się bardzo hojny. Zarząd Ogniska TKKF "Expandor" w Głownie dziękuje Panu Ryszardowi Raczyńskiemu za ufundowanie szyldu TKKF, który jest wspaniałą gwiazdką dla Towarzystwa Kultury Fizycznej w Głownie, oraz pracownikom za jego wykonanie i zamocowanie. Z okazji Świąt oraz Nowego Roku 2017 Zarząd TKKF i jego członkowie Życzą dużo zdrowia i wszystkiego najlepszego. **wp**

■ **11. kolejka:** Dragon – Kanzas 4:6, Drewnomik – Raven Club 6:4, Expandor Głowno – KWJ Łódź 5:5, Nastal – Polesianka 8:2, Projekt X – Pałac Młodzieży II (przełożony), TG Sokół II Zgierz – Porta Wan Rąbień 7:3, Vabank – Zarten 7:3.

■ **Następna, 12. kolejka** odbędzie się w dniach 30 grudnia – 6 stycznia: Kanzas – Drewnomik, KWJ Łódź – Nastal, Pałac Młodzieży II – Vabank, Polesianka – TG Sokół II Zgierz, Porta Wan Rąbień – Dragon, Raven Club – Projekt X, Zarten – Expandor Głowno.

1. Vabank	11	32	79-31
2. Zarten	11	30	75-35
3. Expandor Głowno	**11**	**27**	**62-48**
4. Drewnomik	11	23	53-57
5. Nastal	11	22	60-50
6. Projekt X	10	21	53-47
7. KWJ Łódź	11	20	50-60
8. Dragon	11	20	47-63
9. Pałac Młodzieży II	10	19	55-45
10. Raven Club	11	19	50-60
11. Porta Wan Rąbień	11	19	49-61
12. Kanzas	11	18	42-68
13. Polesianka	11	17	46-64
14. TG Sokół II Zgierz	11	17	39-71

KALENDARZ IMPREZ SPORTOWYCH

CZWARTEK, 29 GRUDNIA:

■ godz. 18:00, sala Szkoły Podstawowej w Koźlu, **zaległa 11. kolejka rozgrywek o mistrzostwo II Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów:** LUKS Koźle – GOK Lutomiersk.

■ godz. 20.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Sparingowy mecz koszykówki seniorów: KS Syntex-Księżak Łowicz – UKS Trójka Żyrardów (III liga);**

PIĄTEK, 6 STYCZNIA:

■ godz. 17:30, sala Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Tamka 12 w Łodzi, **12. kolejka rozgrywek o mistrzostwo II Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów:** Korad – LUKS Koźle,

■ godz. 19:00, sala MKS Jedynka przy ul. Czajkowskiego 14 w Łodzi, **12. kolejka rozgrywek o mistrzostwo III Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów:** Zarten – Expandor Głowno.

SOBOTA, 7 STYCZNIA:

■ godz. 10:00, Hala Sportowo-Widowiskowa przy ul. Andersa 37 w Głownie, **Wojewódzka Liga Koszykówki do lat 14 chłopców, gr. B:** GTK Głowno – AZS PWSZ II Skierniewice,

■ godz. 10:00, hala przy ul. Czajkowskiego 14 w Łodzi, **Wojewódzka Liga Koszykówki do lat 12 dziewcząt:** Alles Basket Głowno – MUKS Widzew Łódź,

■ godz. 11:30, hala przy ul. Czajkowskiego 14 w Łodzi, **Wojewódzka Liga Koszykówki do lat 12 dziewcząt:** MUKS Bełchatów – Alles Basket Głowno.

■ godz. 13.00-16.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka Zina III ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsalu;**

■ godz. 16.30-20.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **7. kolejka Julomax II ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsalu;**

NIEDZIELA, 8 STYCZNIA:

■ godz. 10:00, sala SP nr 11 przy ul. Hufcowej 20A w Łodzi, **11. kolejka rozgrywek o mistrzostwo Wojewódzkiej Ligi Koszykówki do lat 14 dziewcząt, gr. A:** UKS SMS ŁKS Łódź – TK Basket Stryków,

■ godz. 13.30-16.30 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **5. kolejka Robkol IV ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsalu;**

■ godz. 15:00, hala ZSP nr 4 przy ul. Sienkiewicza 10/12 w Piotrkowie Trybunalskim, **Wojewódzka Liga Koszykówki do lat 16 chłopców, gr. A:** UMKS Piotrcovia – GTK Głowno.

■ godz. 17.00-19.40 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **6. kolejka Kia Open I Łowickiej Ligi Futsalu.**

ISSN 1641-6260

Rok XIV, nr 4 (55) ISSN 1730-9581 GRUDZIEŃ 2016

Sprzedaż łącznie z Nowym Łowiczaninem i Wieściami z Głowna i Strykowa

Jan Wegner – w 20-lecie śmierci

Upływający 2016 rok był obfity w ważne dla społeczności Łowicza historyczne uroczystości. Zakończyły się obchody jubileuszowe 880-lecia miasta, obchodziliśmy również 80. rocznicę śmierci wybitnej regionalistki Anieli Chmielińskiej. Nie sposób też zapomnieć o innej ważnej postaci dla dziejów naszej miejscowości – Janie Wegnerze. W bieżącym roku upłynęła dwudziesta rocznica śmierci tego zasłużonego historyka, muzealnika i regionalisty, postaci nietuzinkowej, łączącej w swojej działalności publicznej, zarówno cechy wnikliwego naukowca, jak i aktywnego społecznika. Jego postać i działalność przypomina pracownik łowickiego Muzeum dr Tomasz Romanowicz.

Dr Jan Wegner w pałacu Radziwiłłów w Nieborowie, fot. ze zbiorów rodziny

Urodził się 7 lipca 1909 r. w Łowiczu w rodzinie Tytusa i Matyldy Wegnerów. Jego ojciec pochodził z Ozorkowa, jednak w Łowiczu odnalazł życiową przystań, prowadząc przy Nowym Rynku farbiarnię. Jana Wegnera pociągała humanistyka. Niewiele osób wie, że był także uzdolniony plastycznie, niemniej to historia stała się jego życiową pasją. Od lat młodzieńczych przejawiał zainteresowania historią Polski, które rozwinęły się podczas nauki w Państwowym Gimnazjum Męskim im. ks. J. Poniatowskiego w Łowiczu. Naturalnym wyborem były studia historyczne na Uniwersytecie Warszawskim, które rozpoczął w 1927 r. Po uzyskaniu magisterium, obronił cenioną do dziś pracę doktorską pt. *Szwedzi w Warszawie 1655 -1657 r.* u wybitnego znawcy problematyki wojskowej prof. Wacława Tokarza. Pomimo rozległych zainteresowań historycznych, Wegner badał i popularyzował wiedzę o swojej „małej ojczyźnie", jako nauczyciel w lokalnym gimnazjum i publicysta lokalnych gazet. Warto w tym miejscu wspomnieć jego współpracę z wybitną miłośniczką łowickiej kultury ludowej Anielą Chmielińską. Pamiętajmy, że w okresie przedwojennym regionalistyka nie była popularna, więc działalność młodego naukowca można dziś uznać za nowatorskie w tej dziedzinie.

W okresie okupacji hitlerowskiej Jan Wegner działał w konspiracji. Z ramienia PCK wraz młodzieżą gimnazjalną identyfikował żołnierzy polskich poległych podczas bitwy nad Bzurą i opiekował się ich mogiłami. Prowadził także w okolicznych wsiach tajne nauczanie. Za swoją działalność niepodległościową został aresztowany w 1941 r. i osadzony na 3 miesiące w Pawiaku. Co ważne, dzięki jego staraniom udało się ukryć i ocalić od zniszczenia pomniki polskiej kultury z warszawskiej Biblioteki Zamojskich. W podziemiach kolegiaty w Łowiczu historyk zabezpieczył m.in. *Kronikę Galla Anonima* z adnotacjami Jana Długosza i rękopisy dzieł pozytywistów: *Faraona* Bolesława Prusa i *Krzyżaków* Henryka Sienkiewicza.

Po II wojnie światowej jego kariera zawodowa nabrała rozpędu. W 1945 r. objął stanowisko kustosza, a następnie kuratora Muzeum Narodowego w Nieborowa i Arkadii. Za jego kadencji pałac Radziwiłłów w Nieborowie odzyskał dawny blask i tętnił życiem artystycznym i naukowym, do którego przybywali wybitni ludzie sztuki, gdzie znajdowali twórczy azyl. Kiedy kończył pracę w 1970 r., Muzeum w Nieborowie i Arkadii było ważnym miejscem na mapie polskiej kultury, chętnie odwiedzanym przez publiczność.

Z sukcesami realizował się także na innych polach działalności naukowej i społecznej. Współpracował z Wojewódzką Radą Ochrony Zabytków Kultury oraz działał w Radzie Muzealnej i Konserwatorskiej w Warszawie. Udzielał się w pracach Łódzkiego Towarzystwa Naukowego i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.

Był filarem łowickiego środowiska naukowego, kierując miejscową Radą Naukową Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych. Pomagał w odbudowie Muzeum w Łowiczu, stworzył również scenariusz do ekspozycji historycznej tej instytucji. Od 1967 r. wykładał także historię kultury i sztuki polskiej w Wojskowej Akademii Politycznej w Warszawie.

Jan Wegner był niezwykle płodnym badaczem. Bibliografia jego prac składa się z ponad 200 artykułów prasowych i kilkunastu książek dotyczących głównie dziejów regionu łowickiego. Niezwykle ciekawe w treści są jego prace poświęcone malarzowi Józefowi Chełmońskiemu oraz innym postaciom historycznym związanym z jego małą ojczyzną - Arturowi Zawiszy Czarnemu i gen. Stanisławowi Klickiemu. Pozostawił po sobie również cenne studia dotyczące Łowicza w okresie „potopu" szwedzkiego i powstania styczniowego. Do kanonu historii regionalnej przeszły jego prace na temat pałacu w Nieborowie. Stanowią one wartościowe źródło wiedzy dla kolejnych pokoleń historyków.

Osoby, które zetknęły się z doc. dr. J. Wegnerem wspominały go jako interesującego rozmówcę i człowieka o ujmującej osobowości. Cechowała go łatwość nawiązywania kontaktów z ludźmi, wśród których znajdowali się wybitni polscy artyści. Jego młodzieńczy portret namalował w 1929 r. Stanisław Ignacy Witkiewicz „Witkacy". Z inspiracji kustosza z Nieborowa powstał poemat „Niobe" Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Wśród jego znajomych znajdowali się przedstawiciele polskiej elity intelektualnej: Xawery Dunikowski, Maria Dąbrowska, Zofia Nałkowska, Tadeusz Kotarbiński i Władysław Tatarkiewicz. Dzięki pracy J. Wegnera ziemia łowicka stała się miejscem prawdziwie kulturotwórczym. Warto więc przypomnieć mieszkańcom regionu łowickiego tę wybitną postać, tak zasłużoną dla rekonstrukcji dziejów naszego miasta i regionu.

Tomasz Romanowicz

Aleksandra i Julian Ptaszyńscy z synami Feliksem i Romanem, fot. ok. 1939 r. ze zbiorów autora

Wybrano mnie wójtem

Zamieszczamy kolejny fragment niepublikowanych wcześniej wspomnień Juliana Ptaszyńskiego, spisanych w 1969 roku przez jego syna Feliksa.

Scheda po Wojdzie

Od lutego 1934 roku do maja 1939 roku byłem wójtem gminy Bielawy. Wybrano mnie najpierw radnym z Leśniczówki (każda wieś wybierała swoich radnych), a z Soboty, gdzie był okręg, uzyskałem mandat radnego do gminy w Bielawach. Cieszyłem się opinią człowieka uczciwego i miałem wykształcenie, dlatego też wybrano mnie wójtem.

Przede mną funkcję wójta sprawował Franciszek Wojda, wcześniejszy, dwudniowy Minister Rolnictwa w rządzie Moraczewskiego*. Urodził się on w Urzeczu, a mieszkał w Sobocie. Wojda źle zapisał się w urzędowaniu w Bielawach. W powiecie znienawidzono go za złą gospodarkę i zadłużenia. Słyszałem, jak inspektor Niedzielski** (zginął w Oświęcimiu) ze Starostwa w Łowiczu mówił jeszcze około 1928 r., że wójt w Bielawach jest złodziejem i urzędnicy też tam kradną.

Wojda urzędował w knajpie u Rączkiewicza koło budynku gminy. Mówiło się wtedy, że wójt jest w „kaplicy". Tam też przyjmował od sołtysów podatek, ale nie zawsze dawał pokwitowanie. Zaufanie do wójta drogo ich kosztowało, płacili często dwukrotnie, a sołtysowi Lisieckiemu zlicytowano nawet dzięki wójtowi gospodarkę w Janinowie. Przy parcelacji majątku w Sobocie Wojda otrzymał od dziedzica Stokowskiego ziemię bezpłatnie, ponieważ jako człowiek wpływowy, ludzi napędzał, aby płacili za ziemię w złocie.

Interesy w „kaplicy"

Przejąłem urzędowanie, gdy długi gminy przekraczały jej roczny budżet, było ponad 50 tysięcy złotych długów. Nie było nawet czym płacić za opał potrzebny dla ogrzewania szkół. Tajemnice zadłużeń znały chyba najlepiej ściany „kaplicy". Wiele szkół nie miało własnych izb i musiało wynajmować izby od właścicieli prywatnych. Ustalone były wtedy odpowiednio wysokie opłaty za izbę, aby starczyło też na uczczenie interesu. Wypłaty w takich wypadkach odbywały się w „kaplicy" dla pewności, żeby pobierający wypłatę nie umknął zbyt szybko. Zdarzało się często, że w efekcie brakowało jeszcze pieniędzy z komornego na opłacenie kosztów libacji. Inne dochody płynęły z remontów. W Waliszewie trzeba było remontować szkołę. Miał to wykonać Mucha z Gosławic. Szkoła była niewielka, jednoizbowa i zimna, a po podliczeniu wydatków okazało się, że były zadłużenia za remont szkoły. Najciekawsze tylko, że wartość szkoły oszacowano na 3.000 zł, a koszty remontu wynosiły 14.000 zł.

Opieka społeczna też przynosiła dodatkowe dochody dla wójta. Do obowiązków gminy należała opieka na biednymi. Okazało się, że byli wybrani, którzy otrzymywali duże zapomogi. Brat Wojdy otrzymywał pieniądze na wychowanie dziecka. Był to dziecko wójta, który przekazał je bratu, aby łatwiej było wyłudzić gminne pieniądze. Wyrósł ten chłopiec na porządnego człowieka i rodzina do niego się przyznaje, choć on nie chce znać tej rodziny, która nie pomogła mu w biedzie.

Wierzyciele przychodzili do mnie jako nowo wybranego wójta po pieniądze. Po rozejrzeniu się w sytuacji przystąpiłem do porządkowania spraw. Dużo było osób, którym należały się pieniądze, jeśli opuszczą cenę do połowy. Wyrazili zgodę, oszczędziłem dzięki temu kilkadziesiąt tysięcy złotych. Obniżyłem też nieuzasadnione duże dotacje przyznawane na opiekę społeczną. Sam też oszczędzałem. Choć przysługiwały mi podwody w czasie wyjazdów po terenie gminy, jednak z nich nie korzystałem, jeździłem własnym rowerem.

Inwestycje drogowe

Do najważniejszych prac wykonanych na terenie gminy bielawskiej w czasie mego wójtowania należała poprawa komunikacji. Przed odzyskaniem niepodległości była wydaje się tylko bita droga z Łowicza do Piątku i z Bielaw do Soboty. Inne były kamieniste, z wybojami. Zaczynano pracę w zasadzie od podstaw. Drogi budowali mieszkańcy gminy w ramach szarwarków. Szarwark odbywali ludzie w ustalonych punktach gminy. Do pracy przychodzili niezbyt chętnie, brak było połowy wyznaczonych, ale bali się kary i jakoś przychodzili. Materiał na budowę drogi dowożono wozami, również w ramach szarwarku. Powstały zbudowane ogromnym wysiłkiem społecznym drogi od Bielaw przez Psary do Waliszewa w kierunku Głowna, od Soboty do Sobockiej Wsi, od Soboty do Zakrzewa i dalej do Woli Kałkowej. Dużo zrobiono żwirówek: koło Chruślina (od Łyszkowic) do Łazinka i inne. Zbudowane również zostały mosty w Psarach i Bielawskiej Wsi.

Budowa szkół

Drugim ważnym osiągnięciem był rozwój szkolnictwa. Wniesione zostały nowe siedmioklasowe szkoły w Sobocie i Bielawach. Budowa szkoły była znacznie trudniejszym przedsięwzięciem niż dzisiaj. Brakowało cegły, a transport był nieporównywalnie trudniejszy. Załatwiano to przy pomocy podwód. Podwody wyznaczali sołtysi we wsiach i dostarczały ich okoliczne folwarki. Wiadomo też było, że jak dziedzic da podwodę, to cegłę przywiozą, bo konie i wozy były dobre. Z chłopami bywało różnie. Kiedyś jeden z gospodarzy przywiózł na budowę szkoły 20 cegieł. Robotnicy śmiali się z niego, że konia miał lichego i wóz też słaby.

Do tych trudności dochodziły jeszcze inne kłopoty. Starosta w Łowiczu uznał, że wykazuję za mało inicjatywy w dostarczaniu cegły na budowę szkoły i zawiesił mnie w wykonywaniu czynności służbowych. Starostą był wtedy legionista, płk Zdzisław Maćkowski***. Chciał on budowę szkoły załatwić natychmiast, po wojskowemu. Jednak sytuacji to nie poprawiło, cegły nadal nie można było dostać. Szybkie decyzje starosty dotknęły też innych wójtów, zawieszeni byli także w czynnościach wójt w Lubiankowie i w Jeziorku. Tak się jednak złożyło, że zawieszenie moje trwało tylko ponad dwa miesiące, bo właśnie sam starosta został zawieszony w czynnościach.

Feliks Ptaszyński

* Franciszek Wojda (1880-1951) – działacz ruchu ludowego, ministrem rolnictwa i dóbr państwowych w rządzie Jędrzeja Moraczewskiego w 1918 r., wójt gminy Bielawy w latach 1923-1933.

** Feliks Niedzielski (1894-1944) – urzędnik samorządowy, inspektor samorządu gminnego i sekretarz Wydziału Powiatowego w Łowiczu, burmistrz Łowicza w latach 1937-1939, zginął rozstrzelany przez Niemców w 1944 r.

*** Zdzisław Maćkowski (1895-1941) – płk, legionista, starosta siedlecki i radomski, w latach 1933-1934 łowicki, zamordowany w 1941 r. w Auschwitz.

Łowicz wobec tragedii Wołynia

Potworne zbrodnie dokonane na Wołyniu, Podolu i innych miejscach ogarniętych terrorem ukraińskich nacjonalistów w latach 1942-1943 zmusiły Polaków do szukania dla siebie nowego miejsca do życia. Wielu z nich znalazło dach nad głową na terenie ówczesnego powiatu łowickiego, spotykając się tu z czysto ludzkimi odruchami współczucia i zrozumienia. Duża była w tym zasługa osób działających dla Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Łowiczu, o którym pisze Tomasz Matusiak.

Pomocą dla uchodźców i ewakuowanych w Generalnym Gubernatorstwie zajmowała się Rada Główna Opiekuńcza (RGO) z siedzibą główną w Krakowie. Była to instytucja charytatywna, działająca za przyzwoleniem władz okupacyjnych już od lutego 1940 roku. Na jej czele stał do października 1943 roku Adam Roniker, a po nim Konstanty Tchórznicki. Rada miała swoje agendy terenowe w powiatach i wydzielonych miastach GG. Od lipca 1941 roku nazywano je Polskimi Komitetami Opiekuńczymi, w skrócie PolKO. Zadaniem instytucji była wszelkiego rodzaju pomoc potrzebującym: inwalidom, w tym żołnierzom poszkodowanym w 1939 roku, niezdolnym do pracy, bezdomnym, chorym, ofiarom wypadków i kataklizmów, sierotom i starszym, samotnym osobom. Pomagała też Żydom, oczywiście potajemnie, wbrew narzuconym przez Niemców prawom. Ewakuowani i zbiegli z Kresów w latach 1942-1943 byli jedną z największych fal tych, którzy potrzebowali pomocy. Komitety otrzymywały od władz pieniądze na działalność, ale były to kwoty wysoce niewystarczające. Pomagały też inne instytucje, w tym z zagranicy, ale głównym źródłem finansowania były zbiórki pieniężne i dobrowolni ofiarodawcy. Jedną z form prowadzenia zbiórki były „łańcuchy miłosierdzia". Rada Główna Opiekuńcza rozsyłała listy z prośbą o uiszczenie dobrowolnej wpłaty i o przesłanie listu dalej, do przynajmniej dwóch osób.

Pomagano w Łowiczu i we wszystkich gminach

Siedziba PolKO w Łowiczu mieściła się przy ul. Mostowej 3. Jej delegatury działały we wszystkich gminach powiatu. Na czele łowickiego Komitetu stał prezes, którą była Czesława Kozieradzka, a po niej funkcję tę pełnił Kazimierz Krzanowski, z zawodu sędzia, społecznik filantrop. Drugą ważną osobą w jego strukturach była kierownik biura Helena Kolasińska. Akcje koordynowane przez instytucję spotykały się z szerokim odzewem społeczeństwa.

Problem konieczności pomocy dla ewakuowanych i uchodźców z Wołynia stał się dla RGO jednym z najważniejszych zadań w sierpniu 1943 roku. Jak powszechnie wiadomo, lato tego roku było okresem największego nasilenia ludobójstwa na Kresach. Komitet RGO w Łowiczu rozesłał 12 sierpnia 1943 r. do wszystkich delegatur wezwanie do przybycia następnego dnia na posiedzenie. W zawiadomieniach pisano: „W dniu wczorajszym [11 sierpnia – przyp. red.] otrzymaliśmy pismo RGO donoszące o strasznych mordach dokonanych przez Ukraińców na Polakach na Wołyniu. Rząd Generalnego Gubernatorstwa zezwolił na zbieranie ofiar dla tych nieszczęśliwych, którzy tysiącami zbiegli i znaleźli się w nieszczęśliwej nędzy. Rada Główna Opiekuńcza nie ma już na ten cel pieniędzy". Oprócz apeli i wezwań RGO napływały też indywidualne listy z wołaniem o pomoc.

Wróćmy jednak jeszcze do tragicznego lata. Na zbiórkę pieniężną przed kościołami zgodziły się władze starostwa. 31 sierpnia łowicki Komitet ponowił prośbę o dalsze prowadzenie zbiórek. W wydanej wówczas odezwie czytamy: „Wskazane jest, by Delegatury porozumiały się z odnośnymi czynnikami, by te zarządziły, przy pobieraniu kart przemiałowych pobierać po 1 zł od głowy na uchodźców z Wołynia, naturalnie po wyjaśnieniu i bez przymusu.

Porozumieliśmy się już z niektórymi sekretarzami gminnymi, którzy oświadczyli gotowość pomocy przy tej akcji. Prosimy również o zbieranie ofiar od młynarzy".

29 września łowicki komitet informował Komitet Główny o zebraniu 66208,24 zł, z czego 43814,44 zł przesyłał do Krakowa, pozostałe 22393,80 zł pozostawił w kasie w Łowiczu, na organizowanie pomocy na miejscu. Około 1/3 wpłat pochodziła z samego Łowicza, reszta napływała z komitetów gminnych. Wysłanie sprawozdania nie kończyło zbiórek, były one prowadzone przez cały czas.

Liczba uchodźców szybko rosła

Pod koniec września na terenie powiatu łowickiego znajdowały się trzy rodziny uchodźców z Wołynia, sprowadzone dzięki działaniom komitetu bezpośrednio z Warszawy. Jednocześnie komitet w Łowiczu informował centralę w Krakowie o gotowości przyjęcia 28 kolejnych rodzin. Już 1 października, z Krakowa do Łowicza skierowano trzy kolejne rodziny. Dzięki zachowanemu skierowaniu, wystawionemu przez krakowski komitet, znamy ich dane osobowe. Byli to: Jan Cyga, 34-letni rolnik i murarz z powiatu sarneńskiego z 31-letnią żoną i czterema córkami, Zygmunt Dziekoński, 47-letni rolnik z powiatu równieńskiego z 36-letnią żoną i trzema córkami oraz Franciszek Kulmanowski 33-letni rolnik i szewc z powiatu sarneńskiego, inwalida z 1939 roku (pozbawiony nogi) wraz z 26-letnią żoną i córką. Rodziny otrzymały z kasy łowickiego komitetu po 500 zł zapomogi. 11 października dołączają kolejni: Maria Brzeska, 38-letnia nauczycielka z powiatu kowelskiego z córką (mąż wywieziony na Syberię) oraz Mieczysław Świderski, 32-letni rolnik i pszczelarz z powiatu zdołbunowskiego, z żoną i synem. 23 października lista wynosiła 12 rodzin skierowanych z Krakowa, 9 skierowanych z Warszawy i 9, które do Łowicza przybyły na własną rękę. Wysłano je do Głowna oraz na teren gmin Dmosin, Kiernozia, Domaniewice, Jeziorko i Nieborów. Wśród nich przeważali rolnicy, ale zdarzali się też robotnicy i przedstawiciele inteligencji.

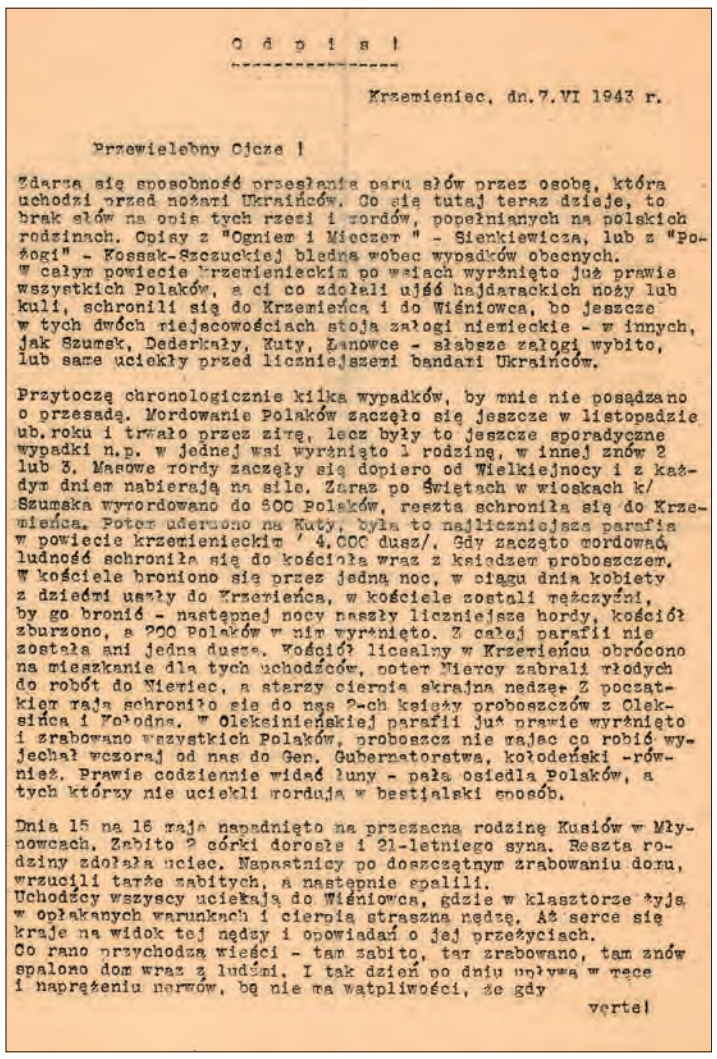

O d p i s !

Krzemieniec, dn. 7. VI 1943 r.

Przewielebny Ojcze !

Zdarza się sposobność przesłania paru słów przez osobę, która uchodzi przed nożami Ukraińców. Co się tutaj teraz dzieje, to brak słów na opis tych rzezi i mordów, popełnianych na polskich rodzinach. Opisy z "Ogniem i Mieczem" - Sienkiewicza, lub z "Pożogi" - Kossak-Szczuckiej bledną wobec wypadków obecnych.
W całym powiecie krzemienieckim po wsiach wyrżnięto już prawie wszystkich Polaków, a ci co zdołali ujść hajdamackich noży lub kuli, schronili się do Krzemieńca i do Wiśniowca, bo jeszcze w tych dwóch miejscowościach stoją załogi niemieckie - w innych, jak Szumsk, Dederkały, Kuty, Łanowce - słabsze załogi wybito, lub same uciekły przed liczniejszemi bandami Ukraińców.

Przytoczę chronologicznie kilka wypadków, by mnie nie posądzano o przesadę. Mordowanie Polaków zaczęło się jeszcze w listopadzie ub. roku i trwało przez zimę, lecz były to jeszcze sporadyczne wypadki n.p. w jednej wsi wyrżnięto 1 rodzinę, w innej znów 2 lub 3. Masowe mordy zaczęły się dopiero od Wielkiejnocy i z każdym dniem nabierają na sile. Zaraz po Świętach w wioskach k/ Szumska wymordowano do 600 Polaków, reszta schroniła się do Krzemieńca. Potem uderzono na Kuty, była to najliczniejsza parafia w powiecie krzemienieckim ' 4.000 dusz/. Gdy zaczęto mordować, ludność schroniła się do kościoła wraz z księdzem proboszczem. W kościele broniono się przez jedną noc, w ciągu dnia kobiety z dziećmi uszły do Krzemieńca, w kościele zostali mężczyźni, by go bronić - następnej nocy naszły liczniejsze hordy, kościół zburzono, a 200 Polaków w nim wyrżnięto. Z całej parafii nie została ani jedna dusza. Kościół licealny w Krzemieńcu obrócono na mieszkanie dla tych uchodźców, potem Niemcy zabrali młodych do robót do Niemiec, a starzy cierpią skrajną nędzę. Z początkiem maja schroniło się do nas 2-ch księży proboszczów z Olekśińca i Kołodna. W Olekśinieńskiej parafii już prawie wyrżnięto i zrabowano wszystkich Polaków, proboszcz nie mając co robić wyjechał wczoraj od nas do Gen. Gubernatorstwa, kołodeński -również. Prawie codziennie widać łuny - pała osiedla Polaków, a tych którzy nie uciekli morduje w bestjalski sposób.

Dnia 15 na 16 maja napadnięto na przeszczną rodzinę Kusiów w Młynowcach. Zabito 2 córki dorosłe i 21-letniego syna. Reszta rodziny zdołała uciec. Napastnicy po doszczętnym zrabowaniu domu, wrzucili także zabitych, a następnie spalili.
Uchodźcy wszyscy uciekają do Wiśniowca, gdzie w klasztorze żyją w opłakanych warunkach i cierpią straszną nędzę. Aż serce się kraje na widok tej nędzy i opowiadań o jej przeżyciach.
Co rano przychodzą wieści - tam zabito, tam zrabowano, tam znów spalono dom wraz z ludźmi. I tak dzień po dniu upływa w męce i naprężeniu nerwów, bo nie ma wątpliwości, że gdy

verte!

Relacja Ojca Barnaby z Krzemieńca z 1943 r. o zbrodniach Ukraińców na Wołyniu, ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łowiczu

Sporządzony dnia 8 października 1943 r. wykaz uchodźców z Kresów w powiecie łowickim zawierał 23 nazwiska, ale trzeba tu zaznaczyć, że jedno nazwisko w wykazie nie oznaczało jednej osoby, a całą rodzinę. Wykazy te odnotowują tylko tych, którzy korzystali z pomocy poprzez Komitet. Faktycznie liczba ta była z pewnością większa, lecz nie da się jej dokładnie ustalić. Nie zawsze Wołyniacy przybywali na Ziemię Łowicką ze skierowania i drogą oficjalną. Mogli na przykład uciec z pociągu, który wiózł ich do Rzeszy. Czasami o tym, że zakończyli jazdę akurat w Łowiczu, decydował przypadek. Niektórzy bali się ujawniać, bo obawiali się – nie bez podstaw – wywiezienia na roboty do Rzeszy. Podobnie, z różnych względów, nie każdy kto pomagał uchodźcom, robił to jawnie. Z opublikowanych kilka lat temu, niezwykle ciekawych wspomnień Petroneli Władygi z rodziny Rusieckich, zbiegłych ze Swojczowa, wiemy, że takiej pomocy udzielała jej w Łowiczu rodzina Bogdana Piłsudskiego, stryjecznego brata Marszałka, która przyjęła ją do swojego domu. Bogdan Piłsudski załatwił autorce wspomnień dokumenty, dzięki którym udało jej się uniknąć wywiezienia do Niemiec. Takich przykładów, których nie znajdziemy w oficjalnych spisach z tamtego okresu, musiało być znacznie więcej.

Tymczasem PolKO robił co mógł, by znaleźć miejsce i zatrudnienie dla kolejnych potrzebujących. 6 listopada zadeklarował gotowość przyjęcia i rozmieszczania u rodzin na wsiach kolejnych 50 rodzin z Wołynia. Ponieważ liczba ta stale rosła, miejscowe władze nałożyły wówczas na uchodźców obowiązek przejścia kwarantanny i posiadanie potwierdzającego ją zaświadczenia.

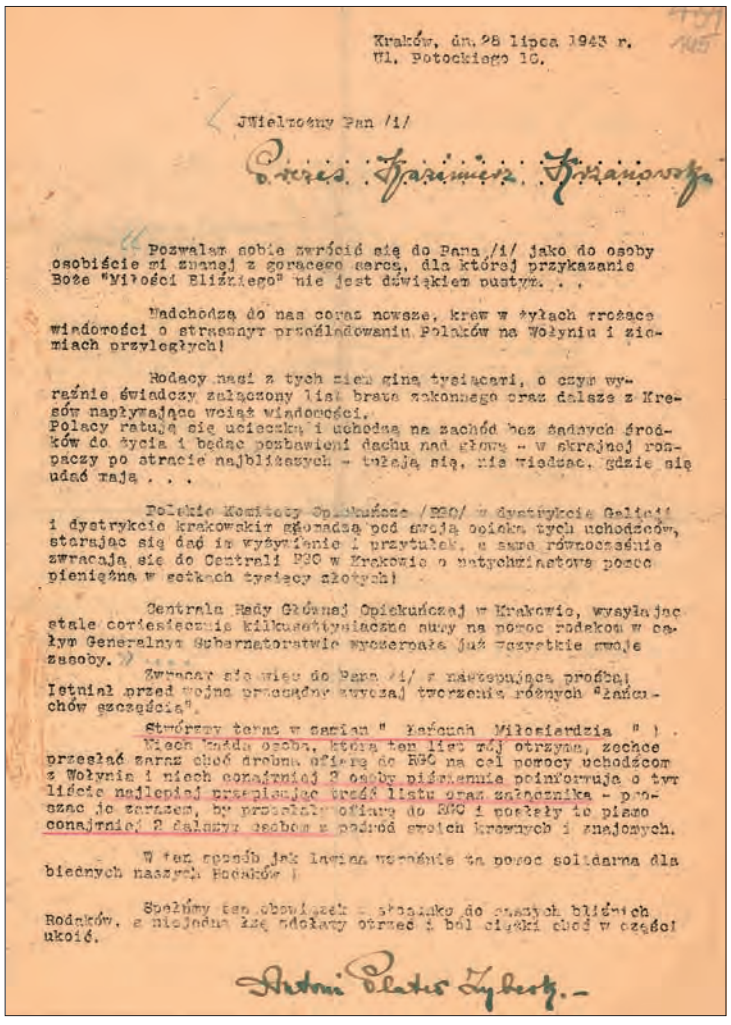

Kraków, dn. 28 lipca 1943 r.
Ul. Potockiego 16.

JWielmożny Pan /i/

Prezes. Kazimierz Krzanowski

Pozwalam sobie zwrócić się do Pana /i/ jako do osoby osobiście mi znanej z gorącego serca, dla której przykazanie Boże "Miłości Bliźniego" nie jest dźwiękiem pustym. . .

Nadchodzą do nas coraz nowsze, krew w żyłach mrożące wiadomości o strasznym prześladowaniu Polaków na Wołyniu i ziemiach przyległych!

Rodacy nasi z tych ziem giną tysiącami, o czym wyraźnie świadczy załączony list brata zakonnego oraz dalsze z Kresów napływające wciąż wiadomości.
Polacy ratują się ucieczką i uchodzą na zachód bez żadnych środków do życia i będąc pozbawieni dachu nad głową - w skrajnej rozpaczy po stracie najbliższych - tułają się, nie wiedząc, gdzie się udać mają . . .

Polskie Komitety Opiekuńcze /RGO/ w dystrykcie Galicji i dystrykcie krakowskim zgromadzą pod swoją opieką tych uchodźców, starając się dać im wyżywienie i przytułek, a same równocześnie zwracają się do Centrali RGO w Krakowie o natychmiastową pomoc pieniężną w setkach tysięcy złotych!

Centrala Rady Głównej Opiekuńczej w Krakowie, wysyłając stale corzieciennie kilkusettysięczne sumy na pomoc rodakom w całym Generalnym Gubernatorstwie wyczerpała już wszystkie swoje zasoby.

Zwracam się więc do Pana /i/ z następującą prośbą: Istniał przed wojną prześliczny zwyczaj tworzenia różnych "łańcuchów szczęścia".

Stwórzmy teraz w zamian " Łańcuch Miłosierdzia " !

Niech każda osoba, która ten list mój otrzyma, zechce przesłać zaraz choć drobną ofiarę do RGO na cel pomocy uchodźcom z Wołynia i niech conajmniej 2 osoby niezwłocznie poinformuje o tym liście najlepiej przepisując treść listu oraz załącznika - prosząc je zarazem, by przesłały ofiarę do RGO i posłały to pismo conajmniej 2 dalszym osobom w podobnej sytuacji krewnych i znajomych.

W ten sposób jak lawina wzrośnie ta pomoc solidarna dla biednych naszych Rodaków !

Spełnimy ten obowiązek - skierujmy do naszych bliźnich Rodaków, a niejednemu łzę zdołamy otrzeć i ból ciężki choć w części ukoić.

Antoni Plater Zyberk.-

Pismo wiceprezesa RGO Antoniego Plater Zyberka do prezesa Pol. Kom. Op. w Łowiczu Kazimierza Krzanowskiego z prośbą o pomoc dla uchodźców z Wołynia, ze zbiorów Archiwum Państwowego w Łowiczu

Różne formy pomocy

Komitet poszukiwał gospodarzy, którzy mogliby przyjąć uchodźców pod swój dach, albo zapewnić im pracę. Często było to łączone – gospodarze zapewniali miejsce do mieszkania i wyżywienie, a przyjęci odwdzięczali się pracą dla nich. Z tego też względu najchętniej przyjmowani byli mężczyźni i kobiety w sile wieku, mający doświadczenie w pracach gospodarskich. Chorych, starszych i dzieci Komitet kierował do konkretnych szpitali, schronisk czy przytułków. Z takiej pomocy skorzystał na przykład 63-letni Ludwik Zieliński, z zawodu fryzjer i zielarz, skierowany do Powiatowego Domu Starców w Głownie. Tymczasowe schronienie potrzebujący znajdowali też w Schronisku Wysiedlonych lub w Szkole Handlowej, w której pomoc organizowało bezpośrednio starostwo powiatowe. Dużą rolę odegrały też łowickie siostry bernardynki, prowadzące sierociniec i angażujące się we wszelkie akcje pomocy przybyłym, nie tylko dzieciom.

Niestety, nie zawsze pomoc była możliwa. W takich przypadkach odsyłano ludzi z powrotem do Krakowa lub kierowano do innych komitetów na terenie GG – były jednak przypadki wyjątkowe, bo łowicki komitet był w stanie dość szybko tworzyć kolejne miejsca dla oczekujących na nie.

Niezwykle ważną rolą RGO było prowadzenie ewidencji, która umożliwiała pomoc przy poszukiwaniu bliskich. Były to przypadki bardo częste. W zachowanych dokumentach dużo jest notek takiej treści: „Polski Komitet Opiekuńczy w Łowiczu niniejszym zaświadcza, że Stanisław Karlicki, uchodźca z Wołynia, udaje się z Łowicza do Krakowa celem sprowadzenia swojej rodziny na teren powiatu łowickiego (...)". Dzięki wymianie korespondencji między komitetami wielu bliskich mogło się odnaleźć: „Zaświadczamy, że Wiktoria Simkowska zamieszkuje w gminie Kiernozia pow. łowickiego. W razie przybycia córki jej, prosimy skierować ją do Pol.K.O. Łowicz, Mostowa 3" – informację tej treści wysłano do komitetu w Miechowie. ***dok. na str. IV***

Dar od hrabiego Moszyńskiego z Sójek

Do grupy najcenniejszych dokumentów w zasobie Archiwum Państwowego w Łowiczu należy bogata korespondencja dygnitarzy państwa polskiego i Kościoła z XVIII wieku, znajdująca się w archiwalnym zbiorze Tarczyńskiego. Przekazał ją w darze ponad sto lat temu do łowickiego Muzeum Starożytności i Pamiątek Historycznych Władysława Tarczyńskiego hrabia Jan Moszyński, właściciel dóbr Sójki pod Kutnem. O randze tych dokumentów, a także o współczesnej książce poświęconej dworowi w Sójkach pisze Marek Wojtylak.

Pochodzenie korespondencji

Przekazane dokumenty stanowiły część kolekcji rękopisów, które hrabia Moszyński odziedziczył po przodkach, a w szczególności po dziadku Piotrze Moszyńskim, marszałku szlachty guberni wołyńskiej, spiskowcu, Sybiraku, kolekcjonerze i filantropie. Był on z kolei spadkobiercą ogromnej fortuny magnackiego rodu Moszyńskich, składającej się m.in. z dóbr ziemskich na Wołyniu i Podlasiu, a także wspaniałej kolekcji dzieł sztuki, zbiorów rękopiśmiennych i bibliotecznych, odziedziczonych po Janie Kantym Moszyńskim, podskarbim wielkim koronnym, mężu Fryderyki Augusty, córki króla Augusta II i słynnej hrabiny Cosel.

Tarczyński przeprowadził konserwację dokumentów, a następnie uformował z nich 16 zeszytów, dla których przeznaczył specjalne dębowe biurko z wysuwanym blatem. Całość włączonej do zbiorów Muzeum korespondencji objęła 315 listów, spośród których tylko w pięciu przypadkach nie udało się rozpoznać nazwiska adresata. Pism od osób duchownych jest ogółem 140, autorami pozostałych są osoby świeckie. Jak udało mi się ustalić, większość korespondencji pochodziła z kancelarii biskupa płockiego i kujawskiego Antoniego Sebastiana Dembowskiego, pełniącego obowiązki sekretarza na dworze Augusta II.

Znaczenie dokumentów

Najstarszym w kolekcji jest list z 1701 r. predykanta (kaznodziei ewangelickiego) Piotra Cephsa, który powołując się na odbierane wcześniej beneficja, prosi starostę drohickiego Jana Butlera o wypłacenie jakiejś kwoty odszkodowania za lat 30. Najmłodszym pismem jest natomiast list gen. Adama Ponińskiego z 1794 r. do nieznanego bliżej płk Dębowskiego (być może Tadeusza Dembowskiego, kierownika Wydziału Potrzeb Wojskowych w czasie insurekcji kościuszkowskiej), donoszący o planowanym ataku na posterunki wojsk rosyjskich i zalecający czujność, „żeby się nie dać przeprawić przez Wisłę nieprzyjacielowi".

Datacji powyższych listów nie trzeba jednak traktować jako cezury zasadniczej całej korespondencji. Wyraźnie widoczny jest tu bowiem dla niej okres lat 1718-1763, zapoczątkowany podjęciem służby przez Antoniego Dembowskiego jako sekretarza na dworze królewskim w Dreźnie, a który kończy jego śmierć we dworze syna w Bętkowie pod Wolbromiem. Kierowana do Dembowskiego korespondencja daje pogląd na temat rozległości kontaktów adresata, a co za tym idzie znaczącej pozycji i roli w państwie. Pozwala ponadto określić jego sympatie polityczne, a nawet przyjaźnie, przede wszystkim zaś jest wyśmienitym źródłem historycznym do poznania stosunków wewnętrznych Polski pod berłem saskim, a częściowo problemów międzynarodowych.

Strona tytułowa książki Magdaleny Łukomskiej pt. „Dwór w Sójkach i jego mieszkańcy"

Znani w Łowiczu nadawcy

Najobszerniejsza grupę wśród korespondencji zajmują pisma od trzech braci Szembeków: kanclerza wielkiego koronnego Jana, arcybiskupa gnieźnieńskiego i prymasa Stanisława oraz biskupa warmińskiego Krzysztofa Jana. Liczy ona ogółem 52 listy, co w sumie nie dziwi, gdy weźmiemy pod uwagę wcześniejszą służbę A. Dembowskiego jako sekretarza kancelarii Jana Szembeka, któremu może zawdzięczać wprowadzenie w świat polityki dworu saskiego, błyskotliwą karierę i szybki awans w hierarchii dostojeństw i stanowisk.

Sprawy publiczne poruszane są również w korespondencji z Łowicza Teodora Potockiego, arcybiskupa i prymasa Polski. Ciekawym źródłem pozostają też pisma kierowane do A. Dembowskiego z Drezna przez późniejszego prymasa Władysława Aleksandra Łubieńskiego. W liczącej 14 listów pliku korespondencji z lat 1751-1758, świetnie zostaje pokazana w nich atmosfera dworu saskiego: bale, spektakle i polowania oraz wydarzenia toczące się na dworze króla Augusta III Sasa.

Bardziej powściągliwy jest pod tym względem inny korespondent Dembowskiego, dawny towarzysz jego podróży dyplomatycznych, podkanclerzy koronny, a następnie biskup krakowski, Jan Lipski. Warto przytoczyć w tym miejscu, charakterystyczny dla stylistyki tamtego okresu fragment jego listu z 1738 r. do A. Dembowskiego, już po otrzymaniu sakry biskupiej i godności kardynała: „Rzemieślnik obrusów i serwet bardzo dobrze potrafił wyrazić herby jako mi Wm Pan próbkę przesłać raczyłeś; według tego, który się był posłał, dewiz nie potrzeba, aby jednak przydatne były, ex vel maxime mitra, miecz i paludament (udrapowany materiał z frędzlami), ponieważ doczytałem się z ceremoniału (...), że takowych i innych insygniach przy herbach zażywać non expedit (nie opłaca się). Zaczym proszę Wielce Wm Pana, aby mi same herby z kapeluszem exprimantur simpliciter (po prostu wyrażone) raczył przesłać".

Z grupy świeckich dygnitarzy państwa warto na koniec wymienić pisma: pierwszego ministra na dworze saskim Henryka Brühla, marszałka wielkiego koronnego Józefa Mniszcha, kanclerza wielkiego koronnego Jana Małachowskiego czy stolnika litewskiego Stanisława Poniatowskiego z lutego 1764 r., a więc tuż przed jego elekcją na króla Polski. Do ciekawszych w treści należy dokument arcybiskupa Stanisława Szembeka, wystawiony w Łowiczu w 1714 r., nakazujący administratorom dóbr arcybiskupich przekazywanie subsidium charitativum (dosłownie: wsparcie miłosierne) na ręce księdza Hieronima Wysockiego, kustosza kujawskiego i gnieźnieńskiego oraz kanonika łowickiego.

Opowieść o dworze i jego mieszkańcach

Przekazany przez hrabiego Jana Moszyńskiego w 1911 r. dar dla Muzeum Władysława Tarczyńskiego miał wyjątkową rangę historyczną. Wspomina o nim również niedawno wydana w Krakowie książka Magdaleny Łukomskiej, zatytułowana „Dwór w Sójkach i jego mieszkańcy". Inspiracją do jej napisania był znaleziony w domowej biblioteczce pamiętnik właścicielki dworu, hrabiny Stefanii Moszyńskiej z Cieleckich, matki Jana Moszyńskiego, będący barwną opowieścią o życiu polskiej rodziny ziemiańskiej na przełomie XIX i XX stulecia.

Pamiętnik stanowił podstawowy materiał źródłowy, który posłużył do napisania książki, ale nie jedyny. Autorka przeprowadziła rozległą kwerendę w archiwach, bibliotekach i muzeach, wykorzystując przy pisaniu zarówno liczne opracowania i prasę, jak też dokumenty urzędowe, portrety i fotografie, relacje i wspomnienia. Wiele cennych informacji udało się również uzyskać od potomków lub powinowatych rodzin Cieleckich i Moszyńskich.

W książce odnajdziemy kalendarium wydarzeń związanych z dworem i majątkiem w Sójkach, opis dworu, wzniesionego ok. 1820 r. w stylu neogotyckim, jak również jego otoczenia. Najwięcej miejsca zajmują jednak w książce barwnie pokazane sylwetki mieszkańców dworu, począwszy od jego budowniczego i pierwszego rezydenta, Feliksa Cieleckiego, a kończąc na współczesnych właścicielach, którzy po renowacji obiektu urządzili w nim hotel i restaurację.

Niezwykłe przedmioty

Osobne miejsce poświęcono ocalałym i odnalezionym przedmiotom, pochodzącym z sójeckiego dworu, w tym fortepianowi Franciszka Liszta oraz pamiętnikowi Stefanii Moszyńskiej. Ten ostatni, będący zapisem osobistych refleksji i wspomnień hrabiny Moszyńskiej, stanowi bezcenne źródło o czasach i ludziach jej epoki, które należałoby niezwłocznie wydać. Znajdują się w nim także fragmenty listów i odpisy dokumentów, zaś jego walor estetyczny podkreślają wiersze i barwne ilustracje autorki. Z innych zachowanych pamiątek dworu w Sójkach wymienione są w publikacji m.in. portrety, fotografie i książki, przechowywane dziś w zbiorach różnych instytucji, a także te, które nadal są poszukiwane.

Na końcu znalazł się wywiad autorki z obecnymi właścicielami dworu Krystyną i Tadeuszem Bombrych, w którym przedstawione zostały okoliczności jego kupna i troskliwie przeprowadzonej renowacji. Dalej widnieje w książce oferta reklamowa hotelu „Dwór Sójki", wykaz miejsc w okolicy, które warto zobaczyć, bibliografia oraz drzewo genealogiczne rodzin Cieleckich i Moszyńskich, żyjących we dworze sójeckim w XIX i początkach XX wieku.

Książka Marii Łukomskiej, wydana sumptem Marii i Tadeusza Bombrych, nie ma charakteru stricte naukowego. Tym niemniej godna jest polecenia każdemu, kto interesuje się życiem ziemiaństwa, które licznie zamieszkiwało ziemię kutnowską przed wybuchem drugiej wojny światowej. Bogato ilustrowana i napisana ładnym językiem, przybliża dzieje tego wyjątkowego miejsca, zachęcając wszystkich do zatrzymania się i jego obejrzenia.

Marek Wojtylak

Łowicz wobec tragedii Wołynia

dok. ze str. III

Ludzie dzielili się tym, co mieli

Dla przybyłych Kresowiaków organizowano nie tylko zbiórki pieniężne, ale także rzeczowe, w których ludzie z dobrego serca oddawali odzież, bieliznę czy żywność. Przykładem może być zbiórka zorganizowana w Łowiczu w dniach 5-11 lutego 1944 roku. Koordynowały ją mieszkanki Łowicza, w sześciu wyznaczonych rejonach miasta. Dziękując im za pomoc, prezes Krzanowski zwracał uwagę na ich wielką pracę, zaangażowanie, podkreślając, że była to oddolna inicjatywa społeczeństwa. Bezpośrednim impulsem do działania był widok kolejnego transportu 45 osób, które po tygodniowej drodze przebytej w wagonach towarowych, zostały wysadzone na stacji w Łowiczu, gdzie zostały pozostawione bez niczego, ze względu na nieopłacenie pociągu. Pomogło im też starostwo i niezawodne w takich przypadkach siostry bernardynki, szybko dostarczając karty żywnościowe, mięso, fasolę i margarynę.

W zbiórce tej udało się zgromadzić 13.660,40 złotych, 175,5 kg różnych produktów, od chleba, makaronu i ziemniaków, przez kawę, groch, mleko, jabłka czy marmoladę, po boczek. Może nie są to liczba robiące wrażenie, ale pokazują, że myślano o pomocy szeroko. Osobną kategorię (nie przeliczoną według masy) stanowiła odzież, zarówno dla dorosłych, jak i dzieci, od butów i skarpetek, po nakrycia głowy. Uszkodzone obuwie naprawiał szewc, a bieliznę cerowały kobiety w tymczasowym obozie dla uchodźców. Chętnie dzielono się też zabawkami dla dzieci. Okazało się nawet, że ilość zebranej odzieży przerasta tymczasowe potrzeby, część magazynowano z myślą o kolejnych transportach.

Z dokumentów RGO zgromadzonych w Archiwum Państwowym w Łowiczu można ustalić blisko 60 nazwisk uchodźców i ewakuowanych z Kresów Wschodnich, którzy, uciekając przed wojenną zawieruchą, znaleźli się w Łowiczu i ówczesnym powiecie łowickim. Ich powojenne losy były różne, niektóre rodziny pozostały tu już na stałe, inne szukały swojego nowego miejsca na świecie dalej.

Tomasz Matusiak

ŁOWICZANIN – Kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczanina, sprzedaż wraz z tym tygodnikiem. Redaktor naczelny: Marek Wojtylak. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowiczanin Waligórscy s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@lowiczanin.info